

M $\frac{380}{330}$

**РУКОПИСЬ
ЖОЛКѢВСКАГО.**

**RĘKOPIS
HETMANA ŻOŁKIEWSKIEGO.**

R E K O P I S M

HETMANA ŻOŁKIEWSKIEGO,

[POCZĄTEK I PROGRES WOJNY MOSKIEWSKIEJ ZA PANOWANIA K. I. M. ZYGMUNTA III^o, ZA REGIMENTU I. M. P. STANISŁAWA ŻOŁKIEWSKIEGO, WOJEWODY KIJOWSKIEGO, HETMANA POLNEGO KORONNEGO].

wydany

Przez Pawła Muchanowa,

RZECZYWISTEGO CZŁONKA IMPERATORSKICH TOWARZYSTW: M.
BADACZÓW PRZYRODZENIA, M. WIEYSKIEGO GOSPODARSTWA,
ST.-PETERSBURSKIEGO WOLNEGO EKONOMICZNEGO I TOWA-
RZYSTWA HISTORII I STAROŻYTNOŚCI ROSSYJSKICH.

MOSKWA.

1855.

КАТОВНИКЪ МН



ХАНЪ ВАСИЛЬ

СРОТНЪ



У 380
380

РУКОПИСЬ

ЖОЛКЪВСКАГО,

[Начало и успѣхъ Московской войны въ царствованіи Е. В. Короля Сигизмунда III го, подъ начальствомъ Его Милости, Пана Станислава Жолкѣвскаго, Воеводы Кіевскаго, Наполеяго Короннаго Гетмана.]

изданная

Пасломъ Мухаровымъ

Дѣйствительнымъ членомъ ИМПЕРАТОРСКИХЪ Обществъ:
М. Испытателей природы, М. Сельскаго хозяйства, Ст.-Петербургскаго
Вольнаго экономическаго и Общества Исторіи
и Древностей Россійскихъ.

МОСКВА.

1855.

ПЕЧАТАТЬ ПОЗВОЛЯЕТСЯ

съ шѣмъ, чѣобы по ошпечашаніи предсшавлены были въ Цен-
сурный Комишетъ три экземпляра. Москва, Мая 14го
дня 1835 го года.

Ценсоръ М. Каченовскій.



67695-75

1834 12 14



ВЪ УНИВЕРСИТЕТСКОЙ ТИПОГРАФИИ.



2007112058

ПРЕДИСЛОВІЕ.

Издаваемыя записки напечатаны по двумъ спискамъ: одинъ изъ нихъ иѣкогда принадлежалъ знаменитой библиотекѣ Заѣусскихъ*, и теперь находится въ ИМПЕРАТОРСКОЙ С.-Петербургской публичной Библиотекѣ, другой отысканъ мною въ Царствѣ Польскомъ.

* Переводимъ здѣсь слова Нарушевича: „Сей драгоценный манускриптъ находится въ Библиотекѣ Заѣусскимъ Но боі подъ слѣдующимъ заглавіемъ: „Объ успѣхѣ и продолженіи „Московской войны и проч. „писанъ самимъ Его Милостию „Паномъ Гепманомъ Жолкѣвскимъ и съ собственной его „руки переписанъ.“ Historia Jana Karola Chodkiewicza T. I. стр. 427.

PRZEMOWA.

Dwie kopije były przy drukowaniu wydającego się teraz pamiętnika: z których jedna była własnością sławnej niegdyś biblioteki Załuskich* — dziś znajduje się w IMPERATORSKIEY St.-Petersburskiej publicznej bibliotece — drogą zaś znalazłem w Królestwie Polskiem.

* Cytujemy tu wyrazy Narusze-wicza: „Szacowny ten manuskrypt znajdujesię w bibliotece Załuskich No боі pod tytułem: Początek i progres wojny Moskiewskiej etc. Pisany od samego J. Mość Pana Hetmana Żółkiewskiego i z własnej jego ręki tu przepisany.“ Historia Jana Karola Chodkiewicza T. I. str. 427.

По сличеніи сихъ двухъ списковъ оказывается, что послѣдній списанъ съ перваго, побольшой части слово въ слово, — лишь въ нѣкоторыхъ мѣстахъ встрѣчаются измѣненія и прибавленія, указанныя въ примѣчаніяхъ.

Хотя ни на одной рукописи не выставлено года, но изъ содержанія очевидно, что записки сии написаны въ 1611 году, нѣсколько времени спустя по выѣздѣ Гетмана изъ Россіи*, и что выноралъ копія сдѣлана вскорѣ послѣ первой.

Сп.-Петербургскій список** оканчивается взятіемъ Смоленска, отъѣздомъ Короля на Вилен-

Porównane między sobą te kopije świadczą, że ostatnia przepisana jest z pierwszej, większą częścią co do słowa, — i w niektórych tylko miejscach znajdujemy odmiany i dodatki, które wymienione są w notach.

Chociaż nie położono roku w żadnym rękopismie, lecz z treści onych widać, że pamiętnik ten pisany w roku 1611 w niektórym czasie po wyjeździe Hetmana z Rosyi*, i że droga kopija uczynioną była w krótkie po pierwszej.

Kopija St.-Petersburska** kończy się wzięciem Smoleńska, odjazdem Króla na Szym do

* См. въ приложеніяхъ стр. 542.

** Полученной мною отъ Н. А. Полеваго.

* Patr. w dodatkach str. 542.

** Udzielona mi p. P. M. Polewego.

скій Сѣймъ, отпра-
вленіемъ Хопкевича къ Мо-
сквѣ.

Въ Варшавскомъ спискѣ
доведено повѣснвованіе до
опѣзда Генмана изъ Мо-
сквы.

Варшавскій списокъ на-
писанъ въ лиспѣ, сна-
риннымъ, по довольно чен-
кимъ почеркомъ*, на сѣ-
рованной бумагѣ, ошъ вре-
мени пожелтѣвшей и весь-
ма вѣпхой; (эпа рукопись
вѣропнно лежала долго въ
сыромъ мѣспѣ, и сохра-
нена очень дурно).

Переводъ сдѣланъ подѣ
моимъ руководствомъ
спудентами ИМПЕРА-
ТОРСКАГО Московскаго
Университета Гг. Бѣлец-
кимъ и Шпакомъ; коррек-

* Снимокъ съ начальныхъ строкъ
перваго лиспа здѣсь прила-
гается.

Wilna, wyprawą Chod-
kiewicza do Moskwy.

W kopii Warszaw-
skiej opowiadanie do-
prowadzone do wy-
jazdu Hetmana z Mo-
skwy.

Kopija Warszawska
napisana infolio, staro-
żytnym ale dość wy-
raźnym charakterem*,
na szarowatym papie-
rze, pożółkłym od cza-
su i bardzo starym;
(rękopism ten pewno
leżał długo w miejscu
wilgotném, i nadto był
źle chowanym).

Przełożonym jest za
przewodnictwem mo-
jém przez studentów
CESARSKIEGO Mo-
skiewskiego Uniwersy-
tetu Pp. Bieleckiego i

* Fac-simile z początkowych wier-
szów pierwszego arkusza tu
przytaczamy.

шуру Польскаго текста держалъ Г-нъ Савиничъ*.

Теперь мы скажемъ нѣсколько словъ о переводѣ: слѣдующія слова Jego Mość, Hospodar, Hospodarstwo, Его Милость, Господарь, Господарство, вышедшія совершенно изъ употребленія, мы рѣшились замѣнить слѣдующими: Его Величество, Государь, Государство.

Всѣ примѣчанія какъ въ концѣ книги помѣщенныя, такъ и въ самомъ текстѣ, сдѣланы мною, а въ подлинныхъ же рукописяхъ никакихъ примѣчаній не находимся.

Слова какъ въ Польскомъ текстѣ, такъ и въ Русскомъ переводѣ, на е-

* Сочинитель Польской Грамматики, изданной въ С. П. б. въ 1834 году.

Szpara; korektórę Polskiego tekstu wyprawiał P. Sawinicz*.

Teraz krótko o tłumaczeniu: następne wyrazy Jego Mość, Hospodar, Hospodarstwo — Его Милость, Господарь, Господарство, które już wyszły z użycia zupełnie, pozwoliliśmy sobie zamienić następującymi: Его Величество, Государь, Государство.

Wszystkie noty, pomieszczone jak na końcu dzieła, tak równie i w samym tekście, uczynione są przezemnie; a w autentycznych zaś rękopismach żadnych not niema.

Wyrazy, jak w Polskim tekście, tak i w przekładzie Ruskim wydrukowane małym

* Autor Grammatyki Polskiej, wydanej w S. P. b. w roku 1834.

чапанья мѣлкимъ шрифтомъ и находящіяся въ скобкахъ, въ подлинныхъ рукописяхъ не находящіяся, а вставлены мною для объясненія смысла. —

Я прилагаю стараніе, чтобы подлинникъ былъ переданъ со всевозможною точностію, безъ малѣйшаго пропуска, и предпочинялъ вѣрности и точности — гладкости слога.

Извѣстны трудности воспроизводимыя въ старинныхъ Польскихъ рукописяхъ; издаваемыя книга имѣютъ впрочемъ по преимуществу, что къ Русскому переводу для болѣе убѣдительности приложенъ Польскій текстъ.

При помѣщеніи сего послѣдняго я надѣленъ уго-

шрифтомъ и положе въ навiasach, въ oryginalnych rękopismach nieznaydują się, а wstawione są przezemnie, aby objaśnić sens rzeczy.

Przy tłumaczeniu starałem się żeby autentyk oddanym był ze wszelką dokładnością, i żeby nie było nic opuszczoném; pewność i dokładność przekładałem nad gładkość stylu.

Trudności, zdarzające się w starożytnych rękopismach Polskich są wiadome; wydające się teraz dzieło ma zresztą ten zaszczyt, że dla większego przekonania przy tłumaczeniu Ruskim położonym jest tekst Polski.

Pomieszczając ten ostatni spodziewa-

дипль Польскимъ чипаше-
лемъ, шѣмъ болѣе, чпо,
сколько мнѣ извѣстно,
врядъ ли паходипся въ
Царспвъ Польскомъ пол-
ная копія записокъ Жол-
кѣвскаго, подобная той,
которая хранипся въ
С.п.б. ИМПЕРАТОРСКОЙ
Библіотекѣ. Я несомнѣ-
ваюсь, что Польская ли-
шпература болѣе бы вы-
играла, если бы сіе изда-
ніе было предпринято
большимъ нежели я зна-
покомъ въ древней Поль-
ской лишпературѣ, ка-
ковы наприм: Г. Линде,
Графъ Эдвардъ Рачинскій,
Графъ Дзалшскій, Г.Квяп-
ковскій, Профессоръ Бан-
шке и другіе.

Въ концѣ книги помѣ-
стимъ я нѣсколько любо-
пытныхъ документовъ,

tem się uczynić za-
dość czytelnikom Pol-
skim tém więcéy, że jak
mi wiadomo, wątpię
aby w Królestwie Pol-
skiem znajdowała się
pełna kopia pamięt-
nika Żółkiewskiego,
podobna tey, która jest
w bibliotece IMPERA-
TORSKIEY St.-Peters-
burskiej. Nie przeczę,
że litteratura Polska
mogła by skorzystać
więcéy, gdyby wyda-
nie te przedsięwziętem
było przez kogo wpraw-
niejszego, niżli jestem,
w starożytniey littera-
turze Polskiej, jakowi
naprz: P. Linde, Hra-
bia Edward Raczyński,
Hrabia Działyński, P.
Kwiatkowski, Proffes-
sor Bandkie i inni.

Na końcu dzieła tego pomieszczone są niektóre ciekawe do-

служащихъ къ полспенію издаваемыхъ записокъ.

Приложенный портретъ Князя Михаила Васильвича Скопина - Шуйскаго списанъ со всевозможною точностію съ оригинальнаго портрета сего Русскаго Героя, находящагося въ здѣшнемъ Архангельскомъ соборѣ*.

Записки Жолѣвскаго весьма важны въ историческомъ отношеніи, и безъ сомнѣнія обращаютъ на себя вниманіе любителей опечисленной исторіи, нѣмъ болѣе, что въ нихъ описываются не одни военные дѣйствія, но излагаются и объясняются пружины политическихъ дѣйствій въ смутное время Россіи.

kumenty, służące do objaśnienia wydającego się pamiętnika.

Przyłożony tu portret Kniazia Michała Wasilowicza Skopina-Szuyskiego zdjęty z naywiększą dokładnością z portretu oryginalnego tego Bohatyra Ruskiego, znajdującego się w tuteyszym soborze Archangielskim*.

Pamiętnik Żółkiewskiego bardzo ważnym jest we względzie historycznym i bez wątpienia zwróci na siebie uwagę miłośników Historii oyczystey tém bardziey, że w nim opisują się niejedne czyny wojenne, lecz wyłuszczone i objaśnione są sprężyny działań politycznych w opłakanych czasach Rossyi.

* См. примѣч. 16. стр. 231.

* Patr. not. 16. str. 231.

Онѣ особливо замѣчательны по тому безпристрастію съ которымъ написаны: Димитрій выставленъ самозванцемъ, какимъ онъ дѣйствительно былъ*; здѣсь описаны подробно главныя дѣйствующія лица, низвергшія Шуйскаго, и ихъ орудія; сообщено много подробностей о Князѣ Мстиславскомъ, о Князѣ Мхитъ Васильевичѣ Скопинѣ-Шуйскомъ, о Филаретѣ Никитичѣ; обстоятельно описана осада Смоленска, и отдана полная справедливость доблести Шеина; наконецъ въ рукописи Жолтѣвскаго заключаеися много подробностей именно о томъ времени, котораго недостаетъ у Паска, Мар-

* Смолтр. приложение стр. 556.

Naybardziéy odznaczającą tą bezstronnością z którą jest napisanym: Dymitr wystawiony Samozwańcem, jakim był rzeczywiście*; tu opisane są szczegółowo główne działające osoby, które zrzócili s tronu Szuyskiego, równie ich narzędzia; skomunikowano wiele szczegółów o Kniaziu Mścislawskim, o Kniaziu Skopinie Szuyskim, o Filarecie Nikiticzu; dokładnie opisane oblężenie Smoleńska i oddana zupełna słuszność waleczności Szeina; naostatek w rękopismie Żółkiewskiego zawiera się wiele szczegółów miano-

* Patr. dodatek str. 556.

жереша, и въ такъ называемомъ дневникѣ Маринны, и которое мы знаемъ только по Маскѣвичу и весьма мало по Бѣру.

Жолкевскій является въ нихъ тонкимъ и прозорливымъ политикомъ и приномъ человекомъ умѣреннымъ, стремящимся къ обоюдной пользѣ двухъ Государствъ, и умѣвшимъ ценить Русскихъ лучше чѣмъ Сигизмундъ III.

Мысль о соединеніи Польши съ Россією и выгоды сего соединенія для обоихъ Государствъ были ему слишкомъ дѣсны, чтобъ имъ постигнуны (смотри стр. 183). Провидѣнію угодно было, что бы это соединеніе было

въ то время, котораго недостаетъ у Paerle, Marżereta, и въ такъ названномъ дневникѣ Маринны, — который wiadomy nam tylko z Maszkiewiczą i bardzo mało z Bera.

Żółkiewski okazuje się w nim biegłym i przezornym politykiem i przytém człowiekiem umiarkowanym, dożącym ku wzajemnemu pożytkowi obydwóch Państw i który umiał cenić Ruskich lepiej od Zygmunta III.

Myśl o złączeniu Polski z Rosyją i korzyści złączenia tego dla obu Państw były wyrozumiane przez niego więcej jak za dwieście lat (patr. str. 183). Woła Opatrzności było, żeby złączenie to uczy-

совершенно не Шведскимъ
домомъ Вазы, но подъ
вліяніемъ благословеннаго
Дома Романовыхъ.

Москва, 29 Апрѣля, 1835.

nioném było nie przez
Szwedzki dom Wazy,
lecz pod potęgą błogos-
ławionego Domu Ro-
manowych.

Moskwa, 29 Kwietnia, 1835.

ОГЛАВЛЕНИЕ.

	<i>Стр.</i>
Рукопись Жолкѣвскаго	1
Примѣчанія	221
Приложенія:	
Краткое біографическое извѣстіе о Станиславѣ Жолкѣвскомъ	289
Письмо Жолкѣвскаго о Московскомъ походѣ	294
Различныя показанія историковъ о смерти Князя Михаила Васильевича Шуйскаго-Скопина	304
Письмо писанное къ Яну Петру Сапегѣ, въ которомъ Самозванецъ за учиненную для него помощь дѣлаетъ великіе обѣщанія для Польши	311
Донесеніе Гетмана о Клушинской битвѣ Его Величеству Королю	316

SPIS RZECZY.

	<i>Stron.</i>
Rękopism Hetmana Żółkiewskiego	1
Noty	221
Dodatki:	
Krótką biograficzną wiadomość o Hetmanie Stanisławie Żółkiewskim	289
List Żółkiewskiego o wyprawie na Moskwę	294
Różne świadectwa Historyków o śmierci Kniazia Michała Wasylowicza Skopina-Szuyskiego	304
List do Jna Piotra Sapiehy, w którym Samozwaniec za pomoc sobie czynioną wielkie ofiary czyni dla Polski	311
Od Jego Mości Pana Hetmana po Kłuszyńskiej potrzebie do Króla Jego Mości	316

О видѣ и планѣ Смо-
ленска 332

О подлинности запи-
сокъ Жолкъвскаго и
о времени ихъ сочи-
ненія 335

О widoku i planie Smo-
leńska 332

О autentyczności pamięt-
nika Żółkiewskiego i o
czasie jego pisania. 335

Początek y progres Wojni Moskiewskij za pano
wania K. J. M. Sigmunta III za regimen
tu J. M. P. Stanisława Zolkiewskie
Woiewodi Krowskie Hetma
na Polne Coron^o

Pouczni między Neoterikami scriptor Philipus Comineus opisując yzikiem Fran
cuskim Ludwika iedenaste^o króla Francuskie^o y Syna jego Carolusa osmego smady
gdy ten to Carolus osmy zarodził się na wojne do Królestwa Neapolitańskie^o
wyskazać naniżkiego Byssonea podlego y leżącego człowieka khorysty wojny per:
snażymi swymi żołnierzami. Okażnie przykład a u tym Byssonecie iaku ośi:
sto kroć mieli podliżnikiemni ładnie mogą siła bała tego narobić. Bo y ta woj:
na powiodła się była Zradu Króla Francuskie^o ale exitus iey był trziste
latami tosus wielom krowie rozłania, excidys urobium varietati Provincia:
rum stanęta.

POCZĄTEK I PROGRES WOJ-
NY MOSKIEWSKIEY ZA PA-
NOWANIA K. I. M. ZYG-
MUNTA III^o ZA REGIMEN-
TU I. M. P. STANISŁAWA
ŻOLKIEWSKIEGO, WOIE-
WODY KIJOWSKIEGO,
HETMANA POLNEGO KO-
RONNEGO.

Poważny między history-
kami scriptor Philippus Co-
mineus, opisując językiem
francuskim, Ludwika iedy-
nastego Króla francuskiego,
i syna iego Karolusa osmego
sprawy, gdy ten to Karolus
osmy, zawodził się na woj-
nę do Królestwa Neapoli-
tańskiego, utyskuie na nieia-
kiego Bryssoneta, podłego i
lekkiego człowieka, który
do tey wojny persuaziami

НАЧАЛО И УСПЕХЪ МО-
СКОВСКОЙ ВОЙНЫ ВЪ
ЦАРСТВОВАНИЕ Е. В. К.*
СІГІЗМУНДА III^{го} И ВО
ВРЕМЯ НАЧАЛЬСТВА НАДЪ
ВОЙСКОМЪ Е. М. П.**
СТАНІСЛАВА ЖОЛКѢВ-
СКАГО ВОЕВОДЫ КІЕВ-
СКАГО ПОЛЕВАГО КО-
РОННАГО ГЕТМАНА.

Филиппъ Коминъ, писатель
достоинный уваженія между
Историками, описавшій на
Французскомъ языкѣ дѣлїя
Людовика одиннадцатаго, Ко-
роля Французскаго, и сына
его Карла осьмага, жалущ-
ся на какого-то Бриссонета,
человѣка низкаго и легкомы-
сленнаго, который своими
убѣжденїями побудилъ Кар-
ла къ войнѣ съ Неаполитан-
скимъ Королевствомъ, и эпо-

* Т. е. Его Величества Короля.

** Т. е. его милости Пана.

swemi Króla przywiódł; i okazuje przykład na tym Bryssonecie, iako częstokroć mali, podli, i nikczemni ludzie, mogą siła złego narobić. Bo i ta woyna powiodła się była zrazu Królowi francuskiemu; ale exitus icy był tristis, calamitosus, wielcm krwie rozlania, excidiis urbium, vastitate provinciarum stanęła.

Tymże sposobem, i ten woyny Moskiewskicy zaciąg, tak obfite krwie rozlanie, i tak wiele złych rzeczy, które się stały, i ieszcze im nie koniec, z podobnego Bryssonetowi człowieka, Pana Jerzego Mniszka, Woiewody Sandomirskiego poszedł; który dla ambicii i chciwości swoicy, Moskwięcina Hryczka, syna Ostropieiewego, który per imposturam zwał się Carewiczem Moskiewskim Dymitrem Iwanowiczem, podjął się go forctować, prowadzić na Państwo Moskiewskie. Przez pochlebstwa i obłesności któremi samemi vi-

го Бриссонета ставитъ при-
мѣромъ, какъ часню люди ма-
ловажные и ничпожные дѣ-
лающе много зла. Ибо эта
война, сначала веденная успѣ-
шно Королемъ Французскимъ,
окончена была несчастно; она
произвела ужасное кровопро-
литіе, разрушеніе городовъ
и опустошеніе областей.

Такимъ же образомъ Мо-
сковская война, ужасное кро-
вопролитіе и множество бѣд-
свѣій, которыя еще не кон-
чились, произошли отъ чело-
вѣка, подобнаго Бриссонету,
Пана Юрія Мишка, Воеводы
Сендомирскаго, вознамѣрив-
шагося изъ честолюбія и ко-
рысти поддерживать и возве-
сти на Московскій Престолъ
Москвитянина, Гришку, сына
Опреньева, который обма-
номъ назвался Царевичемъ
Московскимъ Димитріемъ Ио-
анновичемъ. Съ помощію ле-
сти и коварства, которыя
были орудіями его дѣйсвій,
и Ксендза Бернаша Мацѣв-

vebat, za pomocą powinnego swego Xiędza Bernata Maciejowskiego, Biskupa Krakowskiego i Kardynała, który na ten czas miał wielką powagę u Króla Iegomości, do tego rzeczy przywiódł, że non obscure téy sprawie Król Jemu faworisował, iakby przez szpary na to patrząc, przeciwko zdaniu wielu przednich Senatorów, którym się to bardzo nie podobało. Doszło się tego dowodnie, wiedział i sam Pan Woiewoda Sandomirski, że ten szalbierz nie jest Dymitr; przecie jednak zaślepiony chciwością i pychą, upornie popierał tego przedsięwzięcia (działo się to roku 1604. sub exitu autumnu). Zaciągnął nie mały orszak ludzi, część datkiem a naywięcej obietnicami, nadziejami. Bawiąc ich czas nie mały koło Lwowa, z wielkim skwierkiem i uciskiem ludzi ubogich, zeszedł potém na Kijow do Siewierskiéy Ziemie.

скаго, Епископа Краковскаго и Кардинала, имѣвшаго въ то время большой вѣсъ при дворѣ Короля, онъ достигъ до того, что Король явно спалъ благопріятствивовать этому дѣлу, и смотрѣлъ на оное сквозь пальцы, пропихъ согласія знающихъ Сенаторовъ, не одобрявшихъ оного. Дѣло было доказано, и самъ Панъ Воевода Сендомпрскій зналъ, что сей обманщикъ не былъ Димитрій; но ослѣпленный корыстолюбіемъ и гордостью, упорно поддерживалъ это предпріятіе. (Это происходило въ 1604 году въ концѣ осени). Онъ привлекъ на свою сторону большое число людей, частію деньгами, а болѣе обѣщаніями и надеждами. Пробывъ долгое время въ окрестностяхъ Львова, и возбудивши жеспокоеніями своими ропотъ бѣдныхъ жищелей, отправился черезъ Кіевъ въ землю Сѣверскую.

Moskiewskiey Ziemie taki na ten czas był status. Borys Fedorowicz Hodunów rebus potiebatur. Człowiek ten nie z Carskiego plemienia i nie z przedniey familii, które mają w Państwie tém precederentie swe, i pilno ich przestrzegają, iednakże nie podło się był urodził, bo i siostrę iego rodzoną, z osobliwości też iey wielkiey, za żonę wziął był Fedor syn Cara Iwana, co Borysowi niemały przystęp uczyniło do Państwa; ale nadewszystko dowcip iego, który był in omni actione humanarum rerum wielki, przedziwny. Ten i Cara Iwana z świata zgładził, przenaiawszy Doktora iego Anglika, który Cara Iwana kurował; bo też na tém rzecz była, by go był nie poprzedził, że i sam z wielą innych przednich ludzi gardło miał dać: iako to nie nowina była Carowi Iwanowi ludzie tracić; gdyż od początku świata, tyrana ok-

Состояніе Московской земли было таково: верховная власць находилась въ рукахъ Бориса Θεодоровича Годунова. Онъ происходилъ не опъ Царской крови и не былъ попомкомъ одной изъ нѣхъ фамилій, которыя въ семь Государствѣ имѣютъ значительныя преимущества и ищательно ихъ поддерживаютъ; но и не изъ низкаго происхожденія: родная сестра его, знаменитая своею красотою, сдѣлалась супругою Θεодора сына Царя Іоанна, — что приблизило его къ престолу, но наиболее возвысился онъ своимъ великимъ умомъ, явившимся во всѣхъ его дѣйствіяхъ. Онъ лишилъ жизни Іоанна, подкупивъ Англійскаго врача, который Царя Іоанна лечилъ; ибо онъ этого всё зависѣло: если бы онъ его не предупредилъ, то былъ бы казненъ съ прочими вельможами: казнь подданныхъ не была новостью для Царя Іоанна; онъ начала

rutnika podobnego sobie Car Iwan nie miał.

Gdy Car Fedor, na Państwie po Oycu usiadł, człowiek był ingenio miti, modlitwami, nabożeństwem się bawił, do sprawowania tak wielkiego Państwa experien-ciey i zmysłu nie miał, Borys przez siostrę swoją, a żonę iego, Koniuszym i Namiestnikiem Włodzimierskim, który Urząd nayprzedniejszy w tém Państwie iest, a potem Prawicielem wszystkiewy ziemie, to iest Gubernatorem został.

Kniazia Mścislawskiego Mikitę Romanowicza, Kniazia Iwana Piotrowicza Szuyskiego, których był, Oyciec Car Iwan, wiedząc syna swego niedostatki, iakoby za opiekuny mu naznaczył, tych Borys per varias artes odraził, z samym tylko Szczelkanowym, który był Kancle-rzem (człowiek to był mądry,

miра не было пирана подобнаго ему.

Когда Θεодоръ наследовалъ Пресполь опца, и по своему кропшкому и миролюбивому характеру, занимался только молитвами и слуша-ниемъ церковной службы, не имевъ ни опытности, ни способности къ управленію столь великимъ Государствомъ; то Борисъ черезъ сестру свою, супругу Царскую, былъ сдѣланъ Конюшимъ и Намѣстникомъ Владимирскимъ, (первое достоинство въ Государствѣ), а потомъ правителемъ всей земли, т. е. Губернаторомъ.

Борисъ различными прои-сками удалилъ Князя Мспиславскаго, Никину Романовича и Князя Ивана Пепровича Шуйскаго, которыхъ опецъ назначилъ въ видѣ опекуновъ сыну своему, зная его недоснапки; и оснался съ однимъ только канцлеромъ Щелкаловымъ, (человѣкомъ умнымъ и находившимся въ

опікун од Царя Івана мianowany czwarty), z tym Borys wziął się za iedno, a іменіем Царя Федора Швагра swego, kierował wszystkiѣм Carstwem po swej woli, wszystkie drogi ad potentiam i do Carstwa sobie uściłaiąc.

A із mu miał być na przeszkodzie Carewicz Dymitr, którego był Car Іван spłodził Maryi Nagiey; ten chował się w Uhliczu, dziecię w dziewięć lat, przez wielką a chytrą nieenotę, postarał się Borys, że go zgubił. A із rzecz godna pamięci, krótko wspomnę iako się to stało. Byli dway synowie Boiarscy, których zwano Mikita Koczałów, i Daniłka Bitiahowski, którzy были clients Borysowi, tym powiedział Borys tajemnie: że wola іest Hospodarska, a by іechali do Uhlicza, a zarzezali Dymitra Carewicza; daiąc, za przyczynę, że ludzie niektórzy niespokойni buntuią się i chcą podnieść Carewi-

числѣ чetyрехъ опекуновъ). Борисъ былъ съ нимъ за одно, и опѣ имени Царя Θεодора зипя своего, управлялъ по собешвенному произволу всѣмъ Государствомъ, пролагая себѣ пути къ доспиженію могущества и престола.

Царевичъ Димитрій, сынъ Царя Ісання, рѣжденный опѣ Маріи Нагой, былъ прѣпяишнвіемъ къ доспиженію его цѣли, онъ имѣлъ 9 лѣтъ и содержался въ Угличѣ. Борисъ усылъ лишишь его жизни посредствомъ ужаснаго и липраго злодѣянія. Сіе произшесствіе весьма доспопамятно, а потому и раскажу вкратцѣ ходъ его. Двое дѣтей боярскихъ Пикипа Кочаловъ и Данила Биняговскій были кліеннами Бориса. Борисъ объявилъ имъ шайно, что естъ воля Государя, дабы они опправились въ Угличъ и зарѣзали Царевича Димитрія; потому что нѣкоторые безпокойные люди бунтуютъ и желаютъ возве-

eza Dymitra, wojnę, rozruch i zamieszanie w Ziemi; czemu zapobiegając potrzeba, żeby Carewicz Dymitr nie był żyw. Przecie oni synowie Boiarscy, (iakoto u tego Narodu, Carska krew iest in summa veneratione) chociaży to byli intimi Borysowi, tworzyli się. Rzekł im potém Borys: „przywiodę was do Hospodara,“ że to samo usłyszycie z ust jego i wprowadził ich do pokoju Carskiego. — Samże pocichu z Carem Fedorem coś innego mówił, podobnym fortélem, iako była Messalina, Onus terrae, oszukała Klaudiusza Cesarza męża swego (tych przykładów Borys z pisma nie wiedział, bo ni czytać, ni pisać nie umiał, ale zmysłu miał dosyć, ile na złe), kazawszy inszym z pokoju wynieść, gdy oni tylko dwaj synowie Boiarscy zostali, głosem począł mówić do Cara Fedora: „Niechcą mi wierzyć, com im twoiém Hospo-

спи его на прееполь, и произвешъ въ Государствѣ войну, безпорядкъ, смятеніе; что для избѣжанія всего этого попребно, чпобы Царевичъ Димитрій не оспался въ живыхъ. Дѣвши Боярскіе, (у Московитянъ Царская кровь въ величайшимъ уваженіи), хопя были приближенные къ Борису, однакожь колебались. Борисъ сказалъ имъ потомъ: „Я поведу васъ къ Государю, и то же самое услышите изъ устъ его.“ Онъ ввелъ ихъ въ Царскіе палаты; и тамъ, тихо разговаривая съ Царемъ Феодоромъ о чемъ по другомъ, шакою же хитроуспію обманулъ ихъ, какъ Мессалина, бремя земли, обманула Императора Клавдія мужа своего, (Борисъ не зналъ сихъ примѣровъ изъ книгъ; ибо не умѣлъ ни читать, ни писать, но у него было довольно ума для дурнаго дѣла); онъ велѣлъ прочимъ выйти изъ комнаты, и ког-

carskiem imieniem rozkazał, powiedz im sam, że to jest wola twoja.“ Car Fedor rozumiejąc, iż o to szło, co Borys cicho z nim mówił, (na zabicie Brata, nigdy by był konsensu nie dał, i bardzo go potem żałował,) na onę instantią Borysową, rzekł do tych dwu: „uczynicie iako wam Borys kazał.“ Iakoż iechali i uczynili. Borys przed Carem Fedorem powiedział, i tak głos rozpuścił, że go kaduk popadł, i nożem który w rękę miał, sam się zarzczał. Wielkie iednak kłótnie powstały o to zabicie Dymitra. Tamże zaraz w Uhleczu onych dwóch synów Boiarskich, i trzeciego Kuratora, który przy Dymitrze był, pospólstwo zabiło; i na Moskwie, tumult był wielki. Lecz Borys rozumem swym, potenoyą i pieniądzmі Carskiemi, uspokoił to i uciszył.

да остались только двое Боярскихъ дѣтей, началъ говорить въ слухъ Царю Θεодору; „они не хопяшъ вѣришъ тому, что я приказывалъ пивонмъ Царскимъ именемъ, объяви имъ самъ что эша пивоя воля.“ Царь Θεодоръ, полагая, что дѣло шло о томъ, о чемъ ему пихо говорилъ Борисъ, (онъ никогда бы не согласился на убійство брата, и послѣ весьма о томъ сожалѣлъ), на оное предспавленіе Бориса, сказалъ: „дѣлайте что приказалъ вамъ Борисъ.“ Такимъ образомъ, они опправились, и совершили злодѣяніе. Борисъ сказалъ Θεодору, и распустилъ слухъ, что Димитрій въ припадкѣ надучей болѣзни зарѣзался ножемъ, который держалъ въ рукѣ. Однако въ слѣдствіе этого убійства Димитрія возникли большіе раздоры; народъ въ Угличѣ топчась убилъ двухъ оныхъ дѣтей Боярскихъ, и третьяго Надзира-теля при Димитріѣ. Въ Мо-

A gdy już tak wszystkie rzeczy, których potrzebował do osiadczenia Państwa, sobie sposobił, i samego Cara Fedora, Szwagra swego otruł, i rzkomo nie chcąc specie recusantis, iakoby przymuszony prośbami ludzkiemi, na Carstwie usiadł. Wiedziało wielu ich, ile z ludzi przednich, te iego fortele i niecnoty, ale potencyi iego nie mogli się sprzeciwić; ieśli się gdzie kto ozwał, tracił, gubił. No dóm Xiążąt Szuyских, który też w tém Państwie naymożniejszy i nayrodowitszy był, szukał i rady i sposobów, ale mu to nie poszło: bo Borys i za Cara Fedora, i potym za swego panowania skukłał i potłumił ich. Kniazia Iwana Piotrowicza Szuyского, który Pskowa Królowi Stefanowi brocił, zgładził, człowiek to był

сквѣ также было великое водненіе, но Борисъ успокоилъ и усмирилъ его своимъ умомъ, властію и Царскими деньгами.

Такимъ образомъ когда всѣ дѣла, кои ему нужны были для доспихженія престола, были устроены, когда онъ отправилъ и самаго Царя Феодора своего злня, то съ видомъ не желающаго и отказывающагося возсѣсть на престолъ, какъ будто бы принужденный къ тому просьбами народа. Многіе знапные вельможи знали его коварства и злодѣнія, но немогли прошивишься его могущесшву; ежели кто нибудь дерзко опзывался объ его поступкахъ, подвергался смертн. Князья Шуйскіе, самые сильные и знапнѣйшіе въ семъ Государствѣ, искали разныхъ средствъ для низверженія его, но тщетно; по тому что Борисъ и при Царѣ Феодорѣ и въ свое царствование спарался припѣсннхъ и обезсилнхъ ихъ.

przedni w domu Szuyskich, i u wszystkiego Narodu Moskiewskiego wielkiej powagi; Kniazia Wasila Szuyskiego, który potym Carem był, i Kniazia Iwana, Brata jego rodzonego, do więzienia posadził; Kniazia Alexandra, tychże rodzonego brata, zabił, a uczynił by to był wszystkim, atoli tych dwóch protexit affinitas, którą miał z Kniazem Dymitrem Szuyskim, czwartym ich bratem; bo dwie rodzone siostry Skóratowny były, jedna za Borysem, a druga za Kniazem Dymitrem, która i tu teraz jest z mężem swoim, z tymto Kniazem Dymitrem Szuyskim. Mimo Kniazie Szuyskie wiele innych ludzi zacnych pogubił, potracił, rozmaite przyuczynki na nich wymyślając; i zatém dla tego tyraństwa u wielu ludzi był w nienawiści, i przez starość i zdrowie złe (bo był hidropicus) w kontempcyi.

Онъ лишилъ жизни Князя Ивана Пепровича Шуйскаго, человека пользовавшагося уваженіемъ всего Московскаго народа и защищавшаго Пековъ отъ Стефана Баторія; заключилъ въ темницу Князя Василія Шуйскаго, впоследствии сдѣлавшагося Царемъ, и Князя Ивана его роднаго брата; умертвилъ Князя Александра, роднаго брата двухъ послѣднихъ; онъ поступилъ бы также съ Василіемъ и Иваномъ Шуйскими, если бы ихъ не спасло родство Бориса съ Княземъ Димитріемъ Шуйскимъ, четвертымъ братомъ, (изъ двухъ родныхъ сесмеръ Скуратовыхъ, одна была за Борисомъ, а другая за Княземъ Димитріемъ Шуйскимъ, которая и теперь находится здѣсь съ мужемъ своимъ). Кроме Князей Шуйскихъ, онъ непробилъ много другихъ знанныхъ людей, выдумывая разные обвиненія. Многие ненавидѣли его за жестокости и презирали за

Jsto statū rerum, przyiechał Pan Woiewoda Sandomirski z Hryckiem, iak go Moskwa zowie *Rostrycha* i skoro się z nim na granicy poiawił, Czerni, pospólstwo Moskiewskie zaczęło przystawać, wedle przychylności do krwi Panów swych przyrodzonych. Temu też Hryckowi dostawało zmysłu, wymowy, śmiałości, umiał ich traktować, udając się tym, czym nie był. Jęły się rzeczy po Moskiewskiem Państwie mieszać, Czernihow, Zamek Ukrainy przyjął go; oparł się był Nowogrodek*, którego bronił od Borysa niciaki Bosman**; przysłał tam był Borys wojska na odsiecz Nowogrodowi z Kniazem Mściśławskim, ale się temu woysku nie zdarzyło; obronił iednak Bosman

старость и распроенное здорье (онъ спрадалъ водяною болѣзнію).

Въ такомъ состояніи находились дѣла, когда приѣхалъ Воевода Сендомирскій съ Гришкою Разспригою (какъ его называютъ Москвитяне): и когда появился съ нимъ, на границѣ, шо Московская чернь по привязанности къ крови своихъ законныхъ Государей, спекалась къ нему толпами. У Гришки было довольно ума, краснорѣчія и смѣлости; онъ умѣлъ обходиться со всѣми, выдавая себя за того, къмъ онъ не былъ. Дѣла Московскаго Государства начали приходить въ безпорядокъ; Черниговъ, замокъ Украинскій принялъ его; но Новгородокъ* защищаемый нѣкимъ Босманомъ** сопротивлялся; Борисъ послалъ войска съ Княземъ Мстиславскимъ для защиты Новгорода, посланное

* Nowograd Siewierski.

** Т. і. *Basmanow*; odtąd w ruskim przekładzie zamiast Bosman stawieć będziemy Basmanow.

* Новгородъ Сѣверскій.

** Т. е. *Басмановъ*; гдѣ встрѣтится имя Босмалъ, мы будемъ замѣнять оное Басмановымъ.

Nowogrodka. Ale Putywl, nayprzednieyszy zamek w Siewierskiey Ziemi, zbuntowawszy się przeciwko Borysowi, posłał oddając posłuszeństwo temu Szalbierzowi. Było kilka potrzeb na różnych miejscach, pogromiony będąc ten szalbierz, uszedł do Putywla. A w tym na jego szczęście *ingravescebat valetudo Borysa*. Wysłał był woysko wielkie, nad którym przełożył Kniazia Wasila Szuyskiego, i już było to woysko u Kramów, (zamek tak zowią w Siewierskiey Ziemi) a w tym padła nowina, że Borys umarł. Jęło się ono woysko zaraz mieszać, Kniaź Wasil Szuyski, zwoławszy wszystkich, długo mówiąc, wywodził i ukazował imposturam tego Hrycka: był i Stryi rodzony tego Hrycka, u którego się on wychował, po zeyściu swego oycy, który z przysięgą twierdził, że na rękę swoich włożył do grobu Carewicza Dymitra. Prosił i napominał

войско хотя было разбито, однакожь Басмановъ удержалъ Новгородокъ. Пупивль главный замокъ въ землѣ Сѣверской, возмущившись противъ Бориса, сдался самозванцу. Было нѣсколько сраженій въ разныхъ мѣстахъ; пораженный обманщикъ ушелъ въ Пупивль; къ счастью его, здоровье Бориса разспроилось. Онъ выслалъ большое войско подъ предводительствомъ Князя Василія Шуйскаго, которое уже приближалось къ Кромѣмъ, (имя замка къ Сѣверской землѣ), какъ пришло извѣстіе, что Борисъ умеръ. Въ войскѣ возникъ беспорядокъ; Князь Василій Шуйскій, собравши всѣхъ и долго говоря, доказывалъ обманъ Гришки, въ свидѣтели онъ представилъ роднаго дядю самозванца, у коего онъ воспитывался по смерти отца, и который клятвенно увѣрялъ, что своими руками положилъ въ гробъ Ди-

ich, żeby nie skłaniali umysłów swych do tego szalbie-rza, ale raczey pamiętać na przysięgę, którą uczynili zmarłemu Borysowi, żeby synowi jego Fedorowi Borysowiczowi wiary i przysięgi dotrzymali. Uspokoiwszy woysko, porучył ie Kniaziowi Wasilowi Galiczynowi i Basmanowi, który dla obronienia Nowogrodka, był też w niemałej wadze; a sam Książ Szuy-ski biegał do Moskwy, chcąc się znieść z Kniaziem Mści-sławskim, i z bratem swym Kniaziem Dymitrem, i inszemi boiary, którzy byli w Stolicy, o stwierdzeniu panowania Fedora Borysowicza, i o uciszeniu tych tumultów. Woysko ono, które zostało z Galiczynem, jeśli sua sponte, jeśli też to, iako sława iest, za poduszczeniem Galiczynowem, zbuntowało się. Po zeyściu Borysowém, z onych praw tyrańskich, świeża invidia i u przednieyszych i u pospólstwa, obciążyła syna

мишря Царевича; Шуйскій просилъ и увѣщавалъ не переходить на сторону обманщика; но лучше помня присягу, данную умершему Борису, оспаться вѣрнымъ и повиноваться сыну его Теодору Борисовичу. Успокоивъ войско, поручилъ оное Князю Василью Голицыну и Басманову, который защитой Новгородка приобрѣлъ большое уваженіе; а самъ отправился поспѣшно въ Москву, желая посовѣтоваться съ Княземъ Мстиславскимъ, и съ братомъ своимъ Княземъ Димитріемъ, и съ другими Боярами, бывшими въ Сплицѣ, объ утвержденіи Теодора Борисовича и объ укрощеніи возмущеній состоявшаго подъ предводительствомъ Голицына войска, самаго ли по себѣ или по внушенію Голицына взбунтовавшагося. Ненависть вельможъ и народа къ Борису за его жестокости, по смерти его, пала на его сына. Голицынъ

iego; atoli zaraz Galiczyn z Basmanem do Putywla do szalbierza, oddając posłuszeństwo imieniem onego wszystkiego woyska. Szalbierz posłał zaraz do Moskwy, i tam sprawą nieiakiiego Tatyszcze- wa, Fedor syn Borysów z matką swą poddanym został, a Szalbierz Panem obwołany; z Putywla i aż do Moskwy, cum summa veneratione prowadzony, tam przyszły, koronowany i wszystko Państwo Moskiewskie, posłuszeństwo mu oddało. Nie piszę tej wojny ad amussim dla przedłużenia.

Byli legacie do Króla Jego Mości i od Borysa, o ten naiazd od Pana Woiewody Sandomirskiego, i od Szalbierza, gdy już na Stolicy usiadł. Subtelność Moskiewską, gdy już wielom ludzi wiadoma, przyidzie przypomnieć. Wyprawował gońca ten to Impostor do Króla Jego Mości; raili na to poselstwo

же и Басмановъ отправилися въ Путивль и опъ имени всего войска изъявили повиновеніе. Самозванецъ потчасъ отправилъ въ Москву предаі- ныхъ ему людей. Феодоръ, сынъ Бориса, и мать его про- исками какого-то Танищева были лишены престола, а Са- мозванецъ былъ провозгла- шень Царемъ. Опъ Путивля до Москвы, гдѣ онъ былъ ко- ронованъ, сопровождало его съ почеснями всё Московское Государство, и присягнуло ему въ вѣрности. Я не опи- сываю этой войны подробно, избѣгая длинноты разсказа.

Посольства къ Королю были отправаемы и опъ Бо- риса по случаю впоорженія Во- своды Сендомирскаго, а шакъ же и опъ обманщика по воз- шествіи его на престолъ. Нельзя не вспомнить о хип- роспи Москвитянъ, уже мно- гимъ извѣстной. Самозванецъ намѣревался отправить къ Королю посла; Князья Шуй- скіе предлагали для сего ка-

Kniaziewie Szuyscy, nieciakiego Iwana Bezobrazowa, człowieka rostopnego, z którym tajemną mieli zмовę. Ten Bezobrazów rzkomo się wymawiał z tej legacyi, pretendując różne przyczyny; ale Książ Wasil Szuyski tuż przy Szalbierzu sfukał, złapał go; a Szalbierzowi powiadał, że nad Bezobrazowa do tej legacyi nie łatwo sobie sposobniejszego trafi; i tak nad wolą iakoby swą podiał się Bezobrazów tej legacyi.

W Krakowie Króla Jego Mości zastawszy, sprawował ten Bezobrazów legacyą, *publicznie*, od Szalbierza zwyczajem zwykłym, który się zachowuje między Królmi, oznajmując, że go Pan Bóg posadził na Stolicy przodków; dziękując Królowi Jego Mości za chęć i życzliwość pokazaną, ofiarując przyjaźń sąsiedzką: *tajemnie* zaś wskazał do P. Kanclerza Litewskiego, żeby sam mógł z nim

кого-то Ивана Безобразова, человека оспорожного, съ которымъ они имѣли тайныя сношенія. Безобразовъ нарочно опіказывался оиъ эного посольства, представляя разные причины, но Князь Василій Шуйскій выбранилъ его въ присутствіи самозванца, а сему послѣднему сказалъ, что не легко найдши человека способнѣе Безобразова къ этому посольству; и такъ Безобразовъ, какъ будто пропивъ воли принялъ на себя сію обязанность.

Безобразовъ заставъ Короля въ Краковѣ, исправлялъ посольство, *публично* опъ имени самозванца, по обычаю сохранившемуся между Государями, извѣщая, что онъ съ помощію Божією возсѣлъ на престолѣ предковъ; благодаря Короля за его благосклонность и доброжелательство и предлагая сосѣдскую дружбу: *тайно* же объявилъ Канцлеру Литовскому, что желаетъ переговорить съ нимъ на единѣ;

mować; lecz dla suspicyi i dla tey Moskwy, która z nim była, nie zdało się Królowi Jego Mości, żeby się Pan Kanclerz z nim zamykał; na tém stanęło, żeby prośby swoje cokolwiek by miał w zleceniu, Panu Gąsiewskiemu Staroście Wieliskiemu powiedział. Semotis arbitris otworzył się z tém zleceniem, które miał od Szuyskich, od Galiczynów, którzy uskarżali się żałośliwie Królowi Jego Mości; że na nich wsadził człeka tak podłego, lekkiego, uskarżając się daley na tyraństwo, na wszeteczeństwo, na zbytki jego, i że ten z żadney miary nie iest godzien mieysca tego; więc iż chcą o tém myśleć, iakoby go źnieśli, chcąc raczej do tego rzeczy wieść, żeby na tém Państwie Krolewicz Władysław panował. Ta była summa wskazania od Boiar.

Respons publice dany w terminach Bezobrazowi; *taim-*

но изъ подозрѣнiя, и пошому, что здѣсь находились Москвитяне, прибывшiе съ Безобразовымъ, не угодно было Королю, чшобы Канцлеръ удаллся съ Безобразовымъ для совѣщанiя; кончилось шѣмъ, что сей послѣднiй долженъ былъ предложитъ свои просьбы, если какiя нибудь были, Гонсѣвскому, спароситъ Велижекому. Когда удаллись свидѣтели, шо онъ открылъ порученiе данное ему опъ Шуйскихъ и Голицыныхъ, приносившихъ жалобу Королю, что онъ далъ имъ челоуѣка низкаго и легкомысленнаго, жалуясь далѣе на жестокость, распушество и на роскошь его, и что онъ во все недоспоинъ занимать Московскаго преспола; и шакъ они думаютъ какимъ бы образомъ свергнутъ его, предпочинная ему Королевича Владислава. Вошъ въ чемъ заключались порученiя опъ Бояръ.

Безобразову опвѣчали *публично*, въ свое время; *тайно*

nie zaś Boiarom kazał Król Jego Mość powiedzieć; iż żałuie tego, że ten człowiek, którego Król Jego Mość za własnego Dymitra miał, na tem miejscu usiadł, i że się tak tyrańsko a nieprzystoynie przeciwko nim obchodzi, nie zagradaiać im do tego drogi, żeby nie mieli o sobie radzić. Co się tyczy Królewicza Władysława, Król Jego Mość nie iest tego umysłu, żeby go miała uwodzić chciwość panowania i syna swego do takowej moderacyi chce mieć, poddaiać to pod wolą Bożą.

Nikt, oprócz P. Kanclerza Litewskiego, przez którego to szło, o tém nie wiedział na ten czas.

To się też godzi przypomnieć: pod ten czas wyiechał był z Moskwy ieden Szwed, który od Carycy Marty, matki nieboszczyka Dymitra, przyniosł to Królowi Jego Mości, że choć w odkrytą znała się do tego Szalbierza, dla swych

же Король велѣлъ сказать Бо-
ярѣмъ, что онъ сожалѣетъ о
томъ что эптоу человекъ,
котораго онъ считалъ истин-
нымъ Димитріемъ, занялъ то
мѣсто, и что обходился съ
ними такъ жестоко и не
прилично, а что онъ Ко-
роль не преняшсѣвуесть дѣй-
ствовать по собственному
ихъ усмотрѣнію. Чтожъ ка-
сается до Королевича Вла-
дислава, то Король не увле-
кается властолюбіемъ, но
желаетъ, чтобы сынъ его
былъ умѣренъ и предостав-
ляетъ все дѣло Божію Про-
мыслу.

Въ то время никто не зналъ
о семъ кромѣ Канцлера Ли-
товскаго, чрезъ котораго шло
это дѣло.

Должно упомянуть, что
въ то время выѣхавшій изъ
Москвы Шведъ привезъ Ко-
ролю Его Величеству, извѣ-
стіе отъ Царицы Марѣы, ма-
тери покойнаго Димитрія, что
Царь не есть ея сынъ, хотя
она явно его признала тако-

respektów, ale że on iey synem nie iest. Miała u siebie wychowanicę Infantkę Roznownę, którą czasu woyny Inflanckiey wzięto było dziecięciem małym, przez tę wychowanicę do tego Szweda, a przeczeń chciała żeby Król Jego Mość wiedział. Co stąd pochodzi to, że ten Szalbierz Rostrycha chciał wyjąć syna iey Dymitra z grobu z Cerkwie Uhleckiey, gdzie na ten czas był pochowany, wyrzucić rzkomo to fałszywego albo domniemanego Dymitra kości, oney iako matce własnéy było to żałośno; przecież przez subtelności nieiakie zabiegała temu, że nie naruszono kości tych z grobu, które potem za panowania Szuyskiego, przeniesione są do Stolicy.

Wiedział Pan Woiewoda Sandomirski, i o tém wskazaniu matki własnego Dymitra; lecz rozumiejąc, że pewne panowanie miało być

вымъ, чтобы тѣмъ приобрести уваженіе къ своей особѣ. Она имѣла при себѣ воспитанницу Лифляндку Розновъ, взявшую во время Лифляндской войны въ плѣнь ребенкомъ. Марѳа чрезъ нее сообщила сію тайну Шведу, желая, чтобы оный него узналъ Король. Этимъ поступокъ былъ слѣдствиемъ дерзости самозванца Разстриги, который хотѣлъ вынуть тѣло ея сына Димитрія изъ гроба въ Углицкой церкви, гдѣ онъ былъ погребенъ, и выбросить кости его, какъ бы ложнаго Димитрія. Какъ родной матери, ей было это прискорбно; однакожъ стараніемъ своимъ она не допустила, чтобы останки сына ея были потревожены. Въ царствованіе Шуйскаго они были перенесены въ Смоленцу.

Воевода Сендомірскій зналъ и объ этомъ показаніи матери истиннаго Димитрія; но полагая, что власнѣ Самозванца непоколебима, остал-

tego Impostora, nie przestał swego przedsięwzięcia. Toczyła się Tragedia; wesele w Krakowie z pompą, droga do Moskwy na Koczach, na karciach, z okrutnym orszakiem niewiast, białychgłów, wesele się odprawiało i zaraz w kilka dni Szalbierza zabito, i naszym się dostało, i wstydowi białogłowskiemu nie przepuszczono.

Kniaź Wasil Szuyski, powodem tego wszystkiego z pomocą braci swych Galicyńców i wielu innych Bojar; Kniaź Mściwosławski nie wiedział o tém; bo mu nie śmiali się powierzyć. Tenże Kniaź Wasil Szuyski z pomocą tychże, którzy mu tego pomagali, trzeciego dnia Panem się uczynił, posłał J. K. M., którzy na to wesele przyjechali, w Moskwie zatrzymał, Pana Woiewodę Sandomirskiego z córką jego do Jarosławia, innych do różnych zamków Moskiewskieg

ся при своемъ намереніи. Разыгрывалась трагедія: обручение происходило въ Krakowie съ великолѣніемъ; невеста отправилась въ Москву съ многочисленною свитою дѣвицъ и женщинъ, въ каретахъ; свадебный пиръ кончился, и чрезъ нѣсколько дней самозванецъ былъ убитъ, и наши много потеряли, даже и женщины не были пощажены.

Князь Василій Шуйскій вмѣстѣ съ своими братьями, Князьями Голицыными, и многими другими Боярами былъ поводомъ всего этого; Князь Мстиславскій объ этомъ ничего не зналъ, ибо не осмѣлились положиться на него. Этотъ же Князь Василій Шуйскій съ помощію тѣхъ же, кои ему помогали, на престоле Московскій, и задержавъ въ Москвѣ пословъ Короля, пріѣхавшихъ на свадьбу, отослалъ Воєводу Сandomirскаго съ дочерью въ Ярославль, а

Ziemi porozsyłał. Rozesłał i po wszystkich prowincjach Państwa Moskiewskiego odbierając przysięgę; ale tak wilcze wdarcie się jego na Państwo, wielom ludzi nie było smakowite i przyjemne, iako to bywa, gdy nowego nagle fortuna wyniesie, od tych co go w równości widzieli, nie bywa bez zazdrości. Chcieli niektórzy Elekcyę wolną mieć po naszymu, zaczęli potym od Szuyskiego byli karani, który spraktykowawszy sobie mir i strzelce tych, którzy się ozywali z Elekcyą, zatłumił.

Acz większa część prowincyi oddała mu przysięgę, i posłuszeństwo czyniła, jednak niektórzy nie chcieli, a osobliwie w Siewierskiej Ziemi Putywl, zamek główny, a za powodem tego zamku, inne niektóre, ani przysięgać na imię jego, ani mu posłuszni być chcieli, i z niechęci, którą przeciwko nie-

прочихъ въ разные города Московской земли. Онъ посылалъ чиновниковъ для принятия присяги во все области Московскаго Государства; но споль самовольное овладѣніе престоломъ не понравилось многимъ, что всегда случается; когда счастье кого-нибудь внезапно возвыситъ, шопъ неизбежитъ онъ зависнн тѣхъ, которые видѣли его равнымъ себѣ. Нѣкоторые желали уснановитъ свободное избраніе, подобное нашему, за что потомъ были наказаны Шуйскимъ, преклонившимъ на свою спорону народъ и спрѣльцовъ.

Хопя бѣлая часнъ областей присягнула ему и повиновалась, однакожъ нѣкоторые не хотѣли, а въ особенноти въ Сѣверской землѣ Пуптивль, главный городъ; по примѣру его и нѣкоторые другіе не хотѣли ни присягать его имени, ниже ему повиноваться, а изъ ненависти къ Шуйскому они распусти-

mu mieli, puścili głos, że Impostor miał uciec. Ten rumor naybardziej mnożył, Książ Hrehory Szachowski, człowiek zacnego urodzenia i niesprośny; ten przez subtelne praktyki, przez popy udawał, że Dymitr żywie. Posłał potém Szuyski woysko do Siewierskiej Ziemi, ale ie Siewierzanie pogromili.

Długą by historyą pisać, co się działo przez nieiakiego Bołotnikowa, człowieka podłego, który rzkomo to imieniem Dymitrowym, woyska wielkie zebrawszy, pod Moskwę był podstał, i bardzo ciężki był Szuyskiemu; iakie bitwy, iakie oblężenia: dobywania Tuły, Kaługi i innych Zamków długoby pisać.

Rozsyłali Boiarowie Moskiewscy Szuyskiemu przeciwni, na różne mieysca, a osobliwie do Samborza pytaiąc się

ли слухъ, что самозванецъ ушелъ (1). Эти слухи наиболѣе распространялъ Князь Григорій Шаховскій, человекъ знатнаго происхожденія, который съ помощію священниковъ и хитрыхъ прощковъ внушалъ народу, что Димитрій живъ. Шуйскій послалъ войско въ землю Сѣверскую, но Сѣверяне разбили его.

Надлежало бы написать длинную Исторію, чтобы разсказать все сдѣланное нѣкимъ Болотниковымъ, человекомъ низкаго происхожденія, который, какъ бы, опъ имени Димитрія собравъ множество войска, подступилъ къ Москвѣ, и привелъ въ большое затрудненіе Шуйскаго, и чтобы описывать всѣ битвы, осады и взятіе городовъ Тулы, Каługi и многихъ другихъ.

Бояре Московскіе, противники Шуйскаго, разослали людей по разнымъ мѣстамъ, въ особенності въ

o Dymitrze. A w tym drugi Szalbierz w Starodubie się zjawiał, do pierwszego niczém (prócz tego że człowiek) nie podobny; iednakże dla wstrętu przeciwko Szuyskiemu, chwycili się radzi Siewierzanie; przymieszali się do nich Wielogłowscy z Miechowickim, potym Książ Roman Rożyński przyściem swém, tym bardziey wzmoął partes tego drugiego Szalbierza; pod Bołchowem woysko Szuyskiego rozgromił, nastąpił pod Moskwę; zaczęm zamki, prowincye ięły się здаwać na tego nowego Szalbierza; do tego przyszło, że ledwie kilka głównych zamków Szuyskiego się trzymało.

Widząc to Szuyski, i Boiarrowie, którzy przy nim byli, strwożywszy sobą, ięli szukać sposobów, iakoby mogli ludzi naszych od Szalbierza odwieść, wypuścił posły Króla Iego Mości, i Pana

Самборъ, чтобы распрашивать о Димитріѣ. Между тѣмъ появился другой самозванецъ въ Стародубѣ, вовсе не похожій на перваго, (развѣ тѣмъ, что былъ чловекомъ), однако Сѣверяне по ненависти къ Шуйскому охотно приняли его спору; къ нимъ присоединились еще Велегловскіе съ Мѣховицкимъ. Потомъ Князь Романъ Рожинскій своимъ прибытіемъ усилилъ партію вѣснораго самозванца; поразивъ войско Шуйскаго при Болховѣ, онъ подступилъ къ Москвѣ, послѣ чего города и области начали сдаваться ему, такъ что наконецъ только нѣскольکو главныхъ городовъ придерживались стороны Шуйскаго.

Видя это Шуйскій и Бояре, которые при немъ находились, испугались и начали искать средствъ къ отклоненію нашихъ отъ самозванца. Василій освободилъ пословъ Е. В. Короля, и Воеводу

Woiewodę Sandomirskiego, uczyniwszy z nim compacta, iakie mu się podobały, które pakta kazał im poniewolnie poprzyziąć. Przysiągł i Pan Woiewoda Sandomirski, że się nie miał z tym Szalbierzem w żadną sprawę wdawać. I tak iechali w drogę, którą iadąc mogli być bezpieczni od woyska tego Szalbierza; ale Pan Woiewoda Sandomirski, nie dbając ani na przysięgę, którą świeżo uczynił, a tym więcej córka jego, której bardzo się chciało carować, niekontentując się tym, że od wielu ludzi wiary godnych była wiadomość, iż ten nie jest pierwszy Szalbierz, i owszem niczem do tamtego nie podobny, nie chcieli iechać tą drogą, którą Szuyski kazał prowadzić, bawili się po drodze, a potajemnie dali znać do woyska Szalbierzowego, gdzie by ich miano przeymować. Jakoż tak się stało, że wyprawiono za nim P. Alexandra

Сендомирскаго, предписавши имъ шакіе условія, какія онъ только желалъ, и повелѣлъ имъ прошивъ воли учинишь присягу въ исполненіи оныхъ. Воевода Сендомирскій также присягнулъ, что не будетъ вступать въ сношенія съ самозванцемъ. И такъ они отправились въ путь, въ продолженіе коего могли бы были видѣть опасности отъ войскъ самозванца; но Воевода Сендомирскій, забывъ о присягѣ только что данной имъ, а наиболѣе дочь его, весьма желавшая царствовать, не смотря на то, что многіе люди достойные вѣроятія извѣстили, что самозванецъ совсѣмъ не тотъ, который былъ прежде, и даже не походилъ на него, не хотѣли ѣхать тою дорогою, которую назначилъ имъ Шуйскій, и тайно остановившись, послали къ войску самозванца спросить, гдѣ назначать имъ пріемъ. И дѣйствительно случилось такъ, что по-

Zborowskiego z P. Janem Stadnickim, którzy ich doszli, Moskwy kilkaset od Szuyskiego do prowadzenia ich iedno pobili, drugie rozgromili, a P. Woiewodę Sandomirskiego z córką, P. Małagoskiego, Posła Króla Jego Mości, który tego im pomagał, i inszych co z nimi byli, do obozu swego pod Moskwę zaprowadzili. Insi zaś posłowie, którzy drogą od Szuyskiego wskazaną iechali, w cale do granic W. X. Litewskiego przybyli.

O przymierzu, iakie Szuyski Posłom Króla Jego Mości, nad wolą ich kazał przysięgać, nie nie wspominam, są tego reskrypty w Kancellarii; to tylko wspomnę, że podczas tych traktatów Boiarowie Moskiewscy, umiawiając się z posły Króla JE. Mości, wspominali, a mianowicie to powiadano o Kniaziu Dymitrze

слали за нимъ Александра Зборовскаго съ Іоанномъ Спадницкимъ, которые насигнувъ ихъ, нѣсколько сопъ Русскихъ приспавленныхъ Шуйскимъ для конвоя, часпію убили, часпію же разогнали, а Воеводу Сендомирскаго съ его дочерью, Малагоскаго, посла Е. В. Короля, помогавшаго имъ, и прочихъ съ ними находившихся . опвели въ свой спанъ, расположенный подъ Москвою. Прочіе же послы, ѣхавшіе дорогою, назначеною имъ Шуйскимъ. благополучно прибыли на границы Великаго Княжества Липовскаго.

О договоръ, въ соблюденіи котораго Шуйскій вельѣзъ присягаъ посламъ Е. В. Короля прошивъ воли ихъ, я не скажу ничего: бумаги о семъ хранятся въ Канцеляріи; упомяну только, что во время сихъ переговоровъ Бояре Московскіе, и между прочими самъ Князь Димитрій, родной бранъ Василя Шуй-

rodzonym bracie Wasila Szuy-
skiego, (do czego on, się
potém nieznał, i owszem przed
P. Hetmanem i P. Kancel-
rzem twierdził, i powiedział,
że tego od niego nikt nie
słyszał) że chcą do tego rze-
czy przywieść, iż Wasyl do-
browolnie ustąpi, iżby Król
JE. Mość ujął się za tę spra-
wę, a dał im syna swego
Władysława Państwo; gdyż
rozumieli, że tym sposobem,
na rychley miało się krwi
rozlanie ująć, i Hospodarstwo
Moskiewskie uspokoić i ucie-
szyc.

Jeszcze z drogi PP. Po-
słowie pisali, dając znać o
tém Królowi JE. Mości, i
potym przyiechawszy tym
pilniey przekładali, i upew-
niali o chęciach narodu Mos-
kiewskiego, Króla JE. Mo-
ści. A nie tylko posłowie, ale
i niektóre prywatne osoby, z
Moskwy przyiechawszy, P.
Andrzej Stadnicki, P. Do-

скаго (въ чемъ онъ попомъ
не сознался и даже въ при-
существіи Гепмана и Канц-
лера утверждалъ и гово-
рилъ, что этого опъ него
никто не слыхалъ), услов-
ливаясь съ послами Е. В.
Короля, упоминали, что хо-
пящъ до того довести, что
Василій добровольно отка-
жется, еслибы только Ко-
роль вступился въ это дѣло
и далъ имъ на Царство сына
своего Владислава; ибо они
полагали, что такимъ обра-
зомъ скорѣе бы прекратилось
кровопролитіе и водворилась
бы въ Царствѣ Московскомъ
тишина и спокойствіе.

Еще съ дороги Послы
писали, давая знать объ
этомъ Е. В. Королю, и по-
помъ пріѣхавши еще сильнѣе
увѣряли Короля и предсав-
ляли ему желанія Москов-
скаго народа. И не одни лишь
Послы, но и нѣкоторыя част-
ныя особы, пріѣхавшія изъ
Москвы, какъ-то: Андрей
Спадицкій и Домарацкій,

maracki, toż co przedtém Bezobrazów, co Posłowie Króla JE. Mości, i oni twierdzili, że to od Boiar słyszeli. Przez Urzędniki przy Królu JE. Mości będące, solicytowali, incytowali, żeby Król JE. Mość, tey sprawy nie zaniedbywał.

Zaczyn Królowi JE. Mości poczęła ta sprawa w głowie czwalać; communicato consilio, z obecnym na ten czas przy dworze Senatory posłał Król JE. Mość do P. Hetmana, Xiędza Firleja Referendarza Koronnego z wierzącym listem. — Pan Hetman dotąd nic a nic nie wiedział o tey sprawie, wyprawował się z woyskiem na Ukrainę, i już z domu był ruszył do woyska. W drodze kilka mil przed Zbarażem pogonił go X. Referendarz. Po oddaniu listu wierzącego, to wszystko co zachodziło, i co do Króla JE. Mości o tey okazyi od Państwa Moskiewskiego donoszono, przełożył mu

шакъ какъ предъ шѣмъ Безобразовъ и Послы Е. В. Короля, утверждали, что они слышали это отъ Бояръ. Посредствомъ чиновниковъ, находившихся при Е. В. Король, просили и побуждали Короля не оставлять сего дѣла.

Послѣ чего дѣло сіе начало сильно занимать Короля; учинивъ совѣщаніе съ находящимися въ то время при дворѣ Сенапорами, Е. В. Король послалъ къ Гетману Ксендза Фирлея Короннаго Референдарія, съ вѣрипелнымъ письмомъ. Гетманъ до того времени вовсе ничего не зналъ объ этомъ дѣлѣ; онъ собирався въ походъ на Украину, и оставивъ уже свой домъ, отправился къ войску. На дорогѣ, за нѣсколько миль не доѣзжая до Збаража, его наспигнулъ Ксендзъ Референдарій. Вручивъ вѣрипелное письмо, онъ, рассказалъ ему обо всемъ томъ, что произошло и что было донесено Е. В. Королю объ

докладаіаc , із Р. Р. Senatorowie przy Królu JE. Mości obecni , aby tey okazji nie opuszczał , do pomnożenia sławy i rozszerzenia Państw Rzpltey; żądał przytém, żeby się P. Hetman o tém (swieżo zmarłym) P. Woiewodą Braclawskim , на ten czas Starostą Kamienieckim zrozumiał; до którego теж list wierzący даѣ , żeby сполем sposabiali ludzi służebne, іакобы до tego przedsięwzięcia Królowi JE. Mości chętnie pomogli. Wspomniał i to Xiądz Referendarz, że czekać seymu в дѣлуга by rzecz była poszła, а идzie о то żeby okaza nie spełzła. Więc Król JE. Mość niemieszkanie myślił się ku Lublinowi ruszyć , а потім на Kijow do Siewierskiey ziemi; żeby Pan Hetman z woyskiem в Kijowie drogę Królowi JE. Mości przechodził,

апомъ обстоятельство изъ Царства Московскаго, донося припомъ, что Сенапторы, находящіеся при Е. В. Король, совѣщуютъ Королью не упускать сего случая, для умноженія славы и распространенія владѣній Речи Посполитой; припомъ онъ пребывалъ, чтобы Гетманъ снесся о семъ съ Воеводою Брацлавскимъ, (который не давно умеръ), бывшимъ въ то время спароспою Каменецкимъ, къ коему онъ также далъ вѣрительное письмо, чтобы они вмѣстѣ собрали людей служивыхъ, и чтобы дѣлательно помогли въ семъ предпріятіи Е. В. Королью. Ксендзъ Референдарій упомянулъ и то, что долго бы дожидаться собранія Сейма, а дѣло идетъ о томъ, чтобы не упустить случая. А посему-то Е. В. Король намѣревался въ непродолжительномъ времени отправиться въ Люблинъ, а потомъ чрезъ Кіевъ въ Сѣверскую землю,

Pan Hetman iż nagle i niespodziewanie była mu ta sprawa proponowana, o której przed tém wzmianki żadney z nim nie czyniono, tak iednak przez X. Referendarza się deklarował; żeby życzył, iżby ta sprawa authority seymu prowadzona była; iednakże byłoli by periculum in mora, będzie li to zdanie innych P. P. Senatorów, że iako sługa i Urzędnik wojenny, niechce zrażać z tego chwalebnego przedsięwzięcia Króla JE. Mości, i wojsko sposabiać, wszystkiemi siłami, ile możność iego znieść, tego rad chce dopomagać. Pytał się iednak, iż ta rzecz dostatku potrzebuie, ieśliby iaki gotowy był. Powiedział X. Referendarz, iż Król JE. Mość rozumiał, iż Pan Hetman miał się o to pytać, i kazał mu powie-

изъявляя припомъ желаніе, чпобы Гепманъ съ войскомъ сошелся съ Е. В. Королемъ въ Кіевъ.

Поелику дѣло сіе было предложено Гепману внезапно и неожиданно, безъ всякаго предварительнаго до того времени сообщенія, по онъ объявилъ Ксендзу Рефендарію, что желалъ бы, чпобы сіе дѣло было ведено съ сонзволенія Сейма; однакожь, если опасность соспоиитъ въ замедленіи, то не смотря на то, будетъ ли это согласно съ мнѣніемъ прочихъ Сенаторовъ, онъ какъ слуга и военный чиновникъ не хочетъ опклонять Е. В. Короля отъ сего похвальнаго предпріяшя, и охотно желаетъ собирать войско и всѣми силами по возможности споспѣшествовать оному предпріяшю. Однакожь онъ спросилъ, имѣются ли въ готовности деньги; пошому что это дѣло пребуетъ большихъ издержекъ. Ксндзь Рефендарій сказалъ,

dzieć, że na kilka kroć sto tysięcy złotych może się Król JE. Mość zebrać. — Z tą deklaracją odiechał X. Referendarz od P. Hetmana, iż potem nie było z tego nic, X. Biskup, snadź Krakowski, przyiechawszy do Krakowa, rozwiódł to Królowi JE. Mości, radząc, żeby tę deliberacyą na seym proponował. Myślił już iednak pilno o tej sprawie Król JE. Mość, pisał do Pana Hetmana list, z którym go Komornik na Klementynie w obozie został, w którym liście pisał Król JE. Mość, że tę sprawę odkłada, nieporzuca, i potem znowu P. Witowskiego przystał do P. Hetmana, który go zastał w Kijowie. Tym dostateczniej P. Witowski, co Boiarowie Moskiewscy z nim o téj sprawie mówili, iako o chęciach swych przeciwko Królowi Iego Mości upewniali, po dostatku P. Hetmanowi przełożył, iż się już rzecz odkładała do sey-

что Е. В. Король предвидѣлъ, что Гешманъ будетъ о семъ спрашивать, и повелѣлъ сказать, что Е. В. Король можетъ припасши нѣсколько сотъ тысячъ злопыхъ. После сего объясненія Ксендзь Референдарій уѣхалъ отъ Гешмана. Но изъ этого ничего не воспослѣдовало; видно, что Епископъ Краковскій, пріѣхавши въ Краковъ, опхлопалъ Е. В. Короля отъ этого, совѣшудя сдѣлать о семъ предложеніе на Сеймъ. Не смотря на то, Е. В. Король думалъ о семъ дѣлѣ, и писалъ къ Гешману письмо, доспавленное ему Коморникомъ Клеменшовскимъ въ лагерь. Въ письмѣ семъ Е. В. Король писалъ, что онъ дѣло сіе опсрочиваетъ, но не опсавляетъ; и потомъ послалъ къ Гешману Вишовскаго, заспавшаго его въ Кіевѣ. Вишовскій подробности разсказалъ Гешману то, что говорили съ нимъ объ этомъ Московскіе Бояре, и какъ они увѣряли его въ своемъ расположеніи къ Е.

mu, który też złożony już był. P. Witowskiego z tym tylko samym P. Hetman odprawił, że na jego ochocie do usłużenia Królowi JE. Mości i Rzpltey w tej sprawie nie miało nic schodzić.

Nastąpiły w tym seymiki, na których po wszystkiej Koronie pochwalona iest ta expedycya do Moskwy. Na seymie iednak, oprócz że w Radzie tajemney było to proponowano i wszystkich Senatorów in frequentissimo Senatu, wyiawszy trzech albo czterech, zgodne były sentencye, żeby Król JE. Mość tej okazyi nie puszczał. W poselskiej Izbie propozycyi ani mowy żadney o tém nie było, tylkoż tak tacite excerpty do spraw prawnych tym, którzyby na służbę Króla JE. Mości byli zaciągnięni, pozwolone są.

В. Королю, и что это дѣло оставлено было на разсмотрѣніе Сейму, который уже собрался. Виновскій былъ отправленъ обратно Генманомъ съ одними только увѣреніями въ готовности служить въ семъ дѣлѣ Е. В. Королю и Речи Посполитой.

Между тѣмъ начались Сеймики, на которыхъ во всемъ Королевствѣ была одобрена Московская экспедиція; однакожъ кромѣ того, что сіе дѣло было представлено въ тайномъ Совѣтѣ, оно предложено также было на Сеймѣ, и въ полномъ собраніи, мнѣнія всехъ Сенаторовъ, исключая только проихъ или чепверыхъ, согласны были въ томъ, чтобы Е. В. Король не упускалъ сего случая. Въ Посольской Палатѣ не было никакого предложенія, ни рѣчи объ этомъ, и только въ молчаніи позволено было опказаться опъ гражданскихъ дѣлъ тѣмъ, которые бы были принимаемы въ

Roziezdżając się z Scymu, (iako mam wiadomość) na prywatney audyencyi pytał się Pan Hetman u Króla JE. Mości, czego się spodziewać, ieśli już kończyć chce to przedsięwzięcie, któremi sposobu, co za ludzie, iako ich wiele, kiedy, i którą drogą. A iż roku przeszłego, zamysł był Króla JE. Mości, iść na Siewierską ziemię, rozumiał i P. Hetman, miało by co z tego bydź, żeby raczey tę drogę przedsięwziąć. Ponieważ Smoleńsk, zamek z dawnych czasów, a tym więcej swieży przez Borysa, warowany, gdyby się po dobrej woli nie zdał, zabawiłby i zatrudził Króla, JE. Mości. — Przedsięwzięcie na dobywanie Smoleńska wielkieoby apparatu piechoty i strzelby potrzeba. — Siewierskie zaś zamki, iż drewniane są, równemu aparatowi, choć by się po dobrej woli zdać nie chcieli,

военную Е. В. Короля службу (2).

Въ то время когда разъѣзжались съ Сейма (какъ это мнѣ извѣстно), Гетманъ въ частной аудіенціи спрашивалъ Е. В. Короля, чего онъ долженъ ожидать, и ежели желаетъ исполнить сіе предприятие, то какими способами, какое имѣетъ войско, и сколько его, когда и какою дорогою идти. Поелику же въ прошедшемъ году Е. В. Король намѣревался идти чрезъ Сѣверскую землю, то Гетманъ полагалъ, что и теперь, если бы сіе намѣреніе было приведено въ исполненіе, лучше отправишься тою же дорогою; ибо Смоленскъ, древняя крѣпость, коей укрѣпленія еще болѣе усилены Борисомъ, когда бы не покорился добровольно, то остановилъ и затруднилъ бы Е. В. Короля. Таковое предприятие, т. е. взятіе Смоленска, требовало бы много пѣхоты и большого снаряда ору-

musieli by otwierać. — Król JE. Mość dał P. Hetmanowi ten respons, że ieszcze i sam nie rezolwował, co z tego ma bydź; ale z drogi albo zarazem do Krakowa przyiechawszy, że mu miał oznaymić wolą swą tak z strony przedsięwzięcia tego, iako innych rzeczy do tego należących. A co się tyczy drogi, przyidzie do tego, że na Smoleńsk chce iść, gdyż mu nadzieję uczyniono, że Smoleńsk dobrowolnie chce mu się poddać, i że teraz P. Starosta Wieliski* koło tego praktykuje, któremu też już dla osadzenia zamku tego, przypowiedziana iest służba na kilkaset człeka iezdnych i pieszych. Wspomniany był Pan Sapieha, że gdy szedł do Moskwy мимо Smoleńsk, by był chciał na Króla JE. Mości a nie na Szalbierza, ieszcze w ten czas poddałby się ten zamek. — P. Hetman to tylko wspominał, żeby Król JE. Mość

* Gasiewski.

дій. Съверскіе же города, деревянные, хотя бы и не хотѣли, принуждены бы были покориться передъ вооруженіемъ, недостапнчымъ для взятія Смоленска. Е. В. Король сказалъ въ отвѣтъ Гетману, что еще онъ самъ ни на что не рѣшился, но съ дороги, или, потчасъ прїѣхавши въ Краковъ, объявитъ свою волю какъ касательно сего предпріятія, такъ равно и на счетъ другихъ вещей, до сего относящихся. Что же касается до дороги, кончипся шѣмъ, что онъ пойдетъ на Смоленскъ; ибо его обнадеживали, что Смоленскъ добровольно хочетъ ему покориться, и что шеперь объ этомъ хлопочетъ староста Велижскій,* которому уже для осады сего города обѣщано нѣсколько сотъ людей конныхъ и пѣшихъ. Было упомянуто и о Панѣ Сапѣгѣ, что когда онъ шелъ мимо Смоленска въ Москву, то еще въ

* Гонсѣвскій.

kazał się pilno pytać, żeby w tém myłka nie była.

Z Warszawy tak odiechał Król JEgo Mość do Krakowa. A iż wiosna, i pora następowała wojenna, cały post P. Hetman czekał, wyglądał rezolucyi od Króla JE. Mości obiecanej, będąc sollicitus, żeby czasu nie opuszczać i zatym confuse nie stanać. Wonym tygodniu (3) przed wielkanocą przyjechał do P. Hetmana Komornik z listy od Króla JE. Mości; w sobie miał ten list, że Król JEgo Mość chce poprzeć tego przedsięwzięcia, posłany przytém spisek, iako wiele i iakich P. Hetman Korouny ludzi, i P. Hetman Litewski przyiąć mieli, bo taka natenczas myśl była Króla JE. Mości, że i P.

то время эта крепость покорилась бы ему, еслибы онъ захопѣлъ служить Е. В. Королю, а не обманщику. Гешманъ упомянулъ только о томъ, дабы Король велѣлъ щцашельно развѣдать, чтобы въ этомъ не обмануться.

И такъ Е. В. Король выѣхалъ изъ Варшавы въ Краковъ. Поелюку же наступала весна, время благопріятное для войны, Гешманъ дожидаясь съ нетерпѣніемъ весь великій поспѣтъ окончательнаго рѣшенія обѣщаннаго Е. Г. Королемъ; безпокоясь о томъ, чтобы не упустить времени (благопріятнаго), и пѣтъ не испорчить всего дѣла. На шой недѣлѣ (3) предъ Свѣшлымъ Христовымъ Воскресеніемъ пріѣхалъ къ Гешману Коморникъ съ письмомъ отъ Короля; письмо это заключалось въ томъ; что Е. В. хочеть поддержать это предпріятіе, при чемъ были посланы списокъ; сколько и какихъ людей должны были набрать

Hetman Litewski miał tamże bydź. Czas też ruszenia się Króla JE. Mości był ogłoszony. W Krakowie cokolwiek było ludzi, nikt nie tuszył, żeby miało co bydź z tej drogi, bo oprócz samego Króla JE. Mości chęci, dostatku ani gotowości żadney, czego taka sprawa potrzebuie, nie było widać ani słysząc.

Widząc P. Hetman, że tak bardzo tępo idzie ta sprawa, więc ponowy żadney nie było słysząc, ieżeli Bojarowie Moskiewscy przy tychże chęciach, przeciwko JE. Mości trwają, ludzi żołnierskich, iazdy nie wielki poczet dosyć, a piechoty nader mało, wątpiąc zatém de eventu zrazić zaś Króla JE. Mości z tego nie podobna rzecz, bo się

Гетманъ Коронный и Гетманъ Липовскій; ибо въ то время такое намѣреніе было у Е. В. Короля, чтобы и Гетманъ Липовскій тамъ же находился. Было также назначено время выступленія Короля. Сколько ни было людей въ Краковѣ, никто не надѣялся, чтобы сбылось намѣреніе Короля опсправившся въ пушь; ибо было одно только желаніе Короля, но не видно и не слышно было ни о достаточномъ количествѣ денегъ, ни о малѣйшемъ пригопвленіи, котораго требовало подобное предпріятіе.

Гетманъ, видя, какъ медленно шло это дѣло, и не было слышно ни о какомъ возобновленіи (увѣреній), что Московскіе Бояре оспаютъ при томъ же расположеніи къ Е. В. Королю, и видя, что изъ людей военныхъ, конницы былъ небольшой отрядъ, пѣхоты также очень мало, хотя въ слѣдствіе сего сомнѣвался въ успѣхѣ, но опкло-

już był i po Rzymie, i po
 wszystkim świecie osławił, i
 ogłosił; sam by był rad te-
 go uniknąć, posłał do Króla
 JE. Mości P. Tarnowskiego
 exkuzując się i laty i spra-
 cowaniem zdrowiem; więc iż
 tam miał być P. Hetman
 Litewski, przy tak zwłaszcza
 małym woysku, może ieden
 podolać; iednak chciał sollici-
 tam curam uczynić, iżby ten
 poczet żołnierzy, który Król
 JE. Mość mieć chce, iako
 nayprędzey wyprawił, tylko
 żeby im pieniądze dać, iako
 nayprędzey, gdyż już czas
 na konia siadać. Wymó-
 wek Pana Hetmanowych nie
 chciał Król JE. Mość przy-
 iąć, koniecznie chcąc, żeby
 służył na tę expedycyą, pie-
 niądze obiecywał w krótkim
 czasie, na tę garstkę żołnie-
 rzów odesłać. Kiedy już za
 taką rezolucyą Króla JE.
 Mości, nieźlia było iedno
 siadać, bo gdyby był nie

нишь отъ этого Е. В. Коро-
ля было невозможно, ибо
онъ объ этомъ и въ Римѣ и
по всему свѣту объявилъ и
разгласилъ, а самъ (Гешманъ)
съ радостию желалъ бы укло-
ниться отъ этого, онъ
послалъ къ Е. В. Королю
Тарновскаго, извиняясь лѣ-
тами и изнуреннымъ здо-
ровьемъ; тѣмъ болѣе, что
самъ долженъ находишься
Гешманъ Липовскій, копо-
рый при столь маломъ вой-
скѣ и самъ одинъ можетъ
управиться; что онъ од-
нако употребилъ все спа-
раніе, чтобы опсправить,
какъ можно скорѣе, поспъ
опрядъ воиновъ, копорый
Е. В. Король хочеть и-
мѣть, только бы выдать
имъ немедленно деньги, ибо
уже время садиться на ко-
ня *. Е. В. Король не
хотѣлъ принять отгово-
рокъ Гешмана, непремѣнно
желая, чтобы онъ служилъ

■ III. С. ВЫСТУПАТЬ ВЪ ПОХОДЪ.

chciał iechać, żołnierz nie łatwo by się był zaciągnął, i ta expedycja wszystka ledwie by była nie zaniechana: w czém upatrował, że i wielkie odium od Pana, i wielkie invidie u ludzi naraziłby się być; bo udawano by, iż z nieżyczliwości takiej okazyi, (jako na tenczas o niej rozumiano) przeszkodził Królowi JE. Mości, i Rzpltey, że gotowe rzeczy do pomnożenia sławy i rozszerzenia Państw Rzpltey, przezeń wstręt wzięty, i takby była na niego samego invidia padła. Choć tedy wiedział, iż gotowości słusznęj nie masz, i nie spodziewał się iey, więc z wielu różnych cirkumstancyi i respektów, nie miał nadzieię pożądanego skutku, tak na samę łaskę Bożą, którą cudownie zwykł pokazywać nad Królem JE. Mością, przyszło się puścić. — Pisał iednak list do Króla JE. Mości, że wymówki jego ustępują woli i rozkazaniu

въ сей экспедиціи, и обѣщался въ скоромъ времени прислать деньги для этой горсти солдатъ. Послѣ такого рѣшенія ничего болѣе неоставалось Гетману, какъ только садиться на коня, ибо еслибъ онъ самъ не захотѣлъ отправиться, то не легко было бы набрать солдатъ, и въ семъ случаѣ, вся эта экспедиція едвали не была бы оставлена; тогда онъ подвергся бы и немилости Короля и сильной ненависти прочихъ; ибо могли бы выдумать, что онъ по нерасположенію его къ этой экспедиціи (такъ въ то время объ семъ думали), помѣшалъ Е. В. Королю и Речи Посполитой; что благопріятныя обстоятельства для умноженія славы и распространенія владѣній Речи Посполитой опъ него остались безъ пользы, и такимъ образомъ на него бы одного пала ненависть. И такъ хотя въ то время онъ зналъ, что

Króla JE. Mości, że służyć chce; ale co potrzebnego rozumiał dla przestrogi wypisał Króla JE. Mości. — Chodził ten list po rękach ludzkich, gdyż samże P. Hetman rozesłał był go kopie, niektórym przednicyszym Pp. Senatorom, Duchownym i Swieckim. Na list krótki był respons, wdzięcznie przyjmując ofiarowanie P. Hetmanowe i przestrogi, ażeby i żołnierza nuyprędzey sposabiał, i starał się żeby po dwudziestu złotych podieli się tey służby. —

не сдѣлано надлежащихъ приготовлений (и не ожидая исполненія оныхъ), а попому по многимъ различнымъ обстоятельствамъ и причинамъ, не имѣлъ надежды на желаемый успѣхъ, по пришлось ему подожиться на одну милость Божию, которая чудеснымъ образомъ не рѣдко была оказываема Е. В. Королю. Онъ однакоже писалъ письмо къ Е. В. Королю, что его отговорки уступаютъ воли и повелѣнїямъ Е. В., что онъ желаетъ служить; но онъ высказалъ все то, въ чемъ онъ считалъ за нужное предостеречь Е. В. Короля. Письмо это ходило по рукамъ, ибо самъ Генманъ разослалъ копии съ оного къ знающимъ Панамъ Сенаторамъ, Духовнымъ и Свѣтскимъ. На письмо данъ былъ краткій отвѣтъ, въ которомъ Король благодарилъ Генмана за предложеніе услугъ и совѣты, и пребывалъ, чтобы онъ, какъ мо-

Wyjazd Króla JE. Mości z Krakowa, odkładał się drugi i trzeci raz; nikt i wten czas tej drogi nie tuszył. — Lecz tandem wezbrał się Król JE. Mość w drogę. Wdzień przed swoim ruszeniem, pisał list do P. Hetmana, żeby mu drogę na świętki do Lublina zaiechał, tam się z nim o tém rozmówić, i o daniu pieniędzy rezolwować.

Tegoż dnia którego list do Żółkwi przyniesiono, przyszło P. Hetmanowi w drogę wyiechać; gdyż czas był bardzo ciasny. — W sobotę święteczną, w Bełżycach zaiechał drogę Królowi JE. Mości, który tegoż dnia wiechał do Lublina. Nazajutrz w Nie-

жно скорѣе, набиралъ солдатъ, и спарался, чѣшбы каждый изъ нихъ согласился служишь въ эту экспедицію за двадцать злотыхъ.

Выѣздъ Е. В. Короля изъ Кракова, былъ оплагаемъ въ другой и въ шрешій разъ, и тогда никто не надѣлся, чѣшбы онъ когда нибудь отправился въ дорогу. Но напоследокъ Е. В. Король собрался въ путь; за день передъ своимъ отъѣздомъ, писалъ къ Гетману, чѣшбы онъ къ Духову дню, на встрѣчу ему пріѣхалъ въ Люблинъ; что тамъ онъ хочеть съ нимъ поговорить и окончапельно постановить о выдачѣ денегъ.

Въ тотъ же день, въ который принесено письмо въ Жолкву, Гетманъ отправился въ путь; ибо время было коротко. Въ субботу передъ Духовымъ днемъ, онъ встрѣтился въ Бѣлжацахъ съ Е. В. Королемъ, который въ сей же день пріѣхалъ

dziele święteczną po obiedzie, na audyencyi prywatney o tém, co w liście był do Króla JE. Mości napisał, i o innych wielu rzeczach potrzebnych, przełożył Królowi JE. Mości, ukazując, iako ta sprawa wielka iest, że też gotowości i dostatku wielkiego potrzebuie; ukazował osobliwie i to, że się daleko weszło w czas roku, droga daleka, żołnierz nie gotowy, pieniędzy nie brał, (4) nie może się żadną miarą, aż pod kopy ruszyć, nim granicy Moskiewskiey doydzie, iestień, zimna, które tam prędko naścigną, facultatem rei gerendae odcymą. — Przywodził przykład pradziada Króla JE. Mości Kazimierza, który mając bardzo wielkie woyska, społem z synem swym Władysławem Królem Czeskim, u Wrocławia sromotnie przeciwko Matyasowi stanął, nie przez co inszego, iedno że późno na wojnę byli wyszli. — Wspomniak

въ Люблинѣ. Въ слѣдующій день, въ Воскресеніе послѣ объѣда, на частной аудіенціи, онъ представилъ Е. В. Королю то, о чемъ писалъ къ нему въ письмѣ и о многихъ другихъ нужныхъ предметахъ, докладывая, сколь важно сіе предпріятіе, что оно требуетъ готовности и большихъ суммъ, что уже время года слишкомъ позднее, что путь далекъ, что войско неготово, что оно не получало жалованья (4), и не можетъ никакимъ образомъ иначе выступить какъ только около времени жатвы, что пока оно дойдетъ до Московской границы, то осень и морозы, которые тамъ скоро наступятъ, опшумятъ возможность вести войну. Онъ приводилъ въ примѣръ Казимира прадеда Е. В. Короля, который, имѣя весьма большое войско, совокупно съ сыномъ своимъ Владиславомъ, Королемъ Богемскимъ, посрамилъ себя сражаясь съ Матеемъ при Бре-

i to P. Hetman, że widział w Królu JE. Mości, gdyby res integra, dał by się był od tego odwieść (5), ale iż w daleką się oślawę zaszło, wszystkiemu prawie światu ogłosiło, rezolwował się popierać, i kończyć te zawody. Po pieniądze dla żołnierza, kazał za sobą w drogę posłać; iakoż w Parcovie odebrał Brodecki na poźtrzecia tysiąca Usarzów i Kozaków; i tych nie przywiózł do Lwowa, aż dosyć nie rychło z kwarcianemi społem (6).

Pod tym czasem w ziemi Moskiewskicy variatio i odmiana wielka w rzeczach się działa. Bo Szalbierz inpotenter chciał panować, ciężary nieznośne kłaść, exakcyę wielkie wyciągać. Naszi zaś,

славля; единственно потому, что поздно опсправился на войну. Гепманъ, упомянулъ и о томъ, что онъ примѣчалъ въ Е. В. Королѣ, что Е. В. можно бы было опспесни опъ сего, если бы дѣло не началось (5); но такъ, какъ вѣспъ объ немъ пронеслась далеко, и оно сдѣлалось извѣстнымъ почти всему свѣту, то рѣшился поддерживать и приве-сти къ концу это предпріятие. За деньгами для войска, Король велѣлъ послать вслѣдъ за собою; и дѣйспивельно Бродецкій получилъ въ Парцовѣ жалованье на двѣ тысячи съ половиною гусаръ и казаковъ; но онъ привезъ оное во Львовъ довольно нескоро, вмѣстѣ съ кварціанными деньгами (6).

Въ это время въ землѣ Московской произошла въ дѣлахъ большая перемѣна; ибо обманщикъ хотѣлъ властвовать своевольно, налагать неслосные налоги и взыскивать большія подати.

którzy przy nim byli, rozpustnie żyli, zabijając, mordując, gwałcąc, nietylko czemu inszemu, ale i cerkwiom nie przepuszczając. Zaczém nie mogąc tych zbytków wytrwać, ci, którzy już byli do szalbierza przystali, ięli się od niego do Szuyskiego przrzucac, dodała im tym więcej serca, Kniazia Michała Wasilowicza Szuyskiego Skopina fortuna i powodzenie przeciwko naszym, pierwey niedaleko Nowogrodka, przeciwko Kiernozickiemu, potym i pod Twerem przeciwko P. Zborowskiemu i inszym, którzy z nim byli.

Ten Szuyski Skopin w leciech młodych, bo niemiął ieno lat dwadzieścia i dwie; ale iako o nim ludzie, co go znali, powiadaia, wielkie miał dantes animi et corporis, rozsądek wielki nie wedle lat; na męskim umyśle nic nie schodziło, urody bardzo grzeczney. Będac ten Skopin Woiewodą na Wielkim Nowog-

Наша же находившіеся при немъ жили развратно, убивая, насилуя и не щадя не только чего нибудь инаго, но и Церквей. Въ слѣдствие этого, шѣ, кои уже приняли сторону обманщика, не будучи въ состояніи перенести сихъ злоупотребленій, начали отъ него переходить къ Шуйскому; еще болѣе придали имъ (Русскимъ) смѣлости, счастье и успѣхи Князя Михаила Васильевича Шуйскаго-Скопина противъ Кернозickaго, а потомъ при Твери, противъ Зборовскаго и прочихъ бывшихъ съ нимъ.

Сей Шуйскій-Скопинъ хотя былъ молодъ, ибо, онъ былъ не болѣе какъ двадцати двухъ лѣтъ, но, какъ говорятъ люди, которые его знали, онъ былъ надѣленъ отличными дарованіями души и шѣла, великимъ разсудкомъ не по возрасту, не имѣлъ недоспапка въ мужественномъ духѣ, былъ

rodzie, widząc z Moskiewskich ludzi słabe i niepewne praesidium, udał się do praktyki z Karolusem Książęciem Sudermańskim. Karolus za pieniądze z Moskwy posłane, wyprawił do niego Jakuba Pontusa i Krzysztofa Szuma, z sześcią tysięcy Niemców, Francuzów, Anglików, Szkotów, Szwedów. Temi ludźmi, mając też przy nich wojsko Moskiewskie, iął Skopin wypierać naszych; już to, iako się wspomniało, Kiernozickiego, P. Zborowskiego; i acz nasi mieli dosyć siły, że mogli temu wojsku dobrze odpór dać, ale dla emulacyey i niesforności, która była między Kniaziem Rożyńskim Hetmanem tego woyska, które stało pod stolicą, a między P. Janem Sapiehą, który częścią woyska stał pod Monasteryem Troickim niemogli ładu między sobą naleść. Jtak ich niezgodą rosły rzeczy i sława Skopinowa, że co Moskwa Stolica była w wielkim

прекрасной наружности; сей-по Скопинъ, будучи Воеводою Великаго Новгорода, види, что въ Московскихъ людяхъ слабѣя и невѣрная защища, прибѣгнувъ къ переговорамъ съ Карломъ Княземъ Судерманскимъ. Карль, за деньги присланные ему изъ Москвы, отправилъ къ нему Якова Понпуса и Христофора Шума, съ шестью тысячами Нѣмцевъ, Французовъ, Англичанъ, Шотландцевъ и Шведовъ. Съ этими людьми и присоединеннымъ къ нимъ Московскимъ войскомъ, Скопинъ началъ вытѣснять нашихъ, какъ уже было упомянуто, Кернозицкаго и Зборовскаго; и хопя наши имѣли довольно силы, такъ, что удобно могли бы проптивустать сему войску, но имъ недоставало должнаго устройства, по причинѣ завися и вражды между Княземъ Рожицкимъ, Гетманомъ того войска, которое стояло подъ столицею

ścisku i głodzie, z następowaniem Skopina, odległe żywności poczęto dodawać z Riazani. Przed nastąpieniem Skopinowém była beczka żyta, (jako cztery korce krakowskie:) po kilku dwudziestu złotych; nawieziono tak wiele, że po trzech złotych ją sprzedawano (7).

Ten był status w Moskwie, kiedy się Król JE. Mość z Wilna ku Orszy ruszył. P. Hetman w Wilnie niebыва-
jąc, z Brześćcia na Słonim prosto ku Mińsku puścił się; z dziesięć dni czekał pod miastem, zaczęm tam Król JE. Mość przyjechał. Tamże zaraz na prywatnej audiencyi pytał się,

и Яномъ Сапѣгою, который съ отдѣломъ войска споялъ подъ Троицкимъ монастыремъ. Такимъ образомъ оныхъ несогласія возраспали успѣхи и слава Скопина, и какъ Москва прежде находилась въ спѣсенныхъ обстоятельствахъ и терпѣла голодъ, такъ съ приближеніемъ Скопина, начали подвозить изъ Рязани съѣстные припасы. До прибытія Скопина бочка ржи (равняющаяся чети-
ремъ Краковскимъ корцамъ) продавалась слишкомъ по двадцати золотыхъ; теперьже, такъ много оной было привезено, что бочка продавалась по три золотыхъ (7).

Таково было состояніе Москвы, когда Е. В. Король изъ Вильны отправился въ Оршу. Гетманъ не побывавъ въ Вильнѣ, изъ Бреста чрезъ Слонимъ направилъ путь къ Минску; съ десяти дней онъ споялъ подъ городомъ, послѣ чего пріѣхалъ шуда Е. В. Король. Тамъ же пом-

quibus fundamentis innititur Król JE. Mość z strony tego przedsięwzięcia; są li od Boiar iakie świeże sygnifikacye chęci ofiarowanych; co się wie o Smoleńsku, i o inszych potrzebnych rzeczach. Którzy otuchę Królowi JE. Mości czynili, tym go zabawiali: póki zdaleka, że Boiarom trudno się ozywać; ale skoro się osłyszają, że Król JE. Mość w Moskiewskich już granicach, że w tenczas mieli się otworzyć z chęciami i affektami dobrými przeciwko Królowi JE. Mości.

Listy tamże do Mińska przyszedł od P. Starosty Wielkiego, który instabat, żeby co prędzej następować, w Moskwie zamieszanie, zwątlone rzeczy, że okazywa coraz tym większa się otwiera, że Skopin zwiodł ludzi ze Smoleńska, zaczęła nadzieja, że Smoleńsk, nie mając ludzi

часъ на часной аудіенціи (Гетманъ) спрашивалъ Е. В. Короля, на чемъ основывается Е. В. въ семъ предприятии, если ли какія нибудь опть Бояръ новыя подтвержденія (прежде) изъявленныхъ желаній, что извѣстно о Смоленскѣ и о другихъ нужныхъ предметахъ. Тѣ, кои обнадеживали Короля, говорили, что, пока Е. В. находилъ далеко, то Боярамъ шрудно опшываться въ его пользу, но когда услышатъ, что Король уже въ Московскихъ границахъ, то они обнаружатъ свои желанія и хорошія расположенія къ Е. В. Королю.

Туда же въ Минскъ пришли письма опть Спаросны Велижскаго, который наснаивалъ, чтобы какъ можно скорѣе опсправилъ, что въ Москвѣ дѣла разспроены, что опкрывается еще удобнѣйшій случай, ибо Скопинъ вывелъ войско изъ Смоленска, а потому если надеж-

do obrony, zda się. Król JE. Mość, jako się z miejsca ruszył, nigdzie dwóch nocy na iedném miejscu nieodpoczywał; i u Mińska także nie bawiąc, przeńocowawszy tylko, na Borysow ku Orszy pospiesznie, w niektórych ze dwu ieden nocleg czyniąc, poszedł. Oprócz P. Stadnickiego Stanisława Kastelana Przemyckiego ludzi, który miał Węgrów naywięcey, dosyć rozpustnych a swawolnych a rotы Pana Hetmanowey, nikogo niebyło ieszcze na przedzie: gdyż czas na żołnierze był ciasny, nie rychło pieniądze brali, niemogli się tak prędko wyprowadzić, a droga daleka, śpieszyli iednak, iak mogli, naybardziej zagrzewał ich Pan Hetman, częstemi uniwersałami zasyłając po gościńcach, że już Król JE. Mość na przedzie, że się czas i pora wojenna schyla.

да, что Смоленскъ, неимѣя людей для обороны, покорится. Е. В. Король двинувшись съ мѣста нигдѣ не проводилъ двухъ ночей; и въ Минскѣ также не мѣшкая, переночевавъ только, посѣшши чрезъ Борисовъ, пошелъ къ Оршѣ, въ нѣкоторыхъ мѣстахъ соединяя два погоста (перехода) въ одинъ. Кромѣ людей Спанислава Спадницкаго Кастелана Премыскаго, у котораго наиболѣе было Венгровъ, довольно распутныхъ и свавольныхъ и одной роты Гетмана, никого другаго не было впереди, ибо время для собранія солдатъ было трудное, нескоро получали деньги и немогли такъ скоро отправляться, а путь былъ далекъ; однакожъ по возможности спѣшили, наиболѣе побуждалъ ихъ Гетманъ, рассылая по пракамъ частыя объявленія, что Е. В. Король уже впереди и что военное время проходитъ.

W Orszy P. Kanclerz Litewski osobliwie sollicytował, żeby iako nayprędzey ku Smoleńsku następować. Nadeszli byli już iego ludzie, których był na służbę Króla JE. Mości kilkaset wywiódł, i roty też niektóre; i zatym też urgebat, żeby się Król JE. Mość w Orszy niebawił. (8) Bo acz na list, który Podstarości Orszański pisał do Smoleńska, dając znać o tém, że Król JE. Mość idzie, nieodpisywają; iednakże iż nad Moskiewski zwyczaj, posłańca, który z listem iędził, ludzko traktowano, nadzieia była czyniona, że ludzie woïenni zeszli, i że Smoleńsk miał się poddać. Zaczym tym pilniey nieczekaiać ludzi, którzy nadchodzili, ruszył się Król JE. Mość z Orszy. P. Kanclerz z oną swoją rotą, kilkaset człeka iazdy i piechoty poszedł przodem, coraz częstsze kartki pisał do P. Hetmana, żeby co prędzey następować, okazji dostania Smo-

Въ Оршѣ Канцлеръ Литовскій въ особенности побуждалъ, какъ можно скорѣе, опправившись къ Смоленску. — Уже подоспѣли его люди въ числѣ нѣсколькихъ сотъ, коихъ онъ привелъ на службу къ Е. В. Королю и нѣкоторыя другія роты; по этому наставлялъ, чтобы Король долго неоспавался въ Оршѣ. (8) Ибо хотя не отвѣчали на письмо, которое Оршанскій Подстароста писалъ въ Смоленскъ, давая знать, что Е. В. Король идесть; но пакъ какъ вопреки Московскимъ обычаямъ, посланный съ письмомъ былъ принятъ хорошо, то надѣялись, что военные люди вышли изъ Смоленска и что Смоленскъ долженъ былъ сдаться. Въ слѣдствіе сего, поспѣшно, недожидаясь людей, которые подоспѣвали, Е. В. Король двинулся изъ Орши. Канцлеръ съ своею ротою и съ нѣсколькими спами человекъ конницы и

leńskie nie opuszczać; ponieważ ludzie, którzy zamku mieli bronić, zeszli. Bardzo się ta festynacya nie podobała P. Hetmanowi i P. Woiewodzie Bracławskiemu, który był w Orszy Królowi JE. Mości zaiechał. A isz coraz daley się P. Kanclerz umykał, Pana Przemyckiego za nim puściwszy, musieliśmy wszyscy postępować.

W dzień S. Michała* P. Kanclerz i P. Przemycki postąpili pod zamek, ostrzegając, żeby ich co niebezpiecznego niepotkało; z temi którzy byli przy P. Hetmanie rotami, stanął i on nazajutrz pod Smoleńskiem. Król JE. Mość poczekawszy roty P. Woiewody Bracławskiego, i innych niektórych, trzeciego dnia

* 1609 29 roku, Wrzesnia, now. styl.

пѣхоты шель впереди; онъ писалъ частныя записки къ Гетману, чтобы какъ можно скорѣе поспѣвать за нимъ и непердѣтъ случая завладѣть Смоленскомъ, попому что люди, которые должны были защищать сию крѣпость, удалились изъ нее. Эта поспѣшность очень не нравилась Гетману и Воеводѣ Брацлавскому, который встрѣтился съ Е. В. Королемъ въ Оршѣ. Но такъ какъ Канцлеръ подвигался все далѣе и далѣе, то отправивъ за нимъ вслѣдъ Перемышльскаго, и мы должны были всѣ иппи за нимъ.

Въ день Св. Михаила* Канцлеръ и Перемышльскій подступили подъ крѣпость, остерегаясь, чтобы имъ не подвергнуться какой нибудь опасности; Гетманъ съ пѣтами ропами, которыя находились при немъ, спалъ на другой день подъ Смоленскомъ. Е. В. Король дождавшись ропы Воеводы Брац-

* 1609 года, 29 Сентября, нов. стил.

потым в оboзъ, insze не-
кѣтѣ роты потым в tydzień,
we dwie, we trzy niedziele,
przyszły.

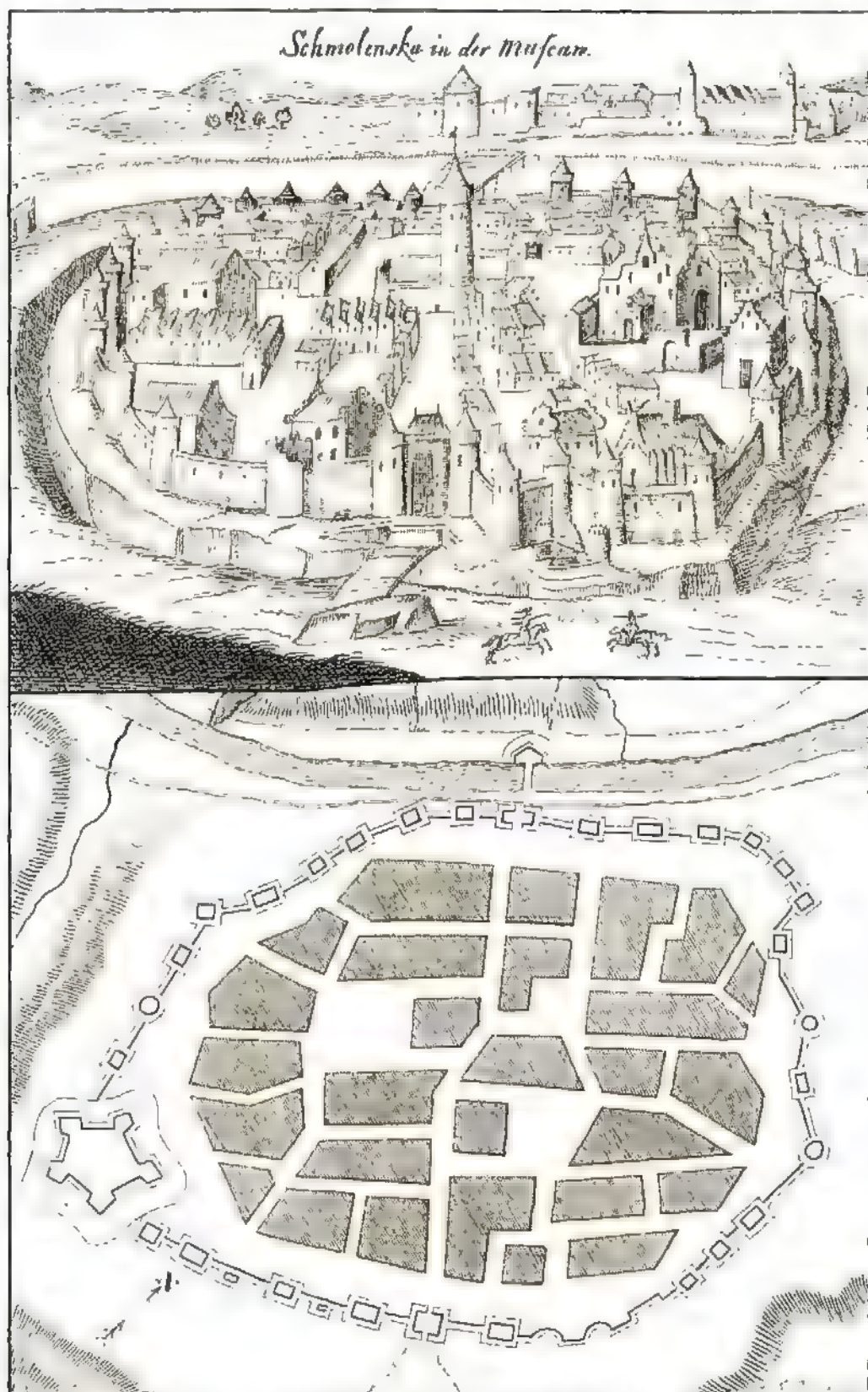
Położenie zamku Smoleń-
skiego, siła ich opisało, wy-
malowało, ia krótko o tém.
Atoli na pozor dosyć iest ob-
szerny; cirkumferencya koło
murów, rozumiem, że iest
przez ośm tysięcy łokci, mniej
albo więcej, z osobna zaś am-
bitus wież; bram siła; ale wież
i bram wokoło iest trzydzieści
i osiem; a między wieżami
iest ściany po stukilkadziesiąt
łokci muru. Zamek Smoleń-
ski ma fundament na dziesięć
łokci, na górze z obsadem,
łokciem może mniej być, wy-
sokość muru, iako można miar-
kować oczyma, blisko łokci
trzydziestu.

лавскаго и нѣкоторыхъ дру-
гихъ, на шрепій день по-
томъ прибылъ въ лагерь;
черезъ недѣлю, двѣ или три
пришло еще нѣсколько дру-
гихъ ротъ.

Многіе описали и начерта-
ли положеніе крѣпости Смо-
ленской, я крашко скажу
объ эпомъ. Снаружи она
кажется довольно обширна;
окружность ея спѣнь по-
лагаю до восьми тысячъ лок-
тей, болѣе или менѣе; окруж-
ность же башенъ особливо
должна считаться; воротъ
множество; вокругъ крѣпо-
сти, башенъ и воротъ при-
дцать восемь, а между башнями
находился спѣнь длиною во-
сно и нѣсколько десялковъ
локтей. Спѣнь Смоленской
крѣпости имѣютъ толщину
въ основаніи, десять локтей,
въ верху же съ обсадомъ* мо-
жетъ быть однимъ локтемъ
менѣе; вышина спѣнь какъ мо-
жно заключить на глазомѣръ,
около тридцати локтей.

* Вѣроятно зубцы между коими бойницы.

ВЪДЪ СМОЛЕНСКА ВЪ НАЧАЛѢ XVІІ ВѢКА.



ПЛАНЪ СМОЛЕНСКА ВЪ НАЧАЛѢ XVІІ ВѢКА.

Posyłałiśmy zrazu listy, do poddania zamku chcąc ich przywieść, ale to było darmo; bo Michajło Borysowicz Szein, który tam był Woiewodą, w rokowanie i w rozmowy wdawać się niechciał. Prawda to była, że Boiarów i Strzelców Smoleńskich, wyszło było do woyska Skopinowego nie mało z Kniaziem Jakóbem Boratyńskim, i strzelców Smoleńskich kilkaset zostawił był Boratyński na Białey, a z Boiary przyłączył się do woyska Skopinowego pod Torżkiem tam, gdzie Skopin najpierwszą miał z P. Zborowskim (szczęśliwą naszym) potrzebę. Jednakże zostało było i na Smoleńsku nie mało Strzelców także i Boiar. In summa popisowych ludzi rozmaitych, starych i młodych było tam, jak się potym ukazało, przez dwakroć sto tysięcy. Przeszedł był ieden łotrzyk z Mochyłowa, z Orszy li, który im powiedział, że

Сперьва мы посылали письма желая ихъ склонить къ сдачѣ замка; но это было напрасно; попому что Михайлъ Борисовичъ Шенинъ, памощный Воєвода, нехотѣлъ входить съ нами въ переговоры и совѣщанія; правда, что не мало Бояръ и Спрѣльцовъ вышло съ Княземъ Яковомъ Борятинскимъ къ войску Скопина и что Борятинскій, оставивъ въ Бѣлой нѣсколько сотъ Смоленскихъ спрѣльцовъ, съ Боярами присоединился къ войску Скопина, подъ Торжкомъ, тамъ, гдѣ Скопинъ имѣлъ съ Зборовскимъ первое (счастлирое для нашихъ) сраженіе. Но несмотря на то въ Смоленскѣ осмалось также не малое число Спрѣльцовъ и Бояръ. Всего же по переписи было тамъ разныхъ людей старыхъ и молодыхъ, какъ оказалось послѣ, болѣе двухъ сотъ тысячъ. Перешелъ въ Смоленскъ негодный одиень переметчикъ изъ Могилева или

przy Królu JE. Mości nie masz ośmiu tysięcy woyska. Mówili między sobą, nas jest lepiej niżli do czterdziestu tysięcy godnych do boiu, i my wynidźmy a pobiyemy ich. Powiadali to nam ci, którzy się potym do nas z zamku przedawali. Ufając tedy tej dużości murów, gotowości i apparatowi, który nie mały był; dział do trzechset, oprócz inszej strzelby, prochów, kul dostatek, żywności gwałt, niechcieli się oblężeni wdać w żadne traktaty.

Zwiodł P. Hetman Consilium, za wiadomością Króla JE. Mości; byli Senatorowie wszyscy, co ich było w obozie, wokowano do tego, kto iedno mógł co rozumieć około dobywania zamków. Było kilku przy piechocie Niemieckiej, którą był P. Starosta

изъ Орши, который сказалъ намъ, что при Е. В. Королѣ лишь восьми тысячъ войска. Они говорили между собою: у насъ есть болѣе нежели сорокъ тысячъ способныхъ къ бою, выступимъ и поразимъ ихъ. Это пересказывали намъ иѣ, которые въ послѣдствіи переходили къ намъ изъ крѣпости. Полагаясь на сію крѣпость своиѣ, приготовленія и военные снаряды, которые были не малы; на присна почти пушекъ, кромѣ другихъ орудій; достаточное количество пороха, ядеръ и множество съѣстныхъ припасовъ, осажденные не хотѣли входить ни въ какіе переговоры.

Гетманъ созвалъ совѣтъ, по созволенію Е. В. Короля; на немъ присутствовали все Сенаторы, сколько ихъ было въ станѣ; спрашивали мнѣнія всякаго, кто только могъ понимать что нибудь, какимъ образомъ брать крѣпости. Въ Нѣмецкой пѣхотѣ,

Pucki przyprowadził, cudzoziemców, którzy czynili professyą, że się mieli z tym dobrze rozumieć. Był ieden stary Kolonel Szkot, który spytany o sentencyą długo mówił, że to zwierzyniec, nie zamek, że go łatwo wziąć; drudzy niektórzy także pytani, lada błazeństwo tuszyli go otworzyć. Niekonkludniąc nic, żeby serca ludzie nie-tracili, tuszył i P. Hetman palam dobrze, privatim Królowi JE. Mości powiedział: że ta szelba, którą ma, muru tak mięszszego wedle potrzeby nieotworzy; na petardy i podkopy, co niektórzy radzili, żeby się nie spuszczał, te fortele na ukradkę tylko idą, tu nieprzyiaciel się ostrzegł, nic mu temi fortelami nieuczynim. Za czym Króla JE. Mości przestrzegł, żeby się na tém niesadził, a inszą raczey radę przedsięwziął. Król JE. Mość będąc perswasus od niektórych, że fortele mogą dobry

которую привелъ Староста Пуцкій, было нѣсколько ино-спранцевъ, которые почи-шали себя свѣдущими въ этомъ дѣлѣ. Былъ одинъ стар-рый Полковникъ родомъ Шо-пландецъ, который вопро-шенный о мнѣніи, долго гово-рилъ утверждая что это звѣ-ринецъ, а не крѣпость, что легко взять его; нѣкоторые вопрошенные надѣялись взять его кое-какими хитроснями. Не заключая ничего рѣши-тельного, и Гепманъ явно обнадеживалъ для того, что-бы люди не теряли духа; на единъ Королю сказалъ, что огнестрѣльный снарядъ, у него находящійся не въ со-стояніи опрокинуть столь толстой стѣны, чтобы онъ не надѣялся на петарды и подкopy, какъ нѣкоторые со-вѣтовали; эти хитросни уда-ются только тогда, когда есть возможность употребить оныя украдкою; здѣсь же не-пріятель взялъ предосторож-ности, и мы ни чего не сдѣ-

uczynić efekt, koniecznie ka-
zał ich probować.

Przyszło tedy do tego, że wojsko porządnie sprawiwszy, przypuściliśmy z petardami do dwóch bram. P. Waiher Starosta Pucki do Kopyczyńskiéy, gdzie żaden się efekt nie stał; a P. Nowodworski do Abrahamowskiej. Przed bramami pobudował był od pola nieprzyiaciel zręby, właśnie iako komory iakie, tak, iż przez te zręby nie było przystępu, chyba w około podle muru ciasną uliczką, co chłop mógł wynieść i konia wywieść. Przyszedszy ku onemu zrębowi przyszło P. Nowodworskiemu z petardą iść oną uliczką, i to

лаемъ ему эппими хипроспя-ми. Послѣ чего онѣ предосперегалъ Е. В. Короля, чтобы онѣ не полагался на это, и чтобы лучше послѣдовалъ нному совѣту. Король будучи убѣжденъ нѣкоторыми особами, что хипроспи могутъ произвести хорошій успѣхъ, приказалъ непременно онымъ испытатъ.

Такимъ образомъ дѣло дошло до того, что успроивъ войско въ порядокъ, мы сдѣлали приступъ съ петардами къ двумъ ворошамъ. Панъ Вайгеръ староста Пуцкій къ Копычинскимъ (Копытинскимъ), но это осталось безъ успѣха, а Новодворскій къ Авраамовскимъ. Передъ ворошами къ полю, неприятель поспроилъ срубы, на подобіе избъ, такъ что за ними срубами не было прямого прохода, но должно было обходить кругомъ подлѣ спѣны, небольшимъ пѣснымъ заулкомъ, которымъ могъ только пройши одинъ человекъ и провести лошадь. Дошедши

schylaіаc się dla strzelby niższej, która w murze była. Przysadził petard do pierwszej, i drugi do wtórey bramy, wysadził ie obie, ale iż jako przy takiej sprawie huk był wielki, strzelba gęsta i z dział i z różney strzelby, niewiedzieliśmy, ieśli petardy iaki efekt uczynili, bo widzieć się bramy nie mogło dla onego zrębu, który ią zasłaniał. Zaczyni ci którzy byli na przedzie, w oną ciasną uliczkę, niewiedząc, co się tam dzieje, nie poszli, a nadewszystko, iż się było umówiło z P. Nowodworskim ieśli petardy efekt uczynią, iżby trębacze, którzy przy nim byli, trąbieniem znak dali. (9) Lecz ci trębacze Króla JE. Mości, których był dla tego z sobą pobrał, w owym tumultie gdzieś się zapodzielili. Znak się nie dał ludziom, i tak rozumiając iazda, że trąby nie słychać, iż petardy nieuczynili skutku, odeszli nazad: bo

до этого сруба, пришлось Новодворскому съ петардою идти эшимъ узкимъ заулкомъ, и то наклоняясь, по причине орудій находившихся внизу стѣны. Онъ привинтилъ петарду къ первымъ, другую ко вторымъ ворошамъ, и выломилъ шѣ и другія; но шакъ какъ при этомъ дѣйствіи происходилъ большой прескъ, частая пальба изъ пушекъ и изъ другаго огнеспрѣльнаго оружія, то мы не знали, произвели ли петарды какое нибудь дѣйствіе; ибо не возможно было видѣнь ворошъ за вышеупомянутымъ срубомъ, закрывавшимъ ихъ. По этому шѣ которые были впереди, не пошли въ шомъ узкой заулкъ, не зная чію шамъ происходило, а болѣе потому, чію условились съ Новодворскимъ, дабы трубачи находившіеся при немъ подали сигналъ трубами, тогда когда петарды произведутъ дѣйствіе. (9) По трубачи Е. В. Короля

piechota Królewska, która była u bramy, już też była od niego odstała.

Taki był skutek wielkiej oney nadziei petardów. Nie wielka jednak szkoda w ludziach stała się; to się działo przed rozświetem, jeszcze nie było widzieć, in intentum strzelając, dwudziestu więcej człeka nas to niekosztowało.

Potém zdało się Królowi J.E. Mości, żeby strzelbę do muru przystawić; więc mianami albo podkopy próbować. (10) Radził P. Hetman, żeby tego zaniechać, ponieważ to efektu żadnego nieuczyni,

которых Новодворскій для сего взял съ собою, привесомъ смященіи неизвѣстно куда дѣвались. Сигналъ не былъ подавъ войску; такимъ образомъ конница, полагая что петарды не произвели дѣйствія, ибо неслышала трубнаго звука, отступила; такъ же и Королевская пѣхота, которая была уже у воротъ, отступила отъ нихъ.

Таково было слѣдствіе большой надежды на петарды; однако потеря въ людяхъ была не велика; это происходило до разсвѣта, еще не было видно; а какъ не пріятель стрѣлялъ тогда, когда мы уже были къ сему приготовлены, то по этому и потеряли мы не болѣе двадцати человѣкъ.

Послѣ сего Е. В. Королю заблагоразсудилось придвинуть къ стѣнѣ орудія; а послѣ испытать дѣйствіе минъ или подкоповъ. (10) Гетманъ совѣщывалъ не унопреблять оныхъ, ибо зналъ

декларował się, nie będzie-li mogło być inaczej, a roska-że Król JE. Mość, że prace i niebezpieczeństwa litować przytém nie będzie. Ale że za rzecz niepotrzebną, co i skutkiem się potém ukazało, rozumiał, żeby te działa miały według potrzeby mur otworzyć; a tym mniej o podkopach, żeby iaki efekt uczynić miały, żadney nadziei niemasz; gdyż nieprzyiaciel dobrze się na nie przygotował: bo już od iednego, który się z zamku przedał, wiedziało się, że nieprzyiaciel w około muru od pola pod ziemię, podle samego fundamentu poczynił słuchy; zaczym już był przezpieczen od tego nieprzezpieczeństwa.

Radził raczej, ponieważ woyska mamy tyle, bo też prawie w ten czas przybył z Kozakami Zaporoskimi

что онъ не произведуть никакого дѣйствія; онъ представлялъ, нельзя ли поступить иначе, а ежели только повелишь Е. В. Король, то при этомъ не пощадишь трудовъ и неустрашимся опасности. Громишь же съѣны этими орудіями для сдѣланія такого пролома, въ какомъ предстояла надобность, почиталъ онъ безполезнымъ, что въ послѣдствіи оказалось и на самомъ дѣлѣ; на успѣшное дѣйствіе подкоповъ еще менѣе было надежды, ибо непріятель принялъ нужныя пропихи этого предоспо-рожности; отъ одного перемѣнчика изъ крѣпости узнали мы, что непріятель во-кругъ стѣнъ, со стороны поля подъ землею, подлѣ самаго фундамента, учредилъ слухи и снѣмъ предоспѣрегся отъ опасности.

Такъ какъ у насъ было много войска, ибо почти въ это же самое время прибылъ Олевченко(11) съ Запорожски-

Olewczenko (11), których było do 30,000, przeto osadziwszy Smoleńsk fortami, iżbyśmy szli ku stolicy do głowy. Tam w świeżym razie za postrachem, mogłaby się poddać okazja, że i ci Bojarowie, którzy przedtém chęci swe Królowi JE. Mości ofiarowali, za zbliżeniem się Króla JE. Mości, ozwaliby się a od tych Boiar, którzy byli przy Szalbierzu, a było ich nie mało i zacnych ludzi, (12) gotowi przeciwko Królowi JE. Mości chęci, mieliśmy dostateczną wiadomość. Patrzało się na to, że zabawiwszy pod Smoleńskiem, zaydzie się i wczas długi, i w koszt zatym wielki, którego na początku już nam nie bardzo stawało. Odeyściu od zamku, kiedy go osadziwszy odeydzien, sromoty nie będzie żadney. Dawał i przykład, iakośmy uczynili byli z Soczawą, pod którą przyszedłszy, gdyśmy się byli osadzili, że dział do tłucze-

ми Казаками, коихъ было до 30,000, по Гепманъ совѣтовалъ лучше окруживъ Смоленскъ укрѣпленіями, идти къ Сполицѣ, какъ къ главѣ Государства. Тамъ при внезапномъ нападеніи, посреди страха, могъ бы представиться благопріятный случай, что и тѣ Бояре, которые предъ симъ предложили Е. В. Королю свои желанія, съ приближеніемъ Короля, ошозвались бы въ пользу Е. В. Что же касается до тѣхъ Бояръ, которые были при обманщикѣ, то мы имѣли доспапочное опъ нихъ извѣстіе о готовности ихъ предаться къ Е. В. Королю (12). Сихъ послѣднихъ Бояръ находилось не мало и при томъ людей знатныхъ. Обращалось вниманіе на то, что пребываніе подъ Смоленскомъ пребуесть много времени и большихъ издержекъ, для которыхъ при самомъ началѣ намъ уже не слишкомъ доснавило денегъ. Опъ

nia muru niemamy, widząc iaka była potęga w zamku, osadziliśmy ludźmi, fort także postawiwszy, że i wychodzić z zamku nasi im niedadli, i drogę posłańcom, kupcom, i innym przybyłym, mieliśmy za sobą wolną. Taż racya i tu by nam służyła; bo we trzech fortach zostawiwszy kilkanaście set człowieka, wychylić się ze Smoleńska nikomu niedadzą. Bo w Smoleńsku ludzi do bronienia murów było dosyć, ale do pola niemieli nic takich ludzi, których by wypuszczać mogli. Zaczyn drogą przechodzącym za woyskiem będzie przepieczna.

ступленіемъ опть Смоленска, когда мы ославимъ его въ осаду, не сдѣлаемъ себѣ безчестія. Гепманъ приводилъ въ примѣръ, какимъ образомъ мы поступили съ Сочавою; подслушивъ подъ эпомъ городъ, и видя, что у насъ нѣтъ орудій для пролома стѣнъ, а сила была въ городѣ велика, мы окружили оной войскомъ, и сдѣлали укрѣпленія такъ, что наши не дали непріятелю выходить изъ крѣпости, а за собою имѣли свободный проходъ для гонцовъ, купцовъ и другихъ проезжающихъ. Эпомъ предлагъ и здѣсь бы намъ могъ служить, ибо ежели мы ославимъ въ прехъ укрѣпленіяхъ, нѣсколько сотъ человекъ, то они воспреняпствуютъ выходу изъ Смоленска. Въ Смоленскѣ для защиты стѣнъ, людей было довольно, но у нихъ вовсе не было такого войска, которое бы они могли вывести въ поле. Но этому для прохо-

Zrazu podobało się to było Królowi JE. Mości, iakoż częstokroć wspominał, żałując, że tak nie uczynił. Czyniono mu otuchę, że strzelbą albo podkopy miał wziąć Smoleńsk, ale ta nadzieja iako się wyżej wspomniało, wniwecz poszła.

Kiedyśmy się już w czas zawiedli, działa a naydzielnieysze, kilkakroć iedno z nich strzelawszy, popsuty się, piechota w szanцах, iedna pochorzała, insza się porozbiegała, niektórych też pobito, poraniono.

(13) Przypominał po niemało razów P. Hetman Królowi JE. Mości, chce-li tego zamku dostać, że nam potężney strzelby i piechoty, (którcy bardzo o male:) więceypotrzeba. Przypominał, żeby posłał i po rzemieślnika, iszby te działa popsowane przelać. Ale z strony przyczynienia pie-

дящихъ позади войска, путь будетъ безопасенъ.

Сначала это предложенье поправилось Е. В. Королю и онъ часто вспоминалъ, сожалья, что такъ не сдѣлалъ. Его обнадеживали, что можно взять Смоленскъ дѣйстви-емъ огнеспрѣльнаго снаряда (артиллеріи) или подкопами; но эта надежда, какъ выше было упомянуто, не сбылась.

Времени было потеряно много, лучшія орудія, бывшія безпрестанно въ дѣйствіи, испорщились, пѣхота въ шанцахъ частію заболѣла, частію же разбѣжалась; нѣкоторые были убиты и ранены.

(13) Нѣсколько разъ напоминалъ Гетманъ Е. В. Королю, что намъ нужно большое количество орудій и пѣхоты (которой было весьма не много), если хочеть взять эту крѣпость. Напоминалъ также, что нужно послать за мастеромъ, для починки сихъ испорченныхъ орудій; но ка-

choły wymawiał się Król JE. Mość niedostatkim, że nie-tylko nowcy za co przyiąć, ale i tey trosze, czém płacić, niéma. O działa także rozmaite namysły były, iuż był kazał do Rygi po dobrego magista pisać, ale na nieszczęście zabito go tam-że w Rydze, i tak stanęło, że nic z tego przelania dział. Isz iednak było kilka sztuk w Rydze gotowych dział, kazał ich przyprowadzić Król JE. Mość; iakoż przyprowadzono ie wodą Dzwina rzeką, a potym Kasplą ku górze, ze sześć mil tylko wysadzono ie na ląd od Smoleńska,

Pod Moskwą zaś, iakom wyżej wspomniał, Skopin bardzo fałdów naszym przy-siadał, żywności im, budując grodki, bronił, zwłaszcza tym, którzy z P. Sapiehą, pod Troycą stali. Kusili się oni kilkakroć pod Ko-

сательнo умноженiя пѣхоты, Король опговаривался недоспашкомъ, что не только не на что принять новой, но даже и эшой горспии не чѣмъ плашншь. Объ орудiяхъ также были разныя совѣщанiя, и уже Е. В. Король велѣлъ выписать хорошаго мастера изъ Риги, но къ несчастiю, мастеръ сей былъ убитъ тамъ же въ Ригѣ и кончилось пѣмъ, что эша передѣлка орудiй не со-спойлась. Однако было нѣсколько готовыхъ орудiй въ Ригѣ. Е. В. Король приказалъ ихъ привезти, что и было сдѣлано по рѣкѣ Двинѣ, а попомъ вверхъ по Каспелѣ; выгрузивъ оныя за шесть только миль отъ Смоленска.

Подъ Москвою же, какъ я выше упомянулъ, Скопинъ очень пѣснелъ нашихъ, поспроенiемъ укрѣплений, опрѣзывалъ имъ привозъ съспныхъ припасовъ, а въ особенноспи пѣмъ, кои съ Сашегою стояли подъ Троицею;

lazynem Monastyrem i u Alexandrowey Słobody, ale za grodkami dawał im dobry odpor, bitwy nie zwodził z nimi, iedno ich temi grodkami tak ściskał. Grodki te byli nakształt fortów, albo Kastellów, iakich Szum tego fortelu Moskwy nauczył. Bo isz w polu byli im nasi srodzy, za temi muncyami, z którymi nasi nie wiedzieli, co rzecz, byli loco tuti, a wycieczki czyniąc z tych grodków na picowniki (pikowniki), niedali się naszym nigdzie wychylić.

(14) Jakie było poselstwo pod Moskwę Króla JE. Mości, więc iakie poselstwa od tamtey braciey naszej do Króla JE. Mości, łącno z kopii tego dostać; chcieli zgoła od Króla JE. Mości rzeczy niepodobnych. J nasze poselstwo więcey złego, niżli

они нѣсколько разъ покушались подѣ Колязинымъ Монастыремъ и подѣ Александровской слободы, но прикрываемый укрѣпленіемъ, Скопинъ отражалъ ихъ, избѣгая сраженія, и спѣсняя ихъ повыми укрѣпленіями. Укрѣпленія сіи были на подобіе отдельныхъ укрѣплений или замковъ, каковой хитрости Москвитяне научилъ Шумъ. Ибо въ полѣ наши были имъ справны; за этими же укрѣпленіями, съ которыми наши не знали что дѣлать, Москвитяне были совершенно безопасны; дѣлая безпрестанно изъ нихъ вылазки на копейщиковъ, не давали нашимъ ни куда выходить.

(14) Какое было посольство Е. В. Короля подѣ Москву, какое ошѣ шѣхъ нашихъ братьей къ Королю, легко узнать изъ копій. Они требовали ошѣ Е. В. Короля вещей невозможныхъ. И наше посольство причинило намъ болѣе вреда нежели пользы; ибо

dobrego, nam tam porobiło; bo Szalbierz przestraszony uciekł, zaczęm mieszaniń moc. Szalbierz obietnicami z Kallugi, iako zawsze, tak i w ten czas był bardzo hojny; a w tey mieszaniń zamki ięły się od niego zmieniać, Szczepusow, Borowsk przedały się do Szuyskiego, a potym i Możaysk. P. Sapieha niemogąc też strzumać dłużej, ustąpił z obozu od Troyce do Dymitrowa, (15) a potym, gdy Skopin, przeciepań nie nacierał, ustąpił i z Dymitrowa. Nasi też w obozie pod Moskwą, niekontentuiąc się responsem Króla JE. Mości, że im onych rzeczy niepodobnych niepozwołono, zapaliwszy oboz poszli precz do Osipowa* i Wołoka** ; strzelbę, którą w obozie mieli, zaprowadzili do Osipowa. Wyprawili znowu do Króla JE. Mości

обманщикъ испугавшись бѣжалъ, опѣ чего воспослѣдовало множество смятеній. Обманщикъ, находясь въ Калугѣ, былъ какъ и всегда весьма щедръ на обѣщанія, а во время сихъ безпорядковъ, города спали опснѣвапъ опѣ него. Щепусовъ (?), Боровскъ передались Шуйскому, попомъ и Можайскъ. Сапѣга не будучи въ сосполяннѣ устопапъ долѣе, опсправился изъ лагеря подъ Троицею къ Дмишрову, (15) а попомъ, хопя Скопинъ не дѣлалъ на него нападеній, вышелъ изъ Дмишрова. Паши же въ лагерь подъ Москвою не довольспвуясь оппѣпомъ Е. В. Короля, копорый опказалъ имъ въ пѣхъ невозможныхъ вещахъ, зажегши лагерь оппшли къ Осипову* и Волоку**, орудія копорыя у нихъ были въ лагерь перевезли въ Осиповъ. Опсправили снова

* Monastyr S. Josifa (Józefa).

** Wołokotamsk.

* Иосифовъ Монастырь.

** Волокламскій

poselstwo, także onych nie-
słusznych i niepodobnych rze-
czy popieraiąc. Król JE.
Mość pozwolił, co mogło być
pozwoloném; ale oni, iż też
Kniaź Rożyński podczas tego
poselstwa był umarł, nie chcąc
się moderować, ięli się rwać;
część co znaczniejszych z P.
Zborowskim przy Królu JE.
Mości, a nierównie większa
część do Szalbierza, na iego
zwykłe obietnice udali się,
a kiedy im obietnic nie iścił,
wskazał do P. Hetmana Ja-
nikowski, ieśliby to było ku
lepszemu Króla JE. Mości, że
mu chcą uciąć szyję, a Kalugę
na Króla JE. Mości zatrzymać.
Z pewnych respektów zdało
się Królowi JE. Mości, żeby
go niezabijać, bo iż zamki
niektóre i siła gminu Mo-
skiewskiego dzierżą się go:
gdyby był zniesion, o to szło,
iżby te zamki nie rychley
do Szuyskiego, niżli do nas
przedali.

посольство къ Е. В. Королю,
прѣбуя шѣхъ несправедли-
выхъ и невозможныхъ вещей;
Король позволилъ, что мож-
но было позволить; но они,
такъ какъ Князь Рожинскій
умеръ во время этого по-
сольства, не желая поспу-
пать сообразно съ волею Е.
В. Короля, начали раздѣлять-
ся; часть сосиоящая изъ
знапѣвшихъ осталась съ
Зборовскимъ при Королѣ,
часть же несравненно боль-
шая отправилась къ обман-
щику, полагаясь на его обы-
кновенныя обѣщанія; а ког-
да онъ не исполнилъ своихъ
обѣщаній, Ляшковскій далъ
знать Гетману, что хотѣвъ
обманщику опрубить голову,
а Калугу удерживать на сто-
ронѣ Е. В. Короля, еслибъ
это было къ лучшему для
Е. В. Короля. По нѣкоторымъ
причинамъ незаблага-
разсудилось Королю убить
его; ибо нѣкоторые города
и множество Московской чер-
ни придерживались его; и

Więc i to przypadło, że Skopin, kiedy najlepiej miał rzeczy popierać, umarł (16) struty, iako zrazu udawano, z porozumieniem Szuyskiego, z emulacyi, która była między nimi; pytając się iednak o tém, tak się naiduie, że febrą umarł.

Iednakże, iż Skopin do pierwszych zaciągnął był znowu cudzoziemców, kilka tysięcy Francuzów, Anglików, Szkotów, ci idąc od Nowogroda Kozaki naiezdники wypłoszyli ze Rzowa*, ze Staryce, potem i pod Osipow przyszedłszy, petardem bramę wysadzili; ale nasi którzy tam byli z Ruckim, mężnie ich wyparli; przez swą iednak niesforność i bunt, miejsca tego potem, niemając najmniey-

когда бы онъ былъ убитъ, то и весьма легко могло случиться, что эти города скороѣ покорились бы Шуйскому, нежели намъ.

Между тѣмъ Скопинъ, въ то время когда онъ наилучшимъ образомъ велъ дѣла, умеръ (16), отправленный (какъ сперва носились слухи) по навѣшамъ Шуйскаго, въ слѣдствіе ревности бывшей между ними; послѣ же распросовъ оказалось, что онъ умеръ отъ лихорадки.

Однако, такъ какъ Скопинъ къ находившимся при немъ иностраннымъ, снова призвалъ на службу нѣсколько тысячъ Французовъ, Англичанъ, Шотландцевъ, то сіи идучи отъ Новгорода выгнали наѣздниковъ Казаковъ изъ Рзова* и Старицы, потомъ, подспунивъ подъ Осиповъ, выломали ворота петардою, но наши бывшіе тамъ съ Рuckимъ, мужественно опразили ихъ; но потомъ

* Rzewa.

* Ржева.

szego gwałtu, odeszli, i sami dali się marnie nieprzyjacielowi pożyć, sromotnie drudzy, kto mógł, pouciekali, a wiele ich pobito, wiele poymano, bez żadney przyczyny, bo i niedobywał ich nieprzyjaciel, w kilka mil od nich leżał, i odsiecz P. Zborowski z P. Kazanowskim gotowi im byli dać, i już się byli na to skupili.

Kiedy już poczęły być takie successus Szuyskiego, nasze zaś rzeczy ścieśnione i zgoła zwątlone, była rada in Senatu, ażeby mógł być przez traktaty iaki honestus receptus, i zdało się, żeby do Bolar dumnych od Senatorów in omnem eventum napisany był list, o ujęciu krwi i zastanowieniu między państwami. Koncypowany ten był list,

по причинѣ происходившихъ между ими безпорядковъ и бунтовъ, не будучи ни кѣмъ шѣсными, оставили это мѣсто и сами доставили неприятелю случай погубить ихъ безъ всякой пользы; другіе, которые только могли, постыдно бѣжали, много было поймано и перебито; все это произошло безъ всякой причины, ибо неприятель не ожидалъ ихъ и находился въ нѣсколькихъ миляхъ, а Зборовскій и Казановскій гоповы были подать имъ помощь и уже собрались было для этого.

Когда уже таковыми содѣлались успѣхи Шуйскаго, наши же дѣла были сѣщенны и совершенно разспроены, въ Сенатѣ производилъ Совѣтъ, чѣобы съ помощію пражановъ отступивъ съ честію, и положено было, чѣобы Сенаторы на всякой случай написали письмо къ Думнымъ Боярамъ о прекращеніи между-

(17) i posłany przez Sliźnia Komornika Króla JE. Mości, który gdy przyjechał do Carowa Zamieścia, P. Dunikowski, który tam leżał z pułkiem P. Ludwika Weihera, posłał do Możayska, dając znać, że gończyk idzie, iżby przeciwko niemu wystali. Byli już natenczas z niemalém woyskiem w Możaysku Książ Andrzej Galiczyn i Książ Danił Mezecki, dosięgłszy nauki od Szuyskiego odpisali, żeby Sliżeń nie jeździł, bo jeśli przyedzie, uczyni to na swą szkodę, dołożyli w liście, że Hospodar Wielki żadnych posłów od Króla JE. Mości przyjmować i zsyłać się z nimi niechce, aszby wyszedł z państw Moskiewskich. Tak już był się padał onemi successibus i oném woyskiem cudzoziemskim, którego miał do ośmiu tysięcy, więcej woyska Moskiewskiego kupił, Książa Dymitra, brata swego nad niemi przełożywszy, Ta-

Государствами кровопролитія. Письмо сіе было сочинено (17) и послано чрезъ Слизня Коморника Е. В. Короля. По приѣздѣ Слизня въ Царево Займище, Дуниковскій, стоявшій тамъ съ полкомъ Людовика Вейгера, послалъ въ Можайскъ, уведомляя, что идешь гонецъ и чтобы выслали къ нему на встрѣчу. Въ то время были уже въ Можайскѣ съ не малымъ войскомъ Князь Андрей Голицынъ и Князь Данило Межецкій, которые получивъ наставленіе отъ Шуйскаго, отвѣчали, чтобы Слизень не приѣзжалъ, ибо если приѣдешь, то сдѣлаешь это во вредъ самому себѣ; прибавили въ письмѣ, что Государь Великій ни какихъ пословъ не хочетъ принимать отъ Е. В. Короля, и не хочетъ имѣть съ ними сношенія до тѣхъ поръ, пока онъ не выйдетъ изъ Московскаго Государства. До такой степени заставили его возгордиться сіи успѣхи и ино-

tarów też po których posłał, oczekiwał i ztąd niewątpliwie zwycięstwo sobie obiecywał.

A isz mu się było powiodło na inszych zamkach, isz ie tak łacno rekuperował, spodziewał się i Białą także wziąć. Kniazia Chowańskiego i Kniazia Iakóba Boratyńskiego z Moskiewskiem woyskiem a Edwarda Hornostayna z cudzoziemcy, którzy byli świeżo Osipow i Wołok wzięli, tam podesłał. Zamek Biała świeżo przez staranie P. Starosty Wieliskiego*, dostał się był do ręki Króla JE. Mości, za wymorzeniem Moskwy głodem. Tamże i wtenczas był P. Starosta Wieliski, miał przy sobie kilkaset żołnierzy,

* Gąsiewskiego.

спранное войско, коего при немъ было до восьми тысячъ; онъ еще болѣе собралъ Московскаго войска и назначилъ начальникомъ надъ всѣми войсками Князя Димитрія своего брата; ожидалъ также Тапартъ, за конми было послано и былъ увѣренъ въ несомнѣнной побѣдѣ.

Такъ какъ ему удалось легко возвращить другіе города, то онъ надѣялся также взять Бѣлую, и послалъ туда Князя Александра Хованскаго и Князя Якова Борятинскаго съ Московскимъ войскомъ а Эдуарда Горностая съ чужеспранцами, которые недавно взяли Осиповъ и Волокъ. Городъ Бѣлая недавно достался въ руки Е. В. Короля, будучи взята Старостою Велижскимъ * который голодомъ принудилъ Московское войско къ сдачѣ. Тамъ же находился и въ то время Староста Велижскій, имѣв-

* Гонимскимъ.

Kozaków też pod tysiąc, dał im harc, w polu zdarzyło się dobrze naszym, gdy mocą pod zamek podstąpili, strzelbą ich szkodził. Prochu i żywności, isz mało co miał, pisał a pisał, prosząc o ratunek, że tygodnia nie może dłużej oblężenia wytrwać.

Wspomniało się iako wojsko naszych ludzi, które pod Stolicą przy Szalbierzu było, za iego do Kaługi ucieczeniem a odstąpieniem P. Sapiehy od Troycy, do zamieszania przyszło i ku Osipowu i Wołoku ustąpiło. Ze śmiercią Kniazia Rożyńskiego tym większa stała się konfuzya, nawet w Chlipinie rozerwawszy się, iedni, (iako się wspomniało) do Szalbierza poszli, część ich mniejsza, ale co przebrańszych

шій при себѣ нѣсколько сотъ солдатъ, Казаковъ же около тысячи. Онъ имѣлъ съ ними (съ Русскими) спычку, нашимъ посчастливилось въ полтъ; и когда они (Русскіе) начали сильно подступать къ городу, онъ вредилъ имъ орудіями. Спироста Велижскій имѣя весьма мало пороха и съѣстныхъ припасовъ, писалъ безпрестанно, прося, чпобы его выручили и извѣдая, что онъ не болѣе одной недѣли можешъ выдержатъ осаду.

Было уже упомянуто, что войско находившееся при обманщикѣ подъ Синолицею, послѣ его бѣгства въ Кулугу и отступленія Салтыги отъ Троицы, пришло въ замѣшательство и отступило къ Осипову и Волоку. Съ смертію Князя Рожинскаго произошло еще большее смятеніе, даже въ Хлипинѣ раздѣлившись (какъ было упомянуто), одни пошли къ обманщику, а меньшая, но лучшая часть ихъ съ Полковникомъ

z P. Zborowskim pułkownikiem swym na służbę Króla JE. Mości zostali, za przykowieniem in certis conditionibus służby i za darrowaniem od Króla JE. Mości 100,000 (18). A kiedy tamci ich towarzysze poszli ku Kałudze, oni, isz też już Szuyskiego cudzoziemski żołnierz świeżo od Skopina zaciągniony, przyszedł był do Rzowa, ztamtąd także i z Staricy i z Zubczowa wyparł ich, udali się na stronę Króla JE. M.. Kozacy umknęli się z Chlipina do Szuyska* między Wiaźmę a Carowe Zannieście.

W Wiaźmie był P. Marcin Kazanowski Pułkownik, przy sobie miał pod ośmset ludzi wolnych, P. Samuel Duniowski stał w Carowém Zannieściu, mając też z sobą koło siedmuset ludzi. Isz tak

* Wieś nad rzeką Kasną w powiecie Wiaziemskim.

своимъ Зборовскимъ оспалась на службѣ у Е. В. Короля, съ общаніемъ служивъ на извѣстныхъ условіяхъ и послѣ получения отъ Короля въ подарокъ 100,000(18). Между тѣмъ вышеупомннутые ихъ поварищи (т. е. предавшие обманщику) пошли къ Калугѣ, они (т. е. передавшіеся теперь на сторону Короля) будучи недавно приведеннымъ иноземнымъ войскомъ Скопина выгнаны какъ изъ Ржева, такъ равно изъ Старицы и изъ Зубцова, перешли на сторону Е. В. Короля. Казаки ушли изъ Хлипина въ Шуйскъ* находящійся между Вязмою и Царевымъ Займищемъ.

Въ Вязмѣ былъ Полковникъ Маршинъ Казановскій, имѣвшій съ собою до восьми сотъ людей вольныхъ; Самуилъ Дуниковскій, при комъ было также около семи сотъ челоѣкъ, споялъ въ Царевѣ

* Деревня на рѣкѣ Каснѣ въ Вяземскомъ уѣздѣ.

poróżnie stali, a słychać było, iż co daley, tym bardziej się woyska Moskiewskie kupiły, mocniły, rzecz sama ukazowała, że trzeba było posłać kogo cum auctoritate, żeby ich skupił i w porządek wprowadził. Na tém stanęło, że Król JE. Mość zlecił P. Wojewodzie Braclawskiemu, żeby wzięwszy z sobą część woyska szedł i złączył się tam z tymi ludźmi, którzy na przedzie byli, dla uczynienia wstępu woysku nieprzyjacielskiemu. Więc i to było w konsideracyi, gdyby tam kto był cum auctoritate, nadzieia była czyniona, że Boiarrowie Moskiewscy z onemi obiecánemi chęciami mieli się ozywać. Podiał się P. Woiewoda Braclawski* tego; (19) lecz zaś czyli dla niesposobnego zdrowia, które miał słabe, czyli tesz z innszey iakiey przyczyny, atoli targował

Займищѣ. Послику наши спояли въ разныхъ мѣстахъ, и слышно было, что Московскіе войска болѣе и болѣе собирались и усиливались, что сами обстоятельства показывали, что нужно было послать кого нибудь облеченнаго властію для соединенія и приведенія нашихъ войскъ въ порядокъ. Положено было, чтобы Е. В. Король далъ порученіе Воеводѣ Брацлавскому идти съ отрядомъ для соединенія съ войсками бывшими впереди и для отраженія непріятели. Обращено было также вниманіе и на то, что когда бы шамъ кшо нибудь былъ облеченный властію, то надѣялись, что Московскіе Бояре обнаружатъ прежде изъявленныя желанія. Воевода Брацлавскій* принялъ это на себя, (19) но, или по слабости здоровья, или по другой какой либо причинѣ торговался съ Е. В. Королемъ на счетъ войска, ко-

* Jan Potocki.

* Янъ Помоцкій.

się z Królem JE. Mością o ludzie, których chciał z sobą wziąć, de praemiis i sobie i tym, którzy mieli z nim iść: i tak z tej drogi jego nie było nic. Kiedy już Moskwa z cudzoziemskim żołnierzem ięli mocno nacierać, z Wołoka, iako iest wspomniono, i z Osipowa naszych wyparli, rozgromili, a o Kniaziu Dymitrze słychać było, że w Możajsku woyska kupił, widząc Król JE. Mość rzecz pełną niebezpieczeństwa, bo gdyby się było na tych ludziach, którzy w Wiaźmie, u Szuy-ska, u Carowa byli, Moskwie powiodło, (20) a za ich niesfornością i różnemi stanowiskami było do tego podobieństwo, iużby było i u Smoleńska trudno się ostać; rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część woyska z sobą wzięwszy, która część do-brze mnieysza była, niżli P. Woiewodzie Bracławskiemu była pozwolona, szedł

шорое хопѣль взявъ съ собою, и о наградахъ, какъ для себя такъ и для шѣхъ, коимъ надлежало идти съ нимъ; такимъ образомъ эпопъ поискъ не состоялся. Когда Московское войско вмѣстѣ съ иноспранцами спало сильно напирати и выгнало нашихъ, какъ уже было упомянуто изъ Волока и Осипова и разсѣяло ихъ, объ Князѣ же Димитріѣ было слышно, что онъ въ Можайскѣ собралъ войско; то Е. В. Король видя, что дѣла въ опасномъ положеніи, ибо весьма трудно было бы удержаться подъ Смоленскомъ, если бы Москвитяне одержали побѣду надъ войскомъ находящимся въ Вязьмѣ, въ Шуйскѣ въ Царевѣ Займищѣ, (20) что могло случиться по причинѣ своевольства сего войска и опідаленности различныхъ постовъ; а попому Е. В. Король приказалъ Гетману, взявъ съ собою опрядъ (который былъ гораздо мало-

i kupił się z tamtymi ludźmi, i z nimi przeciwko wojskom nieprzyjacielskim służył. Acz się w tym poczuwał P. Hetman, że z małą garścią ludzi przychodziło mu iść na pewne odkryte niebezpieczeństwo, wołał jednak puścić się na odwagę, niżli u Smoleńska bawić, którego expugnacyą zawždy widział być trudną, gdyż gotowości i potęgi takiej nie było, za którą mogła być nadzieia wzięcia tego zamku. (21) P. Woiewoda zaś Braclawski w polnych rzeczach miał doswiadczenie; ale expugnacyi zamków nie był wiadomym, lekce ważył ten zamek, kurnikiem go zwał, i rad był, że mu za odiażdem Pana Hetmanowym, procuratia dostała się dobywać zamku.

P. Hetman, napisawszy do tych Pułkowników, którzy na przedzie byli, żeby

числениѣе предлагаемаго Воеводѣ Брацлавскому), опиравшись и присоединившись къ нѣмъ войскамъ, и обще съ ними дѣйствованіе противъ непріятели. Хотя Гетманъ чувствовалъ, что съ малою горстію людей надлежало ему идти на вѣрную и явную опасность, однакожь лучше желалъ пуститься на удачу, нежели оставаться подѣ Смоленскомъ, взятіе коего всегда казалось ему труднымъ, ибо не было приготовленій и шаковой силы, съ которою можно бы надѣяться взять эту крѣпость. (21) Воевода Брацлавскій имѣлъ опытность въ полѣ, но былъ не свѣдущъ въ осады крѣпостей: онъ считалъ эту крѣпость ничтожною, называлъ ее курятникомъ и радовался тому, что за опѣздомъ Гетмана поручено ему было взять оную.

Гетманъ написавъ Полковникамъ, бывшимъ впереди, чтобы они собирались

się do kupy ściągali, czterzy tylko dni wzięwszy na zwiedzenie czeladzi z derewni różney, na podkowanie koni, na naprawę wozów, puścił się w tę drogę. Tegoż samego dnia, gdy na koń miał siadać, przybieżono od P. Starosty Wieliskiego, dając znać o oblężeniu Białey, i kilku Szkotów więźniów przywieziono. Zarazem dołożywszy się Króla JE. Mości, piechotę z dział, wozmi, którzy już byli wprost w drogę ku Wiaźmie poszli, wróciwszy, dla ratunku swoich ku Białey powrócił. Moskwa i cudzoziemcy widząc, że inaksza sprawa, niżli u Rzowa, u Osipowa, że się im dobrze P. Starosta Wieliski stawiał, więc też osłyszawszy się o następowaniu wojska z P. Hetmanem, strwożyli się, zaraz kilkanaście Anglików przedali się do zamku, a insze woysko tak cudzoziemskie, iak i Moskiewskie, na-

въ одно мѣсто; употребилъ только чепыре дня для набранія изъ разныхъ деревень челяди, для подкованія лошадей и для починки повозокъ, пустился въ эту дорогу. Въ тогъ самый день, когда онъ готовился сѣсть на коня, получено отъ Старосты Велижскаго извѣщеніе объ осадѣ Бѣлой и вмѣстѣ привезено нѣсколько плѣнныхъ Шотландцевъ. Тогчасъ извѣстивши объ этомъ Е. В. Короля, онъ обратился назадъ пѣхоту съ орудіями и обозами, отправившуюся по дорогѣ къ Вязьмѣ и направилъ оную на Бѣлую для поданія помощи своимъ. Москвитяне и иностранцы видя, что тушь дѣла идущъ иначе чѣмъ подъ Ржевомъ и Осиповымъ, и что Староста Велижскій твердо противъ нихъ стоялъ, при томъ услыша о приближеніи Гетманова опрѣда, оробѣли, и въ тоже время нѣсколько Англичанъ передались въ го-

zad pośpiesznie poczęli ustępować ku Rzewu, i za wodę się przeprawili.

P. Hetman pod Białę przyszedł 14 Junii, tam dwa dni odpocząwszy, szóstym dniem przyszedł do swych ludzi, którzy się już byli u Szuy-ska skupili i nad rzeką, która tam jest, stanawszy, oboz swoy w około kobyleniem obstawili. Przyłączyło się było do nich za P. Hetmanowym pisaniem, Kozaków wolnych dwa pułki, jeden z Piaskowskim sługą Xiążąt Zbaraskich, a drugi z Iwaszyną nieiakim. Było w tych pułkach przez trzy tysiące ludzi i siaków i takich.

Że nasi temi kobylinami się obstawili, przyczyna była bliski nieprzyjaciel; gdyż Książ Dymitr Szuy-ski, lubo to oczekiwając Pontusa, który się na Moskwie był zatrzymał, targując się z

родъ (Бѣлую), а прочее войско какъ иноспранное, такъ, и Московское, начало поспѣшно отступать къ Ржеву, и переправилось за рѣку.

Гетиманъ пришелъ подъ Бѣлую 14 го Юня, тамъ отдохнувъ два дня на шестый присоединился къ своему войску, которое уже собралось подъ Шуйскимъ и остановилось надъ пропекавшюю тамъ рѣкою, окружилъ свой лагерь рогатками. Къ нимъ присоединились, въ слѣдствіе письма Гетимана, два полка вольныхъ Казаковъ, одинъ съ Пясковскимъ, слугою Князей Збаражскихъ, а другой съ нѣкопорымъ Ивашинымъ. Въ этихъ полкахъ находилось больше трехъ тысячъ кое-какихъ людей.

Близость непріятеля была причиною тому, что наши окружили себя рогатками, ибо хопя Князь Димитрій Шуйскій еще находился въ Можайскѣ, ожидалъ Понпуса, оставшагося въ

Carem o pieniądze, bawił się jeszcze w Możaysku; ale podesłał był do Carowa Zamieścia, dwie mile tylko od Szuyska, wojsko z Kniaziem Jeleckim i Hrehorym Wołuiwym, którego wojska, iak sam potym Wołuiw, który wszystkiem władnął, powiadał, było dziesięć tysięcy; myśmy go kładli na ośm tysięcy iczdnych i pieszych.

Był ten umysł Kniazia Dymitra, tak kroczyłem fortem Skopinowym* nas wycisnąć; przeto tak był rozkazał Wołuiowi, żeby grodek u Carowa postawił: iakoż z wielką prędkością uczynił to Wołuiw.

U Szuyska tylko przepocowawszy, nazajutrz ruszył się P. Hetman ku Carowu, bo chcieli przyspieszyć, żeby niedopuszcząć Wołuiowi w tym grodku ufortyfikować. Ob-

* Obacz na str. 59.

Москвѣ и торговавшася съ Царемъ о деньгахъ, но прислалъ въ Царево-Займище, лежащее въ двухъ миляхъ только отъ Шуйска войско съ Княземъ Елецкимъ и Григоріемъ Волуевымъ, котораго войска, какъ потомъ рассказывалъ самъ Волуевъ, распоряжавшій всѣмъ, было десяти тысячъ. Мы полагали его въ восемь тысячъ конницы и пѣхоты.

Князь Димитрій намѣревался вытѣснить насъ успешнымъ *фортелемъ*, употребленнымъ Скопинымъ*; по этому онъ приказалъ Волуеву поспроить городокъ (укрѣпленіе) при Царевѣ (Займищѣ), что и было сдѣлано Волуевымъ съ большею поспѣшностію.

Переночсавъ только подъ Шуйскимъ, на слѣдующій день Гетманъ двинулся къ Цареву (Займищу), ибо поспѣшалъ, дабы недасть Волуеву укрѣпиться въ этомъ городкѣ.

* См. стр. 59.

chodząc mosty, które tam są bardzo długie, przyszło okolnie P. Hetmanowi chodzić. Więc że żołnierz pułku P. Zborowskiego, iako to przez długi czas nałożył się był w woysku swawolném, był insolens obsequii, musiał się z nimi P. Hetman bawić, obsyłać, i przecie z nim nie poszli; P. Kazanowskiego i P. Dunikowskiego pułk z sobą wzięwszy i Kozaki, postąpił się milę pod Carowo. Woysko postanowiwszy, chcąc mieć rem exploratam, żeby ślepo nie szedł, sam chcąc się przypatrzeć, iako nieprzyjaciel się położył, ku wieczorowi wzięwszy z sobą pod tysiąc człeka, podjechał ku Carowu.

Carowe Zamieście założył był Car Borys nad rzeczką, na której zbudował staw i groblę okrutnie szeroką (22)

Обходя мосты, которые там весьма длинны, Гетману пришлось сдѣлать крюкъ. Поелику солдаты полка Зборовскаго были непослушны, привыкнувъ къ этому во время долгаго пребыванія въ своемъ войскѣ, Гетманъ принужденъ былъ останавливаться и посылать къ нимъ, но не смотря на то, они все таки съ нимъ не пошли; Гетманъ взялъ съ собою полки Казановскаго и Дуниковскаго и Казаковъ, успѣлъ только пройти одну милю въ направленіи къ Цареву Займищу. Разставивъ войско, желая собрать свѣдѣнія, чтобы не идти слѣпо на удачу, и лично разсмотрѣвъ, какъ расположился непріятель, Гетманъ подвечеръ взялъ съ собою около тысячи челоуѣкъ, и подѣхалъ къ Цареву.

Царево Займище основано Борисомъ надъ рѣкою, близъ которой онъ устроилъ прудъ и насыпалъ плотины чрезъ

(iako iego wszystkie magnifica budowania) usypał tak, iż pod sto koni może na czoło iść po grobli, za którą groblą na kilka iakby stay, z dobrego falkonetu donieść może, Wołuiew pobudował był grodek.

Od naszego obozu iadąc przyszło się spuszczać ku miasteczku, które było zapalone. Wołuiew postrzegłszy nas na oney górze, wywiodł do trzech tysięcy ludzi iezdnych i pieszych na oną groblę. Tamże na grobli, ięli się ścierać z naszymi; zdarzyło się naszym, że ubito Moskwy do dziesiątka i poymano Rotmistrza iednego, drugiego strzelca: u naszych nie było szkody żadney, dway, trzey i to nieszkodliwie ranni. I nie wiedzieliby byli o nas, cośmy za ludzie, by nie zdrayca Moskwicin od nas przedał się do nich: od niego wzięwszy sprawę, że tu iest Hetman, (23) bali się

вычайно широкую (22) (какъ и всѣ его строенія великолѣпны) такъ, что по ней могутъ идти рядомъ около ста лошадей; за этою площиною на разстояніи нѣсколькихъ саженей, на выстрѣль изъ хорошаго фалконета, Волуевъ построилъ городокъ.

Надупи опѣ нашего снана пришлось намъ спускаться къ мѣстечку, которое было зажжено. Волуевъ увидѣвъ насъ на этой горѣ, вывелъ до трехъ тысячъ конницы и пѣхоты на упомянутую площадь, на которой начали сражаться съ нашими; нашимъ удалось убить до десяти Москвитянъ и захватить одного Ротмистра и другого стрѣльца, а наши не понесли ни какой потери, только двое или шрое ранено, и то легко. Москвитяне не узнали бы о томъ, кто мы таковы, если бы опѣ насъ не передался къ нимъ измѣнникъ Москвитянинъ; узнавъ опѣ него, что здѣсь Генд-

podłady, którey nie było; i ganili to żołnierze baczni potym P. Hetmanowi, że się w takie niebezpieczeństwo wdał. Atoli Wołuiew bojąc się podłady, natrzeć nie śmiał, i owszem ludziom wracać się kazał ku grodkowi. Pan Hetman, isz też już oglądał był i przypatrzył się wszystkiemu o co szło, kazał trąbić na odwrot. Tak godzina w noc wróciliśmy do obozu.

Nazajutrz 24 Iunii, to iest w dzień ś. Iana, ruszył P. Hetman woysko ku Carowu. Oboz się stanowił na oney górze, z której do miasteczka widać było; na oném pogorzelisku na końcu grobli, piechocie kazał się stanowić; Kozacy po drugą stronę miasteczka niżej nad tém błotem stanowili się. I ten był umysł Pana Hetmanow, w dzień stać na tém stanowisku, a w nocy dopiero przez

манъ, (23) они опасались засады, которой небыло; въ послѣдствіи опытные воины порицали Гетмана за то, что онъ подвергся такой опасности. Однако Волуевъ опасаясь засады, не смѣлъ напасть; но напрошивъ онъ приказалъ людямъ возвратиться къ городку. Гетманъ, который уже разсмотрѣлъ все, что ему было нужно, приказалъ дать сигналъ трубою къ опусканию. Въ часъ ночи мы возвратились въ свой станъ.

На слѣдующій день 24 го Іюня, т. е. въ день Св. Іоанна, Гетманъ двинулъ войско къ Цареву. Станъ расположился на той горѣ, съ которой видно было мѣстечко; на пепелищѣ въ концѣ долины онъ приказалъ остановиться пѣхотѣ. Казаки стали нѣсколько ниже на другой сторонѣ мѣстечка подлѣ болота. Намѣреніе Гетмана было, днемъ стоять на этомъ мѣстѣ, а уже но-

grobłą przejść, i tam za grodkiem na Możayskiej drodze woysko położyć, żeby sposób i nadzieję ratunku Wołuiowi odiać. Lecz iako w inszych, osobliwie w wojennych sprawach, niezawždy bywa, iak kto sobie w głowie uknuie, toż się i w ten czas stało. Wołuiew trzymał swych ludzi w grodku, może być ze sto koni, którzy ieździli tuż przy samym grodku. Na grobli był most na upuście, który kazał zrzucić, a na grobli samey na boku w rowkach, którędy dżdżowa woda była wypłukała, i w haszczy (24), która była w niz grobli, i prawie iakby ściana z groblą złączona, zasadził kilkuset strzelców, których widzieć od nas, poki się nie poczęli ruszać, nie można. To uczynił Wołuiew, eo consilio, wiedząc natarczywość ludzi naszych, że się spodziewał, że mieli na tę groblą, iako i wczora bezpiecznie wiechać, i od tych

чью перейти чрезъ плотину и тамъ за городкомъ на Можайской дороге расположить войско, чшобы опиянь у Волуева средства и надежду на помощь. Но какъ въ прочихъ дѣлахъ, а въ особенноти въ дѣлахъ военныхъ, не всегда такъ бываетъ, какъ кню задумаетъ, то и въ это время случилось тоже. Волуевъ держалъ своихъ людей въ городкѣ, можетъ быть числомъ до ста всадниковъ разъѣзжали подлѣ самаго городка. На плотинѣ надъ спускомъ былъ мостъ, который онъ велѣлъ разобрать, а на самой плотинѣ въ спорогѣ, въ рыпвилахъ, образовавшихся отъ дождевой воды и въ оврагѣ (24), который былъ внизу плотины и почти какъ бы спѣною соединялся съ ней, засадилъ нѣсколько сотъ стрѣльцовъ, которыхъ намъ видѣть было не возможно, пока они не начали двигаться. Волуевъ зная непрерывнѣ нашихъ лю-

zasadzonych strzelców, ex insidiis szkodę odnieść. Ale to nie poszło, bo choć ludzi niebyło widać na grobli, mając jednak P. Hetman podeyrzaną haszcz, która była przy grobli, zakazał, żeby nikt nie jeździł i niechodził na groblą. Moskwa, którzy w onych rowkach na zboczy grobli in insidiis byli, widząc że nasi się stanowią i na groblą nie idą, utęskniwszy się ięli ieden do drugiego z rowków przebiegać. Nasi, którzy tego pilnowali, postrzegli ich, potem isz się zdało nie tylko contumeliosum, (25) ale żebyśmy w kontempt do nich nie przyszli, patrząc tak blisko na się, nie śmieć się o nie kuścić; kazał P. Hetman sporządzić się piechocie, i Kozaków spieszyło się kilkaset; zaszli iedni po drugiey stronie grobli, iakby stawem, bo miejsce przystępne, staw był naderwany. Moskwa, która była po drugą stronę

дей, сделать это, въ надеждѣ что они въѣдутъ на эту плошину, такъ какъ вчера, безпечно и претерпявъ поражение оныхъ стрѣльцовъ, находящихся въ засадѣ. Но это не удалось, ибо хотя не было видно людей на плошинѣ, но Гетманъ, коему оврагъ находящійся подлѣ нее, казался подозрительнымъ, запретилъ выходить и въѣзжанъ на эту плошину. Москвитяне, находившіеся въ засадѣ въ этихъ рытвинахъ подлѣ плошины, видя, что наши осматриваются и не идутъ на плошину, соскучивши начали изъ рытвинъ перебѣгать другъ къ другу. Наши, которые за этимъ наблюдали, приметили ихъ; потомъ починная не только опаснымъ, (25) но и постыднымъ видѣть вблизи непріятеля и не осмѣлились на что либо покуситься, Гетманъ велѣлъ пѣхотѣ спастись въ боевой порядокъ; нѣсколько сотъ Казаковъ спѣ-

grobli, nie spostrzegli tego, że się do nich nasi skradają i skoro się z nimi zrównali, iedni w groblą, w odkryte do nich skoczyli, ci zaś z pod grobli na groblą wyrnęli, strzelać, bić, Moskwa zaraz oną haszczą uciekać, nasi gonić. A i sz tak rzesko piechota naskoczyła przez rzekę, przez którą konnym niebyło przebytu, bo most, iako się wspomniało, był od nieprzyiaciela przerzucony. Obawiając się P. Hetman, aby piechota za oną swą skorością do niebezpieczeństwa nieprzyszła, kazał most co prędzey skłaść, iakoż stało się w lot, i zaraz iędzie kazał dla ratunku piechoty przechodzić, przeprawiło się niemieszkanie s tysiąc koni. Wołuiew, gdy obaczył swoją piechotę uciekającą od grobli, naszą prędko za nimi następującą, chcąc i swych ratować, i naszą widząc ich sine prae-sidio iazdy, znieść, wy-

шилось, одни зашли съ другой стороны плошины, какъ бы черезъ прудъ, ибо мѣсто было доступно, потому что прудъ былъ прорванъ. Москвитяне, находившіеся на другой сторонѣ плошины, не замѣтили, что наши къ нимъ подкрадывающіеся, и какъ скоро поровнялись съ ними, то одни подкочили къ нимъ открыто на плошину, а другіе изъ подъ плошины выбѣжали на нее, начали стрѣлять, сражались; Москвитяне тотчасъ бросились бѣжать пѣхотѣ оврагомъ, наши стали ихъ преслѣдовать. Пѣхота быспро напала, пройдя рѣку, чрезъ которую конные не могли пройти, ибо мостъ, какъ было упомянуто, былъ разобранъ непріятелемъ. Гетманъ, опасаясь, чтобъ пѣхота отъ своей быспроты не подверглась опасности, приказалъ скорѣе успроивать мостъ, что было исполнено не медленно; онъ велѣлъ тотчасъ

puścił z gródka do trzech tysięcy ludzi iezdnych i pieszych. Lecz iż nasza iazda prędko się przeprawiła, zwiędli z nimi na oném polu, które było pod samym grodkiem, bitwę, i rozgromili ich nasi, że jedni do grodka, drudzy po bok grodka, ięli uciekać; tak piechota nasza odratowana.

W oney iednak potarczce nie było bez szkody, do kilku dwudziestu naszych zabitych i poranionych, a między innými P. Marcin Waiher dworzanin Króla JE. Mości, młodzieniec grzecz-

конницѣ проходитьъ рѣку для поданія помощи пѣхотѣ и немедленно переправилось тысяча конныхъ. Когда Волуевъ увидѣлъ, что его пѣхота бѣжитъ отъ плотины, наши же быстро преслѣдуютъ ее, то онъ, желая и своимъ подать помощь и испребитъ нашу пѣхоту, видя ее одну безъ конницы, вывелъ изъ городка до трехъ тысячъ людей конныхъ и пѣшихъ. Но такъ какъ наша конница переправилась скоро, то наши и вступили съ ними въ бой на томъ полѣ, которое находилось подъ городкомъ, и поразили ихъ такъ, что одни побѣжали въ городокъ, а другіе въ сторону около городка; такъ пѣхота наша была спасена.

Однако въ этой спычкѣ не обошлось безъ урона; нашихъ убитыхъ и раненыхъ было слишкомъ двацать, а между прочими былъ застрѣленъ и положилъ голову Маршинъ Вайгеръ, лю-

ny, postrzelony, głowę tamże położył. W Moskwie nierównie większa szkoda, i więźniów ich żywcem do kilkunastu poymanych.

A isz tak z przypadku raczey, niżli z umysłu i ta potrzeba zwiedziona, i grobla, o której wzięcie większey trudności P. Hetman spodziewał się, opanowana, kazał tym lepiej most naprawić, i część woyska tam zaraz za groblą przeciwko grodkowi postawił: i naza- jutrz przez groblę ze wszystkiém woyskiem przeszedłszy, na wielkim szlaku od Możayska, którędy posilków Wołuciew oczekiwał, położył się, bo i pułk P. Zborowskiego posłyszawszy, że się P. Hetman z nieprzyjacielem ściera, (26) było tam siła ludzi dobrych rycerskich, którzy żałowali, że przy tych potrzebach niebyli, tegoż dnia z P. Hetmanem się złączył.

бесный юнота, придворный Л. В. Кореля. Москвитяне потеряли несравненно больше, припомъ несколько человекъ ихъ было взято въ плѣнъ.

Поелику это сраженіе произошло больше случайно, не жели съ намѣрешемъ, и нами завладѣли плотиною, взятие коей, по предложенію Гепмана, было сопряжено съ бѣльшею трудностію, то онъ велѣлъ какъ наилучше починить мостъ, и пошчасъ на противуположной сторонѣ плотины противъ городка поснавилъ опрядъ; на слѣдующій же день со всемъ войскомъ перемедши черезъ плотину, расположился на большой дорогѣ идущей отъ Можайска, откуда Волуевъ ожидалъ подкрѣпленія; полкъ Зборовскаго услышавъ, что Гепманъ сражается съ неприятелемъ, (26) въ тотъ же день къ нему присоединился; въ этомъ полку было много храбрыхъ людей, ко-

Było niektórych zdanie, żeby do grodka szturmem ludzie przypuścić, ukazując, że nieprzyjaciel strwożysz się, nie miał raz wytrwać, ale P. Hetman widząc rzecz niebezpieczną i pełną wielkiej trudności, gdyż nieprzyjaciel dobrze się był ufortyfikował, a Moskiewski naród są bardzo pertinaces do bronienia, wiedząc od więźniów, że żywności o male to woysko ma, bo iedno tym żywi byli, co kto w taystrze, albo w sakwach z sobą przyniosł, oblężeniem chciał ich do poddania przycisnąć. (27) A żeby żywności i dla nich i dla koni obronić, kazał grodki małe, in locis opportunis, postawić, także rowem wkopując, a rowem one grodki okopane byli capaces staćteka, osobliwie przeciwko temu miejscu, gdzie wody dostawali. Osadził one gród-

шорые сожалѣли, что не участвовали въ сраженіи.

Мнѣніе некоторыхъ было штурмовать городокъ; въ доказательство представляли, что непріятель приведенный въ смятеніе не выдержитъ нападенія; но Гетманъ видя, что дѣло опасно и сопряжено съ большими трудностями, (ибо непріятель хорошо укрѣпился, а Московскій народъ весьма упорно защищается), и зная опытъ плѣнныхъ, что войска имѣютъ весьма большой недостатокъ въ съестныхъ припасахъ, ибо они имѣли только и шипались, что каждый изъ нихъ принесъ съ собою въ сумкахъ или мѣшкахъ (саквахъ), Гетманъ хотѣлъ обложеніемъ принудить ихъ къ сдачѣ. (27) Чтобы воспрепятствовать привозу съестныхъ припасовъ, какъ для нихъ такъ и для лошадей, приказалъ спростать не большіе городки (укрѣпленія), въ мѣстахъ удобныхъ и окопать ихъ рвомъ; эти укрѣпленія,

ki część piechotę, część kozaki; więc w niedostatku piechoty i iazda, widząc istius rei necessitatem, pacho-likami (28) bronili im wyjścia. Bo kusili się na każdy dzień po kilkunastu razów czyniąc wycieczki, ale to im nie szło; bo nasi z onych grodków odstrzeliwali ich, osobliwie u wody. Iako potym sam Wołniew powiadał, do pięćset człeka im pobito; i w naszych iednak, zwłaszcza w piechocie, nie było, w tych częstych potarczках, bez szkody.

Будяц Wołniew tym sposobem ścieśniony, posyłał (29) a posyłał, nocą wykradali się lasy posłańcy, do Kniazia Dymitra Szuyskiego, który był pod Możayskiem,

окруженный рвами могли вмещать до сна человекъ, особенно противъ того мѣста, откуда брали воду. Въ этихъ укрѣпленіяхъ помѣстили частію пѣхоту, частію Козаковъ, а по недоспащку пѣхоты конница, видя необходимость, пахолками своими (28) препяниствовала выходишь непріятелю. Ибо они покупались каждый день, дѣлая по нѣскольку разъ вылазки, но весьма неудачно, ибо наши изъ оныхъ городковъ општрѣливались опъ нихъ, въ особенности у рѣчки. Какъ послѣ рассказывалъ самъ Волюевъ, у нихъ было убито до ялани сотъ человекъ, и у насъ особенно въ пѣхотѣ, при частыхъ спычкахъ, не обошлось безъ потери.

Волюевъ будучи спѣсненъ такимъ образомъ, посылалъ (29) беспреспанно гонцевъ, которые ночью прокрадывались лѣсами, къ Князю Димитрію Шуйскому, находив-

stamtąd mil dwanaście, dając znać o swém niebezpieczeństwie, i ieśliby prędko niebył ratowan, że dla niedostatku żywności woyska zatrzymać niemoże; bo i tak już niektórzy poczynałi rozkładać z Moskwą, która była przy P. Hetmanie.

Zaczyn Kniaź Dymitr Szuyski, zebrawszy się z woyski tak swém, iako i cudzoziemskiem, gdyż Pontus z nimi z Moskwy już był przyszedł, ruszył się ku Carowu Zamościu, pełen dobrej nadziei, że wielkości i potędze iego woyska, którey bardzo dufał, nasze, o którego małości wiedział, wytrzymać niemogło. Poszedł nie tym wielkim szlakiem, ale trocha okolno ku Kłuszynu, bo z tamtey strony snadniey mu było z Wołuiwym znosić się, więc i Edward Horn-

шемуся подъ Можайскомъ, на разстояніи двѣнадцати миль отътуда, давая знашь о своей опасности, и уведомляя чшо ежели вскорѣ его не выручатъ, то по недоспапкѣ съѣстныхъ припасовъ, онъ не будетъ въ состояніи удержанъ войска, ибо и теперь уже нѣкоторые начали совѣщаться съ Москвитянами, находящимися при Гетманѣ.

Послѣ чего Князь Димитрій Шуйскій собравшись какъ съ своимъ, такъ и съ иноземнымъ войскомъ, (ибо Поппусъ изъ Москвы уже пришелъ вслѣдъ за ними), двинулся къ Цареву - Займищу, полный доброй надежды, чшо многочисленности и силы его рати, на которую онъ весьма полагался, не будетъ въ состояніи проптивстоять наша, коей незначительное число ему было извѣстно. Онъ пошелъ не по большому тракту, но сдѣлавъ небольшой крюкъ къ

stain z woyskiem cudzoziem-
skiém, z którém świeżo był
przyszedł od Rzowa do Po-
koryłey *, na tamten mu-
szlak przychodził.

Była sława w woysku na-
szém o wielkości i potędze
woyska nieprzyacielskiego,
i obawiali się niektórzy tego,
żeby nas wielkością nieścis-
nęł. Były po woysku i roz-
maite mowy przeciwko P.
Hetmanowi, że mu świat
zmierzł, i woysko chce z so-
bą zgubić. Pan Hetman zaś
w ciężkich razach widząc, że
na tém wszystko należało
Królowi JE. Mości i Rze-
czypospolitey, iaką fortuną
z Kniaziem Dymitrem Szuy-
skim Pan Bog by zdarzył,
resolwował się skusić z nim
szczęścia. (30) Bo receptus

* *Pokoryla* dawniej miasto, dziś
wieś w Gubernii Twerskiej.

Клушину; ибо съ той сто-
роны ему было удобнѣе имѣть
сношенія къ Волуевымъ; по
той же причинѣ избралъ сію
дорогу и Эдуардъ Горца-
спайнъ, съ иноспраннымъ
войскомъ, съ копорымъ онъ
недавно пришелъ изъ Рже-
ва къ Погорѣлой. *

Распространилась молва въ
нашемъ войскѣ объ огром-
ности и силѣ непріятельска-
го войска, и нѣкоторые бо-
ялись, чтобы оно не подо-
вило насъ своею громадою.
Въ войскѣ также происхо-
дили неблагопріятныя пол-
ки о Гетманѣ; что ему по-
сыла жизнь, и что онъ
вмѣстѣ съ собою хочетъ погу-
бить и свое войско. Гетманъ
же, находясь въ трудныхъ
обстоятельствахъ, и видя,
что какъ для Е. В. Короля,
такъ и для Речи Посполи-
той, все зависѣло отъ успѣха,
съ коимъ Богъ сподобитъ

* *Погорѣлое* городище, древній
городъ, нынѣ село въ Твер-
ской Губерніи.

nietylko nieuczciwy, ale i
 bezpieczny nie mógłby być.
 Ustawicznie zwiedzał przez
 posyłki o ruszeniu się Knia-
 zia Szoyckiego od Możayska;
 Pan Niewiadorowski rot-
 mistrz, który był posłan pod
 nieprzyjaciela dla wiadomo-
 ści, dostawszy kilku synów
 Boiarskich, co w stronę od
 woyska dla żywności cho-
 dzili, wrócił się rano 3 Iulii
 z onymi więźniami, którzy
 dali dostateczną sprawę, że
 nocy przyszłej miał Książ
 Dymitr u Kłuszyna ucisować.

W tym też i Francuzów
 i Szkotów pięć przybłąkało
 się, byli ci od tych ludzi,
 nad którymi był Edward
 Horn, i ci także dali spra-
 wę, że iusz się woyska
 skupiły. (31)

окончить дѣло съ Димитрі-
 емъ Шуйскимъ, рѣшился не-
 пынать съ нимъ счастія. (30)

Ибо опесупленіе не только
 было бы поспѣдно, но и опа-
 сно. Чрезъ посланныхъ Ген-
 манъ развѣдывалъ безпрестан-
 но о движеніи Князя Шуй-
 скаго опъ Можайска. Рот-
 мистръ Невѣдоровскій, оп-
 правленный для полученія
 извѣстій о непріятелѣ, за-
 хвапивъ нѣсколько Бол-
 скихъ дѣшей, посланныхъ въ
 спорону за съѣспными при-
 насами, возвратился упромъ
 3 го Іюля съ сими плѣнными,
 опъ которыхъ достапочно
 узнали, что въ слѣдующую
 ночь Князь Димитрій бу-
 деть ночевать подъ Клу-
 минымъ.

Въ это время приста-
 ли къ намъ пять Фран-
 цузовъ и Шотландцевъ; они
 принадлежали къ тому вой-
 ску, надъ которымъ на-
 чальствовалъ Эдуардъ Горнъ,
 и пакъ же извѣстили насъ,

A isz, iako się wyżej wspomniało, i przéd tym jeszcze w Białey kilkanaście a potym kilkadziesiąt tych cudzoziemskich żołnierzy przedało się było do nas, i czynili nadzieję, gdyby do nich Pan Hetman napisał, że miało się więcej przedać. Nie chcąc P. Hetman okazyi zaniedbać, ażeby ich mógł zamieszać iakokolwiek, albo rozerwać, udarowawszy jednego francuza, który się tego podeymował, napisał do nich list łacińskim ięzykiem, który isz krótki zdało mi się do słowa wypisać.

Inter nationes nostras, nulla unquam intercessit hostilitas. Reges nostri semper fuerunt, atque etiam nunc sunt invicem amici. Cum nulla sitis iniuria laesi a nobis, iniquum est, quod hac-

что войска уже собрались. (31)

Еще передъ этимъ въ Бѣлой, какъ выше было упомянуто, нѣсколько человекъ, а потомъ и нѣсколько десапковъ энихъ иноземныхъ воиновъ, передались къ намъ, и обнадеживали, что еще большее число ихъ соповарищей послѣдовали бы за ними, если бы только Гетманъ написалъ къ нимъ. Гетманъ, желая воспользоваться случаемъ, чтобы привести ихъ въ замѣшательство или поссорить, наградивъ одного Француза, который взялся за это дѣло, написалъ къ нимъ письмо на Латинскомъ языкѣ, которое по краткости его я передаю здѣсь слово въ слово.

„Между нашими народами никогда не происходило вражды. Короли наши всегда были и теперь остаются во взаимной дружбѣ. Когда вы не оскорблены со стороны нашей никакою обидою, то

reditarios hostes nostros Moschos, contra nos juvetis. Quantum ad nos attinet, in utramque partem parati sumus, hostes an amicos, nos esse malitis, vos ipsi considerate. Valetе.

Odprawadzony był ten Francuz pod woysko Hornowe, nim się ieszcze był Horn z Kniaziem Dymitrem złączył, ale mu się niepowiodło nieborakowi, bo Horn dowiedziawszy się o nim, kazał go obiesić. To się jednak tém sprawiło, że tam przecie byli semina alienacyi żołnierzów przeciw wodzowi.

Gdy tak już, iako się wspomniało, wziął P. Hetman sprawę i od ięzyków i od Francuzów, o zbliżaniu się woyska nieprzyacielskiego, zwołał wszystkiego rycerstwa do rady (32); tamże przełożywszy o wiadomościach,

несправедливо, чтобы вы действовали против насъ, и подавали помощь Москвитянамъ, природнымъ врагамъ нашимъ; что касается до насъ, то мы всегда готовы на то и на другое; вы же сами разсудите, желаете ли лучше быть нашими врагами или друзьями. Прощайте. “

Эпопъ Французъ былъ отвѣденъ къ войску Горна, еще передъ соединеніемъ сего послѣдняго съ Княземъ Димитріемъ, но бѣдняку не посчастливилось, ибо Горня, узнавъ объ немъ, приказалъ его повѣсить. Слѣдствіемъ сего было однакожъ то, что возникли сѣмена раздора между солдатами и вождемъ ихъ.

Когда такимъ образомъ, какъ выше было упомянуто, и опъ Французовъ и опъ захваченныхъ языковъ были собраны свѣденія о приближеніи непріятельскаго войска, Гетманъ созвалъ все рыцарство на совѣтъ (32); на коемъ пред-

іакіе іу́з бы́лы , że іу́з woysko iedno we czterech mi-
lach nieprzyiacielskie u Kłuszyna , proponował , coby
było lepszego , ieśli zostawiwszy przy oblężeniu grodka część woyska , przebrawszy się podkać nieprzyiaciela w drodze , czyli go na miejscu czekać.

Były różne sentencye, iak to bywa , ho iedni patrząc na małość woyska naszego , że niebyło czego dzielić , uważali , żeby w małości rozdwoionych nieprzyaciel nas niepożył; więc za odeysciem woyska naszego , żeby ci co w grodku , poczuwszy o tém , na oboz , rozumiejąc że w nim słabe praesidium , nie uderzyli. Było iednak nie mało , którzy rozumieli , oboz osadziwszy , iako być może , podkać w drodze nieprzyiaciela ; gdyż przypuściwszy go blisko , możeby bitwy niezwodząc , grodkami , iako czynili u Aleksandrowey Slobody , u

спавивши полученные уже извѣстія , чію часть непріятельскаго войска находящіяся при Клушинѣ , ополчившемъ на чешыре мили , предлагалъ вопросъ , выгоднѣе ли: выпустить , оставивъ для осады городка часть войска , и встрѣпить непріятеля на дорогѣ , или дожидаться его на мѣстѣ.

Мнѣнія были различны , какъ это случается , ибо одни , по малочисленности нашего войска , утверждали , что его раздробить не возможно , потому что когда мы раздѣленіемъ ослабимъ наши силы , непріятель можетъ насъ испребыть , и къ тому же по выпуиленіи нашего отряда , Москвитяне находящіеся въ городкѣ , узнавъ о томъ , и полагая , что въ лагерь нашемъ слабая защита , могли бы напасть на оный. Однакожь не мало было такихъ , которые предлагали , укрѣпивъ по возможности лагерь , встрѣпить непріятеля на маршѣ ,

Troycy, u Dymitrowa, ścisłaiąc, żywności bronił; tak broni nie dobywaiąc, łączoby nas zwalczyć.

Pan Hetman niekonkludując, ani na tę, ani na owę stronę, wziął sobie na dalszy rozmyśl, rozkazał jednak, że, gdyby było rozkazano do ruszenia się, żeby gotowi byli. Bo już acz miał u siebie za rzecz zawartą, podkać w drodze nieprzyaciela, zwłoczył jednak, póki stawało czasu, odkryć się z tym, a to żeby i do woyska Kniazia Szuyckiego, i do Wołuiewa, zdrayca iaki (a Moskwy, którey było w obozie najbardziej się strzegł), nie

ибо, ежели позволишь ему приближиться, что онъ, можетъ быть, не вступая въ сраженіе, спалъ бы шѣснишь насъ городками, и опнялъ бы возможность получать съѣстные припасы, какъ это случилось подъ Александровскою слободою, подъ Тропцею и подъ Дмишровомъ, и такимъ образомъ не принимаясь за оружіе, могъ бы легко насъ побѣдить.

Гетманъ не преклоняясь окончательно ни на ту, ни на другую сторону, предоспавилъ это себѣ на дальнѣйшее размышленіе, однако приказалъ, что бы были готовы къ походу, ежели онъ будетъ объявленъ. Хотя собственнѣнно для себя, вступивши испріятеля на маршъ и было для него уже дѣломъ рѣшеннымъ, однакожъ онъ медлилъ, сколько возможно, открыться въ этомъ, опасаясь чшобы какой нибудь измѣнникъ (онъ болѣе всего осперегался Москвитянъ, ко-

ostrzegli i niedali znać. Aż godziną przed ruszeniem, nie trąbiąc, ani biiąc bębny, obestał, aby się ruszyło wojsko porządkiem takim, iaki do pułkowników na pismie był rozestany, gdyż z uderzenia bębnów łącno się by był Wołniew o ruszeniu do- rozumiał.

Z tych wszystkich, którzy byli in conspectu gródka, nikt się nieruszył, strzegąc się wszelakiego podobieństwa dać nieprzyjacielowi. Panu Iakóbowi Bobowskiemu Rotmistrzowi, zostawiwszy przy nim siedemset iazdy, piechotę Króla JE. Mości, co iczy było, Kozaków dwa pułki, oboz i oblężenie grodka poruczył (33); a sam dwie godziny przed zachodem słońca, silenti agmine z wojskiem, iako się do boiu ruszył. No-

порыхъ въ лагерьъ было не мало) не предостеречь и не даль знашь войску Князя Шуйскаго и Волуева. За часть только предъ выступле- ніемъ, онъ разослалъ прика- зы войску двинуться безъ трубъ и барабаннаго боя, въ такомъ порядкѣ, какой былъ назначенъ въ писем- ныхъ повелѣніяхъ данныхъ Полковникамъ; ибо Волуевъ услышавъ барабанный бой, лег- ко могъ бы догадаться, что наши пронулись съ мѣста.

Изъ тѣхъ, кои были въ виду городка, никто не двинулся, чинобы не поданъ неприятелю ни малѣйшаго подозрѣнія. Гепманъ пору- чилъ лагерь и осаду городка Ропмиспру, Якову Бо- бовскому, оставивъ при немъ семь сотъ челоѣкъ конни- цы, всю пѣхоту Е. В. Короля и два полка Казаковъ (33); самъ же онъ за два часа до захожденія солнца, соблюдая тишину, двинулся съ вой- скомъ приготовленнымъ къ

cy o tym czasie bardzo małe bywaia; szliśmy na całą noc one cztery mile lasem, (34) droga była niedobra; przyszliśmy iednak nad woysko nieprzyjacielskie, ieszcze niepoczynalo świtać. Nieprzyjaciel z małości woyska naszego lekce nas ważył, i niemniey się nie spodziewał iak tego, iżbyśmy tyle mieli śmiałości o tak wielką potęgę kusić się, i owszem byli tej nadziei, żeśmy mieli uciekać nie czekając u Carowa. Z wieczora będąc Pontus na czci u Kniazia Dymitra Szuyskiego, biorąc pieniądze, bo tego dnia dawano im połczwarta kroć stotysięcy złotych, przechwalał się wspominaiąc, gdym był na Wolmierzu z Karolusowymi wzięty, dał mi Hetman szubę rysią, mam ją też teraz dla niego z sobola, co mu oddaruję, tusząc sobie Pana Hetmana poymać.

бою. Въ это время почти бывающъ коропки; всю ночь мы шли лесомъ эти четыре мили (34); дорога была дурная; мы однако подошли къ непріятелю, когда еще не начало разсвѣпашь. Непріятель пренебрегалъ нами по причинѣ малочисленности нашего войска, и никакъ не ожидалъ, чѣобъ у насъ достало смѣлости опважиться прошивъ столь великой силы, напрошивъ того онъ полагалъ, что мы намѣревались бѣжать, не дождавшись ихъ подъ Царевымъ - Займищемъ. Съ вчеря Понтусъ былъ у Князя Шуйскаго на пиру, и при полученіи денегъ, ибо въ этотъ день дано было иноземцамъ пріста тысячь съ половиною злотыхъ, говорилъ съ хвасповспвомъ: „когда я „былъ взятъ въ плѣнъ съ „воинами Карла при Воль- „марѣ, Гетманъ подарилъ мнѣ „рысью шубу; а у меня теперь еснъ для него соболя, „которой я его отдарю.“ Онъ

Zatym też iż nas lekce
 ważyli, nie strzegli się nas,
 śpiących zastaliśmy, i by
 było wszystko wojsko nasze
 nadścigło, budzilibyśmy ich
 byli nieubranych; ale się
 niemogło z onego lasu wy-
 brać. Dwa Falkonety wziął
 był z sobą P. Hetman, to
 zawalili drogę, że się wo-
 jsko przed niemi niemogło
 dobyć. Była i druga prze-
 szkoda, żeśmy zaraz na nie
 nieuderzyli: przez pole wszy-
 stko, którędy było iść ku
 obozowi nieprzyjacielskiemu,
 płoty(35) były poprzek pogro-
 dzone, i między temi płoty
 były wioski dwie. Przyszło
 tedy oczekiwać nastąpie-
 nia wojska, one płoty ła-
 mać, i one wioski iść były
 wprost ku polu obrócone,
 obawiając się, żeby nie-
 przyjaciół rusznicznymi ludź-
 mi, których tak wiele miał,
 nieosadził, i nas z za
 płotów niepsował, kazał ie

надѣялся захватить въ плѣнъ
 Гетмана.

Такъ какъ непріятели пре-
 небрегали нами, то и не
 приняли прошивъ насъ ни
 какихъ предосторожностей;
 мы заспали ихъ спящихъ,
 и если бы все войско на-
 ше проснулось, то мы бы
 разбудили ихъ еще не одѣ-
 ныхъ; но наше войско не мо-
 гло выбраться изъ лѣса; два
 фальконета взятые Гетма-
 номъ съ собою загородили до-
 рогу такъ, что войско не мог-
 ло пробраться. Было и другое
 препятствіе, помѣшавшее
 намъ немедленно ударить на
 нихъ, именно: все поле, чрезъ ко-
 торое нужно было проходитьъ
 къ непріятельскому лагерю,
 было перегорожено плетнями
 (35), между которыми нахо-
 дились двѣ деревни. По этому
 пришлось намъ дожидаться,
 пока не проснулось все войско
 и пока не изломали этихъ
 плетней. Гетманъ приказалъ
 зажечь снѣ двѣ деревни обра-
 щенныя къ полю, опасаясь,

P. Hetman zapalić. Dopiero nieprzyjaciel się ocknął: a i Moskwa i cudzoziemski żołnierze nie wiedząc przyczyny, dla czego tak się odwlokło, przyczyną to wielkości zmysłu P. Hetmana, że, mogąc ich bić śpiących, niechciał, i znak im i czasu dał do zgotowania się. Ale by nie przyczyny wyżej wspomniane, podobno by ich ta odwłoka nie podkłada.

Tymczasem, zaczynając inne wojsko nasze nadeszło, pułk P. Zborowskiego, który szedł przodem, stanął w sprawie na prawém skrzydle, nastąpił potem pułk P. Strusia Starosty Chmielnickiego, który stanął na lewém skrzydle; pułk P. Kazanowskiego, i P. Ludwika Wayherów, nad których był

чтобы неприятель не занял их заспальщиками, которых у него было много, и чтобы не вредил намъ изъ за тыловъ. Только тогда пробудился неприятель; но какъ Москвитяне такъ и иноземцы, не знали причины, по которой нападеніе наше было такъ замедлено, но и приписывали это великодушію Гетмана, который имѣя возможность, не хотѣлъ напасть на спящихъ, подалъ имъ знакъ и далъ время приготовиться; но если бы не вышеупомянутыя причины, то кажется, не случилось бы это замедленіе.

Между тѣмъ прежде нежели подошло оспальное наше войско, полкъ Зборовскаго, шедшій впереди, выстроился въ боевой порядокъ на правомъ крылѣ; подошелъ потомъ полкъ Спруса, Спаросы Хмѣльницкаго, который спалъ на лѣвомъ крылѣ, полки Казановскаго и Людовика Вайгера, надъ которыми

P. Samuel Dunikowski, stanęli w pobocznych i posilecznych hufiach prawego skrzydła; pułk Pana Hetmanów, nad którym był Xiąże Janusz Porycki, na lewey stronie także w pobocznych hufiach stanął; w ściskanych hufiach propter omnes casus stały niektóre rotы, iakby w porządku; i tam i sam P. Hetman pilnował. Było też Kozactwa laevis armaturae, ze czterysta, (36) Pohrebyszczany ie zwano, isz z Pohrebyszcz maiętności Xiążąt Zbaraskich, było ich w tey kupie naywięcey, był starszym nad nimi P. Piaskowski; tym P. Hetman kazał stanąć przy obroście, iakby na boku lewego skrzydła. Falkonety one dwa i z chogągwią pieszą Pana Hetmanową ieszcze byli nieprzybyli.

Gdy już tak woysko stanęło w sprawie, obiezdza-

начальствовалъ Самуилъ Дукиновскій, расположились въ боковыхъ и запасныхъ колоннахъ праваго крыла, Гешманскій полкъ состоящій подъ начальствомъ Князя Януша Пoryцкаго, занялъ позицію на лѣвой сторонѣ, также въ боковыхъ колоннахъ; въ густыхъ колоннахъ, на всякой случай стояли нѣкоторыя роты, какъ бы въ спрoю; Гешманъ наблюдалъ повсюду. Были также легко вооруженные Казаки, человекъ до четырёхъ сотъ, (36) они назывались Погребищанами, поному чпо въ этомъ опрядѣ наиболѣе было людей изъ Погребищъ, имения Князей Збаражскихъ, надъ коими начальствовалъ Пясковскій. Гешманъ приказалъ Казакамъ стоять при кустарникѣ, какъ бы возлѣ лѣваго крыла; пѣхотная Гешманская хоругвь съ двумя фальконсами еще не прибыла.

Когда войско такимъ образомъ уже было устроено къ

iąc Pan Hetman od hufu do hufu, animował swoich, ukazując, iako necessitas in loco, spes in virtute, salus in victoria, i kazał uderzyć w bębny, w trąby do podkania.

Nieprzyjaciel też już stanął w sprawie; woysko cudzoziemskie (37) Szwedów, iako się liczyli i brali pieńiądze na 10,000 iezdnych i pieszych, ale w podobieństwie nad ośm tysięcy coś ich mogło być, ci wzięli prawą rękę; Moskiewskie woysko lewą, którego, iak sam powiada Kniaź Dymitr Szuyski, było więcey niżli 40,000 iezdnych i pieszych.

Płot był między nami długi, iako się wyżej wspominało, dziury iednak w onym płocie były tak, iż nam, gdyśmy do nich do podkania szli, przyszło onemi dziurami wypadać. Na wielkiey nam przeszkodzie był płot;

бою Гетманъ объѣзжалъ всѣ опряды, одушевлялъ ихъ, представляя сколь затруднительно ихъ положеніе, и что вся надежда въ мужество, а спасеніе въ побѣдѣ; послѣ чего приказалъ барабаннымъ боемъ и трубами подать знакъ къ бою.

Непріятель уже приготовился къ битвѣ, иноземное (37) Шведское войско, вѣроятно состоявшее не болѣе какъ изъ восьми тысячъ, (хотя считалось и получало деньги на 10,000 конныхъ и пѣшихъ), расположилось по правую руку, а Московское по лѣвую, котораго, по словамъ самаго Князя Димитрія Шуйскаго, было болѣе 40,000 конницы и пѣхоты.

Между нами какъ было выше упомянуто, находилъ длинный плетень съ небольшими промежутками и намъ когда мы повели атаку, пришлось проходитьъ сквозь сіи промежутки. Сей плетень былъ для насъ большимъ пре-

bo i Pontus przy onym płocie postawił piechotę, która naszych onémi dziurami wypadających i odwracających bardzo psowała. Trwała długo bitwa, bo nasi się i oni zwłaszcza cudzoziemcy, poprawowali. Naszym, którzy na Moskiewskie hnfy przyszli, łacniejsza była sprawa, bo Moskwa niewstrzymała razu, jeśli uciekać, nasi gonić. Wtym też one Falkoneciki z tą trocha piechotą przyszli i bardzo potrzebie dogodzili. Bo do onych Niemców pieszych, którzy przy płocie stali, wygodzili puszkarze z działek, i piechota, choć ich trocha, ale ochrościani i w wielu potrzebach bywali, skoczyli do nich i upadło zaraz między Niemcy kilka z działek z rusznic li postrzelonych; wystrzelili i Niemcy do nich, i zabili Pana Hetmanowych

лѣтспівіемъ: ибо и Понтусъ поставилъ при немъ же свою пѣхоту, которая весьма вредила нашимъ, какъ наступавшимъ чрезъ сіи промежушки, такъ и возвращавшимся черезъ оныя назадъ. Битва продолжалась долго; какъ наши, такъ и непріятель, особенно же иноземцы нѣсколько разъ возобновляли бой. Тѣмъ изъ нашихъ которые сразились съ Московскими полками было гораздо легче; ибо Москвитяне не выдержавъ нападенія, обратились въ бѣгство, наши же преслѣдовали ихъ. Въ это время подошли къ намъ фалконеты съ небольшимъ числомъ пѣхоты и принесли большую пользу. Ибо пушкарѣ выстрѣлили изъ малыхъ пушекъ въ Нѣмецкую пѣхоту споявшую подлѣ плетня, а подошедшая наша пѣхота хотя не многочисленная, но опытная и бывшая во многихъ сраженіяхъ, бросилась на нихъ, и потчасъ между Нѣм-

dwóch, trzechli, ale widząc, że ochotnie do nich idą, jeśli Niemcy od płota uciekać do lasa, który tam był nie daleko; Francuzowie i Anglikowie iezdni przecie z naszemi rotami w polu, coraz iedni drugich posilając, czynili; acz kiedy nie stało onych Niemców pieszych, którzy przy płocie nam byli na przeszkodzie, skupiwszy się kilka rot, uderzyli w onę iazdę cudzoziemską kopiyami, kto jeszcze miał (38), pałaszami, koncerzami, oni też destituti praesidio ludzi Moskiewskich i oney piechoty, nie mogli się oprzeć; jeśli w swój oboz uciekać, ale i tam nasi na nich wiechali, biłąc, siekąc, pędzili ich przez ich oboz własny; wtenczas Pontus i Horn pouciekali. Zostało było jeszcze do trzech tysięcy, albo i lepiej, tych

цами пало иѣсколько человекъ, убитыхъ выспрѣлами нашихъ малыхъ пушекъ и изъ ружей; Нѣмцы также выспрѣлили въ оную пѣхоту и убили двоихъ или троихъ изъ Гепманова полка, но увидивъ, что наши смѣло къ нимъ подступаютъ, бросились бѣжать опъ плеша къ лѣсу, который былъ не подалеку. Конница Французская и Англійская подкрѣпляя другъ друга, сражалась съ нашими ропами; но когда удалилась Нѣмецкая пѣхота, которая снопала подлѣ плеша и была для насъ болѣшимъ препяшствиемъ, на эту иноземную конницу соединившись, напали пѣсколько нашихъ ропъ вооруженныхъ копьями (у пѣхъ у кого еще были), саблями и кончарами (38). Конница не поддержанная Москвитянами и Нѣмецкою пѣхотою, не могла устоять, пущилась бѣжать въ свой станъ, но и тамъ наши на нихъ напали, и ру-

cudzoziemców, stali w kraiu przy lesie; Pan Hetman iął rozmyślać, iako ich z tego fortelu ruszyć. Lecz oni nie mając już starszych, widząc też, że Moskwa pouciekała, coś trochę jeszcze w wiosce, która była przy obozie Kniazia Dymitrowym obo-
strożona, bawiło się ich, a i sam Książ Dymitr tamże był: chcąc tedy oni cudzoziemcy o zdrowiu swém radzić, wysłali do P. Hetmana prosząc rokowania. Pan Hetman też widząc rzeczy pełne trudności, że ich niełatwo było od onego chrostu odrazić, pozwolił. Stało na tém, że się dali dobrowolnie; wielka część ich obiecali się addicere stipendiis Króla JE, Mości (39), a wszyscy przysięgli i daniem ręki od przedniejszych Kapitanów a potem i pismem utwierdzili, że nigdy w Mo-

бя гнали чрезъ собственный ихъ спанъ, тогда Понтусъ и Горнъ обратились въ бѣгство. Еще оспавалось иноземцевъ до трехъ тысячъ или болѣе, они спояли на краю подлѣ лѣса. Гешманъ началъ обдумывать, какимъ бы образомъ выгнать ихъ изъ сей крѣпкой позиціи. Но они будучи уже безъ начальниковъ, помышляя о своей безопасности, послали къ Гешману, прося его вступитъ съ ними въ переговоры; они видѣли себя въ необходимости рѣшившись на сіе еще и потому, что Москвитяне бѣжали и только не многіе изъ нихъ оспались въ деревнѣ, обнесенной частю колодомъ и находившейся подлѣ лагеря Князя Димитрія, тамъ былъ и самъ Князь Димитрій. Гешманъ видя, что дѣло было преисполнено трудности и что не легко было выбить ихъ изъ упомянутого кустарника, согласился на ихъ желаніе вступить въ

skwie przeciwko Królowi JE. Mości służyć niemaia. Pan Hetman też im obiecał przy zdrowiu i majątnościach ich zachować, i którzyby służyć niechcieli, wolne przeyscie do oyczyzny u Króla JE. Mości otrzymać.

Interim gdy się te trakta-
ty dzieia, Książ Andrzej Ga-
liczyn i Książ Danił Me-
zecki, którzy byli z bitwy w
lasu pouciekali, okolno, że
nasi ich zayść niemogli, w
kilkaset koni przybiegli zno-
wu do oney wioski obostrożo-
ney, w którey, iako się
wspomniało, został się sam
ieszcze Książ Dymitr; i Pon-

переговоры; кончилось тѣмъ
что они сдались доброволь-
но; большая часть ихъ объ-
щались поступить на служ-
бу Е. В. Короля (39), всѣ же
они присягнули и утверди-
ли присягу сперва подаіемъ
руки знаиѣйшими Капища-
нами, а потомъ и письмен-
но, что никогда не будутъ
служить въ Московскомъ Го-
сударствѣ противъ Е. В.
Короля. Гетманъ обѣщался
оспавить имъ какъ жизнь,
такъ и имущество; а тѣмъ
кои бы не пожелали служить,
обѣщаль исходапайспивованъ
у Е. В. Короля, свободный
пропускъ въ ихъ опечество.

Между тѣмъ какъ дѣлал-
ся сей договоръ, Князя Ан-
дрей Голицынъ и Данило Ме-
зецкій, которые съ поля
битвы убѣжали въ лѣса, и
сдѣлавъ объездъ, такъ что-
бы не встрѣпиться съ на-
шими, въ числѣ нѣсколькихъ
сопъ явились снова въ дерев-
ню обнесеную часпоколомъ,
въ коей какъ было упомяну-

tus i Horn z nimi się też wrócili; i snadź radby był Pontus one umowę rozewwał; ale żołnierze dzierżeli się icy mocno. Książ Dymitr i Książ Galiczyn widząc (bo to było in conspectu), że się cudzoziemscy żołniersze z Panem Hetmanem zsyłają, ięli tyłem oney wioski przez swój oboz, który za wsią był, gwałtnie ku łasowi uciekać, co najkosztowniejsze rzeczy, kubki, czary srebrne, szaty, sobole rozłożywszy na widoku w obozie swym. Rzucili się nasi w pogonią, ale mało ich goniło, padli w obozie na łupie onym; bo też to Moskwa na to uczyniła, żeby naszych od gonienia zabawiła. Gdyśmy do nieprzyjaciela szli, tylko działka, a samego P. Hetmana karetą była; nazaad się wracając, było wozów, kolas ledwie nie więcej niżli nas; bo zaprzężone stały Moskiewskie kolasy; które nasi naładowawszy tu-

to, oosłala samą Książ Dymitrij; z nimi wozwracались Понтусъ и Горнъ, и видно что Понтусъ готовъ былъ не сдержать заключеннаго договора, но солдаты сохраняли его настойчиво. Кsiąż Димитрий и Кsiąż Голицынъ видя (ибо это происходило предъ ихъ глазами), что иноземные воины пересылаются съ Гетманомъ, быспра побѣжали въ лѣсъ заднею стороною деревни, чрезъ свой лагерь, копорый находился позади деревни, — разложивъ на виду въ своемъ лагерь драгоцѣннѣйшія вещи, кубки, серебряныя чаши, одежды, собольи мѣха; хотя наши пустились въ погоню, не многие однакожъ переслѣдовали неприятели, бросивши въ лагерь на эту добычу, ибо Москвитяне сіе сдѣлали для опклоненія нашихъ отъ преслѣдованія. При нашемъ выступленіи (позъ подъ Царева-Займища), отъ нами находились

pami wieźli, i w onym złym lesie nawięzło gwałt, że ięździe miiac się z trudnością przychodziło; gdy P. Hetman obawiając się, żeby co niebezpiecznego na oboz od Wołuiewa w niebytność iego nie padło, kwapił się i tegoż dnia do obozu zaraz się wrócił.

Kniaź Dymitr, choć niewiele ich za nim goniło, uciekał potężnie, na błocie konia, na którym siedział, i obuwia zbył; boso na lichych chłopskiej szkapinie pod Możajsk do monastyra przyjechał. Tamże konia i obuwia dostawszy, nic nie bawiąc do Moskwy iechał; Możajszczanom, którzy do nie-

шолько небольшія пушки и карепа Гепмана; а на вращномъ пуши повозокъ, колясокъ, было числомъ едвали не болѣе насъ самихъ; ибо Московскія позозки стояли запряженныя, копорыя наши нагрузивъ добычею, увезли съ собою, множество ихъ, завязло въ томъ шрудномъ для прохода лѣсѣ, такъ что конница принуждена была съ шрудомъ обходить ихъ; Гепманъ, опасаясь, что бы во время его отсудствія лагерь не подвергся какой нибудь опасности отъ Волуева, спѣшилъ и возвратился въ томъ же день въ станъ.

Князь Димитрій бѣжалъ поспѣшно, хотя не многіе его преслѣдовали, онъ увязилъ своего коня въ болотѣ, поперялъ также обувь; и босый на шощей крестьянской клячѣ, пріѣхалъ подъ Можайскъ въ монастырь. Тамъ доставъ лошадей и обувь, безостановочно отправился въ Москву. Жителямъ Мо-

go przyszli, rozkazał, żeby łaski i miłosierdzia u zwycięzcy prosili; gdyż obronić się sposobu nie mieli. Iakoż tedy Możayszczanie wyrzucili do P. Hetmana swym i kilku innych zamków, Borysowa, Werehi, Ruzy imieniem poddaństwo ofiarując.

Bitwa ta trafiła się na dzień 4 Lipca*. Zginęło z cudzoziemców do 1,200 człeka, Moskwy najwięcej w pogoni po różnych miejscach; i w naszych też nie było bez szkody: zabity Rotmistrz P. Lanckoroński (40), towarzyszyów samych lepiej niżeli przez sto, oprócz pacholików, koni pocztowych (41), oprócz tych, co się wyliczyli, więcej niż czterysta zabitych.

* 24 Czerwca v. s. (1610 roku).

жайска, которые къ нему пришли, приказалъ просить милости и пощады у побѣдителя, ибо защищаться не было средствъ, и дѣйствительно жили Можайска послали къ Гетману, предлагая ему покорность отъ своего имени и отъ имени другихъ городовъ: Борисова, Вереи и Рузы.

Битва сія происходила 4 го Іюля. * Иноземцевъ погибло до 1,200 человекъ, Москвитянъ же наиболѣе погибло во время преслѣдованія оныхъ, въ разныхъ мѣстахъ; и у насъ также не обошлось безъ потери; былъ убитъ Ротмистръ Ланскоронскій (40), однихъ товарищей, кромѣ пахоликовъ, погибло болѣе ста, лошадей эскадронныхъ (41) за исключеніемъ нѣхъ коней излечили, погибло болѣе четырехъ сотъ.

* По старому стилю 24 го Іюня (1610 года).

Wołuiew o odejściu i zwróceniu się Pana Hetmanowym zgola nic niewiedział, aż w nocy piechota z szanśców poczęli wołać, powiadaiąc im de eventu bitwy. Niedawali temu wiary, aż nazajutrz rano P. Hetman, chorągwie, więźnie kazał im ukazać, wskazał do Wołuiewa, ieśli niewierzy, żeby posłał na miejsce, gdzie bitwa była: iakoż posyłał tam Wołujew.

W tym też przyszli nazajutrz cudzoziemscy żołnierze, którzy byli przy chorągwiach zostali, bo wiele ich w lasy pouciekało, nie wiedząc co się z ich towarzyszymi dzieie, tułali się po różnych miejscach, nierychło potem po kilkunastu, po kilkudziesiąt schodzili się do swoich. Pontus też z Hornem będąc conscii zdrady, którą we Szwecyi uczynili przeciwko Królowi JE. Moś-

Волуевъ ничего не зналъ о высупленіи и возвращеніи Гетмана до тѣхъ поръ, пока ночью пѣхота не начала кричать изъ за окоповъ, извѣщая ихъ объ успѣхѣ битвы. Они не вѣрили этому, пока на слѣдующій день ушромъ, Гетманъ ее приказалъ показать ими знамена и плѣнниковъ, совѣщая Волуеву, ежели онъ не вѣришь, послать на то мѣсто, гдѣ происходило сражаніе, и дѣйствительно Волуевъ посылалъ шуда.

Между тѣмъ на слѣдующій день пришли иноземные воины, которые оставались при знаменахъ, ибо множество ихъ разбѣжалось по лѣсамъ, не зная что происходило съ ихъ товарищами; они скипались по разнымъ мѣстамъ и медленно по немногу, по нѣскольку десятковъ присоединялись къ своимъ; Поншусъ же и Горнь бывъ соучастниками измѣны учиненной Е. В. Королю въ Шве-

ci, i bojąc się za to karania, sto i kilkadziesiąt człeka z sobą namówiwszy, ku Nowogrodu wielkiemu uszli, iednakże obnażeni ze wszystkiego od swoich żołnierzów którzy po odiechaniu Pana Hetmanowym, żądając im, że ich stipendia interceperunt, rzucili się na nie, mało niepozabiali, odarli ze wszystkiego.

Wołuiew gdy już cudzoziemskie żołnierze uyrzał, z którymi dobrze się znał (42), bo z niemi, iako się wyżej wspomniało, Osipowa i inszych zamków pod naszymi dobywał, prosił rokowania. Pan Hetman widząc rzecz niebezpieczną dobywać go, bo, iakośmy potym oglądali munitiae, którymi się byli okopali, obwarowali byli bardzo dobrze, tak iż gdyby było, iak niektórzy radzili, przyszło do dobywania, niebylibyśmy bez znacznego szwanku. Zaś głodem ich wymorzyć, iako na-

цїи, и опасаясь за то наказанїя, подговорили слишкомъ сто человекъ, и ушли къ Великому Новгороду, бывъ однакожъ обобраны своими солдатами, которые послѣ отъѣзда Гетмана, укоряя ихъ въ то, что, чпо завладѣли ихъ жалованьемъ, бросились на нихъ, ограбили и едва не убили.

Волуевъ, увидѣвъ иноспранныхъ воиновъ, которыхъ зналъ хорошо (42), ибо съ ними, какъ выше упомянуто бралъ у нашихъ Осиповъ и другіа города, просилъ вступити въ переговоры. Гетманъ видя, что брать сей городокъ дѣло трудное, ибо въ послѣдствїи при осмотрѣ нами шанцовъ, которыми они окопались и защитили себя, мы нашли оные весьма хорошими, и мы пошерпѣли бы большой уронъ, если надлежало бы, какъ нѣкоторые совѣтовали, брать ихъ приступомъ. Дабы принудить ихъ голодомъ

rod Moskiewski (w czém żaden z nimi nie porówna), lada czém żyw, poszłoby było w długo. Pana Hetmana zaś myśl do tego wiodła, dla dwóch ważnych (które się niżej powiedzą) przyczyn, żeby nic niebawiać ku stolicy nastąpił. Przypadł tedy rad na to, żeby z Wołuiewem kontraktować (43), zwłaszcza że dobry podawał się sposób tych traktatów, gdyż Moskwa na tym samym przestawała, co już było Sołtykowi* i innym pod Smoleńskiem Boiarom od Króla JE. Mości pozwolono. Temiż tedy kondycyami zawarł z nimi P. Hetman, a oni poddaństwo i wiarę Królewiczowi Władysławowi poprzysięgli. Iakoż zaraz przyłączyli się do woyska naszego, i dosyć wiernie, choć to Szuyski ieszcze rebus potiebatur, i życzliwie się zachowali: wiadomości częste

къ сдачѣ, для этого нужно было бы много времени, ибо Московскій народъ (въ чемъ ни одинъ съ нимъ не сравнился) довольствуется весьма малымъ. Гетманъ же по двумъ важнымъ причинамъ (о которыхъ будетъ сказано ниже), преимущественно помышлялъ о томъ, чтобы немедленно подступить къ Столицѣ. Онъ согласился вступить съ Волюевымъ въ переговоры (43) шѣмъ охотнѣе, что представлялся хорошій случай для оныхъ, ибо Москвитяне довольствовались шѣмъ, на что уже согласился Е. В. Король въ переговорахъ подъ Смоленскимъ съ Салтыковымъ* и другими Боярами. На шѣхъ же самыхъ условіяхъ Гетманъ заключилъ съ ними договоръ, и они присягнули Королевичу Владиславу на вѣрность и подданство. Въ слѣдствіе сего они немед-

* Michałowi.

* Михаиловъ.

a gęste z stolicy, zrozumiewając się z swémi, P. Hetmanowi przynosili: listy, które P. Hetman posyłał do stolicy do niektórych osób, i uniwersały zgubie Szuyskiego służące, przynosili.

I dla tego też w woysku siła była poranionych, zostawić ich niebyło miejsca potemu, przyszło ich siła na woziech wieść, bo na koniach nie mogli, marło ich siła. (44) Co acz żałośno było P. Hetmanowi, patrząc iednak na to, iż za zabawą zwycięstwo nie poszłoby w pożytek, chciał w świeżym razie, w świeżym strachu na Szuyskiego nastąpić, i niedać mu się rektygować. Gdyby mu się dało

ленно присоединились къ нашему войску, и остались довольно вѣрными, (хотя Шуйскій имѣлъ еще верховную власть), и доброжелательными; они часто приносили Гетману изъ Столицы многія извѣстія, входя въ сношенія съ своими, и переносили письма, которыхъ Гетманъ возалъ въ Столицу къ нѣкоторымъ лицамъ какъ равно и у. нверсалы, писанные съ намѣреніемъ погубить Шуйскаго.

Въ войскѣ было столь много раненыхъ, что не доставало мѣста для помѣщенія, надобно было везти ихъ на подводахъ, ибо они не могли сидѣть на конѣ, и великое множество ихъ умирало. (44) Хотя сіе было и прискорбно для Гетмана, но видя, что если онъ будетъ медлить, одержанная побѣда не принесетъ ни какой пользы, онъ хотѣлъ преслѣдовать Шуйскаго, дабы не дать ему времени оправиться опъ

było wytchnąć, pieniędzy i skarbu miał dostatek, czém by mógł być i wojnę i swoje rzeczy krzepić. Ta była iedna przyczyna, dla której się Pan Hetman kwapił, druga była, że Impostor, który się Dymitrem zwał, chciał teyże pogody naszego zwycięstwa przeciwko Szuyskiemu zażyć. Przyszedł z Kaługi, skupił się z naszemi bracia, nad którymi był P. Sapieha starszym (45), nad rzeką Ubrą, w siedem mil od nas, a dawszy po półpięta złotego na koń, ruszył się na Medynę, ku Borowsku (zamek to, ale natenczas nie był osadzonym), do monastyrу Pachnucego, który małym murkiem obwiedziony, chłopstwa okolicznego mnóstwo się było zgromadziło tak, iż w Monastyr wcisnąć się niemogli, w około monastyra za kobyleniem stało ich siła. Naszi, którzy byli z Impostorem, widząc to, przypuścili do nich (46); chłop-

недавняго страха. У Шуйскаго было много денег и сокровищъ, которыми онъ могъ поддерживать войну и дѣла свои, еслибы онъ опомнился опъ прежней неудачи. Это была первая причина поспѣшности Гетмана; другая та, что Самозванецъ, называвшійся Димитріемъ, хотѣлъ воспользоваться нашею побѣдою и дѣйствовать прошивъ Шуйскаго. Онъ пришелъ изъ Калуги соединился съ нашими соотечественниками, надъ которыми начальствовалъ Сапѣга (45), при рѣкѣ Угрѣ, въ разстояніи семи миль опъ насъ, и давъ на каждаго всадника по 41 золотыхъ, двинулся чрезъ Медынь къ Боровску (городъ (зameкъ)), но въ то время бывший безъ войскъ) въ монастырь Св. Пафнуція, но онъ не могъ ворваться въ него, ибо монастырь былъ окруженъ малою сѣнькою, окрестныхъ поселянъ, собралось такое множество, что

stwo ięli uciekać w Monastyr wielkim nawątem tak, iż bramy zamknąć niemożna, do nich nasi wpadli w monastyr. Kniazia Wołkońskiego, który tam był od Szuyskiego woiewodą, w cerkwi zabili, czerńce i wszystkie on gmin wysiekli, monastyr i cerkiew splondrowali. Ztamąd poszedł Impostor ku Sierpuchowu, zamek to iest nad rzeką Oką, osadzony od Szuyskiego, ale Impostor zbłaźnił praesidarios, udając to, że P. Hetman iemu gwoi wojnę prowadzi: i tak siłom swoim nieufając, a bojąc się co się stało u Pachnuczego monastyru, poddali się Szalbierzowi. Od Sierpuchowa poszedł Szalbierz ku Moskwie. Tamże napadło nań ze 3,000 Tatar, niespodziewanie na samey oboz uderzyli, i nakarmili ich strachu, ale skoro nasi przyszli do koni, ustąpili Tatarowie wpław przez rzekę Okę do kosza swego.

они не могли помѣспитъся въ монастырь, и множество ихъ расположилось около онаго за рогатками. Наши находящіеся съ Самозванцемъ увидѣвъ сіе напали на нихъ (46); крестьяне пустились бѣжать въ монастырь съ такимъ стремленіемъ, что нельзя было зашворить воротъ; за ними впоргнулись наши и убили въ церкви Князя Волконскаго, котораго Шуйскій назначилъ туда воеводою: перебили иноковъ, чернецовъ и всю толпу, ограбили монастырь и церковь. Опшуда Самозванецъ отправился въ Серпуховъ, городъ лежащій на Окѣ и укрѣпленный Шуйскимъ. Самозванецъ обманулъ гарнизонъ, говоря, что Гетманъ ведетъ войну въ его пользу: такимъ образомъ защищавшіе городъ, не полагаясь на свою силу и спрашась такой же участи, какою подвергнулся монастырь Св. Пафутія, сдались обманщику. Изъ Серпухова обман-

Bo Szuyski z żadney miary, co iedno mógł, sobie non deerat, przyzwał był i Tatar dawszy im upominki: dway było zacnych Murzów Tatarskich, Baterby i Kantymir Murza, mieli z sobą do 15,000 Tatar; a prawie podczas zwiedzioney u Kłuszyna bitwy, dowiedziawszy się od ięzyków o przegranej, nie chcieli iść na tę stronę Oki z Koszem, choć ich Szuyski o to sollicytował, komunika tylko ze 4,000, iako się wspomniato, przeprawili, a dowiedziawszy się od ięzyków pod woyskiem Impostorowych dostanych, że i P. Hetman przebrawszy co sposobnieyszych, miał się ku nim ruszyć, będąc

щикъ пошелъ къ Москвѣ, гдѣ напало на него около 3,000 Ташаръ, которые внезапно успремившись на лагерь, произвели въ немъ ужасъ, но когда наши сѣли на коней, то Ташары кинулись вплавъ чрезъ Оку въ свой таборъ.

Шуйскій употреблялъ всѣ средства, какія только могъ: онъ призывалъ Ташаръ, сдѣлалъ имъ подарки; двое знаменитыхъ Мурзъ, Батербій и Кантемиръ Мурза, привели съ собою 15,000 Ташаръ и почти во время самой битвы при Клушинѣ, узнавъ отъ взятыхъ языковъ о потерѣ сего сраженія, они не хотѣли переправиться съ таборомъ на ту сторону Оки, хотя Шуйскій побуждалъ ихъ къ тому, а послали только, какъ мы выше упомянули 4,000 человекъ. Когда же узнали отъ плѣнныхъ захваченныхъ въ войскѣ Самозванца, что Гепманъ собравъ отборное войско, намѣревается идти противъ нихъ,

też już ociężała zdobyczą, iako naypilniey mogli, uchodzili nazad tymże szlakiem, którym byli przyszli. Impostor stamtąd prosto puścił się ku stolicy, spodziewając się w tym zamęcie rzeczom swym dogodzić.

Pan Hetman, iako się wspomniało, nie spał w sprawach Króla JE. Mości, i Rzeczypospolitych należących: skoro z ludźmi Moskiewskimi kompozycją uczynił, wyprawivszy z posły swemi do Króla JE. Mości Kniazia Jeleckiego Wojewodę pod Smoleńsk, który zacnością familii przechodził Wołuiewa, ale iego Wołuiew dzielnością i doświadczeniem w rzeczach nierównie przechodził, i dla tego P. Hetman przy sobie go zostawił, i wierności i życzliwości dośyć uznał. Cudzoziemskie żołnierze przebrałkowawszy, i zostawivszy ich przy sobie pod trzy tysiące, inszych, którzy niechcieli

они обремененные добычею, ушли со всевозможною скороścią пою же дорогою, кошорою прибыли. Опшуда Самозванецъ двинулся прямо къ Столицѣ, надѣясь во время сего смяшенія, устроить дѣла въ свою пользу.

Гетманъ, какъ выше было упомянуто, не дремалъ въ дѣлахъ касающихся до Е. В. Короля и Республики и, какъ скоро сдѣлалъ съ Москвитянами договоръ, опсправилъ къ Сигизмунду подъ Смоленскъ съ своими послами Воеводу Князя Елецкаго, который знатностію происхожденія превосходилъ Волуева, но не могъ сравняться съ нимъ умомъ и опытностію въ дѣлахъ, пошому Гетманъ оставилъ его при себѣ и довольно испыталъ вѣрность и приверженность его. Персбравъ все иностранное войско онъ оставилъ при себѣ около 3,000, и прочихъ копорые не хотѣли служить, опсправилъ подъ Смоленскъ,

służyć, odprawił i odpuścił pod Smoleńsk, dawszy im przystawy i listy przyczynne do Króla, JE. Mości, żeby swobodnie przez państwa Rzeczypospolitey przepuszczeni byli, a sam śpieszył ku stolicy.

Na każdy dzień wiadomości przychodziły z Moskwy, o wielkiey mieszaninie, na którą się tam zanosilo, acz też przybieżono, dając znać, że Szuyski z państwa zszadzon, i do swego Boiarskiego domu, a potem do monastyru Cudowego w czerńce postrzyżon. Co isz rzadka rzecz Monarchę takiego, absolute panującego, z państwa zsadzić, krótko się przypomni, iako do tego przyszło.

Przesyłał P. Hetman siła listów tajemnie do Moskwy z uniwersałami do ochydzienia Szuyskiego, ukazując iako w Carstwie Moskiewskiem

давъ имъ приспавовъ, и ходатайспвенныя письма къ Е. В. Королю, дабы они (сїи иноземцы) были свободно пропущены чрезъ владѣнія Речи Посполитой, а самъ посѣвшиль къ Столицѣ.

Каждый день приходили извѣстія изъ Москвы о большемъ смятеніи, которое приготавлилось тамъ; наконецъ доставлено извѣстіе, что Шуйскій низвергнутъ съ престола и сперва былъ посаженъ въ своемъ Боярскомъ домѣ, а потомъ постриженъ въ монахи въ Чудовъ монастырь. Низведение съ престола такого Монарха, неограниченно царствовавшего, вещь весьма рѣдкая; упомянемъ въ краткѣ, какъ до того дошло.

Гетманъ посылалъ тайнымъ образомъ въ Москву много писемъ съ универсалами для возбужденія ненависти противъ Шуйскаго,

za panowania iego wszystko się źle dzieie, iako przezeń i dla niego krew Chrześciańska ustawicznie się rozlewała, miotano po ulicach te uniwersały; przez listy zaś prywatne czynił do niektórych obietnice, nadzieie: zaczym daley poruszały się, zwłaszcza w owym świeżym strachu, animusze ludzkie, obawiając się znowu oblężenia, które im było za szalbierza dokuczyło. I gdy już sam Szuyński poczuwał, co pierwéy niechciał gońca Króla JE. Mości do siebie przypuścić, iął o tém myśleć, iakoby swego do P. Hetmana wyprawił, i przywoławszy do siebie Słońskiego iednego z naszych (sługa to był P. Woiewody Sendomirskiego, który tam był w więzieniu) iął go pytać, ieśliby się chciał podiać do P. Hetmana poselstwa. Gdy mu się w tém Słoński ofiarował, pytał Słońskiego ieśliby nielepiéy ieszcze poczekać, ażeby P.

указывая, какъ въ Царствѣ Московскомъ, во время его правленія, все дурно, и какъ чрезъ него, и за него, безпрестанно проливалась Христіанская кровь; эти универсалы разбрасывали по улицамъ; въ частныхъ письмахъ также онъ дѣлалъ обѣщанія и обнадеживалъ; опъ чего умы волновались, особенно послѣ недавняго страха; жители опасались новой осады, копорая имъ наскучила при самозванцѣ. Когда уже Шуйскій самъ почувствовалъ, что прежде не хотѣлъ допустить гонца Е. В. Короля, то началъ думать о томъ, какимъ бы образомъ оправдать своего гонца къ Гетману, и призвавъ къ себѣ Слонскаго, одного изъ нашихъ (это былъ слуга Воєводы Сендомирскаго, находившагося тамъ въ заключеніи), началъ спрашивать его не хочетъ ли онъ принять на себя посольство къ Гетману; когда Слонскій

Hetman pierwéy do niego posłał: i tak to posyłanie przewłoczył, a w tym dniu 22 Lipca przyszli do niego tumultem wielkim dworzanie, których tam było do kilku tysięcy; wystąpił naupierwéy nieiaki Zachary Lepunow, ten począł surowie do niego mówić. Długoż dla ciebie będzie się lała krew Chrześcijańska, ziemia opustoszała, nic dobrego się w Carstwie za twego Hospodarstwa nie dzieie, polituy się nad upadkiem naszym, położ posoh (to iest sceptrum), niech z inszey miary o sobie radzim. Ciężkie były te słowa Szuyskiemu, począł mu łaiac sromotnie od matki, tyś mi to śmiał mówić, a Boiary (to iest Senatorowie) (47) nie mówią mi tego, i porwał się do noża, który wielki Moskwa zwykła nosić, na Lepunowa. Lepunow był chłop urodziwy, doroży, i serca mu dostawało, zawołał nań głosem: nieporyway się na

предложилъ ему для сего свои услуги, Шуйскій спалъ спрашивающъ, не лучше ли подождать, чшобы прежде Гетманъ прислалъ къ нему: и такъ сіе посольство было опложено, между шѣмъ 22 го Іюля, пришли къ нему большею шолпою Дворяне, которыхъ тамъ было нѣскольکو тысячъ; сперва выступилъ Захарій Ляпуновъ, и началъ говорить ему сурово: долголи за тебя будетъ проливаясь Христіанская кровь? земля наша опустошена, въ Царствѣ ничего добраго въ швое правленіе не дѣлается, сжался надъ упадкомъ нашимъ, положи жезлъ (ш. е. Скипетръ), пусть мы посшараемся о себѣ другими средствами. Тяжки были эши слова для Шуйскаго, онъ началъ ругающъ его срамными м..... словами: какъ ты мнѣ это смѣлъ сказающъ, когда Болре (ш. е. Сенаторы) (47) не говоряющъ мнѣ сего? и онъ бросился на

mnie, iak cię wezmę w ręce, to cię zgniotę. A w tym ozwalali się drudzy dworzanie przy Lepunowie, osobliwie nieiaki Chomutow i Iwan Mikitycz Sołtykow: pódźmy, pódźmy, wyszli z izby prosto na lubne miejsce. Jest to lubne miejsce w placu w Kitaygradzie, między kramnicami od Borysa (tamże w Kitaygradzie) bardzo grzecznie wybudowanemi, a między mury Krymgroda. (48) Niebardzo to jest wielki plac, w pośrodku go obmurowano iakoby z dziesięć łokci. Ztamtąd zwykł więc Hospodar, kiedy czego potrzeba, mówić do pospolitego człowieka. Tam natenczas dworzanie ci przyszedłszy, posłali po Patryarchę i po Boiary dumne; a isz tak wielki był ludzi konkurs, że się w onym placu zmieścić niemogli, ciż antesignani Lepunow, Chomutow, Sołtykow zawołali, żeby iść w pole przed miasto, i wyszedłszy przed

Ляпунова съ пожемъ, (Москвитяне имѣютъ обыкновение носить длинные ножи); Ляпуновъ былъ мужчина большаго роста, дюжій и смѣлый; онъ закричалъ на него громко: не бросайся на меня, — какъ возьму тебя въ руки, такъ всего изомну. Другіе Дворяне, находившіеся при Ляпуновѣ, особенно иѣкшо Хомушовъ и Иванъ Никииичъ Салпыковъ сказали: пойдемъ, пойдемъ, — вышли изъ комнаты прямо на лобное мѣсто; сіе лобное мѣсто находится въ Кипай-Городѣ между лавками, тамъ же (въ Кипай-Городѣ) очень красиво выстроеными Борисомъ, и спѣнами Крымъ-города (Кремля) (48). Площадь сія не весьма большая, посреди которой, находится проспективно около десяти локтей окруженное каменною стѣною, оттуда обыкновенно Государь, если нужно, говоритъ къ народу. Эти дворяне, пришедши въ то время шума, послали за Па-

bramę, tam abrogowali imperium Szuyskiemu. Posłali do niego, żeby do swego dworu dziedzicznego ustąpił, iakosz uczynił tak; zaraz do niego straż przystawili, i do braci iego Kniazia Dymitra, i Kniazia Iwana, skrzynie, komory ich popieczętowano.

приархомъ и Думными боярами; а какъ спеченіе народа было столь велико, что онъ не могъ помѣститься на одной площади, то вышеупомянутые Ляпуновъ, Хомуновъ и Салтыковъ закричали, чтобы все шли въ поле за городъ, и вышедши за заспаву, тамъ опрѣшили опять власни Шуйскаго. Они послали къ нему, чтобы онъ удалился въ свой наследственный домъ, что онъ и сдѣлалъ; тотчасъ приставили спражу къ нему, и къ братьямъ его Князю Димитрію и Князю Ивану; сундуки и кладовыя ихъ опечатавали.

Taka była sława, że się to działo za podszczwaniem wprawdzie od Galiczynów; bo ci antesignani Galiczynów byli clientes; gdyż non obscure ieden ze starszych Galiczynów, Książ Wasyl, gdy Szuyski zerchnion, za rodowitością, za zasnością,

Носилась такая молва, что это сдѣлалось по наущенію Голицыныхъ, ибо вышеупомянутые были кліентами ихъ, и одинъ изъ старшихъ Голицыныхъ Князь Василій, когда Шуйскій былъ низвергнутъ, по знапности происхожденія, благородству,

wziętością swą i dowcipem, który miał, nieźle sobie tu-
szył o gospodarstwie; acz z
Kniazia Mścislawskiego, któ-
ry mu nie był chętnym,
wstręt mu był wielki. Książ
Mścislawski nayprzedniejszy
tych czasów w Moskwie czło-
wiek, i dobry cnotliwy czło-
wiek, wielkiej moderacyi,
choćby mu ta przed inszemi,
za iego zacnością do tego
otwartzą była droga, nigdy
niebył ambiciosus, i owszem
publice się deklarował, że
iako sam być niechce hos-
podarem, tak i żadnego z
swoiey braci (a Galiczyn
w tym się rozumiał), niechce
hospodarem mieć; raczéy że-
by skądkolwiek z Carskiego
plemienia (rozumiał pod
tym Królewicza Władysława,
któremu bardzo był przy-
chylnym) obrać sobie Pana
na Carstwo.

своему влиянію и уму, ко-
торый имѣлъ, явно питалъ
надежду на обладаніе Госу-
дарствомъ, но онъ имѣлъ
большое препиисствіе въ Кня-
зѣ Мстиславскомъ, который
ему недоброжелательство-
валъ. Князь Мстиславскій
былъ въ сіи времена имен-
итѣйшій человекъ въ Москвѣ,
честный, добродѣтельный,
весьма умѣренный; хотя
ему предъ прочимъ, по его
знапности, открытъ былъ
путь къ престолю, но онъ
никогда не былъ честолюбивъ,
напротивъ объявилъ пуб-
лично, что какъ онъ самъ
не желаетъ быть Госу-
даремъ, равнымъ образомъ не
хочетъ имѣть Государемъ
никого изъ равныхъ себѣ
своихъ братьевъ (подъ симъ
онъ разумѣлъ Голицына); по-
лагая лучшимъ, избрать себѣ
Государя откуда нибудь изъ
Царскаго племяни (подъ эшимъ
онъ разумѣлъ Королевича
Владислава, къ которому
онъ былъ весьма расположенъ).

Gdy się tak Szuyski do dworu swego zjechał, choć to będąc pod strażą, zrozumiewał się iednak z ludźmi, których sobie i domowi swemu chętnych rozumiał, strzelce pieniędzmi chciał korumpować, a siła tam na strzelcach należy, bo ich było do ośmiu tysięcy, in summa macał sposobów, ażeby się mógł przeciwko fakcyi przeciwney pokrzepić. Skoro to Boiarów doszło, onegoż Zacharya Lepunowa przysłali do niego; miał z sobą чернца z Чудова монастыра, sanie przykryte, bo po mieście białe głowy zwłaszcza za cney familii i ludzie na saniach jeżdżą. Gdy on чернца Szuyskiego pytał, ieśli chce być чернцем, on się opowiadał, że nie miał tey woli. Ale mu to nie szło; bo Lepunów z kilkiem inszych mocno go w ręku trzymali, a onemu чернcowi strzydz kazali, i włożywszy go na sanie, do монастыра odwiez-

Шуйскій опсправясь въ свой домъ, хопя и былъ подъ спражею, но имѣлъ сношенія съ людьми, которыхъ считалъ приверженными къ себѣ и своему дому; онъ хотѣлъ подкупить деньгами Спрѣльцовъ, — а память много зависить отъ Спрѣльцовъ, ибо ихъ было до восьми тысячъ; вообще онъ искалъ средствъ усилився противъ непріязненной партіи. Какъ скоро это дошло до Бояръ, они прислали къ нему тогоже Захарія Ляпунова; онъ имѣлъ съ собою чернца изъ Чудова монастыря и крытые сани (ибо въ городѣ женщины, особенно знаменитаго происхожденія, и мушкетеры ѣздили въ санихъ). Когда онъ чернецъ спрашивалъ у Шуйскаго, хочетъ ли онъ быть чернцемъ, то онъ объявилъ, что не имѣетъ сего желанія; но это не помогло ему, ибо Ляпуновъ съ нѣсколькими другими, крѣпко держали его въ рукахъ, а

li, i tam przecie pod strażą go mieli.

Pan Hetman wzięwszy wiadomość o złożeniu Szuyskiego z Carstwa, a wiedząc że Impostor na okazyą z tey miary szukaiąc, prędko się ku Moskwie śpieszył, napisał list do Dumnych Boiar pochwalając, że Szuyskiego z Państwa złożyli, dając im znać, że szalbierz ku stolicy następuje, że mając o tém od Króla JE. Mości rozkazanie, chce im być przeciwko szalbierzowi ratunkiem, i od wszystkiego niebezpieczeństwa obroną. To częstokroć intymując, że Król JE. Mość samém Chrześciańskim politowaniem poruszony przyszedł, słysząc iakie w tey ziemi dzieie się zamieszanie, chcąc rozlanie krwi uśmierzyć i uiać, a państwo to uspokoić, uciszyć. Osiem mil już tylko było od stolicy,

черицу велѣли поспригати, и положивъ его въ сани отвезли въ монастырь, даже и тамъ держали его подъ спражею.

Гетманъ, получивъ извѣстїе о низверженіи Шуйскаго съ престола, и зная, что самозванецъ, ждуцій въ семъ дѣлѣ благопріятнаго случая, поспѣшалъ къ Москвѣ, написалъ письмо къ Думнымъ Боярамъ, похваляя, что низложили Шуйскаго съ престола, давая имъ знать, что самозванецъ подспунаетъ къ столицѣ, что онъ по приказанію Е. В. Короля, хочетъ помогать имъ пропивъ обманщика и защищать отъ всякой опасности; часто присовокуплялъ, что Е. В. Король пришелъ пронувшій однимъ только Христїанскимъ соспраданіемъ; слыша, какое смышеніе происходитъ въ этой землѣ; желая умиришь и остановить кровопролитіе и водворишь спокойствіе и тишину въ

kiedy mu przyniesiono na ten list respons, który to w sobie zamykał: że ratunku nie potrzebuia, żeby P. Hetman pod stolicę się nieprzybliżał. Lecz na to niedbając szedł P. Hetman w drogę swą, 3 Augusti pod Moskwą stanął, gdzie też szalbierz z swymi przyszedł, i w ten dzień, którego Pan Hetman przyszedł, od Kołomyiskiey i Sierpuchowskiey drogi pod miasto nastąpiwszy, słobody i wsie, które były miasta poblíž, zapalił. Moskwa też przeciw niemu wyszła z miasta, i zwodzili z sobą już nie wstępnym boiem, ale przez naieżdżania harcerze; przecie leciało ich z koni niemało.

Boiarowie dumni widząc, że iedną stroną od Sierpuchowskiey drogi szalbierz naciera, a drugą stroną

Государспивъ. До Москвы оставалось только восемь миль, когда принесли ему оповѣсть на его письмо; оповѣсть эта въ себѣ заключала: что они не пребудутъ помощи, и чтобы Гетманъ не приближался къ столицѣ. Но Гетманъ не взирая на это, продолжалъ свой путь и 3 Августа спалъ подъ Москвою, куда уже пришелъ съ своими обманщикъ, и въ этотъ день, когда пришелъ Гетманъ, подслушавъ подъ городъ Коломенскою и Серпуховскою дорогами, зажегъ слободы и деревни, которыя были вблизи города. Москвитяне также выступили изъ города противъ него и начали сражаться уже не наступательнымъ боемъ, а наѣздниками; однако съ коней валилось ихъ не мало.

Думные Бояре видя, что одной стороны по Серпуховской дорогѣ наступаютъ обманщикъ, а съ другой сто-

od Możayska z P. Hetmanem woysko następuje, posłali dwóch synów Boiarskich do P. Hetmana, pytając, ieśli iako przyiaciel, albo iako nieprzyiaciel następuje. Pan Hetman odpowiedział wedle tego, iako był w liście napisał, że niemyśli nic nieprzyiacielsko poczynać, i owszem, ieśli skłonią do tego umysły, iako niektórzy dawali znać, że Krolewicza Władysława za Pana sobie wezmą, że chce im być ratunkiem przeciw szalbierzowi, a uczęstowawszy, udarowawszy one syny Boiarskie odpuścił.

Tegoż dnia z woyska szalbierzowego przyiechali posłowie od P. Sapiehy i innych naszych do P. Hetmana Ianikowski z kilku towarzystwa, powiedzieli, że są posłani od towarzystwa do Króla JE. Mości, prosili, żeby mieli wolny przejazd, a capita legacyi swej ukaza-

роны опъ Можайска войско съ Гепманомъ, выслали двухъ Боярскихъ дѣтей къ Гепману, спрашивая приходитъ ли онъ какъ другъ, или не другъ. Гепманъ отвѣчалъ сообразно съ шѣмъ, что написалъ въ письмѣ, что онъ не думаетъ о предпріятіи чего либо непріязненнаго, на пропивъ если склоняетъ къ тому свои мысли, какъ нѣкоторые, извѣщавшіе что примутъ Королевича Владислава за Государя, то онъ хочетъ имъ помогать пропивъ самозванца; угостивъ и одаривъ Боярскихъ дѣтей, онъ ихъ отпустилъ.

Въ тотъ же день изъ войска обманщика пріѣхали послы, опъ Сапѣги и прочихъ нашихъ, къ Гепману: Яниковскій съ нѣсколькими поварищами и сказавъ, что они посланы опъ повариства къ Е. В. Королю просили свободного проѣзда представляя Гепману главныя спашы

li P. Hetmanowi. Było tam, że Cara Dymitra (iako go oni zwali), Pana swego do tego przywiedli, że chce czołem uderzyć Królowi JE. Mości, sumnę pewną pięniędzy na każdy rok dawać, i Siewierskiey ziemi ustąpić; byle iedno Król JE. Mość dopomógł mu, żeby mógł usiąść na Hospodarstwie. Powiedzieli tesz, że chce posłać poselstwo z upominkami do Pana Hetmana, życząc sobie iego miłości i przyiaźni.

P. Hetman acz wiedział, że to poselstwo do Króla JE. Mości, nie miało w sobie nic statecznego, nie pewnego, iednak z uważnych kosideracyi, pozwolił im pewnego przejazdu, i przystawy do odprowadzenia posłów dał, ani upominków od Pana ich deklarował się nieprzyimować, gdyż było czasu dosyć, ieśli chciał ich Pan, mógł się dawniey z Królem JE. Mością zesać; zaczym

своего посольства. Въ оныхъ находилось, что они довели до того Царя Димитрія (какъ они его называли), пана своего, что онъ хочеть ударить челомъ предъ Е. В. Королемъ, давать ежегодно известную сумму денегъ и уступить Сѣверскую землю, только бы Е. В. Короля помогъ ему возесть на царство. Сказывали также, что онъ хочеть отправить посольство съ подарками къ Гешману, желя снискать его благосклонности дружбу(49).

Гешманъ хотя и видѣль, что сіе посольство къ Е. В. Королю не заключало въ себѣ ничего постоянного, ничего вѣрнаго, однакоже послѣ внимательнаго разсмотрѣнія, позволилъ оному безопасный проѣздъ и далъ приспавовъ для провожденія пословъ; но объявилъ, что подарковъ опъ пана ихъ не приметъ, ибо довольно было времени, ихъ пену, снеспись прежде въ Е.

mogłaby była nauka dana być od Króla JE. Mości P. Hetmanowi, teraz isz nauki żadncy niema, niechce też i niemoże się w żadną sprawę wdawać z ich Panem.

Zročyli sobie potym Boiarowie dumni z P. Hetmanem dzień do rokowania: rozbito namiot Moskiewski, przeciwko Dziewiczemu monastyru, dawszy z obu stron zakłady, ziechali się w równey liczbie, pierwéy na koniach pokłonili się sobie, potym zsiadłszy z koni przywitali się; z P. Hetmanem byli niektórzy Pułkownicy, Rotmistrze, z Stolicy przyjechał sam Książ Fedor Mściśławski, Książ Wasyl Galiczyn, Fedor Szeremetiew, Książ Daniło Mezecki, a dway diaków dumnych (iako to u nas pieczętarze) (50). Wasyl Telepniew i Tomiło

В. Королемъ, если онъ хотѣлъ того, въ слѣдствіе чего могла бы бытъ дана Гепману инспрукція опъ Е. В. Короля, а теперь какъ онъ не имѣетъ ни какой инспрукціи, то не хочетъ и не можетъ входить ни въ какія дѣла съ ихъ паномъ.

Потомъ думные Болре назначили день для переговоровъ съ Гепманомъ; разбили Московской наметъ пропивъ Дѣвичьяго монастыря, давъ съ обѣихъ сторонъ аманповъ, съѣхались въ равномъ числѣ; сперва поклонились взаимно, сидя на коняхъ, потомъ сошедъ съ лошадей, здоровались; съ Гепманомъ были нѣкоторые Полковники, Ротмиспры; изъ столицы пріѣхалъ самъ Князь Федоръ Мстиславскій, Князь Василій Голицынъ, Феодоръ Шеремешевъ, Князь Данила Мезецкій и два думные дьяка, (поже что у насъ Печатники) (50) Василій, Те-

Łagowski. Mieli ci wszyscy potestatem statuendi, zleconą od wszystkich czynów, stanów ponaszemu. Zasiadłszy w onym namiocie deklarowali się imieniem wszystkiego Carstwa, że życzą sobie panowania Królewicza Władysława. Ale niektóre static, po naszymu. Artykuły, chcą, żeby Pan Hetman przysięga im warował, że będą od Królewicza Władysława trzymane. Był wielki zwitek, bo oni tak w trąbkę zwiiają, czytał to Wasyl Telepniec.

Pan Hetman, (51) acz iako wiem, posyłał do Króla JE. Mości, zaraz po potrzebie Kłuszyńskiej, spodziewając się że do traktowania miało przyiść, prosząc żeby z Senatu i innych, którzyby do tego sposobni, Król JE. Mość przysłał; gdyż żadney nauki in eventum istum nie miał. Jednak, że ieśli dla nieposobności zdrowia Króla JE.

лепневъ и Томила Лаговскій. Всѣ они имѣли власть, врученную отъ всѣхъ *миновъ*, по нашему спановъ. И сдѣлавъ въ семь наметѣхъ засѣданіе, объявляли отъ имени всего Царства, что желаюшъ въ Цари себѣ Королевича Владислава, но хопяшъ, чпобѣ Гепманъхъ обещечилъ ихъ присягою, что Королевичъ Владиславъ исполнитъ нѣкошорыя *статци*, по нашему арпикулы. Былъ то большой свитокъ, (ибо они такимъ образомъ свернывають въ трубку); Василій Телепневъ читалъ оный.

Гепманъ, (51) сколько мнѣ извѣстно, хопя посылалъ къ Е. В. Королю пошчасъ послѣ Клушинскаго сраженія, надѣясь, что дѣло дойдетъ до переговоровъ, и просилъ, чпобы Е. В. Король прислалъ изъ Сенаторовъ и другихъ, къ тому способныхъ; ибо онъ неимѣлъ ни какого наставленія на сей случай; — однакожъ по слабости ли здоровья Е.

Моѣи, którą pod tym czasem był złożon, z iakieyli też przyczyny, nieprzystano P. Hetmanowi żadney informacyi. A isz rzeczy były nagłe, które odkładu niecierpiały, gdyż Moskwie nieprzychodziło inaczey, iedno niemieszkanie sobie radzić. Szalbierz, który tuż był, przez swoje instrumenta, a miał u wielkiey części popółstwa Moskiewskiego wielki fawor, starał się o się, zaś Patryarcha sollicytywał, żeby (a podawał ze dwóch iednego) obrali, albo Kniazia Wasyla Galiczyna, albo Mikitycza Romanowa, syna Metropolitę Rostowskiego; chłopiec był w piętnastym może być roku. Ta była iego komendacya, że Metropolit Rostowski iego oyciec, brat był wuieczny Cara Fedora; gdyż Cara Fedora Car Iwan Tyran spłodził był z siostry rodzoney Mikity Romanowicza, a Mikity Romanowiczów syn to Metropolit

V. Короля, которую онъ въ то время чувствовалъ, или по какой нибудь другой причинѣ, не было прислано къ Гетману никакой наставленія. Дѣла же не терпѣли замѣдленія, ибо Москвѣ надлежало принять надлежащія мѣры и дѣйствовать скоро. Обманщикъ, который былъ близко, своими происками спарался о себѣ, и большая часть Московской черни была къ нему весьма хорошо расположена, а Патриархъ побуждалъ, чѣмъбы (и представлялъ одного изъ двухъ) избрали или Князя Василя Голицына или Никишича Романова, сына Ростовскаго Митрополита, — это былъ юноша, можетъ быть, пятнадцати лѣтъ. Представлялъ же онъ его потому, что Митрополитъ Ростовскій, отецъ его, былъ двоюродный братъ (по матери) Царя Федора: Царь Федоръ родился отъ Царя Иоанна Тирана и отъ родной сестры Никиши Романовича,

Rostowski. Więcej jednak za Patriarszyńcem zdaniem studia populi, a duchowieństwo wszystko prawie na Galicya inclinabat.

Obawiając się tedy P. Hetman, żeby na którąkolwiek stronę rzeczy się nieciągneli i niezatrudniły, mając osobliwy na respekt, że dostatku do końca rzeczy wojną nie było; choć to informacyi żadney nie miał od Króla JE. Mości, przyszło mu się deklarować, że wedle Artykułów, które były od Sołtyka i innych pod Smoleńskiem Boiar Królowi JE. Mości podane, i umowa z Senatorami u nich się stała, i są już od Króla JE. Mości podpisaniem ręki i pieczęcią utwierdzone, chce z nimi zawierać, a chesnym pocałowaniem potwierdzić. O innych statiach albo artykułach, isz przed Królem JE. Mością ani od Sołtyka ani od kogo, żadna wzmianka nie

Росшовскій же Митрополитъ сынъ сего послѣдняго; однакожь къ Папріаршему мнѣнію болѣе склонялся народъ, а все почти духовенство къ Голицыну.

Генманъ имѣя тогда опасеніе, чѣобы неспѣлался перевѣсъ на чью нибудь сторону и чѣобы обстоятельство не запруднились, особенно имѣя въ виду то, чѣо небыло достапучныхъ средствъ для приведенія дѣла къ концу войною, хотя неимѣлъ ошъ Е. В. Короля инспрукцій, долженъ былъ объявить, чѣо хочетъ заключить съ ними договоръ, и крестнымъ цѣлованіемъ утвердить сообразно съ спашьями, копорыя были представлены Е. В. Королю, Салтыковымъ и прочими боярами подъ Смоленскомъ, и въ силу копорыхъ заключенъ былъ у нихъ съ Сенапорами договоръ, уже подтвержденный подписью и приложеніемъ печати Е. В. Короля. Поелику же

czyniona była; niéma zatym P. Hetman o tych rzeczach żadney nauki, i zatym też pozwalać takich rzeczy nie może; żeby przez posły swe raczey domawiali się u Króla JE. Mości; (52) na wiarę Ruską, i innych niemało absurda, zaczym denegowaniem P. Hetman niechciał ich odrazić, ale odsyłał ich do Króla JE. Mości.

Nie przyszło też nawet na tém piérwszém zasiądzeniu długo mówić; bo Szalbierz podstąpił prawie pod czas tego rokowania pod miasto, bóyka tam była, biegano a biegano do Kniazia Mścislawskiego, dając znać co się tam dzieie; i Boiarowie się rwali, żeby radę i pomoc swym dali do bóiu; i Pan Hetman rad był, że się zwło-

о прочих спашьяхъ или аршикулахъ передъ Е. В. Королемъ ничего не было упомянуто ни Салтыковымъ, ниже къмъ либо другимъ, а пошому - то Гепманъ не имѣеть ни какой инспрукціи и слѣдовательно не можетъ согласиться на такія дѣла, со- вѣщавалъ чшобы лучше чрезъ пословъ своихъ уговаривались съ Е. В. Королемъ; (52) каса- тельно Русской вѣры и мно- гихъ другихъ несообразностей, Гепманъ не хотѣвши удалить ихъ опъ себя опказомъ, об- рацалъ къ ихъ Е. В. Королю.

На этомъ первомъ засѣ- даніи не пришлось даже долго говорить, ибо обманщикъ подступилъ почти во время этого совѣщанія подъ го- родъ, тамъ была спычка; прибѣгали безпрестанно къ Князю Мспиславскому, извѣ- щая, о томъ что тамъ происходитъ; Бояре спѣши- ли, чшобы подать своимъ совѣщъ и помощь въ сраже-

czyło, żeby i sam miał czas na rozmyśl i spodziewając się, acz informacja od Króla JE. Mości przybędzie; iakoż zwłoczył, ile iedno mógł.

Asz gdy Boiary i poselstwo instabant, żołnierze zaś ozywali się z rozmaitymi głosy, niechając też bez pieniędzy służyć. Po zieczaniu się tedy i zsyłaniu się częstém, d. 27 Augusti zieczał się Pan Hetman w polu z Boiary temiż, których i przedtém wysyłano, ale i innych było do 10,000 i lepiej, którzy przysięgę czynili na poddaństwo Królewiczowi Władysławowi. A potym też P. Hetman z Pulownikami, z Rotmistrzami i inszemi przednieyszemi osobami z woyska, na umowione kondycye, które isz po rękę ludzkich chodzą, niezdato się ich tut pisać (53). Atoli one wszystkie, które były absurda, albo zgładzone; albo

ни, и Гешманъ былъ радъ замѣдленію, ибо онъ самъ имѣлъ время для размышленія, и, надѣясь, что придетъ наспавленіе опъ Е. В. Короля, сколько могъ дѣлалъ проволочку.

Когда же наконецъ приступили къ нему Бояре и посольство, а воины съ своей стороны роптали, говоря, что они не намѣрены служить безъ денегъ,—тогда послѣ съѣзда и частныхъ сношеній, 27 Августа съѣхался Гешманъ въ полѣ съ теми же Боярами, которыхъ прежде высылали, но и другихъ было до 10,000 и больше, которые присягали на подданство Королевичу Владиславу. Послѣ чего такъ же и Гешманъ съ Полковниками, Ротмистрами и другими значнѣйшими особами въ войскѣ, присягали на исполненіе сдѣланныхъ условій, которыхъ такъ какъ онѣ ходили по рукамъ, я не починаю за нужное вписывать здѣсь (53). Всѣ несообразности были у-

do Króla JE. Mości rezolucyi są odesłane. Insze wszystkie, o których się umowa stała, stosowali się do onego Króla JE. Mości pisma pod Smoleńskiem Boiarom danego. Jeden tylko był Artykuł około zamków, którego mordicus domawiała się Moskwa, żeby zamki wzięte podczas tumultu tego były im przywrócone; a oni wprzód podieli się woysku wszystkiemu wszystko zapłacić zasłużone. A na scymie, któregośmy prędko się spodziewali, miała być umowa z posły Moskiewskiemi o dawnych kontrowersyach między Koroną a Wielkiem Xięstwem Litewskiemi a Państwem Moskiewskiemi zachodzących, to jest o Smoleńsku i Siewierskiej ziemi.

A choć to tym sposobem było namówiono, że każdemu czyniło się dosyć; prze-

ничпожены или отпосланы на разрѣшеніе Е. В. Королю. Всѣ же прочія (условія) вошедшія въ заключенный договоръ, сообразны были съ записью Е. В. Короля данною Боярамъ подъ Смоленскомъ; одна только была спашья касательно городовъ (замковъ), за которую упорно споляли Москвитяне, пребуя чпобы имъ были возвращены города, взятые во время этого смяшенія; они же приняли на себя заплаить всему войску все заслуженное (жалованіе). На Сеймѣ, котораго мы въ скоромъ времени ожидали, должны были происходить переговоры съ Московскими послами о старыхъ спорахъ между Короною и Великимъ Княжеспвомъ Липолскимъ и Государспвомъ Московскимъ, по еспь о Смоленскѣ и Сѣверской землѣ.

Хотя договоръ былъ заключенъ такимъ образомъ, что удовлетворялъ каждого,

nie się Pan Hetman tym niekontentował; gdyż na to się oglądał, żeby go invidie nie podawali, że w tych rzeczach niedosyć uczynił Rzeczypospolitey. Iakoż przed to iest 26 Augusti, nim do zawarcia przyszło, zwoławszy wszystkiego rycerstwa, a opowiedziawszy i ukazawszy na czém rzeczy stawaia, prosił ich, żeby mu się deklarowali, chcą li mu pomoc, trwać na służbie Króla JE. Mości, choć by też pieniędzy do iakiego czasu poczekać; gdyż z takowém dotrwaniam mogłoby się za pomocą Boską na pożyteczniejsze Rzeczypospolitey kondycye narod ten przycisnąć. Gdzieby też więc przez zimę trwać dla niepłaty niechcieli, a do wyuścia ćwierci lata, już iedno było pięć niedziel; na ścisłym miejscu stanęły były sprawy Rzeczypospolitey, by się byli mieli, iako pogrożki czynili, do Konfederacyi

no Гепманъ недовольствовался этимъ, ибо онъ обращалъ внимание на то, чтобы завистники не упрекнули его, что онъ въ сихъ дѣлахъ не довольно сдѣлалъ для Речи Посполитой. Въ самомъ дѣлѣ за день (т. е. 26 Августа) до заключенія договора, созвавъ все рыцарство, рассказавъ и представивъ въ какомъ состоянїи дѣла, просилъ ихъ объявить, хотѣли ли они помочь ему и остаться на службѣ Е. В. Короля, хотя бы и пришлось подождать до нѣкотораго времени денегъ, ибо ежели бы они остались, то можно бы было съ помощію Божіею принудить этотъ народъ къ условіямъ болѣе полезнымъ для Речи Посполитой. И такъ ежели бы они не хотѣли остаться на зиму, по причинѣ неурядицы (до окончанія же четверти года оставалось только пять недѣль), то дѣла Речи Посполитой находились бы въ труд-

удаć, deklaracya od woyska, żeby niebyła głośna dla tego narodu, żeby na piśmie od kaźdey rotы była дана. Iakosz odwiódłszy się zaraz Rotmistrze z towarzystwem swém, kaźdy do swego namiotu, dali deklaracye, że żadną miarą, bez pieniędzy trwać niebędą, i wszyscy, co przednieyszy, mówili P. Hetmanowi, ponieważ może być uczciwy i użyteczny pokoy, iżby Rzeczypospolitey w wojnę długą niezawodził, a kończył i zawierał raczey. I ta deklaracya woyska najbardziej przyciskała P. Hetmana, że nieczekaіąc Króla JE. Mości nauki, za przynagleniem tak Moskwy stołeczney, iako też i Impostora, który swych rzeczy pilnował, zawarł tym, iako się wyżej wspomniało, sposobem z Boiary (54).

номъ положеніи, ежели бы они, какъ угрожали, прибѣгнули къ конфедераціи; — а чпобъ декларація войска не сдѣлалась извѣстною этому народу (Русскимъ), Гепманъ приказалъ дать оную опъ каждой роты письменно. Ротмиспры съ своимъ поваринщесвомъ, опправившись каждаый въ свой наметъ, предъявили деклараціи, чпо никакимъ образомъ не останутся безъ денегъ; и всѣ знаптъиііе говорили Гепману, чпо такъ какъ возможенъ честный и выгодный миръ по чпобы онъ не вовлекалъ Речь Посполитую въ долгую войну, но кончилъ и заключилъ договоръ. Эта декларація войска наиболѣе заставила Гепмана, не ожидая инспрукціи Е. В. Короля, заключить договоръ съ Болрами, такимъ образомъ, какъ выше было упомянуто; къ чему онъ былъ припомъ вынужденъ какъ жипелями Столицы, такъ равно и обман-

Przyjechał dwa dni, po zawarciu wszystkich rzeczy, od Smoleńska Moskwin nieiaki Fedor Andronow (55), ten list przyniósł od Króla JE. Mości do P. Hetmana, który to w sobie zamykał, żeby P. Hetman nie na Królewicza, ale na samego Króla JE. Mości panowanie zaciągał. Przyjechał potem w kilkanaście dni P. Starosta Wieliski * z listem i instrukcją Króla JE. Mości, która też w sobie miała. Lecz iż już rzeczy tak były zaszły, niechciał P. Hetman z tym się odkrywać, i P. Starosta Wieliski, choć z tą instrukcją przyjechał, i sam nieradził (56), upatrując (iako rzeczy Moskiewskich dobrze wiadomy), że to rzeczy nie były podobne i owszem podobało mu się, i bardzo się kontentował, że ad istum statum

* Gąsiewski.

щикомъ, который радѣлъ о своихъ дѣлахъ (54).

Чрезъ два дни послѣ окончанія всѣхъ дѣлъ, пріѣхалъ изъ Смоленска нѣкто Москвинянинъ Феодоръ Андроновъ (55), который доставилъ Гешману письмо отъ Е. В. Короля, заключающее въ себѣ то, что бы Гешманомъ царствованіе было захвачено не для Королевича, но для самаго Е. В. Короля. Потомъ пріѣхалъ черезъ нѣсколько дней Староста Велижскій * съ письмомъ и инструкціею Е. В. Короля, которая тоже въ себѣ заключала. Но поелику дѣла уже были устроены, то Гешманъ и не хотѣлъ въ этомъ открываться, и Староста Велижскій, хотя пріѣхалъ съ этою инструкціею, однакоже самъ не совѣтовалъ (56), видя (какъ хорошо свѣдущій въ дѣлахъ Московскихъ), что это вещи невозможныя: напрошнвъ ему нравилось и онъ весьма

* Гончарскій.

rzeczy były od P. Hetmana przywiedzione. Niezdało się tedy z tym otwierać, iżby Moskwa, u której było *invisum nomen* Króla JE. Mości, niesparznęła, i do Impostora, albo gdzieindziej chęci nie obróciła.

Zostawała sprawa z Impostorem i woyski, które przy nim były. In pactis to było postanowioném, że P. Hetman podiał się P. Sapiechę i woysko polskich i litewskich ludzi, którzy się przy Impostorze wiązali, od niego odwieść; a gdzieby podobrey woli nie chcieli, mocą przeciw nim, a społem z Boiary Moskiewskiemi o zniesienie i zgładzenie Impostora staranie czynić. Przeto tedy umowie czyniąc dosyć, posyłał Pan Hetman do P. Sapiechy i tego tam woyska napominając ich, żeby wiedząc, iż stolica Cara Moskiewskiego przysięgę uczy-

radował się, że dla byli przywiedzeni Gепманомъ въ такое положеніе, и такъ почли за нужное не опокрывать эшаго, дабы Москвитяне (коимъ имя Е. В. Короля было ненавистно), не возспали и не обратили желаній своихъ къ самозванцу или къ кому нибудь другому.

Оспавалось дѣло съ обманщикомъ и войсками при немъ бывшими. Въ условіяхъ было постановлено, что бы Гепманъ взялъ на себя опвлечь опъ самозванца Сапѣгу и войско Польское и Литовское, присоединившееся къ нему, а если бы не захотѣли добровольно опстать опъ него, то дѣйствовать прошивъ нихъ силою и вмѣстѣ съ Московскими Боярами спараться объ низложеніи и уничтоженіи обманщика. И такъ чтобы удовлетворить требованіямъ договора, Гепманъ послалъ къ Сапѣгѣ и къ тому войску, съ увѣщаніемъ, чтобы они зная, что Спо-

piła i dała się na imię Królewicza Władysława, żeby się oni tém kontentowali, spraw Króla JE. Mości i Rzeczypospolitey, oyczyzny swey, w której się porodzili, nietrudnili, a tego człeka Impostora, przy którym się po te czasy, będąc od niego oszukani, bawili, żeby albo przywiedli go do bremini sposoby do tego, aby się Królowi JE. Mości pokłonił (powiadał P. Hetman, że chciał uczynić za nim intercessją do Króla JE. Mości iszby mu Król JE. Mość Grodno albo Sambor dał), gdzieby też po dobrej woli Impostor tego uczynić nie chciał, żeby go albo wydali, albo odstąpili.

To in istum eventum P. Hetman czynił, isz inż wedle umowy był mu wydany Książ Wasyl Szuyski przeszły Car i z bracią Knia-

лица Московскаго Царя при-
слнула и опдалась на имя
Королевича Владислава, до-
вольствовались бы эшимъ и не
запрудняли дѣлъ Е. В. Коро-
ля и республики, своего оше-
чества, въ копоромъ они
родились, а чптобы эшаго
человѣка самозванца, при
копоромъ они до сего вре-
мени оспавались, бывъ имъ
обманываемы, или бы довели
добрыми способами до шо-
го, чптобы онъ изъявилъ
покорность Е. В. Королю
(Гепманъ говорилъ, чпто хо-
пѣлъ упошребитъ свое хо-
дапайство у Е. В. Короля,
и выпроситъ ему у Е. В.
Гродно или Самборъ), если же
бы самозванецъ не захопѣлъ
сдѣлать сего добровольно,
по въ такомъ случаѣ, или
выдали его, или бы опъ
него опложились.

Гепманъ поступилъ такъ
потому, чпто Князь Василій
Шуйскій, бывшій Царь, и
братья Его К. Димитрій и
К. Иванъ были ему выданы въ

ziem Dymitrem i Kniaziem Iwanem (57), życzył tego, żeby i tego Impostora Królowi JE. Mości odesłać, izby ziemię od tych ludzi exonerować, a potem in omnes casus Król JE. Mość mógł ich według okazji zażyć. Pan Sapieha radby był się do woli Pana Hetmana akkomodować, ale towarzystwo miał niesforne, swawolne, zuchwałe; ostre responsa ięli Panu Hetmanowi dawać, opowiadać się, że od Moskwy odstąpić nie chcą, że też z tym Panem swym (tymto impostorem) chcą szczęścia próbować.

Widząc tedy Pan Hetman, że słuszne napomina-
nia i perswazye ięgo mieysca u nich niemaia; zrozumiawszy się z dumnými Boiary, osadziwszy strażami pilnymi brody i inne mieysca, żeby ich wiadomość nie doszła, ruszył się nocą expedito exercitu, ostawiwszy w

слідствие договора (57), и ему хотѣлось бы и этого самозванца отправить къ Е. В. Королю, дабы освободить эту страну отъ сихъ людей; въ послѣдствіи же Е. В. Король во всякомъ случаѣ могъ воспользоваться ими смотря по обстоятельствомъ. Сапѣга охотно бы желалъ согласоваться въ волю Гетмана, но поварищество имѣлъ упрямое, своевольное, дерзкое, которое давало дерзкіе опыты Гетману, и объявило, что не хочетъ опускаться отъ Москвы и желаетъ съ этимъ своимъ Паномъ (по есть самозванцемъ), испытать счастья.

Гетманъ увидивъ тогда, что утѣшанія и убѣжденія его не дѣйствуютъ, согласившись съ Думными Боярами, занявъ бдительными спражками броды и прочія мѣста, для того, что бы не дошла до нихъ (т. е. до паршии Самозванца), о семъ вѣсть, двинулся ночью съ хорошо устроеннымъ вой-

mieyscu oboz, i na rozświcie stanął nad ich obozem z woyskiem uszykowaném. Wywiedli i Boiarowie z Moskwy do piętnastu tysięcy woyska w pole, osadziwszy miasto Moskwę według potrzeby, bo im tak Pan Hetman był rozkazał (wiedząc, iż siła tam ludzi była, którzy impostorowi byli chętni), żeby miasta nie ogałacali. (58). Osadziwszy tedy takie wielkie miasto, iako była Moskwa, przecie ich w pole do piętnastu tysięcy ludzi grzecznych, do boiu godnych przebrało się. Przyiechawszy Książ Mscisławski do Pana Hetmana z przednieyszemi Boiary, ze wszystkiemi gołowy, witali iako Prawitela, co w łacińskim ięzyku zowią Gubernatora, chcąc mu być posłuszni.

скомъ, оставивъ обозъ въ городѣ, и на разсвѣтъ былъ уже съ войскомъ устроенымъ въ боевой порядокъ предъ ихъ лагеремъ. Бояре Московскіе также вывели изъ Москвы въ поле до пятнадцати тысячъ войска, оставивъ гарнизонъ въ Москвѣ сколько его пребовалось; ибо такъ было имъ приказано Гетманомъ, дабы неоставить города безъ войскъ (Гетманъ зналъ что тамъ было множество людей приверженныхъ къ самозванцу). (58) Не смотря на то, что заняты были войсками столь обширный городъ, каковымъ была Москва, все таки собралось въ полѣ до пятнадцати тысячъ добрыхъ людей, способныхъ къ бою. Князь Мстиславскій, пріѣхавши къ Гетману съ значительными Боярами, со всеми Головами, приветствовалъ его какъ Правителя (что на Лапинскомъ языкѣ называ-

Pan Hetman przez krótki listek, który ieszcze na miejscu był napisał, obesłał P. Sapiehę. Listek ten to w sobie zamykał, że nie iest chciwym na ich krew, będąc poruszony nieuważnymi ich responsy, że tu stanął z woyskiem, chcąc nie przez posły, ale sam się z nimi umawiać, iszby dziś koniec był, albo na tę albo na owę stronę. A tak żeby P. Sapieha z przednieyszemi do niego na rozmowę przyjechał.

Pan Sapieha, albo raczey woysko iego postrzegłszy woysko Pana Hetmana i Moskiewskie nad sobą, strwożyli się bardzo, i była Moskwa zatém, i Pana Hetmana prosili, żeby im pozwolił uderzyć na strwożone, niegotowe, ale niedopuscił P. Hetman.

юсть Губернаторомъ), желал повиновашься ему.

Гепманъ опиравилъ къ Сапѣгѣ крапкое письмо, которое написалъ еще на мѣсцѣ. Это письмо заключало въ себѣ, что онъ не жаждетъ крови ихъ, но будучи вынужденнымъ ихъ безразсудными опѣтками, пришелъ сюда съ войскомъ, желал уговаривашься съ ними не чрезъ пословъ, но лично, дабы сегодня положить конецъ въ пользу той или другой стороны; а посему приглашаетъ прѣхашъ Сапѣгу и съ знающѣйшими для словеснаго съ нимъ объясненія.

Сапѣга или лучше сказавъ войско его, увидѣвъ предъ собою войско Гепмана и Московскую рать, весьма испрашилось. Москвитяне были того мигнія и просили Гепмана, чшобы онъ позволилъ имъ напасть на испуганных и не готовыхъ; но Гепманъ несогласился.

W tym, nim jeszcze P. Sapieha listek Pana Hetmanów doszedł, przybiegł Pobiedziński z pięciu Rotmistrzów, prosząc bardzo pokornie P. Hetmana, żeby niekazał woysku następować. Pan Hetman i sam niemyślił hostiliter przeciwko nim czynić; iedno żeby tym postrachem, do rzeczy słusznych ich przywieść.

Iakoż wyiechał P. Sapieha zaraz, i tam wedle tego, iako było od P. Hetmana proponowano, deklarowali się i ręki daniem potwierdzili, że gdzieby Pan ich na tém przestać niechciał, co mu było od Pana Hetmana ofiarowano (59) (a było też ze strony Grodna i Samborza), isz daley nie chcieli przy nim stać. Impostor nie był w tenczas w obozie, bo stamtąd dwie mile był u żony w monastyrze, który Moskwa zowie Nowe-grosze*. Odło-

Между тѣмъ прежде не-жели дошло до Сашѣи письма Гетмана, прибылъ Побѣдинскій съ платью Ротмистрами, прося Гетмана съ величайшею покорностію, чпобъ онъ невелѣлъ наступать войску. Гетманъ и самъ не думалъ дѣйствовать противъ нихъ непріязненно; а только хотѣлъ симъ спрехомъ принудить ихъ къ поступкамъ болѣе умѣреннымъ.

Въ самомъ дѣлѣ Сашѣга выѣхалъ потчасъ, и тамъ сообразно съ тѣмъ, чпо было предложено Гетманомъ объявили и пожапьемъ руки подтвердили: чпо еслибы Панъ ихъ и незахотѣлъ довольствоваться тѣмъ, чпо предложено Гетманомъ (59) (а касалось сіе до Гродна и Самбора), они не хотѣли болѣе оставаться съ нимъ. Самозванца въ то время, не было въ лагерь: онъ находился за двѣ мили опшуда, у своей же-

* Monastyr Uhreszski.

żyli tedy iutro dać znać Panu Hetmanowi, ieśli się tym Impostor kontentuie, albo nie. Ale on niemyslił się (60) tym kontentować, a tym więcej iego żona, i iako była niewiasta ambiciosa, grubo dosyć blekotała: niech też Król JE. Mość ustąpi Carowi JE. Mości Krakowa, a Car JE. Mość da Królowi Warszawę.

Słyszac to Pan Hetman porozumiał się z Boiary dumnymi, żeby się mógł ruszyć nocą a obeznać tego łotra w monastyrze i starać się, aby go poymać. Ruszyliśmy tedy godzina w noc, przyszło nam z obozu iść przez miasto same Moskwę, a Boiarrowie już przed tém, nimeśmy my nadeszli (bo nam dwie mile było do

ны въ монастырь, который Москвитяне называютъ Нове—гроши * И такъ они опложили до слѣдующаго дня уведомленіе Гетмана, доволенъ ли эшимъ обманщикъ, или нѣтъ. Но онъ не помышлялъ (60) симъ удовольствоваться, а шѣмъ болѣе жена его, которая будучи женщиною властолюбивою, довольно грубо пробормотала: пусть Е. В. Король уступитъ Е. В. Царю Краковъ, а Е. В. Царь отдастъ Королю Варшаву.

Гетманъ услыша объ этомъ снесся съ Думными Боярами, имѣя намѣреніе двинуться ночью, нагнать энаго злодѣя въ Монастырь и спараться поймать его; и такъ мы двинулись въ часъ ночи; намъ надлежало изъ лагеря идти чрезъ самый городъ Москву, а Бояре, прежде нежели мы пришли, (ибо намъ надобно было идти двѣ мили до

* Обишель Угрьшенская.

miasta chodzić), wywiedli do 30,000 woyska w pole. Nasze woysko weszło w miasto, w zamki (61) niemal puste, ale sine omni maleficio, niezsiadając żaden z konia przeszliśmy, i tém wielką konfidencyą Moskwa o Pana Hetmanie i o nas wzięli, że wszedłszy wszystkiém woyskiem i mając w ręku miasto i zamki, takieśmy się z niemi bona fide obesli.

I byłby ten zawód niedaremny, by był zdrayca ieden Moskwicin, który z Moskwy do Szalbierza uciekł, onego nie przestrzegł. Wziąwszy tedy Impostor od tego Moskwicina sprawę, że woysko nań P. Hetman ruszył, wpadłszy na konia, i Panią swoją i białogłowy na konie wsadziwszy, uciekł z onego monastynu, z nim tylko Zarudzki z kilkiem set koni Duńskich Kozaków, iako się potém ukazało na Sier-

города), вывели до 30,000 войска въ поле. Наше войско вошло въ городъ, въ замки (61) почти пустые (т. е. безъ войскъ), но мы прошли не причинивъ никакого вреда, и несходя съ лошадей; въ слѣдствіе этого Москвитяне возымѣли большую довѣренность къ Гетману и къ намъ за то, что мы вошедши со всѣмъ войскомъ и имѣя въ рукахъ городъ и укрѣпленія, обошлись съ ними такъ добросовѣстно.

Сіе підприєміе не было бы тщетно, если бы одинъ измѣнникъ Москвитянинъ, ушедшій изъ Москвы къ обманщику, не предостерегъ его. Самозванецъ узнавши тогда о томъ этого Москвитянина, что Гетманъ идетъ съ войскомъ пропивъ него, вскочилъ на коня, и посадивъ на коней свою барыню и женщинъ, бѣжалъ изъ монастыря; съ нимъ отправился одинъ только Зарудскій съ нѣсколькими соплями

puchów ku Kałudze się obrócił; bo wielu ludzi było rozumienie, i on sam taki był głos puścił, że do Kołomney. Zamek to iest dobrze warowny, naksztalt Smoleńska, murowany, połowicą od Smoleńska mniejszy; ale w położeniu bardzo dobrém, na uściu rzeki Moskwy w Okę. Niepewność, którą drogą szalbierz się obrócił, była przeszkodą, że zaraz woysko w pogoń za nim nie poszło, i noc była, i z sześć godzin miał naprzód.

Tak P. Hetman do obozu, Boiarrowie wrócili się do miasta. Nazajutrz zaraz Boiarrowie i wszyscy przednieysi panowie Moskiewscy, którzy się w woysku Szalbierzowym zostali (było ich nie mało), przyiechali do Pana Hetmana, onego się opiece odda-

Донскихъ Казаковъ; бѣжалъ же онъ какъ послѣ okaza-лось чрезъ Серпуховъ, къ Калугѣ, ибо многіе думали, да и онъ самъ распустилъ такой слухъ, что отпра-вляется къ Коломнѣ. Эта крѣпость имѣетъ хорошія укрѣпленія на подобіе Смоленска, каменный, половиною меньше Смоленска, но на весьма выгодномъ мѣстѣ, при впаденіи рѣки Москвы въ Оку. Незвѣстность о до-рогѣ, которою отправился обманщикъ, помѣшало войску потчасъ выступить за нимъ въ погоню, — наступила ночь, — и около шести часовъ имѣлъ онъ впереди.

Гетманъ возвратился въ лагерь, а Бояре въ городъ. На другой день потчасъ Бояре и всѣ знатнѣйшіе Вельможи Московскіе, которые оставались въ войскѣ обманщика (коихъ было немалое число), приѣхали къ Гетману, поручая себя его по-

iąc; a chcąc przysięgę taką, iako w Stolicy, na imie Królewicza Władysława uczynić, o to prosząc, żeby przy Boiarstwach, to iest przy Senatorskiem powołaniu, iakie mieli przy Impostorze, zostawali, bo czuli to, że stołeczni Panowie Boiario-
wie na to mieli być trudni.

Pan Hetman wdzięcznie ich przyjął, przysięgi oddania Królewiczowi wysłuchać rozkazał, staranie swoje w pomiarkowaniu ich z Boiary stołecznymi ofiarował. Iakosz perswadował Boiaram stołecznym, żeby przez amnestyą darowawszy rzeczy przeszłe nieszczęsnym czasom, bratersko ich przyjęli, ukazywał i pożytki tego, gdy insi, którzy przy zamkach, które się na Szalbierza dzierżą, usłyszą, że tych benigne, łaskawie traktuiem, wszyscy i z zamkami będą do nas się łączyć, czém i szalbierzowi może się przyśpieszyć

кровишельству; присягу же желали дасть такую, какая принималась въ споліцѣ на имя Королевича Владислава, и просили о томъ, что бы ихъ оставили при Боярскомъ и. е. Сенапторскомъ званіи, которое они имѣли при самозванцѣ, ибо предвидили что сполічные Бояре сдѣлають въ семъ затрудненіи.

Гетманъ принялъ ихъ ласково, велѣлъ выслушать присягу, данную Королевичу, и предлагалъ попечение свое о примиреніи ихъ со сполічными Боярами. И дѣйствительно онъ уговаривалъ сполічныхъ Бояръ посредствомъ амнистіи прошивъ, и приписавъ прошлые дѣла несчастнымъ временамъ, принять ихъ братски: представлялъ и пользу этого, ибо когда прочіе находящіеся въ городахъ, держащихъ спору самозванца, услышатъ, что обходимся ласково и благосклонно съ этими, всѣ присоединятся къ намъ и съ

exitium. Na drugą stronę ieślibyśmy się rigide przeciwko tym stawili (62), contumeliose ich traktowali, trzeba się oba wiać, żeby się nie-rozdrażnili, znowu się do Szalbierza nieuciekali, innych, którzy się go dzierżą, niepotwierdzili. Boiarowie stołeczni, isz byli przeciw nim bardzo zaiętrzeni, żadną miarą nie dali się do tego przywieść, żeby tych, którzy (iako oni mówili) przy Worze stali, mieli z sobą chcieć równo mieć. Tak przyiąć ich za bracią obłądzoną, ale do Boiarstw, miejsc Senatorskich od Impostora danych nie chcieli ich przypuścić. Czém się ci drudzy niekontentowali, i kilku ich znowu do Szalbierza uciekło.

Zamki iednak wszystkie prawie, skoro się osłyszały, że na Moskwie przysięgano Królewiczowi Władysławowi,

городами, чѣмъ можетъ быть ускорена гибель обманщика, напрошивъ, если бы обошлись съ ними сурово (62), и приняли ихъ презрительно, то надобно опасаться, чшобы не раздражить ихъ и чшобы они опяшь не убѣжали къ обманщику, и не убѣдили бы другихъ, которые его придерживаются. Сполочные Бояре, будучи противъ нихъ весьма раздражены, никакъ не соглашались признавъ себя равными шѣхъ, копорые (какъ они говорили) находились при ворѣ. И-такъ они согласились принявъ ихъ какъ заблудшихъ братьевъ, но нехотѣли допустить ихъ до Боярскаго достоинства, мѣстъ Сенаторскихъ данныхъ имъ самозванцомъ. Последніе недовольствовались симъ и нѣсколько изъ нихъ опяшь убѣжало къ обманщику.

Однакожь всѣ почти города, какъ только слышали, что въ Москвѣ присягали Королевичу, съ рвѣніемъ

certatim oddawały tymże sposobem, iako i w stolicy się stało, przysięgę, Nowogrod wielki, Czaranda, Ustinga, Pereiasław Rezański, Jarosław, Wołohda, Białe Jezioro, Syliyskie zamki (63), wszystek tamten trakt ku portowi Archangielskiemu i lodowatemu morzu, także Rezańska ziemia wszystka aż do Niżnego Nowogrodka, który leży ad confluentiam Wołgi i Oki rzek; zamki także, które się szalbierza trzymały, Kołomna, Tuła, Sierpuchow i inne wszystkie zamki, oprócz Pskowa, który też vacillabat, a Siewierskich niektórych zamków, które Jmpostorowém imieniem ieszcze się szczyliły, i przeto też od Kozaków Zaporoskich bardzo infestowane były. Z Kazania, Astrachania, dla dalekości niebyło ieszcze słychać, iako się tém postępkem kontentuią (64). Ale z innych wszystkich poblizszych, iako się wyżej wspomniało,

присягали такимъ же образомъ, какъ и въ столицѣ именно: Новгородъ Великій Чаранда, Устюгъ, Переяславль—Рязанской, Ярославль, Вологда, Бѣло-озеро (Бѣлозерскъ), Силійскіе города (замки) (63), и весь шопъ шракшъ къ Архангельскому порту и къ Ледовитому морю, также вся Рязанская земля до Нижняго Новгорода, находящагося при соединеніи рѣкъ Волги и Оки, также города державшіе сторону обманщика, Коломна, Тула, Серпуховъ, и всѣ прочіе, кромѣ Пскова, копорый колебался и нѣкоторыхъ Сѣверскихъ городовъ, копорые еще признавали обманщика за Царя, и за то были весьма превожены Запорожскими казаками. Изъ Kazani и Astrachani, по причинѣ опдаленности, еще не было вѣстей о томъ, довольны ли они симъ поступкомъ (64). Но во всѣхъ прочихъ близкихъ обласпяхъ,

kraiów, od Wielkich Łuk, od Toropca i innych zamków, bardzo chętnie się kontentowali, że im, iako sami mówili, Królewicza Władysława dał Pan Bóg za Hospodara.

Więźnie wszystkie, które były po różnych zamkach (65) w ciężkiem więzieniu, wolnemi uczynili, a było wszystkich, i z temi, co ich wypuszczono w stolicy, do półtrzecia tysięcy, siła między niemi szlacheckiego urodzenia; iednych odsyłali do stolicy, inszych też, komu bliżej było, pod Smoleńsk, z Nowodrodu wielkiego, z Czarandy i z inszych (66).

Gdy się P. Hetmanowi przyszło umawiać o dalszych rzeczach z Boiary, do tego wiodł, żeby posły, iako nauprędzey, do Króla JE. Mości wysłali. A isz te osoby, które były in prae-dicamento do Carstwa (to

какъ выше было упомянуто, оиѣ Великихъ Лукъ, оиѣ Торопца и другихъ городовъ весьма были довольны, что имѣ, какъ они говорили, Господь Богъ далъ Государемъ Королевича Владислава.

Освободили всѣхъ, находившихся въ разныхъ городахъ (65) въ тяжкомъ заключеніи; ихъ всѣхъ съ тысяи, которые были выпущены въ столицѣ, было около двухъ тысячъ съ половиною; многіе между ними были дворянскаго происхожденія; однихъ отсылали въ столицу, а другихъ, которымъ было ближе, какъ изъ Новгорода Великаго, изъ Чаранды и прочихъ, подъ Смоленскъ (66).

Когда Гетману довелось уговариваться о прочихъ делахъ съ Боярами, то онъ склонялъ къ тому, чтобы послы къ Е. В. Королю какъ наискорѣе были высланы. А послику тѣ лица, которые имѣли припязаніе на цар-

iest Mikitycz Romanow młody syn Metropolity Rostowskiego, a Książ Wasyl Galiczyn), były podejrzane, żeby fawor, który mieli, z iakieykolwiek okazyi do niey się nie wrócił, starał się o to Pan Hetman, i namawiał Galiczyna, żeby poselstwa się podjął, perswadował mu, że wielkie rzeczy przez wielkie ludzie, iakim on iest, mają być sprawowane; więc upewnaiąc go, że za tém poselstwem ma mieć principem locum, przystęp piérwszy do łaski Króla JE. Mości i Królewicza. Smakowało to Galiczynowi, i podjął się tego poselstwa. Mikitycz Romanow młody był chłopiec (iako się wyżej wspomniało), niebyło iako w poselstwo wrazić; ale przecie oyca iego, (żeby go mieć niciako za zakład), postarał się P. Hetman, że od duchownego stanu posłem mianowano; allegował tym Pan Hetman, że nietylko z dostoięństwa, ale

ство, (т. е. Никипичъ Романовъ, молодой сынъ Митрополита Ростовскаго, и Князь Василій Голицынъ), были подозрительны тѣмъ, чѣмъ, по какому нибудь случаю, не приобрѣли вновь прежняго разположенія (народа), что Гетманъ спарался и уговаривалъ Голицына принять на себя посольство, представляя ему, что великія дѣла должны бѣть, совершаемы великими, какимъ онъ естъ, мужами; увѣряя при томъ, что чрезъ это посольство онъ будетъ имѣть первое мѣсто и первой доступъ къ милости Е. В. Короля и Королевича. Это предложеніе поправилось Голицыну и онъ принялъ на себя посольство. Никипичъ Романовъ, (какъ упомянуто выше), былъ юноша, а попому никакъ нельзя было включить его въ посольство; но Гетманъ постарался, чѣмъ бы назначили посломъ опъ духовнаго сословія, отца его

i z urodzenia potrzeba do takiej sprawy *czesnego*, po naszymu zacnego człowieka, a tym ukazywał się, iakby palcem, *tento* Filaret Metropolit Rosowski Mikityczow oyciec; bo zacnością urodzenia żaden z duchownych niebył mu równy, więc też i zarządu tego Metropolitańskiego, który wtóre ma miejsce między Moskiewskimi Metropolitami.

Tak gdy już tych dwóch deklarowano *principes legationis*, mianowano innych, których sam niemal wszystkich Galiczyn gwoli sobie, żeby ich po woli swej miał sobie, obrał: i tak wielkim orszakiem, bo mieli z sobą do czterech tysięcy człowieka (67) ku Smoleńsku w drogę się puścili. Pan Hetman przydał im za przystawę P. Mikołaja

дабы имѣть какъ бы залогъ). Онъ представлялъ, что на такое дѣло нуженъ человекъ *хестный*, по нашему знаменитый, не только по достоинству, но и по происхожденію, аэшимъ указывалъ какъ бы пальцемъ на отца Никитича, Филарета Митрополиста Ростовскаго; ибо знаменитостію происхожденія никто изъ духовныхъ небылъ ему равенъ, равно какъ и саномъ Митрополиста, занимающимъ второе мѣсто между Митрополистами Московскими (т. е. Царства Мос.).

Такимъ образомъ когда уже торжественно объявили эшихъ двухъ начальниками посольства, назначили и другихъ, которыхъ Голицынъ самъ, почти всѣхъ, избралъ по своему усмотрѣнію, чтобы располагать ими произвольно: и такъ послы съ большою свитою, около чепыречь тысячъ человекъ (67), отправились въ путь къ Смоленску. Геш-

Herburta Starostę Tłómacckiego (68), przez którego pakta z Boiary uczynione, pod pieczęciami i podpisy ich odesłał. Odprowadził ich do Króla JE. Mości Pan Herburt w całości; ale sam rozchorowawszy się, młodzieniec godny dłuższego żywota, przyiechawszy pod Smoleńsk, umarł.

Przyjął posły Król JE. Mość wdzięcznie, wychodziło woysko przeciw nim niemal wszystko, witał ich w polu Pan Iakób Potocki Kasztelan Kamieniecki, z Książęciem Krzysztofem Zbaraskim. Postanowiono ich przeciwko obozowi, pod monastyrem Troieckim drugą stroną Dniepru, i żywnością wielką opatrzone. (69) A isz, iakom wyżej wspominał, tak wielka liczba była, cztery tysiące, trzech przystawów dał im Król JE. Mość: P. Ianusza Skumina Tyszkiewicza Starostę Brac-

манъ далъ имъ въ приспавы Николая Гербурта, Старосту Тломацкаго (68), съ которыми опослалъ условія заключенныя съ Боярами, за печашами ихъ и подписями. Гербуртъ опхвезъ ихъ къ Е. В. Королю въ цѣлости; но самъ же юноша, достойный болѣе долгой жизни, прѣхавъ подъ Смоленскъ, занемогъ и умеръ.

Е. В. Король принялъ пословъ съ благосклонностію, на встрѣчу имъ выходило почти все войско, и въ полѣ привѣтствовалъ ихъ Яковъ Попюцкій, Каштелянъ Каменецкій, съ Княземъ Христофоромъ Збаржскимъ. Помѣстили ихъ прошивъ лагерь, подъ Троицкимъ Монастыремъ, на другой сторонѣ Днѣпра, и снабдили большимъ количествомъ съестныхъ припасовъ. (69) А какъ я выше упомянулъ, что было ихъ столь большое число, (четыре тысячи), то Е. В. Король далъ имъ прехъ.

ławskiego, P. Iana Kochanowskiego Łowczego, i P. Wojciecha Miaskowskiego Dworzanią swego, temuż dawszy sto piechoty swojej, kazał z niemi stać drugą stroną Dniepru.

Panu Hetmanowi w Stolicy dwie rzeczy zostawały. Myślił o tém, iakoby woyskiem tém, które przy sobie miał, przepiecznić stolicę osadzić; gdyż, iako inaczej niemogło być, byli niektórzy, zwłaszcza co na impostora patrzali, i onemu życzyli, co miscitabant. Oglądał się na to, że gdyby od stolicy woysko odwiódł, żeby pospólstwo Moskiewskie, które do tumultów iest skłonne, rozruchu nieuczyniło, impostora nieprzyzwało, i wszystkiego niezamieszało. Wyrozumiał z Boiar bacznych, że i oni obawiali się tego; świeży był dokument, gdy Książ Wasyl

приставовъ: Януша Скумина Тишкѣвича Старосту Брацлавскаго, Яна Кохановскаго Ловчаго, и Войцѣха Мясковскаго, придворнаго своего, и, давъ сему послѣднему сто человекъ пѣхоты своей, приказалъ стояти съ ними на другой сторонѣ Днѣпра.

Гетману оставалось въ столицѣ два дѣла. Онъ думалъ о томъ, какъ бы посредствомъ находившагося при немъ войска обезопасить столицу; ибо, какъ иначе и быть не могло, были такіе (особенно имѣвшіе въ виду обманщика и доброжелательстваваго ему), которые производили замѣшательство. Гетманъ обращалъ вниманіе на то, что бы Московская чернь, склонная къ возмущеніямъ, не произвела мятежа, не призвала бы обманщика, и не разстроила бы всего, въ случаѣ ежели бы онъ опвелъ войско отъ столицы. Онъ замѣтилъ въ предусмотрительныхъ Болярахъ, что и они опасались

Szuyski, usiadłszy na stolicy Carstwa Moskiewskiego, posłał był do Pskowa Szeremetiewa, zacnego człowieka sa Woiewodę, i już tam był z półtroku Szeremet; ni z tego, ni z owego, uczyniwszy pospólstwo bunt, Szeremeta zabili i iego adhaerentes. Tegoż się i w stolicy Boiarowie obawiali, i życzyli sobie tego, żeby praesidio woyska Króla JE. Mości, mogli być a furore plebis tuti. Patryarchę i pospólstwo, którzy temu w wiedzeniu woyska adversabantur, rozmaitemi sposobami uchodzili. Tandem do tego rzeczy się przywiodły, że wojsko weszło, któremu P. Hetman mieysca opportuna in omnes casus obrał, że pułkami, kupami, w osobnych dworach stanęło wojsko, isz by na wszelki przypadek iedni drugim mogli być pomocni. Pułk P. Aleksandra Zborowskiego stanął w Kitaygradzie, w kupie

того же; ибо недавнее было этому доказательство: когда Князь Василій Шуйскій, возсѣвъ на Престолѣ Московскаго Царства, послалъ во Псковъ Шереметева, мужа знаменитаго, Воеводою; и Шереметевъ уже находился тамъ около полугода, какъ вдругъ, безъ всякаго повода, чернь возмутилась и убила Шереметева съ его приверженцами. Бояре опасались того же и въ спюлицѣ, и желали, что бы подѣ защитною войска Е. В. Короля, они могли быть безопасны отъ ярости народа. Патриарха и чернь, которые сопротивлялись этому введенію войска, уговорили различными способами. Наконецъ дѣла были доведены до того, что войска вошло: Гетманъ выбралъ ему мѣста, удобныя на всякой случай, такъ что войска полками и опрядами расположилось въ особенныхъ дворахъ, что бы при всякой

wszyscy, ieden drugiego blisko; pułk P. Kazanowskiego i Pana Wayherów w Bcł-grodzie, także siebie blisko; sam P. Hetman z P. Starostą Wieliskim stanął w głównym zamku w Krymgrodzie (70) w dworze, który był niegdy Cara Borysa, gdy ieszcze był Prawicielem za Cara Fedora.

Przestrzegać z pilnością Pan Hetman rozkazał, żeby nasi zaczepki z Moskwą nieczynili; sędzie tak z naszych iako i z Moskwy postanowił, którzy wszelkie dyfferencye rozsądzali, quietissime żyli tak, iż i Boiarowie i pospólstwo, którzy wiadomi będąc narodu naszego swawoleństwa, dziwowali się i chwalili, że tak spokojnie,

нечаянности одни другимъ могли подавати взаимную помощь. Полкъ Александра Зборовскаго расположился въ Кншай-Городѣ, всѣ вмѣстѣ, въ близкомъ одинъ отъ другаго разсполніи; полкъ Kazanovskago и Вейгера въ Бѣль-Городѣ, также по близости другъ отъ друга; самъ Гетманъ со Старостою Велижскимъ остановился въ главной крѣпости, Крымгородъ (Кремль) (70), во дворѣ, бывшемъ некогда Царя Бориса, въ то время когда онъ еще былъ Правителемъ при Царѣ Теодорѣ.

Гетманъ приказалъ ищательно наблюдать за тѣмъ, чпо бы наши не заводили ссоръ съ Москвитянами; постановилъ судей какъ изъ нашихъ, такъ и изъ Москвитянъ, которые разрѣшали всякіе споры; наши жили такъ смирно, чпо Бояре и чернь, знавще своевольство нашего народа, удивлялись и хвалили, чпо мы

bez wszelkiej krzywdy, nie nikomu nieczyniąc, żyliśmy. Rospisali się z Boiary na to deputowanymi, włości na wszystko woysko, skąd kto miał, żywności dosięgać. Owo w dobrym porządku i w dobrym wczasie mieszkaliśmy tam, ni na czém nie-schodziło, i żywności i wszystkiego, czego potrzeba, pocenieśmy dostawali; gdyż gościńce od Wołohdy, od Jarosławia i z inąd potwieraliśmy, od Kołomney ku górze rzeką Moskwą statki ze zbożem i z różnemi potrzebami przy płynęły.

Drugi kłopot był z woyskiem Pana Sapieżynem, który zostawszy po ucieczeniu, chcieli koniecznie tego wszystkiego być uczestnikami, iako woysko Królewskie, które pod P. Hetmanem militabat, chcieli także w stolicy mieszkać, kiedy im tego negowano, chcieli w Rezań

жили такъ спокойно, не причиняя никому малѣйшей обиды. Боярами, на по назначенными, разпредѣлены были на все войско волости, кто откуда долженъ былъ получать съѣстные припасы. И такъ мы жили тамъ въ добромъ порядкѣ и при всѣхъ выгодахъ; ни въ чемъ не было недоспашка, и за извѣстную цѣну доставали съѣстные припасы и все нужное; ибо мы открыли большія дороги отъ Вологды, Ярославля и съ другихъ сторонъ; отъ Коломны вверхъ по рѣкѣ Москвѣ приплыли суда съ хлѣбомъ и съ различными потребностями.

Другую заботу Гепманъ имѣлъ съ войскомъ Сапѣги, которое, опасавшись послѣ бѣгства самозванца, хотѣло непременно участвовати во всемъ томъ, чѣмъ пользовалось войско Королевское, служившее подъ начальствомъ Гепмана. Они хотѣли также жить въ Столицѣ,

iść (a ten kraj Rezański iest bardzo obfity), gdy i tego im broniliśmy, i bić, ieśliby tam szli, chcieliśmy się z niemi; bo żywności dla naszego woyska z tamtego naywięcej kraiu oczekiwaliśmy. Tandem na tém stanęło, że P. Hetman dał im pismo, że chce się do Króla JE. Mości, iako im był i przed tém obiecał, w to włożyć, iszby z pułkiem P. Zborowskiego w zapłacie porównani byli; ażeby iuż Rezani i inszych państw, które na imie Królewicza Władysława przysięgę uczyniły, niepustoszyli; ale raczej, żeby w Siewierską ziemię, która się ieszcze za Impostorem ozywała, szli, i onę ad obsequium Króla JE. Mości przywodzili. Isz to woysko było bardzo niedostateczne, siła między niemi rannych, chorych: dla opatrzenia ich kazał im dać P. Hetman, błagając ich, 10,000 złotych z Moskiewskiego skar-

и когда отказали имъ въ этомъ, намѣревались идти въ Рязань; (а страна та Рязанская весьма обильна); однако мы и это воспрещали имъ, и были готовы сражаться съ ними въ случаѣ, ежели бы они шуда пошли; ибо изъ той страны мы наиболѣе ожидали съѣстныхъ припасовъ для нашего войска. Наконецъ кончилось тѣмъ, что Гетманъ далъ имъ на бумагу, что по прежнему обѣщанію своему желаетъ изходяшаго спроводить у Е. В. Короля, чтобы они въ платѣ уравнины были съ полкомъ Зборовскаго. Они же, съ своей стороны, не должны были опустошать уже Рязани и другихъ областей, присягнувшихъ на имя Королевича Владислава, но что бы лучше оправились въ Сѣверскую землю, держащую еще сторону самозванца, и приводили ее къ повиновенію Е. В. Королю. Поелику это войско шло

бу; starszym niektórym po cichu dał po kilkaset złotych, żeby jedno ich bez kłopotu uczciwie zbyć; a nawieść ich tam, gdzie byli potrzebni. Iakoż uczynili tak, że poszli ku Siewierskiej ziemi mimo Kaługę, zastanowili się, oczekiwając zamrznięcia, u Masalska, u Mieszczayska, także Kałугi niedaleko.

(71) Pan Hetman, iako nigdy, tak i wtenczas niezaniechywał przez praktyki czynić. Gdy już P. Sapieha z woyskiem swém odstępował, nieiakiiego Walawskiego, który był wielki a prawie nayprzedniejszy konfident u Impostora, pozwolił, żeby

великой недоспапокъ и на-ходилось въ немъ большое число больныхъ и раненыхъ; по, для снабженія его и успокоенія, Гепманъ приказалъ выдать 10,000 золотыхъ изъ казны Московской, и тайно нѣкоторымъ изъ начальниковъ далъ по нѣскольку сотъ золотыхъ, чшобъ только безъ хлопотъ избавишься опъ нихъ честнымъ образомъ, и направишь шуда, гдѣ они были нужны. Въ самомъ дѣлѣ они такъ сдѣлали, и пошли въ Сѣверскую землю мимо Калуги, не въ дальнемъ расшоянїи опъ коей, ожидая заморозей, остановились при Мосальскѣ и Мещайскѣ (Мещовскѣ).

(71) Гепманъ, какъ всегда, такъ и въ это время, не переставалъ дѣйствовать съ тонкостїю, разными уловками. Когда уже Сапѣга опспупалъ съ войскомъ своимъ, онъ позволилъ какому то Валявскому, бывшему первымъ и почти главнымъ

do Impostora iechał, i czynił mu nadzieję łaski Króla JE. Mości, przyczynę za nim Pana Hetmanową obiecywał, in summa żeby impleteret spe, ażeby po dobrej woli chciał mieć receptum do łaski Króla JE. Mości; ale to darmo było, bo Impostor z żoną swą nieprzypadli na to.

Po odejściu od Moskwy woyska Pana Sapieżynego, Pan Hetman tym pilniey myśląc o iechaniu swém do Króla JE. Mości, co należało do porządnego zostanowienia woyska i stolice, summa cura providebat. Woysko cudzoziemskie, którego było jeszcze do półtrzecia tysiąca przebrał; bo obawiając się w nich odmiany iakiey wiary za niepłacą; a płacić tak wielom woyskom żołd, że niebyło skąd, mogłoby przyiść od nich miasto pomocy do nieprzezpieczeństwa; ostawił tedy z nich

наперсникомъ самозванца, опшравившись къ самозванцу и обнадеживающъ его въ милости Е. В. Короля, общая предшпательство за него Гетмана; приказывая убѣждающъ его, дабы онъ съ полною надеждою прибѣгнулъ къ милости Е. В. Короля, добровольнымъ образомъ. Но это было тщетно; обманщикъ и жена его не согласились на то.

По удаленіи опъ Москвы войска Сапѣги, Гетманъ думая шѣмъ послѣднѣе опшравившись къ Е. В. Королю; съ величайшимъ тщаніемъ приготавливалъ все нужное для устройства войска и Столицы. Перебраковалъ чужестранное войско, котораго оставалось еще до двухъ тысячъ съ половиною, опасаясь, чшобы оно, служа безъ платы, не измѣнило въ вѣрности. А какъ платили жалованье споль многимъ войскамъ не было опкуда, то, вмѣсто помощи, опъ нихъ могла приключиться опас-

tylko osiemset piechoty, a insze popłaciwszy im z skarbu Moskiewskiego, odprawił. Było to Boiarom na Moskwie bardzo gratum, że tych Niemców odprawiono, bo insolentiae, które za Szuyskiego czynili, były im pamiętne, bardzo radzi, że ich zbyli.

A isz na tém niemało należało, ktoby nad strzelcy Moskiewskimi był starszy: bo wielki to na Moskwie Strzelczy Urząd, iako u Turków Janczar-Aga; nigdy go Carowie niepowierzaia, iedno albo braciey, albo bardzo dufałym. Książ Iwan Szuyski, za panowania Cara Wasyla brata swego, trzymał. Ten urząd wakuiący posłał był Król JE. Mość, za instancją niektórych obocznych Iwanowi Sołtykowi; (72) i był ten Sołtyk wiernym i życzliwym Królowi JE. Mości, iako i ześciem żywota

носпь; и такъ онъ оставилъ изъ нихъ только восемь сотъ пѣхоты; прочихъ же опсправилъ, уплапивъ имъ изъ казны Московской. Эпо опсправленіе Нѣмцевъ было весьма пріятно Московскимъ Боярамъ, помнившимъ еще своеволія, произведенныя ими при Шуйскомъ; очень радовались, что освободились отъ нихъ.

Многое также зависѣло отъ того, кто бы начальствовалъ надъ Московскими Спрѣльцами: ибо должностъ начальника Спрѣльцевъ у Москвитянъ столь же важна, какъ у Турокъ Лычаръ-Аги; Цари никому не ввѣряютъ ея, кромѣ братьевъ или приближенныхъ. Въ царствованіе Василя Іоанновича должностъ сію исправлялъ братъ его Князь Иванъ Шуйскій. Эту упразднившуюся должностъ Е. В. Король, по ходапайспиву нѣкошорыхъ приближенныхъ, препоручилъ было Ивану Салпыкову (72), который

pokazał. Ale gdy ten urząd z pod Smoleńska przysłano, już go był przedtym Pan Hetman wyprowadził do Nowogrodu wielkiego, żeby ten tam kraj pokrył, i Ładohę zamek, który byli Szwedowie ubiegli, od nich oczyścił (73): iakoż dokazał tego; ale potem przez sedycję, gdy się już rzeczy (o czém będzie niżej) po Moskwie zamieszwały, w Nowogrodzie od pospólstwa gardło dał.

Ten Urząd Strzelecki, do tego Pan Hetman rzeczy przywiodł, przez konsens dobrowolny Boiar, przedtym ich prywatnie popraktykowawszy, że go poruczył Panu Staroście Wielickiemu, i sami strzelcy non inviti przyjęli jego regiment, gdyż ile mogło być, Pan Hetman wszelaką ludzkością, datkiem,

былъ вѣрнымъ и доброжелателемъ Е. В. Королю, что и доказалъ своею смертію. Но прежде нежели прислано было ему право на сію должность изъ подъ Смоленска, Гетманъ уже послалъ его въ Великій Новгородъ для охраненія той страны и для очищенія крепости Ладоги отъ бѣжавшихъ шуда Шведовъ (73): и дѣйствительно онъ исполнилъ это: но послѣ, когда уже въ Москвѣ (о чемъ будетъ сказано ниже) дѣла пришли въ расстройство, во время мятежа, въ Новгородѣ былъ убитъ чернію.

Гетманъ довелъ дѣло до того, что по добровольному согласію Бояръ, переговора съ ними о томъ прежде, начальство надъ Спрѣльцами поручилъ Спароспѣ Велижскому, на что и сами Спрѣльцы добровольно согласились; ибо Гетманъ всевозможною обходительностію, подарками и угощеніями такъ

częstowaniem dewinkował ich sobie, że chłopstwo to miał ad nutum, sami ultro przychodzili pytając się, ieśliby gdzie czuł o zmiennikach, że oni chcą ich imać. Owo wielkie pokazywali znaki wierności i życzliwości swej. I gdy im P. Starosta Wieliski za Starszego oddany był, z chęcią opowiedzieli się, że mu chcą być posłuszni (74).

Z Patryarchą, człowiekiem bardzo starym, i który dla religii (odmiany w niej się bojąc) był rzeczom naszym bardzo przeciwny, pierwey przez obsyłania z nim się znaszając, potym i sam u niego bywając, przyiaźń sobie (iako się zdało) wielką sprawił, rozmaicie go uchodził, że iął się słychać starzec na inakszą przeciwko nam chęć. Tak (75) iuż sporządziwszy i postanowiwszy, co czas potrzebował,

привлекъ ихъ къ себѣ, что мужичье это готово было на всякое его изволеніе. Они сами охотно, приходили спрашивать: не знаютъ ли гдѣ либо измѣнниковъ, говоря, что желаютъ ихъ изловить, и показывали признаки великой вѣрности своей и доброжелательства. Когда Староста Велижскій былъ поставленъ надъ ними начальникомъ, то они охотно изъявили согласіе и желаніе свое повиноваться ему (74).

Съ Патриархомъ, человекомъ весьма старымъ, ради религии (опасаясь въ ней перемѣны) сопрошивлявшимся дѣламъ нашимъ, Гетманъ сносился сперва пересылаясь, а потомъ, самъ у него бывая, приобрѣлъ, (повидимому), великую дружбу его, и различными способами ухаживалъ до того за нимъ, что спарець, какъ было слышно, возимѣлъ къ намъ прошивное прежнему расположеніе. Такъ (75) успро-

deklarował się Boiaroni dumnym, że chce do Króla JE. Mości odiechać, pretendował przed niemi różne odiechania swego przyczyny, żeby obecnie Król JE. Mość sprawę dał o wszystkiém co, i z iakich przyczyn się stało, żeby posłom ich do požądanej i przętszey odprawy pomógł, żeby się Król JE. Mość o zatrzymaniu porządnym woyska, więc i o zniesieniu Szalbierza Kałużskiego rozmówił. Lecz powierzchne to byli przyczyny, własna to była przyczyna, której zamilczywał i w wielkiej tajemnicy u siebie iął miał, że Król JE. Mość i przez list i przez P. Starostę Wielizkiego deklarował się że nie na Królewica Władysława, ale sam na się Państwa Moskiewskiego chciał. P. Hetman mając dostateczną exploritas voluntatis ludzi narodu Moskiewskiego, że żadnym sposobem nie mieli na to przypaść, bo i zrazu ieszcze kiedy naupierwey Sołtyków z in-

ивъ и распордливъ все такимъ образомъ, чего престо-вало время, онъ торжественно объявилъ Думнымъ Боярамъ, что желаетъ опправиться къ Е. В. Королю, представляя имъ различные причины своего опъзда: опдасть опчетъ лично Е. В. Королю о всемъ, что случилось и по какой причине, посламъ ихъ помочь въ желанномъ и скорѣйшемъ опправлении, и переговорить наконецъ о надлежащемъ содержаніи войска и уничиженіи Калужскаго обманщика. Но причины эти были поверхностныя, о дѣйствительной же причинѣ онъ умалчалъ, храня ее въ великой тайнѣ, а именно что Е. В. Король, какъ письмомъ такъ и чрезъ Старосту Велижскаго, объявилъ свое желаніе приобрести Государство Московское не для Корольевича Владислава, но для самого себя. Гетманъ имѣя достапочную опытность касательно во-

szemi Boiary przyiechali pod Smoleńsk, a byli ci Boiarowie Królowi JE. Mości życzliwi, tam się z Pp. Senatory umawiali, przy każdej to schadzce twierdzili, ieśli na Królewica Władysława chce Król JE. Mość państwa tego dostawać, że to przyidzie nie z wielką trudnością, ieśli na się samego, że to nie może być bez wielkiej krwi, i gdyby się ta intentia Króla JE. Mości odkryła, widział P. Hetman, że miało przyiść do wielkiego zamieszania i zatrudnienia. Wszystkich rzeczy pisać o takich rzeczach, nie zdało się żeby mogło co sprawić, posłać zaś nie było tak qualificatam personam komu by tego powierzyć i ktoby mógł pro gravitate negotii tak to Królowi JE. Mości iako potrzeba ukazać, a iż Król JE. Mość mimo deklaracją swą pod Smoleńskiem daną Sołtykowemu i inszym Boiarom strony Królewica Władysława, inszą

ли народа Московскаго, который ни коимъ образомъ на это не согласился, предвидѣль что должны наступить великія замышательства и затрудненія, когда намѣреніе Е. В. Короля будетъ открыто. Ибо сперва еще, когда Салтыковъ, и другіе, преданные Е. В. Королю, Бояре прибыли въ первый разъ подъ Смоленскъ, то, уговариваясь тамъ съ Сенапорами, они швердили при каждомъ собраніи, что, ежели Король желаетъ приобрести это Государство для Королевича Владислава, въ такомъ случаѣ онъ успеетъ безъ большихъ усилій; если же для себя самого, то не обойдется безъ великаго кровопролитія. Писать о всѣхъ такихъ обстоятельствахъ казалось, что будетъ безуспѣшно; послать же—не было столько способнаго человека, коему было бы можно это ввѣрить, и кно бы все Е. В. Королю,

teraz do P. Hetmana wskazywał, różne o tym były rozumienia, gdy już ta rzecz na jawią wyszła, w mniemaniu ludzkim; większa część którzy rozumieli że to poszło z P. Iana Potockiego Woiewody Braclawskiego, który i sam przez się i przez brata swego P. Stefana Potockiego który był pokojowym (76) Króla JE. Mości, ustawicznie Króla JE. Mości sollicytował, żeby się Król JE. Mość temi pakty, które się pod Moskwą stali nie kontentował, pokazując że Król JE. Mość ieśli na tym stanie, że wszystka sława będzie przy Hetmanie samym, a Król JE. Mość inglorius z tey expedycyi zostawszy odiedzie; więc ukazywał, że więcey expedit, iżby Król JE. Mość zawodem iednym Moskwę osiadł, gdyż na drugą taką expedycyę zdobyć się trudno, a osiadłszy Moskwę dostatki takie wielkie Moskiewskie wskazywał (o których iako to bywa

po przyczynie ważności dѣла, przedstawiał nadлежащимъ образомъ. А какъ Е. В. Король, не смотря на общаніе свое, данное подъ Смоленскомъ Салтыкову и другимъ Болрамъ спороны Королевича Владислава, уведомлялъ пеперь Гетмана въ прошивномъ, — що различные были мнѣнія въ сужденіяхъ людскихъ объ этомъ обстоятельстве, когда оно сдѣлалось гласнымъ. Большая часть виновникомъ этого почипала Яна Потоцкаго, Воеводу Брацлавскаго, который, какъ самъ собою, такъ и посредствомъ брата своего Стефана Потоцкаго, бывшаго Спальникомъ (76) у Е. В. Короля, безпреспапно пвердилъ Королю недовольствомъ условіями, заключенными подъ Москвою, представляя, что вся слава останется при одномъ Гетманѣ, ежели шѣмъ кончится, и что Король возвратившися изъ этой экспедиціи съ без-

większa sława niżli rzecz), któremi dalszych trudności, ieśli by się iakie pokazali, mogłoby się poprzeć; owo cokolwiek mógł czynił do poruszenia umysłu Króla JE. Mości na swoją sententię, bo iż tak fortunnie rzeczy P. Hetmanowi poszły, iemu zaś pod Smoleńskiem in prospero z emulacii zdało się, i tak życzył, żeby z tego wszystkiego nie było nic, i tak radził żeby tę sprawę podnieść, przeciwko zdaniu innych Senatorów, osobliwie P. Lwa Sapiehy Kanclerza Litt. który wszystkiemi sposoby annitebatur i radził Królowi JE. Mości żeby ta pakta ratu haberet a na Sejm żeby byli odniesione. Król JE. Mość iż mu zasmakowało co P. Woiewoda Bracławski radził, i nadzieję czynił że mocą rzeczy dopnie, iako bywa w rzeczach ludzkich facile creditur quod desideratur, iego się sentencii iął, i za iego zdaniem zaciągnął.

славіємъ; посеу доказывалъ Королю, что онъ совершилъ бы болѣе, ежели бы за однимъ предпріятіемъ овладѣлъ Москвою, ибо собравшся на вторую подобную экспедицію будешь шрудно, а завладѣвъ Москвою съ великими ся богачествами (о которыхъ, какъ обыкновенно бываетъ, слава больше сущности) указывалъ на средства, помощію коихъ можно бы было преодолѣть все могущія представиться затрудненія. И такъ Потоцкій употреблялъ всевозможныя средства для преклоненія воли Е. В. Короля къ своему мнѣнію, какъ казалась изъ ревности, что у Гетмана дѣла пошли такъ счастливо, его же подъ Смоленскомъ напрошивъ; а потому онъ желалъ, чтобы все это, (т. е. устроенное Гетманомъ), несомнѣлось, и совѣщавалъ привесть въ исполненіе дѣло сіе прошивъ мнѣнія другихъ Сенаторовъ, особливо Льва Сапѣги, Канц-

Gdy już miał P. Hetman z Moskwy odiechać, przyszedł do niego Mścislawski, a z nim pod sto Boiar przednieyszych, zamknawszy się z nim o dwie rzeczy prosili, iedna, można li rzecz żeby nie odieżdżał od nich, gdyż powiadali, że teraz przy obecności twoiey *smirno* po naszymu spokojnie, zgodnie żyjemy, za odiazdem twoim obawiamy się, żeby wasi ludzie iako swawolni nie uczynili z naszymi ludźmi *ssory* to

лера Липовскаго, всѣми способами справшагося и совѣтовавшаго Королю почитать условія нѣ непременно и отослать ихъ на Сеймъ. Е. В. Королю понравился совѣтъ Воеводы Брацлавскаго и обнадеживаніе силою покоришь обстоятельство, и, какъ бываетъ въ дѣлахъ человѣческихъ, чего желаемъ тому охотно вѣримъ, Король принявъ его назначерпаніе, послѣдовалъ его мнѣнію.

Въ то время когда Гетманъ долженъ былъ выѣзжать изъ Москвы, пришелъ къ нему Мстиславскій, и съ нимъ около ста знаменитѣйшихъ Бояръ, и, запершись съ Гетманомъ, просили его о двухъ предметахъ: во первыхъ: не предположь ли возможности, чинобъ онъ не уѣзжалъ опть нихъ, ибо, говорили они, теперь въ присутствіи твоёмъ мы живемъ *смррно* и согласно, а по оптьѣздѣ твоёмъ опасаемся, чинобы люди ваши, какъ свободные, съ нашими людьми

ieść zwady, druga, ieśli nie może być inaczej, iedno iechać, żeby w dobrym rządzie woysko swe zostawił, oni też obiccowali, że z strony swej starać się chcą, żeby rzeczy na przyjazd Królewica cało, spokojnie zatrzymali, ażeby tak iechał, żeby Króla JE. Mości prosił, iżby iako nayprędzey na Sejm Król JE. Mość iechał, dokładali tego: „wiemy iż u was nie może „być nic gruntownego, coby „Sejmem utwierdzono nie by- „ło, przeto umówiwszy i „postanowiwszy rzeczy z na- „szemi posły i o wszystkich „sprawach Państwa, tak wa- „szemu iako i naszemu nale- „żących po Seymie niech iako „nayprędzey Król JE. Mość „do nas przyeżdża z Króle- „wiczem Władysławem Ho- „spodarem naszym, gdyż wie- „my, że przez młodość Kró- „lewic tak wielkiemi sprawa- „mi ieszcze nie powłada, żeby „Król JE. Mość do lat stałych „Państwo sprawował.“ P.

ми не произвели ссоры; во впорыхъ, ежели иначе быть не можетъ, и онъ долженъ ѣхать, но въ такомъ случаѣ, чтобы войско свое оставилъ въ хорошемъ управленіи; они же (Бояре) съ своей спороны общали, и хотѣли стараться до прибытія Королевича удержавъ дѣла ненарушимо и въ спокойствіи. Такимъ образомъ совѣщивали ѣхать съ тѣмъ, чтобы онъ просилъ Е. В. Короля какъ напослѣднѣе отпра- виться на Сеймъ, присовокупля, „знаемъ, что у „васъ не можетъ быть ни- „чего основательнаго безъ „утвержденія Сейма; а по- „тому, пусть Е. В. Король, „уговорившись и опредѣливъ „съ Послами нашими всѣ дѣ- „ла, касающіяся обоихъ Госу- „дарствъ, поспѣе Сейма, какъ на- „искорѣе прѣзжаетъ къ намъ „съ Государемъ нашимъ Ко- „ролевичемъ Владиславомъ, ибо „мы знаемъ, что Королевичъ, „по молодости своей не со-

Hetman powiedział im, że nie może inaczej uczynić iedno odiechać, tak iednak odiedzie, że woysko w takowym że porządku zachowa się, iako przy iego obecności, prośbę ich strony iechania Króla JE. Mości na Seym odniesie Królowi JE. Mości, napominał ich, żeby stale w poprzysiężoney wierze stali, obiecował im też co im było miło, że się odprawivszy u Króla JE. Mości miał prędko nazad wrocić, gdy inż P. Hetman w drogę się wybrał (77), woysko Pułkownikom, a primarie P. Staroście Wielizkiemu poruczywszy, część też woyska położył w Możajsku, w Borysowie, w Werei, których P. Struś Starosta Chmielnicki miał w poruczeniu. Książ Mścislawski i insi przednieysi Boiarrowie prowadzili za miłą dobrą P. Hetmana, a póki przez miasta iechał *mir*, czerń wszystka po ulicach zabiegała mu drogę, żegnając i błogosławiąc (78).

„владаешъ еще съ столь великими дѣлами, по чѣмъбы „Король до совершеннѣйша „управлялъ Государствамъ.“ Гетманъ отвѣчалъ имъ, что иначе не можешъ сдѣлать, какъ только оправишься; однако пакъ уѣзжаешъ, что войско будетъ содержаться въ такомъ же порядкѣ, какъ и въ присутствіи его; просьбу ихъ касательно отправления Е. В. Короля на Сеймъ обѣщалъ представить, наминая посполно пребывавъ въ утвержденной присягою вѣрности, и обѣщалъ, (что было имъ (Болрамъ) прилично,) опдѣлавшись у Е. В. Короля, возвратиться немедленно назадъ. Гетманъ собравшись въ дорогу (77), поручилъ войско Полковникамъ, подъ главнымъ начальствомъ Старосты Велижскаго, и расположилъ также часть войска въ Можайскѣ, Борисовѣ и Вереѣ, поручивъ оное Струсю Старостѣ Хмельницкому. Князь Мстислав-

Przyjdzie też wspomnieć co się działo pod Smoleńskiem, bo porządku tych spraw, które się toczyły za wyiechaniem P. Hetmana z pod Smoleńska aż do zwrócenia się jego, niezdawało się przerywać.

P. Woiewoda Braclawski* był tey nadziei, że miał łąčno Smoleńska wziąć, skoro działa naprawiono, kosze kazał stawiać i nasypywać, działa do nich zatoczyli s pola przychodząc wlewo od bramy Kopycińskiej ductus opportunitate rowu który był przywiedziony, że z rowu tego bez niebezpieczeństwa mogło się do szanцу i do innych kosztów chodzić. Tego

* Jan Potocki.

скій и другіе первостатейные Бояре проводили Гепмана около доброй мили, а пока въхалъ онъ чрезъ городъ, вся чернь по улицамъ, забѣгала ему дорогу, прощаясь и благословляя (78).

Здѣсь, должно упомянуть что дѣлалось подъ Смоленскомъ, ибо прежде казалось неумѣстнымъ прерывать нить происшествій, бывшихъ по выѣздѣ Гепмана изъ подъ Смоленска до самого возвращаго шуда.

Воевода Брацлавскій, * надѣясь легко взять Смоленскъ, коль скоро исправлены были орудія, приказалъ ставить и насыпать туры, за копорыми поспановлены были пушки, идучи съ поля, налево опятъ Копыцинскихъ (копытинскихъ) воротъ, при помощи проведеннаго рва, изъ копорого безопасно можно было ходишь къ шанцамъ и другимъ турамъ. Онъ не при-

* Янъ Потоцкій.

nie considerował, że za murem tuż zarazem na kilkanaście łokci wał był stary, który za naszych przodków był munitiae zamkową, i potężniejszą niżli ten mur, za panowania Cara Fedora postawiony, choć by mur był obalony, iako to z dział dobrych nie trudno uczynić, przecie iednak on wał tak wysoki weyścia do zamku, iako i rzecz potém ukazała, nie dawał, do tego ludzie którcmi było zamku dobywać nie zeszli się byli, i stali tak działa w szanцах próżno nie strzelając niedziel kilka, aż Kozacy z Siewierskiey ziemi, P. Starosta Wielizski z drugimi z Białey wyszli, było wszystkich Kozaków do piętnastu tysięcy, gdy się zeszli dopiero, ze wszystkich dział pierwéy cortinę ścianą murowaną, niżli wieżę kazał tłuc (79) iakoż z wielką pilnością strzelano ku śrzednicy strzelbie iakoby w pośrzodek muru, a iż by-

нималъ въ соображеніе того чпо за спѣною пушѣ же непосредственно былъ спарый валъ, вышиною болѣе десяти локтей, во времена предковъ нашихъ, бывший сильнѣйшимъ оолопомъ крѣпости, нежели эта каменная спѣна, построенная въ царствованіе Царя Θεодора; и хотябы спѣну испровергнули, чпо сдѣлашь хорошими орудіями непрудно, по все таки оный споль высокій валъ служилъ препятствіемъ ко входу въ крѣпость, какъ оказалось послѣ и на самомъ дѣлѣ. Къ тому же еще не собраны были люди, копорыми должно было осаждашь крѣпость, и орудіа, безъ всякаго дѣйствія, по пустому спояли въ шанцахъ въ продолженіе нѣсколькихъ недѣль, пока наконецъ изъ Сѣверской земли и еще, со Спароскою Велижскимъ, изъ Бѣлой не выступило всего на все около пятнадцати тысячъ казаковъ. Пономъ, когда собрались всѣ, Воево-

ła concavitas gwoli onym strzelcom, mur strzelbie wytrzymać nie mógł, obalił się i dosyć szeroka się dziura stała, którą iednak wniść w zamek nie było żadnego podobieństwa, bo i defensyie poboczne nie byli zniesione, których mieć nie mógł nikt, sine aperto discrimine, i szczoła od onego wału mając frysztu kilka niedziel, widząc zkąd miał być impet, ufortifikowali się byli, że w okrag zamku chodziwszy nigdzie by był mocniejszego miejsca nie znalazł.

P. Woiewoda Braclawski rozumiał, że się mur obalił, iż

да приказалъ изъ всѣхъ орудій разбивать прежде башни, — курпину состоявшую изъ каменной стѣны (79); и въ самомъ дѣлѣ, при дѣятельномъ дѣйстви пушекъ на среднюю бойницу (или амбразуру) какъ бы въ средину стѣны, имѣвшей внадину согласно желанію стрѣлявшихъ, стѣна не могла устоять противъ палбы, и наконецъ обрушалась, сдѣлавъ довольно широкій проломъ; этимъ однако проломомъ войти въ крѣпость не было никакой возможности, ибо какъ небыли еще уничтожены боковыя обороны, (которыхъ не лзя было миновать безъ явной опасности,) такъ равно, имѣя сроку нѣсколько недѣль и зная откуда будетъ нападеніе, Москвитяне укрѣпились еще впереди упомянутаго вала, такъ что, ходя во кругъ всей крѣпости, нигдѣ не найдешь мѣста сильнѣе эшаго.

Воевода Брацлавскій, видя разрушеніе стѣны и счи-

już ma wygraną, koniecznie co wskok do szturm przypuścić chciał. Michajło Szejn acz tego szturm nie bardzo się bał, iednak słysząc co się z Szuyskiego woyskiem i z samym Szuyskim stało, czego przed tym nigdy nie czynił, wyiechał z zamku, chcąc traktować z P. Woiewodą Braclawskim i z P. Kanclerzem, bo na to patrzył, że gdy do szturm nasi przypuszczą, nie miało być przeszkody w ludziach, nie radby był przeciwko sobie tym ludzi naszych irritować, i zatym w rozmowie z P. Kanclerzem obwoływał się, iaka będzie umowa na Moskwie z Boiary, że on tak miał postąpić; ale Woiewoda Braclawski był morae impatiens, one rokowanie nie pozwalając mu dalszego frysztu rozerwał, rozumiał że to Szeinowi z boiaźni przychodzi, a rozerwawszy rokowanie w godzin kilka do szturm ludzie przypuścił (80),

пая уже въ рукахъ своихъ побѣду, непремѣнно хопѣлъ поспѣшѣе начать штурмъ. Михайль Шеинъ, хотя не слишкомъ опасался этого приступа, однако, услышавъ что произошло съ войскомъ Шуйскаго и съ самимъ Шуйскимъ, (чего передъ тѣмъ никогда не дѣлалъ), выѣхалъ изъ крѣпости въ намѣреніи начать переговоры съ Воеводою Брацлавскимъ и Канцлеромъ, ибо онъ видѣлъ, что когда наши предпримутъ штурмъ, то въ такомъ случаѣ не обойдется безъ пошери людей, чѣмъ не хопѣлъ раздражать противъ себя нашихъ, а потому, на совѣщаніи съ Канцлеромъ, объявилъ, что какой будетъ договоръ въ Москвѣ съ Болари, такъ и онъ поступитъ. Но Воевода Брацлавскій былъ весьма нетерпѣливымъ, думая, что Шеина побуждала къ тому боязнь, не дозволивъ ему дальнѣйшей опсрочки, прервалъ совѣщаніе, и чрезъ нѣ-

których praesidiarii Moskiewscy z wału y z onych baszt nullo suo periculo odstrzelali naszych, dopiero znowu kazał baszty bić i potłuczone ie chciał i znowu kusić szturm, ale nullo operae praecio, pogubił by był ludzi więcej i tak zginęło ich było do kilkunastu set, ale deszcz okrutny, prawie kiedy już miano do szturm przypuszczać, spadł, on szturm impediował, i to salvavit, że więcej ludzi nie zginęło.

Król JE. Mość pod tym czasem wpadł w chorobę na łóżku, lecz gdyby był zdrowszy pewnie by był nie dopuścić tego szturm, bo i po tym częstokroć wspominał, że ten szturm nie rozmyślnie był czyniony, po tym też i sam Woiewoda Braclawski obaczywszy się

сколько часовъ началъ приступъ (80), который Москвитяне съ вала и съ оныхъ башень опразили безъ всякой со стороны своей опасности. Тогда Воевода снова приказалъ разбивать башни по разрушеніи коихъ, онъ хотѣлъ предпринять штурмъ, вновь который, сверхъ потерянныхъ уже тысячи слишкомъ человекъ, кромѣ большій гибели солдатъ не принесъ бы никакой пользы; но вышедшій сильный дождь въ то время, когда хотѣли начинать приступъ, воспрепятствовалъ оному, и спасъ тѣмъ отъ дальнѣйшей потери людей.

Е. В. Король, въ это время занемогъ и лежалъ въ постели, а въ проливномъ случаѣ онъ вѣрно бы на приступъ не согласился, ибо и послѣ того часно упоминалъ, что приступъ оный произведенъ былъ необдуманно; попомъ также и самъ Воевода Брацлавскій,

że tym nie miał nic sprawić, zaniechał, działa iednak tamże za kosztami stali bez żadney słuszney przyczyny, piechota ktorey też nie bardzo wiele było, częstemi wartami się nudziła, bardzo omale iej było i bardzo niebezpieczne tamte działa stali, bo gdyby nieprzyiaciel czynił wycieczkę, niewątpliwa była rzecz, żeby ta trochę piechoty nie mogła strzymać, ale Moskwa oprócz kilkakroć konnych, wycieczek pieszo nieczyniła, przez wszystkie obsidia, lubo to zrazu tak wiele ich, iako iest wspomniono w zamku, zawarła się była i tak okrutnie gęsto umierali, prętko iednak ięła ich siła zaraz, rychło iakośmy pod Smoleńsk przyszli, ubywać z chorob, które poczynali od nog, a potym choroba serpebat po wszystkich ciele, i tak okrutnie gęsto umierali, na ieden dzień pokilkuset, nie tak z niedostatku, bo i

увидѣвъ, что ничего тѣмъ не сдѣлаетъ, предприятие свое оставилъ. Однако орудія оставались на томъ же мѣстѣ, за тѣрами, безъ всякой основательной причины; пѣхотѣ, (которой не весьма много было), докучали частые караулы, и мало при нихъ оной находилось, а посему орудія сѣи стояли въ великой опасности, такъ что въ случаѣ вылазки непріятеля, безъ всякаго сомнѣнія, эша горсть пѣхоты не могла бы ихъ удержать. Но Москвитяне въ продолженіе всей осады, кромѣ нѣсколькихъ вылазокъ конницею, пѣхотою не дѣлали, потому что, какъ уже упомянуто выше, запершись вдругъ въ крѣпости въ споль большомъ количествѣ, они постигнуты были чрезвычайною большою смертностію; и пакъ вскорѣ, по прибытіи нашемъ подъ Смоленскъ, ихъ пошчасъ спало убываніе во множествѣ отъ болѣзни, начинавшейся въ ногахъ и

potym iako zamek iest wzięty, znalazło się żywności, żyta, owsa dosyć, iako raczej z zarazy iakieyś, która między niemi była, nam nic nie szkodziła (81), bo wychodziło ich bardzo wiele z zamku, rozmaitemi fortelami spuszczały się z muru, okna wyskakowali, błądź bardzo wielka była Moskali, między nami a nas nic się nie tknęło.

Tak tedy iako się wspomniato, Woiewoda Braclawski zaniechawszy onego szturmu, dostawszy Moskwicina, który z zamku był uszedł, a około podkopów w zamku robił, obiecował że miał w

разпроспранявшейся потомъ по всему плълу. Спольш ужасной и часпой смерти Москвипянь, умиравшихъ по нѣскольку соплъ ежедневно, причиною былъ не спольшо недоспапокъ въ продовольствіи, (кошораго и послѣ, по взятіи крѣпости — ржи, овса — нашлось въ достапочномъ количествѣ), какъ особенно бывшая между ними какая-то язва, невидимая намъ нисколько (81); Москвипянь выходило изъ крѣпости весьма много, спускаясь различными способами и уловками со сплны и выскакивая изъ оконъ: находясь между нами, они были чрезвычайно блѣдны, но насъ ни что не коснулось.

Такимъ образомъ, какъ упомянуто, Воевода Брацлавскій, оставивъ приспунъ и доставши одного Русскаго бѣглеца изъ крѣпости, рабонававшего тамъ около подкоповъ и общавшаго ему

tym posłużyć, iął rozmyślać, żeby podkopem zamek wziąć; lecz ta rzecz była trudna, gdyż Moskwa pilnością swą zabiegła temu, miasto pożytku więcej bywało z tego szkody, bo mając Moskwa wszędy koło murów słuchy ziemne, skoro poczuli zkład się nasi kopią, poprzedzili podsadzeniem pod nasze prochów, i tak ich wyrzucali, aż ten Moskwicin iął bić w szanцах samych iakby studnię bardzo głęboko, i tam zamkowe słuchy podszedły nisko pod niemi idąc że postrzedz Moskwa nie mogła, zaszadzano było to już in decembro prochu kilkadziesiąt centnarów, była wielka expectatia tego podkopu, ale skutek żaden, bo prochy wyrzucili onże tłuczony mur, ale wał został w swej całości, zaczym non patebat aditus do zamku, i ta wielka nadzieia spełzła.

служишь въ семь дѣлъ, спалъ размыслилъ о взятіи крѣпости подкопами. Предпріятіе это было однакожъ затруднительно, потому что Москвитяне предупредили его заботливостію своею; и шакъ вмѣсто успѣха оно приносило больше вреда, ибо Москвитяне, имѣя вездѣ около стѣнъ подъ землею слухи, какъ скоро слышали откуда наши подкапываются, предупреждали подкладывая подъ нашихъ пороховъ, и выгоняли ихъ вонъ. Наконецъ упомянутый Москвитянинъ спалъ уже конашъ въ самыхъ шанцахъ на подобіе глубокихъ колодезей, и подошелъ такимъ образомъ подъ слухи крѣпости, идя подъ ними шакъ низко, что осажденные не могли того замѣпить; уже въ Декабрѣ мѣсяцѣ подложенные нѣсколько десятковъ центнеровъ пороху, вопреки великому ожиданію оныхъ этого подкона, не произвели ни какого ус-

Wspomniało się iako Posłowie Moskiewscy wyiechali ze stolicy dla złych drog, bo iesień była mokra, byli długo w drodze, ultimis diebus octobris przyiechali pod Smoleńsk, dano im stanowisko, iako się wyżej wspomniało, z samtej strony Dniepru przeciwko obozu, iakoby przeciwko Monasteru Troieckiemu, w którym stał P. Szczęsny Krycki Podkanclerzy Koronny, a ieszcze przed posły przyiechali dway synowie Boiarscy Mołczanów i Sołowiecki, którzy przynieśli Królowi JE. Mości pokłon od Dumnych Boiar, i wszystkę transakcję, ciż mieli i do Szeina pisanie, oznaymując mu, że wszystka ziemia przyięta sobie za Pa-

лѣха; ими была поднята на воздухъ таже самая избитую спѣна, но валъ остался невредимъ. Слѣдовательно входъ въ крѣпость не былъ открытъ и эта великая надежда исчезла.

Припомнимъ себѣ, что выѣхавшіе изъ Столицы Послы Московскіе, по причинѣ худыхъ дорогъ, въ тогдашнюю мокрую осень, долго находились въ пуши, и только въ послѣднихъ дняхъ Октября прибыли подъ Смоленскъ; имъ ошвели спановье, какъ сказано выше, по ту сторону Дибра противъ лагерь и почти противъ Троицкаго монастыря, въ которомъ стоялъ Щенский Крицкій Подъ-Канцлеръ Коронный. Еще прежде Пословъ приѣхали два сына (двое дѣтей) Боярскихъ: Молчановъ и Соловецкій, принесшіе Е. В. Королю отъ Думныхъ Бояръ поклонъ и всѣ договоры. Они имѣли также письмо къ Шеину, из-

na Królewica Władysława i przysięgę mu uczyniła, żeby i on toż uczynił, deklarował się zaraz że to uczynić gotów, i wysłał do Króla JE. Mości niektórych synów Boiarskich, że chce i on iako na Moskwie Boiarowie uczynili, przysięgę oddać Królewicowi Władysławowi. Respons mu iest dany od Króla JE. Mości, że Smoleńska insza iest kondycia iako innych zamków, że tu sam Król JE. Mość głową swą, zaczym potrzeba żeby same-mu Królowi JE. Mości i Królewicowi przysięgali, i zamek żeby zaraz był podany, gdyż iako o co innego tak idzie i o sławę Króla JE. Mości, gdy stawszy głową swą tak długi czas pod zamkiem, nie miał go wziąć; poczęli iuż Moskwa z zamku kumać się z naszymi, kupować, przedawać, potym gdy im nie dopuszczono kupować soli i innych potrzeb, więc za responsem sobie niesmacznym

вѣщающее его о принятии за Государя всею землею Русскою Королевича Владислава и объ учиненной ему присягѣ, поручая тоже исполнить и Шеину; Шеинъ поспѣшъ объявилъ, что готовъ сѣ сдѣлать, и выслалъ къ Е. В. Королю нѣкоторыхъ дѣшей Боярскихъ, извѣщая о готовности своей подобно Боярамъ Московскимъ, учинить присягу Королевичу Владиславу. Е. В. Король отвѣчалъ ему: что положеніе Смоленска совсемъ иное, чѣмъ другихъ, городовъ; что здѣсь самъ Король своею особою; поему и поспѣбно, чтобы самому Е. В. Королю и Королевичу присягали и немедленно бы сдали крѣпость, полагая между прочими причинами и славу свою, ужъ будто бы Е. В., находясь лично столь долгое время подъ крѣпостию, не могъ покорить ее. Вышедшіе изъ крѣпости Москвитяне начали было дру-

wezdrnęli się i zawarli się
w zamku.

Wielcy posłowie gdy byli przepuszczeni przed Króla JE. Mości, po oddaniu pokłonu i czołem bicia od wszystkiego Carstwa, odprawowali poselstwo wedle instrukcji sobie danej, summa była prosząc o Królewica Władysława, a o artykuły z P. Hetmanem namówione. Król JE. Mość przez P. Kanclerza Litewskiego dał im respons, wdzięcznie przyjmując chęć ich, z którą się ozywają przeciwko Królowi JE. Mości i Królewicowi Władysławowi, o artykułach na rozmowę odeśłał ich z Pr. Senatory; mieli kilka schadzek z Pr. Senatory, tam wielka część artykułów (insze czym się oni kontentowali, nie popierali

жились съ нашими, покупать и продавать, но послать, когда их не допустили для покупки соли и других потребностей, услышавъ непріятный для себя отвѣтъ, они нереспревожились и заперлись въ крѣпости.

Великіе Послы, будучи допущены къ Е. В. Королю, по отдаваніи поклона и челобитиіи ошъ всего Царства, отправили посольство, согласно данной имъ инструкции, по которой они особенно должны были просить о Королевичѣ Владиславѣ, и касательно спашей, о коихъ было условлено съ Гетманомъ. Король отвѣчалъ имъ благосклонно чрезъ Канцлера Лишовскаго, принимая доброжелательство, съ которымъ они ошзывались ошносительно Е. В. Короля и Королевича Владислава, и приказалъ совѣщаться имъ о спашьяхъ съ Сенапорами; Послы имѣли нѣсколько собраній съ Сенапорами, но боль-

ich upornie) do Scymu odłożone (82). Lecz iż z strony dania Króla JE. Mości Władysława pozwolenia wzmianki nie było, i owszem Pp. Senatorowie urgebant, żeby społem Królowi JE. Mości z Królewicem przysięga służyła, Smoleńsk żeby exnunc był podany; bardzo te posły Moskiewskie i te syny Boiarskie, którzy przy nich byli potrwożyło, a nadewszystko Smoleńskiego Powiatu Boiar było pod tysiąc, tym P. Kanclerz Litewski imieniem Króla JE. Mości rozkazał, żeby chcą li przyiść do swych maiętności (83) Królowi JE. Mości społem i Królewicowi przysięgali, i niektórych tak do przysięgi przyprowadzali, co wielką konsternacją między niemi i odmianę ich umysłów uczyniło.

шая часть спашей (даже и те которыми они довольствовались, не были защищаемы ими упорно) опложена была до Сейма (82). А какъ нащепъ позволенія Е. В. Короля данъ Владислава не было помина; напропавъ Сенаторы настаивали, что бы присяга опинослась вмѣстѣ Королю съ Королевичемъ, и чинобы тогда часъ былъ сданъ Смоленскъ; но все это весьма попревозмогло Московскихъ Пословъ и находившихся при нихъ дѣшей Боярскихъ, а особенно бывшихъ тамъ около тысячи уѣздныхъ Смоленскихъ Бояръ, которыми Канцлеръ Липовскій приказалъ именемъ Е. В. Короля, чинобы они присягали вмѣстѣ Королю и Королевичу, ежели не хопяпъ лишипъся своихъ помѣстьевъ (83); наши, приведши нѣкоторыхъ такимъ образомъ къ присягѣ произвели между ними великое смущеніе и перемѣну въ образъ мыслей.

P. Hetman potykał się z nimi w drodze iadąc z niektórymi, bo dla niedostatku żywności i uraziwszy się już ona wezdrzą nad nadzieję ich uczynioną, siła ich nazad ku stolicy iechało, ięli rozsiewać po wszystkiem Państwie, iaka pod Smoleńskiem wola i declaracja Króla JE. Mości, i z tey nayprzód okazji ięli się ludzie mięszać, buntować, iako się niżej wspomni. P. Hetman przyiechawszy pod Smoleńsk (84), pierwszy na prywatney audyencyi dawał Królowi JE. Mości o wszystkiem, co i z iakich przyczyn się działo, nadewszystko że wiadomość o woli Króla JE. Mości nie rychło aż po zawarciu wszystkiego doszła, że nie mając nauki in-szey i zatym szedł iako już była deklaracja Króla JE. Mości Sołtykowi i innym Boiarom wydana, że inclinatii narodu tego musiało się zgadzać, bo gdyby się było z tym co P. Starosta Wieliż-

Гетманъ встрѣчалъ нѣкоторыхъ, изъ нихъ еще въ нущи своемъ, какъ по недоспапкѣ продовольствія, шакъ раздраженныхъ уже произведенною совершенно прошивъ чаянїя ихъ неожиданно-стїю, во множествѣ вхавшихъ обратно въ Сполицу; тогда же стали они разсѣвать по всему Государству слышанную ими волю и декларацію Е. В. Короля подѣ Смоленскомъ, и по этому вопервыхъ случаю Москвитяне начали возмущаться и бунтовать, какъ о семъ будетъ упомянуто ниже. Приѣхавъ подѣ Смоленскъ (84), Гетманъ сперва на частной аудіенціи у Е. В. Короля давалъ опісещъ о всемъ, что сдѣлано было и по какимъ причинамъ, а особенно представлялъ, что извѣстїе о волѣ Короля дошло не прежде какъ по совершенїи уже всего; что онъ, Гетманъ, неимѣя другаго наставленїя, поступалъ согласно съ деклараціею Е. В. Короля, данною уже пре-

ski przywiózł, otworzyło, sparznął by był pewnie ten naród, inszego kogośkolwiek za Pana wzięli by sobie, tak woyna w zysku by tylko była, którey popierać bez płaty żołnierzom niechcieli.

Dawał P. Hetman i insze głębsze rationes sui consilii, że i Rzpltey i samemu Królowi JE. Mości i potomstwu iego expediebat, żeby tą condicią, którą P. Bóg dawał nie pogardzać, na stronę iey nie odrzucać, że Król JE. Mość, którego P. Bóg na tak wysokiém mieyscu posadził, trzeba przecie odwracać zdaleka tempestates, któreby mogli affligere rem publicam; ukazawało się iako interregna

де Салпыкову и другимъ Боярамъ, и что наконецъ, должно было согласоваться съ желаніемъ народа. Ибо, если бы объявить то что было привезено Старостою Велижскимъ, то эшотъ народъ, навѣрное бы вспыхнулъ и выбралъ бы себѣ за Государя кого либо другаго, а намъ оспалась бы такимъ образомъ въ прибыли только война, которую не захотѣли бы поддерживать неудовольствованные жаждою солдаты.

Гетманъ излагалъ также другіе сильнѣйшія причины представлявшіяся въ его умѣ: во первыхъ, что полезно было бы какъ Речи Посполитой, такъ самому Е. В. Королю и потомству его не пренебрегать и не отвергать условій, которыя самъ Богъ намъ послалъ: во вторыхъ, что Е. В. Королю, поставленному Богомъ на столь высокой степени, по крайней мѣрѣ долженствуетъ ошвращать

Rzpltey nieprzespieczne troie, które było za naszej pamięci, iedne drugiego gorsze, ostatnie dobrze i krwią się oblało, i by nie eudowna łaska Boża, miało bardzo do wielu złego przyiść, że Król JE. Mość pamiętając na śmiertelność ma consulere Rzpltey, gdyby, strzeż Boże, go humanitas accideret, przyszłoby do wielkiej perturbacji, gdyż ieśli zaraz Królewic Władysław miał być Królem, nie może tego nikt zapewno obiecać, siła ludzi z rokoszu przeszłego urażonych, siła może świeża invidia w umysłach ludzkich (85).

Przypominał przykład Króla Zygmunta I, choć był

zaranię bѣдспвія, могуція поспигнуць Речь Посполиную; онъ указывалъ сколь гибельны были для Речи Посполиной при замятшныя междоусаршвія, одно другаго хуже, изъ коихъ последнее довольно и кровью обагрилось, и одна только чудопворная милость Божія предохранила опъ грозившихъ величайшихъ бѣдспвій; а попому Гешманъ просилъ во избѣжаніе сего и помня о смерти, чпюбы Е. В. Король позаботился о Речи Посполиной, ибо въ случаѣ смерти Е. В., чего Боже сохрани, неминуемо восплѣдуютъ великія смятенія; попому что никто не можетъ навѣрно обѣщать: сдѣлаеися ли шопічасъ Королемъ Владиславъ Королевичъ, и что много оспалось раздраженного народа изъ прошлаго бунта, и непогасшая ненависть можетъ многое въ умахъ людей (85).

Гешманъ припоминалъ также примѣръ Короля Сигиз-

так zastarzały powagi, przecie iednak wiedząc co może świeża invidia, starał się że w młodych leciech syna swego koronował (86), ieszcze na ów czas nie było to per leges prohibitum, teraz kiedy się już droga zawarła, że ani Król JE. Mość niemoże o tym starania z żadney miary czynić, ani my konsensu dawać, żeby za żywota Króla JE. Mości na Państwo Króla inszego mianować, tym by consuleretur pod taki przypadek pokoiovi i uci-szeniu Rzpltey, kiedyby Królewic Władysław był na Państwie Moskiewskiem, iużby odcięła się inszym competitorom nadzieia, a zatym perturbacji w Rzpltey nie trzeba by się obawiać, gdyż żaden z competitorów nie mógłby pokazać takich Rzpltey commoda, iakieby byli złączenia naszej Rzpltey z Państwem Moskiewskiem; przypominał i Szwecyą, którą łacnieyby recuperarować, gdyby

мунда Иго, который хоти пользовался укоренившимся и продолжительным уваженіем, однакоже ведал чпо въ соспощии сдѣлать неизгладившаяся еще ненависть, спарался короновать сына своего въ молодыхъ лѣтахъ (86); въ то время, это небыло еще воспрещено законами, но теперь когда ужъ нунь престъченъ, шакъ чпо ни Е. В. Король ни коимъ образомъ не можешъ приложить ошомъ спаранія, ниже мы съ своей стороны данъ согласія, чпобы во время жизни Е. В. назначить на царствованіе другого Короля, шо въ такомъ случаѣ, пребываніе Королевича Владислава на престолѣ Московскомъ способствовало бы для мира и спокойствія Речи Посполитой. Тогда другіе сопскатели лишились бы надежды, а Рѣчь Посполитая освободилась бы шѣмъ ошъ опасеній касательно возмущенія, ибо ни одинъ изъ

Królewic JE. Mość na tym
Państwie usiadł.

Iż niezaraz może być
tak, iakobyśmy sobie obieco-
wali, życzyli i chcieli suc-
cessionem sit notum, czasowi
ostatek poruczyć, iedno sam
P. Bóg in perfectione może
sprawić co chce: ludzkiemi
śrzedkami wedle biegu przy-
rodzonego, z czasem wszy-
stkie rzeczy początek incre-
menta swoje biorą, pier-
wéy będzie dziecko, z czasem
człowiek, pierwícy mała ro-
szczka, z czasem bywa z niey
wielkie drzewo. W. X. Li-
tewskiego 160 lat minęło od
unii Króla Jagiełły, niżli
do tey, iaka teraz iest, spół-
ności z Koroną przyszło.

соискашисей не могъ бы до-
ставитьъ Республикѣ такихъ
выгодъ, какія бы открылись
ей опъ соединенія съ Го-
сударствомъ Московскимъ.
Сверхъ того припоминалъ,
что легче было бы тогда заво-
еванъ обратно Швецію, еже-
ли бы Королевичъ возсѣлъ на
Пресполѣ этого Государства.

Дальше продолжалъ, что
не можетъ вдругъ спастись
такъ, какъ бы мы предпо-
лагали себѣ, желали и хо-
тели, — что конецъ должно
предоставить времени, ибо
одинъ только Господь. Богъ
можетъ въ точности ис-
полнять то что хочетъ; на
прощивъ, при человеческихъ
средствахъ, по естествен-
ному ходу, дѣла имѣють
въ извѣстное время начало
свое и возрастаніе: такъ
сперва дитя — сплывшися
со временемъ человекомъ, а
изъ малаго прутника выро-
снать въ послѣдствіи боль-
шое дерево. Опъ соединенія
Великаго Княжества Литов-

Nie mało inszych racii przywodził, radząc żeby za inclinatią narodu tego iść, gdyż teraz z pakt pod Moskwą uczynionych, siła pożytku ku dobremu Rzpltey mogło się zawiązać, koniec wojnie uczynić. Gdyby zaś Król JE. Mość tym się kontentować nie chciał, mimo insze incommoda, w długą wojnę przydzie się zaciągnąć, którey co wiedzieć kiedy, i iaki koniec, na żołnierze trzeba patrzeć, którzy do buntów, do seditii sklonni, gdy się im nie będą mogli suppeditować stipendia, żeby nie wierzgnęli, w Państwa Rzpltey nie wyszli, a zasłużonego żołdu, którego wedle umowy uczynionej, z Moskiewskiego skarbu patrzeć mieli, żeby się za rozerwaniem tych traktatów u Rzpltey nie upominali.

скаго Королемъ Ягеллоу минуло 160 лѣтъ прежде нежели оно слилось съ Короною настоящимъ образомъ.

Гетманъ приводилъ не мало и другихъ причинъ, совѣшуи дѣйствовать сообразно со склонностію эшаго народа, и положить конецъ войнѣ, поелику изъ условій, заключенныхъ теперь подъ Москвою, могли происпекать великія выгоды для Речи Посполишой. Если же Е. В. Король не захочетъ эшимъ довольствоваться, тогда, кромѣ другихъ неудобствъ, необходимо завлечется продолжительная война, коюрой неизвѣстно когда и какой будетъ конецъ. Надобно, говорилъ также, обратишь вниманіе и на солдатъ, склонныхъ къ бунтамъ и мятежамъ въ случаѣ, если бы имъ не могло быть выплачиваемо жалованье, чпобы, по уничтоженіи сихъ пракшаповъ, они не взбунтовались и не вступили въ об-

Lecz zawarte byli uszy Królowi JE. Mości P. Hetmanowym porswazyom; było znowu kilka schadzek za przyiechaniem P. Hetmanowym z pošty Moskiewskiemі (87), przyieżdżali i z zamku, których Szein wysyłał, ale iako od Pp. Senatorów tak i od Moskwy eadem cantilena caneбatur.

Tym czasem Impostor, który, iako się wyżej wspominało, w Kałudze mieszkał, przecie przez swoje instrumenta posyłaіąc listy do Moskwy taіemnie, nie zaniechывал ludzi buntować, роуmano popa z іego listy, był list do іednego z przednieyszых Boiar Kniazia Worotyńskiego, tenże pop powoлаł na mekach Kniazia An-

ласти Речи Посполитой, съ пребованіемъ опъ неѧ заслуженной плапы, которую по уговору должны были получитьъ изъ казны Московской.

Но уши Е. В. Короля были закрышы для убѣждений Гетмана, послѣ пріѣзда котораго съ послами Московскими было снова нѣсколько совѣщаній (87); пріѣзжали также изъ крѣпости нѣ копихъ присылалъ Шеинъ, но какъ со стороны Сенаторовъ, такъ равно и Москвитянами повторяема была одна и та же нѣснѧ.

Въ это время, какъ упомянуто выше, Самозванецъ находился въ Калугѣ; посылал однако въ Москву чрезъ своихъ повѣренныхъ, тайнымъ образомъ письма и не переставая нѣмъ возмущающъ народъ. Съ таковыми его письмами пойманъ былъ Попъ, въ числѣ писемъ было одно изъ нихъ къ почепинѣйшему Боярину, Князю Воропынскому; этоиъ

drzeia Galicyna brata rodzonnego Wasila, który posłem był, że o tym miał wiedzieć, i o samym Kniaziu Wasilu powiadał, iż z drogi, iadąc do Smoleńska, miał list do Impostora pisać; wzięto zaraz pod straż Kniazia Worotyńskiego i Andrzeia Galicyna, executię z onego pora i którzy się winni pokazali uczyniono.

Impostor widząc, iż nasi krzepko na stolicy usiedli, do tego pułk P. Sapieżyn blisko mu się pod bok w Możajsku, w Mieszczeysku podemknął, a wiedział iż to woysko P. Sapichy traktowało o niektóre rzeczy z Królem JE. Mością, za pozwoleniem i ukontentowaniem ich wiedział, że się mieli on kuścić, nie mając nic wiernych ludzi koło siebie, nie ufając rzeczom swoim, myślił na niż na Don uchodzić do Woroneża: zamek ten od Cara

же Попъ, на пышкѣ, оговорилъ Князя Андрея Голицына, (роднаго брата Василя, бывшаго посломъ) сказавъ, что онъ о томъ знаетъ, да и самомъ Князѣ Васильѣ объявилъ что съ дороги, ѣдучи въ Смоленскъ, намѣревался писанъ къ Самозванцу письмо. Князей Вороньинскаго и Андрея Голицына потчасъ взяли подъ епіражу, а помянутый Попъ наказанъ съ другими, оказавшимися виновными.

Самозванецъ, видя что наши пивердою ногою расположились въ сполницѣ и что сверхъ того полкъ Сапѣги, пославленный въ Можайскъ и Мещовскъ, — близко примыкалъ къ нему, не имѣя при себѣ никого изъ вѣрныхъ людей и неполагающа на свои дѣла, думалъ уходить на низовья Дона въ Воронежъ; ибо онъ зналъ, что это войско Сапѣги договаривалось въ Е. В. Королемъ о нѣкоторыхъ сташьяхъ, и былъ увѣренъ, что, получивъ пребуемое, оно было

Borysa nad Donem zabudowany, na szlaku którego też czasem Tatarowie zwykli do Moskwy chodzić, propter omnes casus ufortificował był Impostor, rzeczami potrzebnemi opatrzył, tam chciał w rzeczach nachylanych mieć receptum. Lecz nie przyszło mu do tego, było ich nie mało przy tém, którzy pertensi jego szalbierstwa, życząc od niego uciszyć i uspokoić ziemię do, tego impudenter iako człowiek bezrozumny i tyranie panował, świeżo zabił był Cara Kasimowskiego (88), był ten Car Kasimowski z Nahayskiej ordy, której panie wielki Chan, Moskwa złotym go Carem zowie, pod tym wielkim Chanem był ten Car, sam się zwał Carem Kozackiej ordy, poymany był w młodych latach na boju, gdy był przyszedł Moskwę wojować od Kniazia Piotra Horczakowa, który

namierzono pokusił się prosić jego, Krępostь Воронежъ, построенная Царемъ Борисомъ на Дону, была на дороге, коцорою ходили обыкновенно въ Москву Таптары; ее по, на всякой случай, укрѣнилъ было Самозванецъ и снабдилъ всеми потребностями въ надеждѣ имѣть тамъ убѣжище приклонившихся къ упадку дѣлахъ своихъ. Однако не пришлось ему сіе исполнить, ибо много было при немъ такихъ людей, которые, узнавъ обманъ Самозванца, желали испреблениемъ его возвратитъ спраге миръ и тишину. Къ тому же онъ, какъ человекъ безразсудный, царствовалъ нагло и жестоко: незадолго умертвилъ Царя Касимовскаго (88) изъ Ногайской Орды, находящейся подъ правлениемъ Великаго Хана, Москвитинами Золотымъ Царемъ называемаго; во власни сего Великаго Хана былъ эпонъ

teraz był drugim po Szeinie Woiewodą.

Car Iwan za którego panowania był пойманы, dla zasności nie zgubił go, i owszem dał mu Kasimów, opatrzenie zacne, od którego Kasimowa Moskwa nazwała go Carem Kasimowskim, miał go Car Iwan in summo honore, miejsce pierwsze dał mu przed wszystkimi Boiary, także i Car Fedor syn jego, i Car Borys i pierwszy Impostor Rostryga, a gdy zabił Rostryga, on mieszkał w swej majątności.

Potym gdy ten drugi Impostor pod Moskwą na Tuszynie i z Kniaziem Rożynskim stanął, siła prowincii i

Царь, называвший себя Царемъ Казацкой Орды и взятый въ молодыхъ лѣтахъ, въ сраженіи, воюя съ Москвитянами, Княземъ Пепромъ Горчаковымъ, шеперь въпорымъ Воеводою по Шеинъ.

Царь Иванъ въ Государствование коего онъ былъ взятъ въ плѣнъ, не предаль его смерти во уваженіе знапности происхожденія, и напрошивъ того дароваль ему Касимовъ, подарокъ доспойный, опъ коего Москвитянами названъ Царемъ Касимовскимъ; у Царя Ивана онъ былъ въ великой почести, и получилъ первое мѣсто предъ всеми Боярами; такимъ же образомъ обходились съ нимъ Царь Теодоръ, Царь Борисъ и первый Самозванецъ Разсприга, по умерщвлении же послѣдняго онъ жилъ въ своемъ помѣстьѣ.

Послѣ, когда второй Самозванецъ остановился подъ Москвою въ Тупинѣ съ Княземъ Рожинскимъ, и когда мно-

zamków do niego od Szuyskiego się zdawało i tenże Car Kasimowski z niemałą liczbą ludzi splendido comitatu do niego przyjechał, i iako był człowiek liberali ingenio, zgadzała się na to wiadomi tego, przez 300,000 (89) między żołnierstwa, a naywięcey samemu Impostorowi porozdawał, gdy szalbierz z pod Moskwy uciekł, Car Kasimowski iechał do Króla JE. Mości pod Smoleńsk, syna w którym się bardzo kochał w obozie pod Moskwą przy Kniaziu Rożyńskim zostawiwszy. Lecz on syn nie tak się w oycu, iako oyciec w nim kochał, bo kiedy się nasi ięli dwoić, wolał z temi co do Impostora szli do Kaługi iechać, też tam miał matkę i babkę.

Car Kasimowski potym z P. Hetmanem z pod Smo-

gii области и города передавались къ нему отъ Шуйскаго, тогда же прїѣхалъ къ нему и Царь Касимовскій съ немалымъ числомъ людей и блестящею свитюю; какъ онъ былъ человекъ щедрый, въ чемъ соглашавшя знавшіе его, то и роздалъ болѣе 300,000 (89) солдатамъ а наипаче самому Самозванцу. Послѣ бѣгства обманщика изъ подъ Москвы, Царь Касимовскій повѣхалъ къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ, оставивъ много любимаго имъ сына въ спанѣ подъ Москвою при Князѣ Рожинскомъ. Но этотъ сынъ не такъ любилъ отца, какъ отецъ его, ибо, когда спали наши раздѣляясь на двѣ партіи, онъ предпочелъ ѣхать съ тѣми, которые шли къ Самозванцу въ Каугу, гдѣ имѣлъ также мать и бабу.

Потомъ Царь Касимовскій ѣхалъ съ Гетманомъ изъ

leńska iechał, i przez wszystkie czas statecznie i wiernie się zachował, po zawarciu traktatów, gdy Impostor od Moskwy do Kaługi uciekł, i on też stęskniwszy się do żony i do tego syna, kryjonomie do Kaługi odiechał, tam jednak pamiętna mu była łaska Króla JE. Mości ofiarowana i ludzkość Hetmanowa i od rycerstwa pokazowana, zamyślał ztamtąd odiechać, namawiał syna żeby z nim iechał, ale syn nie tylko iechać z nim nie chciał, ale i owszem przestrzegł w tym Impostora, i tak Impostor kazał go zabić, co też Impostorowi accelleravit pernitium, bo siła ludzi żałowała tego Kasimowskiego, osobliwie Tatarowie Iurtowscy, a między niemi był nieśaki Książ Piotr Urusow, człowiek rycerski, przeważny, który spraktykował się z kilkudziesiąt Tatar na zdrowie jego, upatrzył nań taką okazją: miał w obyczaju Impo-

Смоленска и въ продолженіе всего этого времени велъ себя спеленно и вѣрно. По заключеніи трактатовъ, въ то время когда Самозванецъ бѣжалъ изъ подъ Москвы въ Калугу, и Царь Касимовскій, соскучившись по женѣ и по сыну, скрыпно уѣхалъ въ Калугу, гдѣ помнилъ однако милость Е. В. Короля и обходительность оказанную ему Гетманомъ и Рыцарствомъ, принять намѣреніе уѣхать опшуда, уговаривалъ и сына ѣхать съ собою; но сынъ не только не хотѣлъ съ нимъ ѣхать, но напрошивъ того, предуведомилъ о томъ Самозванца, который и приказалъ умершвиши его, ускоривъ этимъ собственную свою гибель; — весьма многіе сожалѣли о семъ Царѣ Касимовскомъ, особенно Юртовскіе Таттары, между коими былъ некто Князь Пётръ Урусовъ, человекъ воинственный и опважный; онъ сговорился съ

ster, że się rad przeiazdkami bawił, podpiwszy sobie, stało się to 20 Decembra 1610 przy obiedzie (90), iako to rad czynił, kazał w saniu zaprządz, nabrawszy flaszkę miodem do sani i pił z niektórymi Boiary.

Kniaź Piotr Urusow, z oną kilkadziesiąt koni, z którymi miał conspiracją, iechał za nim wrzкомо go prowadząc, a w tym gdy sobie Impostor z onemi Boiary podpił, Urusow przyskoczywszy do sani, pierwéy go postrzelił, potem szablą głowę i rękę odciawszy w drogę się pusił, do Kalugi się wracając (91); było niektórych ludzi rozumienie, że Hetman miał tego Urusowa naprawić, ztąd pobobno o tym

нѣсколькими десятками Ташаръ одинакой съ нимъ силы и улучилъ пропивъ Самозванца слѣдующій случай. Самозванецъ любилъ обыкновенно, въ непрезвомъ видѣ, прѣзжающа, и это случилось 20 го Декабря 1610 года (90), онъ, во время обѣда, (какъ то охотно дѣлывалъ,) приказалъ запрячь сани, положивъ въ оныя флагъ съ медомъ и пилъ съ нѣкоторыми Болрами.

Князь Пётръ Урусовъ съ нѣсколькими десятками помянутыхъ, сговорившихся съ нимъ всадниковъ, ѣхалъ за Самозванцемъ, будто провожая его, и когда Самозванецъ съ Болрами подпилъ, Урусовъ, прыскочивъ къ санямъ, сначала выпрѣлилъ въ него и ранилъ, а потомъ, оперубивъ саблею голову и руку, пустился въ обратный путь въ Калугу (91). Нѣкоторые думали, что на сіе навелъ Урусова Гетманъ; подозрѣ-

suspicowali, że Hetman po ucieczce Impostora od Moskwy tego Urusowa ludzko i łaskawie traktował, atoli tym sposobem dokończył Impostor szalbierzować; po jego zabiciu zawarli Boiarrowie Kaługę, między któremi byli z przedniejszych Książ Dymitr Trubecki i Książ Hrehory Sachowski, a zesławszy się z Boiary stołecznemi przysięgę także na imię Krolewica Władysława uczynili, żonę Impostorową i iey sługi wszystkie polskiego narodu pod pilną straż wzięli, bo iako udawała brzemienną ta Pani, tamże w Kałudze już w więzieniu/rodziła syna, którego przytudzając się Moskwie, kazała w Ruskę wiarę ochrzcić.

Tym czasem daley i daley szerzyli się po Moskiewskiej ziemi wiadomości, że Król JE. Mość nie chce dać na

вали же въ семъ вѣрояшно по тому, что Гешманъ, послѣ бѣгства Самозванца изъ подѣ Москвы, обращался съ Урусовымъ обходительно и ласково. Такимъ однако же образомъ прекрапились бездѣльничества Самозванца и, по убиеніи его, Бояре, между коими были Князь Димитрій Трубецкой и Князь Григорій Шаховской, запершись въ Калугѣ и снесясь съ Боярами сполчными, учинили пакже присягу на имя Королевича Владислава. Желу Самозванца и всѣхъ ея слугъ родомъ Поляковъ взяли подѣ бдительную сѣражу; госпожа эта выдавала себя за беременную и въ Калугѣ же, въ започеніи, родила сына, котораго, для снисканія шѣмъ расположенія Москвитянъ, приказала окрестить въ Русскую вѣру.

Между шѣмъ, извѣстія, что Е. В. Король не хочеть дать на Царство Московское сына своего Королевича Вла-

Moskiewskie Państwo Królewica Władysława syna swego, zaczym na różnych miejscach wszczynaly się bunt, seditie, które incrementa wzięli naywięcej z nieiakiegoś Prokopa Lepunowa rodzzonego brata Zacharii owego, który naypierwszym był powodem do zrzucenia Szuyskiego z Carstwa. Ten Prokop Lepunow ieszcze za Szuyskiego był Woiewodą Rezańskim. Lecz pod czas tych rozruchów Szalbierza abominabatur, Szuyskiego też słuchał, kiedy chciał, w tey prowincii w której był woiewodą, a ludna to i żyźna bardzo prowincia, potężnie ztąd fawor u ludzi miał, Szuyski będąc od Impostora zatrudniony nie mógł mu nic uczynić. On był z liczby tych, co iako Impostorowi tak i Szuyskiemu panowania nie życzył, content był usłyszał, że Boiarrowie z P. Hetmanem o Królewica umowę uczynili, zarazem i sam na

дислава, болѣе и болѣе расприсянались по землѣ Московской, въ слѣдствіе чего въ разныхъ мѣстахъ начинались бунты и измѣны, усилившіеся наиболѣе опѣ нѣкогого Прокофія Ляпунова, роднаго брата Захарія, который былъ первый поводомъ къ низложенію съ Царства Шуйскаго. Энкопѣ Прокофіи Ляпуновъ, еще при Шуйскомъ, былъ Воеводою Рязанскимъ, но во время сихъ смущъ, онъ ненавидилъ обманщика, Шуйскому также повиновался, когда хотѣлъ, за что въ области, въ которой былъ Воеводою, (многолюдной и весьма плодородной) имѣлъ у народа великую довѣренность, и Шуйскій, находясь опѣ Самозванца, въ зашруднишельномъ положеніи, ни чего ему не могъ сдѣлать. Онъ былъ изъ числа тѣхъ, которые не желали царствованія какъ Самозванца, такъ и Шуйскаго: радовался услышавъ,

toż imię Królewica przysięgę uczynił, i wszystkę tamtę prowincję Rezańską do tey przysięgi przywiódł, syna swego Włodzimierza, który do stałych był lat, do Hetmana posłał, a Hetman też do niego posłał i onego syna uczcił, ukontentował, udarował.

Trwał w tym swoim umyśle ofiarowanym dosyć czas niemały Lepunow, żywność naszym ludziom do Moskwy z Rezani odwozić kazał; aż kiedy się poczęli wątpliwości czynić o przyicździe Królewiczem, pisał do dumnych Boiar list, pytając się co mają za wiadomość, będzie li według umowy z P. Hetmanem uczynionej, Królewic albo nie będzie. Opo-wiadając się swym i wszystkiey Rezańskiey ziemi imieniem, że wedle przysięgi swey Królewica radzi chcą

что Бояре сдѣлали съ Гетманомъ договоръ о Королевичѣ: поспѣхъ присягнувъ самъ на имя Королевича, привелъ къ присягѣ и всю область Рязанскую. Послалъ къ Гетману сына своего Владимира, бывшаго въ совершенномъ возрастѣ, котораго Гетманъ, почтивъ благоволеніемъ, угостивъ и одаривъ, отослалъ къ нему обратно.

Въ такомъ расположеніе духа Ляпуновъ пребывалъ довольно долгое время, приказывая доставлять изъ Рязани нашимъ людямъ въ Москву съѣстные припасы; когда же стали сомнѣваться въ пріѣздѣ Королевича, тогда онъ писалъ къ Думнымъ Боярамъ письмо, спрашивая: какое они имѣютъ извѣстіе, и будетъ ли Королевичъ или нѣтъ, по условію учиненному съ Гетманомъ? объявляя, при томъ, отъ имени своего и всей Рязанской земли, что, соглас-

mieć za Pana. Długi był bardzo list, siła weń namieszano z pisma świętego sentencyi, ale essencya ta była; odesłali go byli Boiarrowie Królowi JE. Mości pod Smoleńsk. Gdy już bardziey poszła po ludziach wiadomość, po różnych mieyscach Carstwa Moskiewskiego, że Król JE. Mość Krolewica nie pozwala, napisał znowu Lepunów drugi ostry już bardzo list do Boiar, deklarując się, że naszych chce z stolicy znosić, hostiliter przeciwko nim i przeciwko tym, coby im faworyzowali, czyniąc, uniwersały imieniem swym i wszytskiey Rezani odsyłał, wzywając do siebie iako ad communem incendium restinquentum. Długi był i ten uniwersał, nie nie opuszczono w nim co ad constandam invidiam przeciwko nam i Boiarom dumnym należeć mogło, osobliwie z strony religii czynił strach i boiaźń, że ią mamy wykorzenieć a swoje

но присягъ своей, съ готовностію желаюмъ имѣти Государемъ Королевича. Письмо это было весьма длинно и перемѣщено изреченіями Священнаго Писанія, съ приличнымъ однако на паковый случай содержаніемъ; Бояре опослали оное къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ. Когда же извѣстіе, что Е. В. не даетъ Королевича, еще больше разпространилось въ народѣ, по разнымъ мѣстамъ Царства Московскаго, тогда Ляпуновъ снова написалъ къ Боярамъ впорое уже очень суровое письмо, объявляя, что хочетъ изгнать нашихъ изъ Столицы, и сочиняя Универсалы въ неспріязненномъ духѣ противъ насъ и противъ тѣхъ, которые бы намъ благопріятствовали, разсылая оныя имени своего и всей земли Рязанской, призывая къ себѣ, какъ должествующему попушпть всеобщій пожаръ. И этою Универсалъ былъ длиненъ и

wszczepić i siła innych takowych rzeczy.

Pobudkę też miał z Patriarchy, który go do tego incitował, stimulował, iako znał się do tego Patriarcha że to czynił; dawali w tym insi winę i Wasilowi Galicynowi, żeby miał incitować i solicytować tego Lepunowa, lecz on constanter nie znał się do tego, iżby z Lepunowym miał mieć iakie porozumienie, to przyznawał że do Patriarchy o tym pisał, iż Król JE. Mość Krolewica Władysława dać niema woli, raczey sam chce być Panem. Ten Patriarcha gdy inż od Galicyna i od Metropolity Rostowskiego taką wiadomość

заключалъ въ себѣ все, что только могло послужить къ возженію ненависти, прошивъ насъ и Думныхъ Бояръ; особенно возбуждалъ страхъ и опасеніе со стороны вѣры, говоря что мы намѣрены ихъ вѣру искоренить и ввести свою, и присовокупляя многія другія сему подобныя обстоятельства.

Побудительною причиною къ тому былъ также Патриархъ, возбуждавшій и подспрекавшій его на таковой поступокъ, ибо Патриархъ зналъ, что дѣлалъ. Иные обвиняли въ томъ и Василія Голицына, который будто бы возбуждалъ и подспрекалъ Ляпунова, но Голицынъ уиорно споялъ въ томъ что онъ не имѣлъ ни какихъ сообщеній съ Ляпуновымъ; сознаваясь въ томъ однако, что писалъ къ Патриарху что Е. В. Король, нехочетъ дать Королевича Владислава и желаетъ лучше самъ быть Государемъ. Па-

wziął, rozsiewał ją i rozpi-
sywał do zamków i tak przy-
śpieszył krwi rozlaniu, o któ-
rém będzie niżej. Zaczem
większe wszystkich rzeczy za-
mieszanie nastąpiło, w stolicy
pospólstwo poburzył, zamki
ięli się odrzucać Jarosław,
Pereiasław, Wołohda, Nowo-
grad wielki, Kołomna, Sier-
puchów, Tuła i inne.

Lepunów też odkrycie ad
arma się rzucił, syna Wło-
dzimierza z pierwszym woy-
skiem do Kołomny posłał,
sam oczekiwając większych
pomocy, w Rezańskim Perea-
slawiu się bawił z Zarudzkim,
który przy szalbierzu Dońskie-
mi kozaki władał, znosił
się i porozumiewał. Ten Za-
rudzki, iż też persona zacna
był tey comedii, trochę się
o nim powie. Rodzic był z

приархъ, уже увѣдомленный
о семъ Голицынымъ и Ми-
трополипомъ Росновскимъ,
разсѣвалъ и сообщалъ писъ-
мами эту вѣсть въ горо-
да, ускоривъ такимъ обра-
зомъ кровопролитіе, о ко-
пормъ сказано будетъ ни-
же. За симъ послѣдовало за-
мѣшательство въ дѣлахъ,
больше всѣхъ предыдущихъ;
народъ возмущился въ Спо-
лицѣ, и города: Ярославль,
Переяславль, Вологда, Нов-
городъ Великій, Коломна, Сер-
пуховъ, Тула и другіе сна-
ли оплагались.

Лепунѣвъ также откры-
то взялся за оружіе: послалъ
сына Владимира съ первымъ
войскомъ въ Коломну, а самъ
оставался въ Переяславль —
Рязанскомъ, въ ожиданіи боль-
шихъ подкрѣпленій, сносился
и сговаривался съ Заруцкимъ,
начальствовавшимъ при об-
манщикѣ Донскими казаками.
Объ этомъ Заруцкомъ, какъ
о чловѣкѣ игравшемъ важ-
ную роль въ сей комедіи,

Tarnopola, wzięli go byli chłopeem małym Romanowscy Tatarowie, kiedy wołowali Ruskie kraie, urosłszy w drodze jakimś trafunkiem uciekł od Tatar na Don do kozaków; potym w te kłótnie z Dońcy przyszedł był do pierwszego Impostora, a po zabiciu tamtego do drugiego z najpierwszemi się był przyłączył, i w onych początkach, gdy się ten drugi Impostor wysławił, był mu Zarudzki na wielkiej pomocy, iako że był niespokojny, dostawało mu serca i zmysłu, zwłaszcza kiedy było co niedobrego zrobić, potym gdy Impostorowe posły wzmoгли się, miał wielki przystęp do jego łaski, starszy był nad Dońcy, kogo było ściąć, zażyć, utopić, odprawował to dosyć z wielką pilnością; w obozie w Tuszynie czułość jego dosyć znaczna była, bo iż Książę Rożynski niemal zawsze był pijany, on o strażach, o posiłkach, o do-

надобно нѣсколько погово-
ришь. Опець его былъ ро-
родомъ изъ Тарнополя. Ро-
мановскіе Тапарты, воевав-
шіе Русскія земли, захвати-
ли его небольшоимъ еще маль-
чикомъ; въ Ордѣ онъ дос-
пигъ совершеннаго возраста
и какимъ то случаемъ ушелъ
опѣ Тапартъ къ Донскимъ
казакамъ. Потомъ, во время
распрей, пришелъ съ Доц-
цами къ первому Самозванцу,
но умерщвленіи коего, въ чи-
слѣ первыхъ присталъ къ
другому, и въ первыхъ по-
рахъ славы этого Самоз-
ванца Заруцкій былъ ему
великою помощію; какъ неу-
гломная голова, ему доспава-
ло сердца и смысла на все,
особенно, ежели предстоило
сдѣлать что либо злое. Въ
последствіи когда паршія
Самозванца, пришла въ силу,
онъ имѣлъ большой доступъ
къ его милости, и предводи-
тельствовалъ Донцами; ежели
нужно было кого взять,
убить или утопить, испол-

stawianiu wiadomości zawiadywał; gdy jednak Impostor z obozu uciekł i Dońcy niemal wszyscy, on się przy nas został, i pod Smoleńsk do Króla JE. Mości przyjechał, a potem z P. Hetmanem do Białej, był przy potrzebie Kłuszyńskiej, przy dobywaniu grodka i dobrze się stawił. Lecz dla emulacji którą miał z Sołtykiem młodym, iż Sołtyków iako zacnego urodzenia człowiek i do łaski P. Hetmanowej i wszędy przed nim miał, nie mogąc tego ścierpieć, przyszedłszy pod Moskwę do Impostora znowu się przedał, i był przy nim do jego śmierci.

нимъ это съ довольно великимъ стараніемъ. Въ станѣ Тушинскомъ дослѣдочно примѣтна была неусыпность его, ибо, при всегдашней почти непрезвостни Князя Рожинскаго, онъ завѣдывалъ караулами, подкрѣпленіями и собираніемъ извѣстій; когда же Самозванецъ ушелъ изъ стана и съ нимъ почти всеъ Донцы, Заруцкій остался при насъ и пріѣхалъ къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ, а потомъ съ Гепманомъ въ Бѣлую; былъ въ Клушинскомъ сраженіи, и при взятіи оспрожка гдѣ и опмичилъ себя. Но по причинѣ вынаемой имъ ревности къ молодому Салыкову; который, какъ челоуѣкъ знатнаго произхожденія, и въ милости Гепмана и во всемъ имѣлъ предъ нимъ преимущество, Заруцкій не въ состояніи будучи стерпѣть этого, когда пришли подъ Москву, с ова передался къ Самозванцу и находился при немъ до самой его смерти.

Potym gdy Lepunow, iako wyżej wspomniono iest, do woyny się rzucił, ten Zarudzki z którymi miał dawne kumanie, i dzierzeli się go siła, ciężko naszym, o czym będzie niżej, czynił; acz i wtenczas nie było naszym lekko, żywność z wielką trudnością im przychodziła, bo zamki, z których szła, pozapierali się, chcieli adhibere remedia istis malis, chcieli te kupy które się do Lepunowa ściągają rozgromić, wysyłali na to półki ludzi; Kazanowski Rotmistrz gromił u Zaleskiego Pereasławla nieiakiiego Prosowieckiego (92). Wrzecz także z woyskiem wychodził do Kolomny, ale to mało, albo nie pomocy nie przyniosło, w swej ziemi Moskwa wiedzieli przechody, nie mogli im tego nasi zabronić, że ściągali i sposobiali się na zniesienie naszych.

Послѣ, когда Ляпуновъ, какъ сказано выше, предпринялъ войну; Заруцкій, съ давними своими друзьями и со многими державшимися его, много вредилъ нашимъ, о чемъ будетъ говорено ниже. Однако нашимъ не легко было и теперь; съѣстные припасы доставали они съ большею трудностію, ибо города, изъ коихъ былъ подвозъ, заперлись. Желалъ пособить симъ бѣдствіямъ, вознамѣрились разсѣять полны спекавшіеся къ Ляпунову. Для исполненія сего высылали полки людей: Ротмисиръ Казановскій у Переяславля — Залескаго поражалъ нѣкоего Просовицкаго (92). Врещъ также ходилъ съ войскомъ въ Коломну; но сего было недоспапочно и неперенесло никакой пользы, ибо Москвитинамъ, знавшимъ проходы въ своей землѣ, наши не могли воспрелспивовать спекашьяся и приготавлишья пѣмъкъ уничиженію нашихъ.

W tym niedostatku, który naszych w stolicy dolegał, to ich ratowało że Bояrowie na kilka miesięcy dali im z skarbu Carskiego pod 300,000 złotych strawnego, za te pieniądze kupowali sobie żywności, bo iey ieszcze nātenczas było w mieście dostatek, dawał P. Starosta Wielizski częstemi listami Królowi JE. Mości znać o tych niebespieczeństwach, prosił o piechotę ale i pod Smoleńskiem nie było iey tak wiele, żeby iey nie było więcey potrzeba, przyszli też byli w tym czasie wiadomości od P. Woiewody Ruskiego (93) i Hospodara Wołoskiego, iż Gabriel Batory Woiewoda Siedmiogrodzki z woyskiem wszedł do Multańskiej ziemi, że Radułę (94), który tam był Hospodarem z tamtąd wyparł. Woiewoda Wołoski o swym niebespieczeństwie sollicite pisał. Wiele Panów Senatorów obawiając się pod ta niebytność Króla JE Mości mi-

Въ таковой нуждѣ, спѣснѣвшей нашихъ въ Столицѣ, ихъ то спасло, что Бояре дали имъ изъ казны Царской на нѣсколько мѣсяцевъ на харчи около 300,000 złotych; на эти деньги они покупали себѣ съѣстные припасы, которыхъ тогда еще въ городѣ было въ изобилии. Староста Велижскій часто писалъ къ Е. В. Королю увѣдомляя о таковыхъ опасностяхъ и просилъ пѣхоты которой и подъ Смоленскомъ не шакъ было много, чѣмъ бы не нуждались въ ней еще. Въ это время пришли также извѣстія отъ Воеводы Русскаго (93) и отъ Господаря Волошскаго, что Гавріилъ Баторій, Воевода Седмиградскій вступилъ съ войскомъ въ землю Молдавскую и выпѣснилъ опшуда Радулу (94), бывшего тамъ Господаремъ; Воевода Волошскій съ заботливостію писалъ о своей опасности. Многіе Сенаторы опасались, чтобы во время сего отсутствія

mo szkody od Szalbierzow poczynione, żeby Batory, uwiedziony tak ziemi Multańskiej posiedzeniem, niepowążył się czego więcej przeciwko Rzpltey, pisali częstoraździli się Króla JE. Mości żeby lekce tego nie wazył, byli słowa w liściech niektórych Senatorów, żeby Król JE. Mość rozmyślał, ne quid detrimenti Res publica capiat.

Obchodzili te wiadomości Króla JE. Mości i Pp. Senatory przy Królu JE. Mości obecne. Była na tym rzecz, że radzili Senatorowie, żeby znowu P. Hetman do stolicy dla ukoienia tamtych niebezpieczeństw iechał, i Król JE. Mość życzył był sobie tego, ale Hetman, iż iego consilia nieśli, widząc że tam nie swoim przyjazdem nie miał sprawić, nie chciał się w to wdać, też i zdrowie miał pracami i niewczasami osła-

Е. В. Короля, сверхъ вреда понесеннаго по поводу самозванцовъ, Баторій, увлеченный шаковымъ завладѣніемъ земли Молдавской, не отважился на что либо большее противъ Республики, а потому часто писали и совѣщывали Е. В. не считая этого маловажнымъ: въ письмахъ нѣкоторыхъ Сенапоровъ были слова, что бы Е. В. Король размыслилъ о томъ, дабы Республика не пошерпѣла какого либо ущерба

Извѣстія сіи безпокоили Е. В. Короля и находившихся при Е. В. Сенапоровъ. Дѣло состояло въ томъ, что Сенапоры совѣщывали для укрощенія сказанныхъ опасностей, опирались въ Столицу Гетмана, на что соглашался и Е. В. Король; но Гетманъ, послышавъ совѣщанія его были отвергнуты, вѣдая, что ничего своимъ прїѣздомъ не сдѣлаешь, не хотѣлъ въ это дѣло вступаться: также и

bione, zwątlone, i zatym w rządy i w żadną rzecz się nie wdawał, tak był w obozie iako próżniący człowiek (95); zatym tedy za zdaniem Pr. Senatorów Król JE. Mość kazał mu dla zabiegania niebezpieczeństwom, ieśli by się iakie od Batorego ukazały, do Rusi (93) iechać.

Wtenczas mając Król JE. Mość podeyrzane posły Moskiewskie rozumiejąc, że oni byli incentores po Moskiewskiej ziemi kłótnie, o których już było głośno, więc i to rozumiano, że zamek Smoleńsk dla nich się poddaie, rozkazał Król JE. Mość wziąć ich w ciśnieysze więzienie, a potym i prowadzić ich do Mińska, a z Mińska do Wilna, doprowadził ich P. Skumin Starosta Braclawski do Kamienki pod Lwów z P. Miaskowskim, który tamże przy nich był

здоровье его спрудами и безпокойствіями ослабленное и испощенное не позволяло ему вдаваться ни въ какія распоряженія и дѣла, почему и находился въ лагерьъ какъ праздный человекъ (95); И такъ, по совѣту Сенапоровъ, Е. В. Король приказалъ ему отправиться на Русь (93) для предупрежденія опасности, если бы оказались какіи со стороны Баторіи.

Тогда Е. В. Король, имѣя въ подозрѣніи Пословъ Московскихъ и думая, что они были возжигателями раздоровъ по землѣ Московской, копорыя были уже извѣсны, также полагая, что они же причиною что не сдается Смоленскъ, приказалъ взять ихъ подъ крѣпчайшую стражу, и веспи и попомъ въ Минскъ, изъ Минска же въ Вильну и на конецъ въ Каменку подъ Львовъ препроводилъ ихъ Староста Брацлавскій Скуминъ, при помощи Мяковского, копорый и находился тамъ при нихъ болѣе

dłużey niżli pół roka, aż w zimie po nowym lecie doprowadził ich z rozkazania Króla JE. Mości do Warszawy, z kąd potym na różne zamki rozesłani byli (96).

P. Hetman po przewodney niedzieli puścił się Dnieprem ku Orszy, tam pogonił go Komornik z listem, w którym Król JE. Mość mu rozkazywał poczekać, gdzieby go list zastał, do dalszego oznaymienia, przyicchał potym i drugi Komornik z listem Króla JE. Mości rozkazując, żeby zostawiwszy impedimenta, lekko zbieżał do obozu, i koni trzy cugi wystano było na pół drogi przeciwko niemu, i uczynił by to był P. Hetman, radby się był wrócił, ale konie swoje prosto od Smoleńska posłał był do Mohilowa, ani w mieście nędznym naiemnych ani podwodnych koni dostać nie mógł, ani też nikogo nie było coby się mogło pożyczyc, odpisał tedy Królowi

полугода, покамѣспѣ, наконецъ, зимою послѣ новаго года, по приказанію Е. В. Короля, не привезъ ихъ въ Варшаву, откуда потомъ они были разосланы по разнымъ городамъ (96).

Гетманъ на вѣторой недѣлѣ послѣ Пасхи пуспился по Днѣпру къ Оршѣ. Здѣсь нагналъ его Коморникъ съ письмомъ Е. В. Короля, приказывающимъ ему до дальнѣйшаго увѣдомленія, обождасть тамъ, гдѣ письмо заспанешъ. Потомъ прѣхалъ и другой Коморникъ съ письмомъ, Е. В. предписывающимъ ему, оставивъ плжеспи, налегкѣ прибыть въ лагерь, для чего и высланы были на встрѣчу ему, на половину дороги, три цуга лошадей. Охотнo бы исполнилъ по Гетманъ и ворошился бы, но, пославъ своихъ лошадей изъ Смоленска прямо въ Могилевъ, не могъ достать въ скудномъ городѣ ни наемныхъ лошадей, ни подводъ, ниже найшпѣть кого

JE. Mości, że z Mohilowa do-
iechawszy koni i czeladzi wró-
cić chce (97). Lecz potym do
Mohilowa przybieżał posła-
niec, przez którego rozkazał
mu Król JE. Mość drogę do
Rusi continuować.

Przyczyna dla której Król
JE. Mość chciał go wrócić;
ta była, przyjechał Głoskow-
ski towarzysz z rotы P. Het-
manowey z pod stolicy od P.
Starostы Велижского i insze-
go rycerstwa posłany z wia-
domością o boykach i wy-
paleniu Moskwy, albowiem
Lepunów, chcąc przywieść
do skutku zamysły swe o
zniesieniu naszych z stolicy,
zebrawszy się z ludźmi, na
których oczekiwał za poro-
zumieniem się z Zarudzkim
i Moskwą, którą w stolicy
przedsięwzięcia swego przy-
chylną miał, rozsyłał po
cichu w nocy strzelce, któ-
rych conscię w domach prze-

либо такого, кшобъ могъ
одолжить лошадей на время
И такъ онъ отвѣчалъ Е.
В. Королю, что воропнишея
пизъ Могилева, достигнувъ
тамъ своихъ лошадей съ людъ-
ми (97); но чрезъ прибыв-
шаго посла въ Могилевъ по-
сланца Е. В. приказалъ ему
продолжать путь къ Руси.

Причина по которой Е.
В. Король хотѣлъ было во-
ропнить его, была та, что
пріѣхалъ изъ подъ Спoлицы
поварищъ роты Гетмана
Глосковский, посланный опъ
Старосты Велижскаго и про-
чаго Рыцарства съ извѣс-
тiемъ о бипвахъ и сожже-
нии Москвы. Ибо Ляпуновъ,
желая привести въ дѣйст-
віе замыслы свои касатель-
но изгнанiя нашихъ изъ Спo-
лицы, собравъ ожидаемыхъ
имъ людей, согласъ съ За-
руцкимъ и съ расположен-
ными къ предпріятію его Мо-
сквитянами, разсылалъ тай-
но во время ночи Сирѣльцовъ,
копорыхъ скрывали соумы-

chowywali; gdy to nasi postrzegli, a było też siła Moskwy życzliwcy którzy przestrzegali, nie czekając, tedy większej nawałności, bo i sam Lepunow już był zbliżał się (98), Boiar silne woysko ściągnęło się, a między inszemi Książ Wasil Massalski znaczny i rycerski człowiek, który z przodków nam był wierny i życzliwy (99), w mili albo we dwie od stolicy był; urządzili tedy nasi między sobą drewniane i w białym murze miasta popalić, na Krym-grodzie a na Kitay-grodzie się zawrzeć, one strzelce i kto się natrafi bić (100), iakoż we śrzodę przed wielkanocą uczynili tak, sporządziwszy, rosprawiwszy się pułkami, zapalili zaraz i drewniane miasto, i to drugie które było w Białym murze; P. Starosta Wielizski sam wyszedł bramą w prawą stronę na lód na rzekę, P. Alexander Zborowski z pułkiem swym pośrzodkiem, P. Marcin Ka-

шленники въ домахъ своихъ. Чпо усмотрѣвъ наши, (было также много доброжелательствовавшихъ намъ Москвитинъ которые насъ предостерегали,) не разсудили ожидать бѣльшей бури; пошому что приближался уже и самъ Ляпуновъ (98), спянулось сильное войско Болръ, въ числѣ коней былъ Князь Василій Масальскій, человекъ почепный и воинственный, (бывшій, подобно предкамъ своимъ, вѣрнымъ нашимъ доброжелателемъ (99), находился только за милю или за двѣ отъ Сплицы. Тогда опредѣлили наши между собою: выжечь Деревянной и Бѣлой городъ и, запершись въ Кремль и въ Кипай-городъ, перебить какъ помянутыхъ Спрѣльцовъ, такъ и всѣхъ каго ни пошло (100). Въ самомъ дѣлѣ въ среду предъ Пасхою и сдѣлали слѣдующимъ образомъ: расположивъ, и устроивъ полки, зажгли вдругъ Деревянный и Бѣлой городъ; самъ Спаш-

zanowski Pułkownik w lewo ku Białemu murowi, P. Samuel Dunikowski jegoż pobliż; Książ Andrzej Galicyn, który dotąd był pod strażą, naypierwéy zabit, kto się nawinął nemine parcebatur.

Moskwa, acz prętką naszych rezolucją i ogniem potworków, jednak siła się ich rzuciła ad arma, occupowali byli bramę i część wielką Białego muru, ale Marcin Kazanowski zraził, i wybił ich zamtąd, w kilku miejscach w ulicach się ścierali z naszymi, ale wszędy od naszych przemożeń, była caedes między gęstwą ludzi wielka, płacz, wrzask niewiast, dzieci, sądному dniu wi coś podobnego, siła ich ultro z żonami, z dziećmi

росла Велижскій вышелъ воропами въ правую сторону на рѣку, на ледъ; Александръ Зборовскій съ полкомъ своимъ пошелъ серединой; Полковникъ Маршынъ Казановскій влѣво, къ Бѣлому Городу, и близъ него Самуилъ Дуниковскій. Прежде всѣхъ былъ убитъ находившійся до сихъ поръ подъ сѣражею, Князь Андрей Голицынъ, и кто ни попадался никому не было пощады.

Множество Москвитянъ, (не взирая на то что скорою рѣшительностію нашихъ и пожаромъ были встревожены, бросились къ оружію и овладѣли было воропами и большою частію Бѣлаго — города, но Маршынъ Казановскій выгналъ и выпѣснилъ ихъ опшуда; схватывались также съ нашими въ нѣсколькихъ мѣстахъ по улицамъ, однако были вездѣ преодоляемы нашими. Въ чрезвычайной пѣснопѣ людей, происходило великое убійство:

miotali się w ogień, siła pobitych, siła pogorzałych, siła też iednak którzy fuga sibi consulebant do onych woysk, o których wiedzieli że są in propinquo.

Dał był P. Starosta znać P. Staroscie Chmielnickiemu * o niebezpieczeństwie, na które się zanosilo wzywając go na ratunek, iakoż zaraz z onemi ludźmi, którzy w Możaysku, w Borysowie i w Werei byli rozłożeni, przybrawszy kilkanaście set koni bez wozów i zwykłych impedimentów, dla prętkości konno poszedł, żeby swoim ratunku dać; prawie przyszedł kiedy się już Moskwa kurzyła, a domyślając się z kurzawy co było, tym pilniey śpieszył, tego dnia iednak przyście

* Struś.

плачь, крикъ женщинъ и дѣшей представляли нѣчто, подобное дню Страшнаго Суда; многіе изъ нихъ съ женами и дѣтьми сами бросались въ огонь, и много было убитыхъ и погорѣвшихъ; большое число также спасалось бѣгствомъ къ войскамъ, о коихъ знали, что находятся близко.

О таковой грозящей опасности, Спароспа далъ знать Спароспѣ Хмѣльницкому *, призывая его на помощь, который, въ самомъ дѣлѣ, поспѣхъ съ людьми, расположенными въ Можайскѣ, Борисовѣ и Вереѣ, снарядивъ слишкомъ тысячу всадниковъ, безъ повозокъ и обычныхъ тяжестей, отправился для поспѣшности верхомъ къ своимъ на помощь. Онъ пришелъ тогда когда Москва дымилась, догадываясь по дыму о происшедшемъ, поспѣшалъ пѣтъ болѣе; однако въ этотъ день

* Струсъ.

iego nic nie sprawiło, strachu tylko uciekającym przydało, lecz nazajutrz, to jest w wielki czwartek, iż była wiadomość o woysku z Kniaziem Dymitrem Trubeckim, z Kniaziem Wasilem Massalskim i z inszemi Boiary, którzy śpieszyli, ale tak prętko nie mogli pośpieć, żeby swoich ratować. P. Struś Starosta Chmielnicki i P. Zborowski przebrawszy się z pułku swego częścią ludzi, poszli przeciwko nim, w mili tylko już od miasta było woysko Moskiewskie, zwiedli z niemi nasi bitwę, i pogromili onę wszystkie ich woysko.

Tym sposobem Moskiewska stolica spłonęła z wielkim krwie rozlaniem i nieoszacowaną szkodą; dostatnie i bogate to miasto było, ambitus iego wielki, ci co bywali w cudzych ziemiach, powiadają, że ani Rzym, ani Paryż, ani Lisbona, nieporówna wielkością, iako to mia-

прибытіе его, кромѣ увеличїя страха бѣгущихъ, не произвело ничего. Но назавтре, то есть въ Великій Четвергъ, освѣдомлясь о войскахъ Князя Димитрія Трубецкаго, Князя Василія Масальскаго и другихъ посѣщавшихъ Бояръ, но не могшихъ такъ скоро поспѣть своимъ на помощь, Спрусъ Староста Хмѣльницкій и Зборовскій, взявъ каждый часть людей изъ своего полка, пошли противъ нихъ, уже находившихся отъ города только на милю и, давъ сраженіе, наши разсѣяли все упомянутое Московское войско.

Такимъ образомъ Столица Московская сгорѣла съ великимъ кровопролитіемъ и убыткомъ который и оцѣнить нельзя. Изобиленъ и богатъ былъ этотъ городъ, занимавшій обширное пространство; бывавшіе въ чужихъ краяхъ говорятъ, что ни Римъ, ни Парижъ, ни Лиссабонъ всѣ

sto było *in sua circumferentia*. Krymgród ten we wszystkim cały został, ale Kitaygród od hultajstwa, od woznic pod czas tego tumultu złupiony, splondrowali, i kościołowi nieprzepuszczono; cerkiew S. Tróycy, która była *in summa veneratione* u Moskwy, bardzo cudnie z kwadratu robiona (101), w Kitaygrodzie stoi po prawey, tuż przed bramą Krymgrodu, i tej hultajstwo nie przepuściło, wydarli ją, wyłupili.

Gdy tedy Głoskowski pod Smoleńsk z temi nowinami przyjechał, a prawie też w ten czas P. Woiewoda Bracławski umarł (102), rozmyślał się Król JE. Mość, miał li znowu P. Hetmana rewokować, iednak, że iako się wspominało iż do Mohilowa już był Hetman zajechał, pisał Król JE. Mość do niego, żeby w swą drogę jechał. Król JE. Mość acz z wielkim niew-

личною окружности своей не могут равняться сему городу. Кремль, оспался совершенно цѣлъ, но Кипай-городъ, во время такого смятенія, негодяими и извощниками разграбленъ былъ и разхищенъ; не пощадили даже и храмовъ: церковь Св. Троицы, бывшая у Москвитянъ въ величайшемъ почитаніи, которая весьма искусно построена на квадратомъ (101), и находилась въ Кипай-городъ путь же направо предъ ворошамн Кремля, также была ободрана и ограблена негодяими.

Итакъ, по прибытіи Глосковского подъ Смоленскъ съ таковыми извѣстіями, предъ самою смертію Воеводы Брацлавскаго (102), Е. В. Король размышлялъ призвать ли обрѣшно Гетмана или нѣтъ; однако (о чемъ было уже упомянуто), такъ какъ онъ доѣхалъ уже до Могилева, то Е. В. написалъ къ нему, приказывая продолжая свой путь. Е. В. Король, хопя

czasem, w rzeczy potrzebnych niedostatku; bo tak długiem leżeniem wytyrało się co było, przecie iednak magna animi constantia popierał obsidii Smoleńskiej i progressu dalszego wojny; propter consolationem żołnierzy stołecznych, dostatki które byli w Carskim skarbie, rozkazał im ad rationem zasłużonego żołdu oddać, i dostało się coś nad dwie ćwierci roku, ale gdyby słusznemi szacunkami to było szafowano, mogło to daleko więcej wytrwać. Te też żołnierze, którzy byli pod Smoleńskiem, ludzkością i łaskawością swą mitigował, że ich do wszystkiego powolnych miał.

A iż Sejm był złożył na ostatnie dni miesiąca Szeptembra, myślił iednak żeby do zamku, nimby na Sejm odiechać przyszło, fortuny

съ великимъ неудобствомъ, по причинѣ недоставки во всѣхъ запасахъ, вышедшихъ при столь долговременной осаде, однако въ большиимъ поспѣшнствомъ духа продолжалъ осажденіе Смоленска и настаивалъ въ дальнѣйшемъ поддержаніи войны. Для удовлетворенія солдатъ, находившихся въ Споелицѣ, приказалъ, въ счетъ заслуженнаго жалованья, отдать бывшее въ казнѣ Царской имуществъ, котораго спало почти на двѣ четверти года, но если бы оно раходовано было съ надлежащею оцѣнкою то, было бы достаточно его на гораздо большее время. Солдатъ же, которые были подъ Смоленскомъ, обходительностію и привѣтливостію своею, укротилъ такъ что готовы были на все что ему было угодно.

A поелику Сеймъ созванъ былъ на послѣднія числа Сентября мѣсяца, то Е. В. Король думалъ однако, передъ отъѣздомъ на Сеймъ,

spróbował, bo od tych, którzy się z zamku przedawali, wiadomość była, że już bardzo mało do obrony ludzi godnych zostało, iedni wymarli, drudzy pochorzeli, ażeby tym stołecznym żołnierzom ratunek dać, których już byli Lepunow z Trubeckim i z inszemi Boiary i z Zarudzkim oblegli (103), używał P. Hetmana Litewskiego* z żołnierzami Infantekiem, chcąc mu pod swoją niebytność administrationem rzeczy stołecznych poruczyć.

Że na białkach straży już rzadko widać, gdzie przed tym siła bywała, przez niedostatek ludzi, iako i Szein sam potym powiadał, że dwuchset człowieka spełna do obrony godnych nie zostało było (104). Dostawało temu Szeinowi męskiego serca, wspominał częstokroć odważ-

* Chodkiewicz.

попынать щасья, ибо предававшиеся изъ крѣпости извѣщали, что уже весьма мало осталось людей способныхъ къ защитѣ, что одни вымерли, а другіе удручены болѣзнями. Для поданія помощи солдатамъ, осажавшимся въ Сполицѣ, кошовыхъ Ляпуновъ съ Трубецкимъ и другими Боярами и съ Заруцкимъ уже осадили (106), Е. В. употребилъ Гетмана Липовскаго * съ Ливонскими солдатами, съ намѣреніемъ, во время опсунсствія своего, поручить ему завѣдываніе дѣлъ въ Сполицѣ.

На валахъ, гдѣ прежде было множество людей, теперь, по причинѣ недостатка ихъ, видна была только рѣдкая спража; какъ послѣ говорилъ и самъ Шеинъ, что не осажалось всего на все и двухъ сотъ чловѣкъ годныхъ къ оборонѣ (104). Шеинъ исполненъ былъ мужественнымъ

* Хопкевичъ.

na oycę swego śmierć, który był za Króla Stefana przy wzięciu Sokoła gardło dał, i on się z tym często przed swemi opowiadał, że ad extremum spiritum chciał Smoleńska bronić, może być że mu to pochodziło z męskiego umysłu, ale zawadzało się i uporu, kiedy był bez nadziei ratunku, w takim niedostatku ludzi, na których umierających patrzył, a przecie pertinaciter stał in proposito.

Roskazał tedy Król JE. Mość Jakubowi Potockiemu Kasztelanowi Kamienieckiemu, któremu, po zmarłym bracie jego Woiewodzie Bracławskim, władzę był nad wojskiem poruczył, żeby drabiny i co potrzeba do oppugnacji gotowano, zdało się dla rozerwania ludzi ze czterech stron przypuścić: sam P. Kamieniecki od Duchow-

духомъ и часто воспоминалъ опважную смерть опца своего, павшаго при взышii Сокoла въ Царствoванiе Короля Стефана; также говаривалъ часто предъ своими, что намѣренъ защищать Смоленскъ до послѣдняго дыханiя. Можеть бытъ, что поводомъ къ этому былъ мужественный духъ его, однако участвовало тутъ и упорство; ибо не имѣя надежды на помощь, при шакомъ недоспаи въ людяхъ и видя ежедневно смерть ихъ, все еще упорствовалъ въ своемъ намѣренii.

Тогда Е. В. Король Якову Пошодкому, Камшеляну Каменецкому (копорому, по смерти брата его Воеводы Брацлавскаго, поручилъ начальство надъ войскомъ,) приказалъ приготовить лѣсницы и все нужное для приступа. Для раздѣленiя осажденныхъ, казалось лучшимъ пустить людей на приступъ съ четырехъ сторонъ,

nego monasteru, w którym kozacy stali, niżej Abrahamskiej rogatki, miejsce sobie obrał; P. Starosta Feliński brat jego przeciwko przełomowi, to jest przeciwko oney dziury, która była z dział wybita. Niemiecka piechota, której było z sześćset ku tej ścianie, która patrzyła ku obozowi naszemu. P. Marszałek W. X. Litewski podle bramy Kryłosowskiej, a było bramy tej niedaleko miejsce, którędy plugawstwa wypuszczano, iakoby iaki sklep. P. Nowodworski kawaler Maltański, z powieści iednego Moskwicina (105) przeprawivszy się, a potym sam wnocy napatrzywszy się, podiiał się prochy w tamten sklep podsadzić, spodziewaiąc się (iako się i stało), że te prochy miały ów mur wyrzucić.

Gdy już tak wszystko, co potrzeba było, sporządzono, o północy P. Kamieniecki

самъ Каменецкій избралъ для себя мѣсто оуъ Духовнаго Монастыря, (въ которомъ стояли казаки,) ниже Аврамскихъ воровъ; Староста Фелинскій, братъ его, противъ пролома; шо есць противъ дыры, пробитой орудіями; Нѣмецкая пѣхота, числомъ около шестисотъ, близъ стѣны, обращенной къ нашему лагерю, Маршалъ же Великаго Княжества Липовскаго возлѣ Крылосовскихъ воровъ, не вдалекѣ оуъ которыхъ было мѣсто, на подобіе свода, куда спускаема была нечистота. Новодворскій, Кавалеръ Малтійскій, со словъ одного Москвича (105), переправясь и попомъ ночью разсмотрѣвъ эиотъ сводъ, взялся подложить въ него пороху, въ надеждѣ (какъ и сдѣлалось), что порохъ сей взорветъ стѣну.

Когда уже все нужное такимъ образомъ было приготовлено, въ полночь Ка-

przystąpił z swej strony do muru, i powoli leźli na muru po drabinach, i sam P. Kamieniecki wlaźł, nikt na murze niebył coby ich postrzegł, aż kiedy już siła naszych weszła, ięli się po murach i po basztach rozchodzić, było coś Moskwy przy Abrahamowskiey bramie; chcieli byli bronić, ale obaczywszy, że naszych siła, ięli uciekać na doł. Niemiecka też piechota, ta niemal tegoż czasu z swej strony wleźli na błanki, a iż tam niedaleko był sam Szein z kilkudziesiąt człowieka, iakby między przełamaną tą ścianą, którą Niemcy wleźli, postrzegłszy ich, iął strzelać się z nimi; lecz usłyszawszy huk, który się dział na tamtej stronie, gdzie był P. Kamieniecki, strwożył się i chciał tam prochy podsadzone w onym sklepie zapalić, iakoż i zapalił, które wyrzucili wielki szmat muru tak, iż wycięcie prawie dobrze pa-

менецкій приступилъ съ своей спороны къ спѣнѣ, и пошихоньку взлѣзали на оную посредствомъ лѣсницъ, влезъ и самъ Каменецкій, на спѣнѣ не было кому и примѣнить ихъ, и когда уже возшло нашихъ большое количество и спали расходились по спѣнамъ и башнямъ; тогда показалось только малое число Москвитянъ при ворахъ Аврамовскихъ, они хотѣли было защищаться, но, увидѣвъ большое число нашихъ, бросились бѣжать внизъ. Пѣмецкая пѣхота съ своей спороны взлѣзла также на валы почти въ одно и тоже время, но тамъ, въ не дальномъ разстояніи, находился самъ Шеинъ съ нѣсколькими десятками чело-вѣкъ, какъ бы между пробиною спѣною, чрезъ которую влезли Пѣмцы, и примѣнивъ ихъ, началъ перестрѣливаться съ ними. Но Каменецкій, услышавъ на своей

tebat ona dziurą do zamku; wszedł tedy P. Marszałek z temi, którzy przy nim byli, Moskwę strach obiał, że już potym o żadney resistantii niemyślili, kto zapalił non constat ieśli nasi czyli oni; większa część co się na to zgadzała, że sama Moskwa zapaliła. Tak Smoleńsk, który był za Króla Zygmunta stracony, wnuk iego Król Zygmunt rekuperował, die 11 Iunii 1611 (106).

Ogień doszedł prochów, których ieszcze byłoby i na kilka lat dostatek; uczynili też okrutny efekt. Cerkiew

споронъ шумъ, происходившій на прошивуположной, пришелъ въ беспокойство и поспышилъ зажечь шамъ порохъ, подложенный подъ помянушой сводъ. И въ самомъ дѣлѣ зажженный имъ порохъ взорвалъ большой кусокъ стѣны, такъ что проломомъ симъ открылся довольно удобный входъ въ крѣпость, посредствомъ коего и вошелъ Маршалъ съ шѣми кои при немъ находились. Москвитяне, объявшие страхомъ, послѣ сего вовсе не думали уже о сопротивленіи; но кто зажегъ - наши ли, - или Москвитяне - неизвѣстно; приписываютъ это послѣднимъ. Такимъ образомъ Смоленскъ, упраченный при Королѣ Сигизмундѣ, внукомъ его Королемъ Сигизмундомъ былъ завоеванъ [обратно, 11 го Іюня 1611 года (106)].

Огонь достигнулъ до запасовъ пороха, (коего доспапочно было бы на нѣсколько лѣтъ,) который произвелъ чрезвы-

była iedna i wielka, gdzie Archiepiskup miał swoją sedem, i tey połowicę prochy wyrzucili i rozniosły, nie wiedzieć gdzie ludzi, którzy się tam byli zeszli, się podzieli, z dymem poszli; gdy się ogień rozszerzył, siła ich, co się iako i w Moskwie (str. 208), także dobrowolnie w ogień precipitowali za przestawną, mówili, wiarę. Sam Szein zamknął się na iedney baszcie, i tam iako się wspomniało, na Niemce strzelając, irritował ich zabiciem kilkanastu, że iego chcieli pertinaciter dobywać; ale nie łatwo by im to było przyszło, bo się już był odważył, że chciał zginać, acz ci, którzy prsy nim byli, ięli go od tego odwodzić. Naywięcey go podobno od tego odwiódł syn, małe dziecię, którego przy sobie miał,

чайное дѣйствіе: взорвана была половина огромной церкви* (при которой имѣлъ свое пребываніе Архіепископъ,) съ собравшимися въ нее людьми, которыхъ не извѣстно даже куда дѣвались разбросанные осматки и какъ бы съ дымомъ улѣпѣли. Когда огонь разпространился, многіе изъ Москвитянъ, подобно какъ и въ Москвѣ (см. стр. 208) добровольно бросились въ пламя за православную, говорили они, вѣру. Самъ Шениъ, запершись на одной изъ башень, съ кою какъ сказано, стрѣляя въ Нѣмцовъ, такъ раздражилъ ихъ убивъ болѣе десяти, что они непременно хотѣли брань его прислушать; однако не легко бы пришлось имъ это, ибо Шениъ уже рѣшился было погибнуть, не взирая на то, что находившіеся при немъ старались отвратить его отъ этого намѣренія. Отвратилъ же его, кажется опъ

* Соборъ Пречистой Богородицы. *Лѣт. о мятеж.* стр. 219.

Король Польской на развалинахъ соборной церкви, повелѣлъ устроить каменный костелъ, съ деревяннымъ верхомъ и куполомъ, и при немъ домъ Бискупской. *Щекатова Георг. Слов.* Часть V. стр. 1046.

kazał tedy wołać o P. Kamienieckiego, który gdy przyszedł a Niemcy, którym Szein, iako rozrzewnionym, nie ufał, odwiódł, wyszedł do niego Szein z synem i z innemi, których przy sobie miał; w tym pułku P. Starosty Felińskiego Rotmistrz znaczny Gorecki został postrzelony i od tego postrzału zabity.

Zamek wszystek prawie wygorzał, mało co zostało budowania, prochy, iako się wspomniało, wygorzeli, zostało ich iednak po basztach po części, kuł tam wielka rzecz się znalazła, że do kilku zamków głównych był by ich dostatek, żywności bardzo wiele pogorzało, iednak i została ich poczęści żyt, owsów, gęsi, kur, pawiow.

сего больше всѣхъ, бывший съ нимъ — еще дитя — сынъ его; и такъ онъ приказалъ, обратившись къ Каменецкому, который когда пришелъ и удалилъ Нѣмцевъ, весьма раздраженныхъ, коимъ по сей причинѣ недовѣрялъ Шеинъ, сей послѣдній выпелъ къ нему съ сыномъ и со всѣми при немъ находившимися. Въ это же время, былъ анень огнестрѣльно (полка Старосты Фелинскаго) знаменитый Ротмистръ Горецкій, отъ копторой раны и умеръ.

Крѣпость почти вся выгорѣла, мало осталась спороений; какъ уже сказано, сгорѣли также и пороховые запасы, пороху осталось однако опчасти по башнямъ. Ядеръ нашлось тамъ такое множество, что доспапочно было бы ихъ на нѣсколько важнѣйшихъ крѣпостей; изъ съспныхъ же припасовъ, не смотря на то, что много ихъ погорѣло, однако осталось опчасти ржи, овса, гусей, куръ и павлиновъ.

Iedna rzecz się przypomni, która godna jest podziwienia; w one wyrzucenie prochów dwoie ludzi rum przykrył chłopa z dziewczką; 16² dnia gdy hayducy szukali, ut moris est, zdobyć co, odmio-
tając, przewracając rum, poczęli się ono dwoie ludzi odzywać i odgrzebli ich; dziewczka zaraz, skoro na wiatr wyszła, umarła, chłopa dowieziono do obozu, prosił się do łaźni, o gorzałkę; dano mu wina, skoro się napił i ten zaraz umarł; to iednak dziwna że 16^{ście} dni tak mogli wytrwać.

Podziękowawszy P. Bogu, Król JE. Mość żołnierzów też dziękował, bankietował ich tamże w zamku; P. Kamienieckiego Woiewodztwem Bractawskiém i Starostwem

Здѣсь надобно упомянуть объ одномъ обспоятельствѣ, доспойномъ удивленія. Во время взрыва пороха, щепнемъ забросала двонхъ людей; кресстьянина и дѣвку; на 16 й день послѣ того, когда Гайдуки, по обыкновенію, желая поживишься чѣмъ нибудь, шарили тамъ, отбрасывая и переворачивая щепень, тѣ двое людей спали подавать гдось и были такимъ образомъ опшкпаны. Дѣвка, лишь только вышла на опкрытый воздухъ, сей часъ умерла, кресстьянинъ же, довезенный въ лагерь, просился въ баню и спрашивалъ водки; дали ему вина, кошераго коль скоро напился — умеръ; однако шо удивительно, что они могли прожить въ такомъ состояніи 16 тѣ дней.

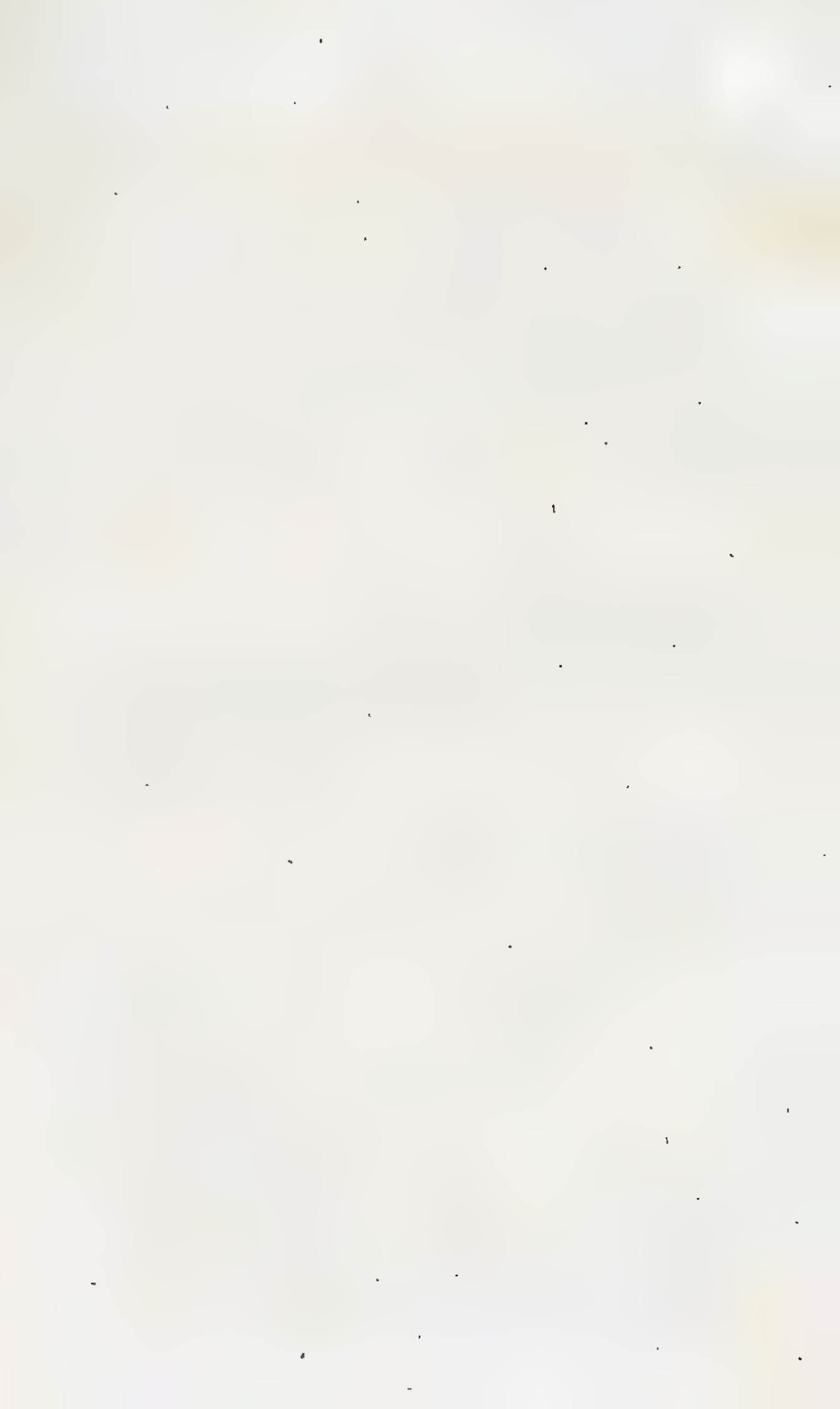
Е. В. Король, воздавъ благодареніе Господу Богу, поблагодарилъ также и солдатъ, угощалъ ихъ тамъ же — въ крѣдоспи. Каменецкаго награждалъ, (упразднившимися пос

Kamienieckim, co po jego bracie wakowało, inszych też wedle okazii, iako komu po- dać się mogła, remunerował. Działa niektóre burzące, gdyż ich też tam było dostatek, Dnieprem do Orszy spuścić kazał, a i sam tym to Dnieprem do Orszy a potem lądem ku Wilnu dla Seymu brał się. W Tołoczynie (107) zaiechał drogę Królowi JE. Mości P. Hetman Litewski, i tam odprawę swą wzięwszy, do Szkłowa, a skoro mu ludzie jego nadeszli, ku Moskwie poszedł.

лѣ смерти брата его), Воеводствомъ Брацлавскимъ и Спаросствомъ Каменецкимъ, наградилъ также и другихъ сообразно предспавлявшемуся для каждаго случаю. Пѣкопоя осадныя орудія, коихъ было тамъ доспачочное количество, приказалъ спустить по Днѣпру въ Оршу, куда отправился и самъ Днѣпромъ же, а изъ Орши поѣхалъ сухимъ путемъ въ Вильно на Сеймъ. Въ Толочинѣ (107) съѣхался съ Е. В. Королемъ, Гетманъ Лишовскій, и получивъ тамъ свое оппращеніе, пустился въ Шкловъ, а опѣ пуда, коль скоро прибыли его люди, пошчасъ направилъ путь къ Москвѣ.



П Р И М Ъ Ч А Н І Я.



П Р И М Ъ Ч А Н І Я.

(1) Изъ ненависти къ Шуйскому они распустили слухъ, что самозванецъ ушелъ. Т. е. не былъ убитъ, а что онъ ушелъ и находясь въ живыхъ; желая посредствомъ распространения сихъ слуховъ, ко вреду Шуйскаго, дать возможность явиться новому Самозванцу. Спр. 21.

(2) Сей періодъ коюрой съ перваго взгляда нѣсколько тимень, можно какъ намъ кажется пояснить слѣдующимъ образомъ: хотя въ Посольской палатѣ не было ни какаго предложенія, ни даже рѣчи какой-либо объ

(1) I z niechęci, którą przeciwko niemu (Szujskiemu) mieli, puścili głos, że Impostor miał uciec. T. j. iż go niezabito, ale że się ratował ucieczką, i dotąd w życiu zostaje; chcąc przez rozsiewanie na zgubę Szujskiego podobnych wieści, zostawić możliwość pojawieniu się nowego Dymitra. Str. 21.

(2) Nieco zawiły z razu ten okres, może się da wyjaśnić w ten sposób. Chociaż w Izbie poselskiej o wyprawie na Moskwę nieprzekładano nic, ani też tam jaka o niej zachodziła wzmianka; zapewne je-

экспедиции Московской, не менѣ того, безъ сомнѣнія, намѣреніе, касательно оной, было публично Посольской палатѣ, ибо нѣхъ гражданскихъ чиновниковъ, которые принимались были въ военную службу, не удерживали, и (хотя не явно, а въ молчаніи) позволяли имъ опаздывать опѣ дѣлъ гражданскихъ. Спр. 31.

(3) Въ обонхъ спискахъ о времени сказано неопредѣленно. Спр. 33.

(4) Вмѣсто: что войска не приготовлены; что оно не получало жалованья; въ С. П. б. списокъ сказано: *солдаты не получили готовыхъ денегъ*. Спр. 39.

(5) Вмѣсто: Гетманъ упомянулъ и о томъ, что его можно бы было оповѣсти опѣ сего, если дѣло не начиналось, въ С. П. б.

днак Izba P. musiała wiedzieć o téj wyprawie, gdyż urzędnikom cywilnym, którzy się do służby wojskowej ciągnęli, od spraw prawnych usuwać się było pozwolono (wszelako niewyraźnie, ale w milczeniu, które za oznakę zezwolenia powszechnie brano). Str. 31.

(3) W jednej i drugiej kopii czas nie jest oznaczony dokładnie. Str. 33.

(4) Zamiast: żołnierz niegotowy, pieniędzy niebrał, „w kopii S. P. b. żołnierz gotowych pieniędzy niebrał. Str. 39.

(5) Zamiast: Wspominał i to P. Hetman, że widział w Królu JE. Mości, gdyby res integra, dał by się był od tego odwieść,

спискѣ сказано: *послѣ таковаго представленія Которь, увидѣвъ, что когда бы дѣло не было нагатымъ, его бы можно было отъ сего отвести.* Спр. 40.

(6) Квартіанный, квартиный (kwarciany) ошъ кварталы (kwarta), четвертой части доходовъ Королевскихъ имѣній, или Спаросивъ, изъ коей отпускалось жалованье регулярному или квартіанному войску, учрежденному въ царствованіе Сигизмунда Августа 1562 года, на Пюшрковскомъ Сеймѣ, для обереженія границъ Государства ошъ нападеній Татаръ. Спр. 40.

(7) Обыкновенный корецъ содержишь въ себѣ 32 гарнца, Краковскій же содержащій только половину и. е. 16 гарнцовъ равняется четвертной доли Русской четверти или двумъ четверикамъ. Бочка же равняется Русской четверти. Спр. 43.

(8) Въмѣсто словъ: ибо хопя на письмо, которое,

в копіи S.P.b. położono: за taką perswazyą wi-dział to Król JE. Mość, gdyby res integra, dałby się był od tego od-wieść. Str. 40.

(6) Kwarciany, kwartny od kwarty, czwartej części dochodów z Królewskich majątków, lub starostw; z którey wydawany był żołd regularnemu lub kwarcianemu woysku, ustanowionemu za panowania Zygmunta Augusta, w 1562 roku na Seymie Piotrkowskim, dla obrony granic Państwa od napadu Tatarów. Str. 40.

(8) Zamiast wyrazów: Bo acz na list, który,

въ С.П.б. списокъ нахо-
дился: *между тѣмъ письмо.*
Спр. 46.

(9) Въ С.П.б. спи-
скѣ пять словъ: трубачи
Е. В. Короля, которыхъ Но-
водворскій для сего взялъ
съ собою, а просто: *кон*
(трубачи) *при всеобщемъ смя-*
теніи неизвѣстно куда двъ-
вались. Спр. 53.

(10) Въ С.П.б. спи-
скѣ не находится доволь-
но длиннаго періода, кото-
рый начинается словами:
(спрап. 54. третья спро-
ка съ низу): Гепманъ со-
вѣщывалъ и доходилъ до
мѣста: *опъ одного пере-*
мешчика и проч. Спр. 55
съ низу 12 строка.

(11) Въ С.П.б. спи-
скѣ не упомянуто, что
прибывшими Запорожски-
ми казаками предводитель-
ствовалъ Олевченко, но
просто сказано: *ибо такъ*

в копії S.P.b. położono:
list interim. Str. 46.]

(9) W kopii S.P.b.
nie ma wyrazów: Lecz ci
trębacze Króla JE. Mości,
których był dla tego z sobą
pobrał, a prosto: którzy
(trębacze) iż w tym tłumie
cie niewiedzieć gdzie
się podziali. Str. 53.

(10) W kopii S.P.b.
nie dostaje dość długie-
go okresu, który się
zaczyna tymi wyrazy:
(stron. 54. trzeci wiersz
z dołu): P. Hetman radził,
i przedłuża się do tego
miejsca: od jednego, któ-
ry się z zamku sprzedał etc.
Str. 55 z dołu 12
wiersz.

(11) W kopii S.P.b.
nie powiedziano, że
przybyłymi Kozakami
Zaporożskimi dowo-
dził Olewczenko, lecz
wprost: bo też prawie

же прибыло около 30 тысяч
Запорожских казаков. Спр.
55.

(12) Въ С.П.б. спис-
скѣ вмѣсто: о готовности
ихъ (Болръ бывшихъ при Самоз-
ванцѣ) предаться къ Е. В.
Королю, находишь: что
они были къ намъ располо-
жены. Спр. 56.

(13) Вмѣсто спрокъ
изъ конхъ первая начи-
нается словами: Нѣсколько
разъ напоминалъ (Гетманъ)
и кончается на 59 стр.
словами: за шесць толь-
ко миль отъ Смоленска, въ
С.П.б. списокѣ находи-
ся: Часто напоминалъ Гет-
манъ Е. В. Королю, что,
для взятія этой крѣпости
нужно сильнѣйшей артилле-
рии и бѣльшее количество
пѣхоты, и что необходимо
починить испорченныя ору-
дія; а какъ въ Ригѣ было нѣ-
сколько готовыхъ орудій, то
Е. В. Король приказалъ при-
вести ихъ водою, по рѣкѣ

było Kozaków Zaporoz-
skich przybyło pod 30
tysięcy. Str. 56.

(12) W kopii S.P.b.
zamiast: gotowi przeciwko
Królowi JE Mości (Bojarowie,
którzy byli przy Impostorze), po-
łożono: jako nam byli
chętni. Str. 56.

(13) Zamiast wier-
szów, z których pier-
wszy zaczyna się tymi
wyrazy: Przypominał po-
niemało razów P. Hetman,
i kończy się na 59 str.
słowami: ze sześć tylko
mil od Smoleńska; w kopii
S.P.b. znayduje się: Cze-
sto przypominał P. Het-
man Królowi JE. Mo-
ści, że na ten zamek
potężniejszy strzelby
i piechoty więcej po-
trzeba; działa te popro-
wane żeby przelane by-
ły; a iż w Rydze kilka
dział było gotowych,
kazał ich przyprowa-

Двинѣ и потомъ всерхъ по Касплѣ, выгрузивъ оныя за шесть только миль отъ Смоленска. Спр. 58.

(14) Въ С.П.б. спискѣ не находящися слѣдующаго періода: какое было посольство Е. В. Короля подъ Москву, какое опъ пѣхъ нашихъ брапій къ Королю, легко узнашь изъ копій. Слѣдующій же за симъ періодъ вмѣсто словъ: Они требовали, начинается въ С.П.б. спискѣ словами: *Братья требовали и проч.* Спр. 60.

(15) Вмѣсто: а потомъ хопя Скопинъ не дѣлалъ на него нападеній, въ С.П.б. спискѣ: *а потомъ когда Скопинъ дѣлалъ на него нападеніе.* Спр. 61.

(16) Вмѣсто цѣлаго періода: умеръ (Скопинъ) оправленный (какъ сперва по-

dzić Król JE. Mość wo-
dą, Dzwina rzeką a po-
tym Kasplą ku górze,
sześć mil tylko wysa-
dzono je na ląd od Smo-
leńska. Str. 58,

(14) W kopii S.P.b.
niema następnego o-
kresu: Jakie było po-
selstwo pod Moskwę Króla
JE. Mości, więc iakie po-
selstwa od tamtej braciey
naszey do Króla JE. Mości,
łącno z kopii tego dostać;
następujący zaś potém
period, zamiast wyrazu:
oni chcieli zaczyna się w
kopii S.P.b. tym wyra-
zem: Bracia chcieli etc.
Str. 60.

(15) Zamiast: а по-
тым, gdy Skopin, przecie
nań nie nacierał, w kopii
S.P.b. powiedziano tak:
а potym gdy Skopin nań
przecie nacierał. Str. 61.

(16) Zamiast całego
okresu: umarł (skopin)
struty (jako zrazu udawano),

сились слухи) съ согласія Шуйскаго, въ слѣдствіе ревности бывшей между ними; послѣ же разпросовъ оказалось, что онъ умеръ отъ лихорадки. Въ С. П. б. списокъ сказано просто: *умеръ отъ лихорадки.*

О ревности бывшей между Царемъ Шуйскимъ и племянникомъ его Скопинымъ Шуйскимъ упоминаетъ также Король Сигизмундъ въ письмѣ своемъ къ Сенаторамъ; сообщая имъ довольно подробно о тогдашнемъ состоянии Россіи, Сигизмундъ между прочимъ говоритъ слѣдующее: (*Окружное письмо Сигизмунда III къ Сенаторамъ.*) „что касается „самаго еполичнаго города „Москвы, то и тамъ видны „большіе раздоры и бываютъ „часныя смущенія; но при- „чинъ великой ревности меж- „ду Скопинымъ Шуйскимъ „и перешедшимъ Васи́лемъ;

z porozumieniem Szuyskiego, z emulacyi, która była między nimi; pytając się jednak o tём так się nayduje, że febrą umarł; w kopii S. P. b. powiedziano: umarł febrą.

O zazdrości, która była między Carem Szuyskim a jego synowcem K. Skopinym Szuyskim, wspomina także Król Zygmunt w liście swoim do Panów Senatorów; opisując im dosyć szczegółowie stan, w jakim była natenczas Rossya, między inszemi rzeczami Zygmunt powiada: (*List okolny Zygmunta III do Panów Senatorów*) „Co się „tknie samego miasta Sto- „łecznego Moskwy, i tam „znadź wielkie rozerwanie „i częste bywają tumulty, „dla tego iż między Skopi-

„присвоившимъ себѣ правле-
„іе.“ (*Дѣлія Царство-*
ванія Сигизмунда III сох.
Нѣмцевика Том. II стр.
589 и 592).

К. Михайло Шуйскій-
Скопинъ умеръ 1610 года
Апрѣля 23 дня, въ послед-
ній часть ночи. * О мѣстѣ
погребенія К. М. Скопина
Шуйскаго, въ *Никоновской*
лѣтописи (Т. VIII. стр. 132)
находящіяся слѣдующее из-
вѣстіе: „Царь же Василій
„повелѣ его погрестъ въ Со-
„борѣ у Архангела Михаила,

* Свѣденіе о днѣ смерти его по-
черпнуто изъ выписки сдѣлан-
ной изъ панихидной книжницы
Архангельскаго Собора, кото-
рая выписка помѣщена въ *Древн.*
Рос. Вивліюв. XI, 232.

** Въ приложеніяхъ помѣщены
мнѣнія разныхъ Историковъ о
смерти Скопина — Шуйскаго.

„nym Szuyskim a terażnicy-
„szym Wasylem, co sobie
„regiment uzurpował, wielkie
„emulacye (*Dzieje Pano-*
wania Zygmunta III
przez Niemcewicza Tom
II. Str. 589 i 592).

К. Michayło Szuyski
Skopin umarł roku
1610, dnia 23 Apryla
St. 5. w ostatnią godzi-
nę nocy *. O mieyscu,
gdzie pogrzebiony K.
M. Skopin Szuyski, w
latopisie Nikonowskim
(Tom. VIII. Str. 132).
znaydujemy następną
wiadomość: „Car zaś Wa-
„syl kazał go pogrześć w So-
„borze Archanioła Michała,
„w kaplicy Narodzenia Iana

* Wiadomość o dniu śmierci jego
wyjęta z wyciągu, uczynionego
z ksiąg exekwinych Archangiel-
skiego Soboru, który się znay-
duje w tak nazwaney *Drewniey*
Ros. Biblioth. XI, 252.

** W dodatkach, pomieszczone są
zdania różnych Historyków o
śmierci Skopina — Szuyskiego.

„въ предѣлѣ у Рождества
 Іоанна Предтечи; И дѣйстви-
 тельно прахъ Скопина
 Шуйскаго поконился не
 между Царскими намян-
 никами, а въ особомъ при-
 дѣлѣ Усыновенія главы
 Іоанна Предтечи. Въ этомъ
 придѣлѣ только и есть
 одна гробница: она сло-
 жена изъ кирпича (какъ
 Царскія), не имѣетъ ни
 какой подписи; на стѣнѣ
 надъ гробницею, нахо-
 дящаяся портретъ сего зна-
 менитаго полководца, напи-
 санной на деревѣ шарпи-
 нымъ письмомъ (изъ янца,
 т. е. не на маслѣ какъ те-
 перь дѣлается), вышиною
 $9\frac{1}{2}$ вер. шири-
 ною 8 вер.; въ верхней ча-
 сти оной написанъ въ ма-
 ломъ видѣ образъ неруко-
 твореннаго Спаса и помѣ-

„Chrzcziciela.“ Такожъ звѣ-
 сти Skopina Szuyskiego
 и спoczywają nie mię-
 dzy Carskimi pomni-
 kami, а w osobnѣy ka-
 plicy Ścięcia głowy Іана
 Chrzcziciela. W tѣy ka-
 plicy, tylko i jest jeden
 Grobowiec Szuyskie-
 go: on wymurowany z
 cegieł (równie jak Car-
 skie), i niema żadnego
 napisu. Na murze, nad
 grobowcem, znajdu-
 je się portret tego zna-
 komitego wodza, ma-
 lowany na drzewie sta-
 rożytném małowidłem
 (t. j. z jaja, а nie na oleju,
 jak się teraz to ro-
 bi); obraz ten wysoko-
 ści ma wérzków $9\frac{1}{2}$ а
 szerokości wérz. 8. Na
 górney części jego na-
 malowany jest małego
 kształtu Zbawiciel i
 położony następujący

щена слѣдующая надпись: | napis:

БАГВѢРНЕЙ. КНѢЗЬ. МИХАЙЛЪ. ВАСИЊВИЧЪ
СКОПИНЪ

Стр. 63.

(17) Я нигдѣ не могъ
опыскавъ сего письма;
въ жизни Сигизмунда III,
помѣщена выписка изъ
письма такового содер-
жанія, но оно было на-
писано не Сенапорами, о
самимъ Королемъ. Стр. 65.

(18) Вѣроятно злопыхъ,
хотя въ Варшавскомъ спис-
скѣ просто поставлено
100,000; въ С.П.б. же
вверху надъ числами оз-
начено сокращено: зл.
Стр. 69.

(19) Вмѣсто: но, или
по слабости здоровья, или
по другой какой либо причи-
нѣ (Воевода Брацлавскій) тор-
говался съ Е. В. Королемъ
на счетъ войска, которос
хотѣлъ взять съ собою,

Prawowierny Książ Michajło
Wasyłowicz Skopin. Str. 63.

(17) Listu tego ni-
gdzie znaleźć niemo-
głem; w życiu Zygmun-
ta III pomieszczony jest
wypis z listu takiéż
treści, lecz on był na-
pisany nie przez Sena-
torów, a przez samego
Króla. Str. 65.

(18) Zapewne zło-
tych, chociaż w kopii
Warszawskiej połožio-
no prosto: 100,000; w
S.P.b. zaś z wierzchu
nad liczbą oznaczono
przez skrócenie: złł.
Str. 68.

(19) Zamiast: lecz zaś
czyli dla niesposobnego zdro-
wia, które miał słabe, czyli
też z inszey jakiey przyczy-
ny, atoli targował się z
Królem JE. Mością o lu-
dzie, których chciał z sobą

и о наградахъ какъ для себя, такъ и для ихъ, которымъ надлежало идти съ нимъ, такимъ образомъ эпюпъ полонъ не сосполяся; въ С. П. б. списокѣ сказано только: *но по слабости здоровья онъ не могъ согласиться на то.*

Непріязненные отношенія бывшія между Гетманомъ Жолкъвскимъ и Воеводою Брацлавскимъ — объясняющіе намъ, невыгодное для Воеводы приращеніе, сдѣланное въ Варшавскомъ списокѣ. Приводимъ о семъ обеспояшельствѣ слова Маскѣвича, почерпнушыя изъ его Дневника, * (Стр. 33.) „И такъ рѣшено было оправити войско. Въ шо са-

* Не имѣя подъ руками ни рукописи Самуила Маскѣвича, ниже отрывка изъ оной напечатаннаго во II томѣ Нѣмцевичева Сбора Паміятниковъ о древней Польшѣ, я пользовался Русскимъ переводомъ сего Дневника, изданнымъ Г. Устриаловымъ въ 1834 году.

wziąć, de praemiis i sobie i tym, którzy mieli z nim iść: i tak z tej drogi jego nie było nic; w kopii S. P. b. tylko powiedziano: lecz zaś dla nie-sposobnego zdrowia, które miał słabe, nie mógł przyiść do tego.

Nieprzyjazne stosunki między P. Hetmanem Żółkiewskim a Wojewodą Bracławskim, objaśnia nam nie-chlubny dla Wojewody dodatek do kopii Warszawskiej. W tym względzie przytaczam wyrazy Maszkiewicza, wyjęte z jego Diariusza *, (Str. 33.)

„Такъ więc uradzono było wysłać woysko. W tymże

* Niemając pod ręką u siebie ni rękopisu Samuela Maszkiewicza, ni zaś urywka z onego, który jest wydrukowany w II tom. Niemcewicza (Zbiora Pamiętników o dawney Polsce, używałem Ruskie tłumaczenie tego Diariusza, wydane przez P. Ustriałowa w 1834 roku.

„мое время возникъ споръ
 „между Паномъ Гепманомъ
 „и Панами Попоцкими кому
 „идти прошивъ непріятеля.
 „Король хотѣлъ чпо бы вы-
 „спушили Попоцкіе съ сво-
 „имъ полкомъ, а Гепмана
 „желалъ оставитьъ при себѣ
 „подъ Смоленскомъ. Но По-
 „поцкіе помышляя только
 „о собственнѣй славѣ, и на-
 „дѣясь присвоить себѣ чести
 „покоренія Смоленска, копо-
 „рый скоро долженъ былъ
 „сдаться, не хотѣли высту-
 „пить въ поле, и чпобы
 „найти предлогъ къ непови-
 „новенію, возмутили пова-
 „рищество: они оправдыва-
 „лись непослушаніемъ вой-
 „ска. Панъ Гепманъ видя
 „ихъ припворство, и зная,
 „сколь необходимъ былъ пред-
 „назначенный походъ, вопре-
 „ки обыкновенію и приличію,
 „оставилъ спанъ и Короля
 „подъ Смоленскомъ, а самъ
 „отправился въ поле съ сво-
 „имъ полкомъ и съ полкомъ
 „И. Спруса“ Спр. 69.

„samym czasie wszczęła się
 „sprzeczka między Panem
 „Hetmanem i Panami Potoc-
 „kiemi o to, kto z nich
 „miał iść przeciwko nieprzy-
 „jacielowi. Król JE. Mość
 „żądał żeby wyszli z pół-
 „kiem swoim Potoccy, a
 „Hetmana chciał zostawić
 „przy sobie pod Smoleńskiem.
 „Lecz Potoccy, myśląc tyl-
 „ko o własney sławie, i spo-
 „dziewając się przywłaszczyć
 „sobie zaszczyt wzięcia Smo-
 „leńska, który wkrótce miał
 „poddać się, niechcieli wy-
 „stąpić w pole, i żeby wy-
 „naleść powód dla niepo-
 „słuszeństwa, podburzyli to-
 „warzystwo: oni usprawie-
 „dliwiali się nieposłuszeń-
 „stwem woyska. Pan Hetman,
 „widząc ich obłudę i wiedząc
 „ile naznaczona wyprawa
 „była konieczną, wbrew
 „zwyczajowi i przyzwoitości,
 „zostawił obóz i Króla pod
 „Smoleńskiem, a sam wy-
 „stąpił w pole z półkiem

(20) *Вмѣсто: что могло случиться по причине своевольства сего войска и опдаленности различныхъ поповъ; а поному Е. В. Король приказалъ Гетману, взявъ съ собою отрядъ (который былъ гораздо малочисленнѣе предлагаемаго Воеводѣ Брацлавскому), отпра- виться и присоединиться къ тѣмъ войскамъ и обще съ ними дѣйствовать противъ непріятеля; въ С. П. б. сказано только: приказалъ Гетману взять съ собою отрядъ войска, идти и присоединиться къ тѣмъ войскамъ и вмѣстѣ съ ними дѣйствовать противъ непріятеля. Спр. 70.*

(21) *Вмѣсто: Воевода Брацлавскій имѣлъ опытность въ полѣ, но былъ не свѣдущъ въ осадѣ крѣпостей;*

„swoim i z półkiem J. Strusia.“
Str. 69.

(20) *Zamiast: a za ich niesfornością i różnemi stanowiskami było do tego podobieństwo; rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część woyska z sobą wzięwszy, która część dobrze mnieysza była, niżli P. Wojewodzie Braclawskiemu była pozwolona, szedł i kupił z tamtymi ludźmi, i z nimi przeciwko woyskom nieprzyjacielskim służył; w kopii S.P.b. powiedziano tylko: rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część woyskawzięwszy, szedł i kupił się z tamtymi ludźmi, z niemi przeciwko nieprzyjacielskiemu woysku służył. Str. 70.*

(21) *Zamiast: P. Woiewoda zaś Braclawski w polnych rzeczach miał do świadczenie; ale expugnacyi*

въ С.П.б. списокъ сказано: *Воевода Брацлавскій имѣлъ большую опытность въ полѣ, но въ осадѣ крѣпостей, прежде сего, что бы дѣлалъ какой либо опытъ — неизвѣстно. Спр. 71.*

(22) Въ С.П.б. списокъ не находящися слѣдующихъ словъ: какъ и всѣ его (Бориса Год.) спросенія великолѣпны Спр. 76.

(23) Вмеѣсто: они опасались засады, кою которой не было; въ послѣдствіи опытные воины порицали Гетмана за то, что онъ подвергся такой опасности. Однако Волюевъ опасаясь засады, не смѣлъ напасть; но на прошивъ онъ приказалъ людямъ возвратиться къ городку, въ С.П.б. коніи поснавлено: *они опасались засады, не смѣли*

замкѣвъ не былъ wiadomym; w kopii S.P.b. powiedziano: P. Wojewoda zaś Braclawski w polnych potrzebach miał wielkie doświadczenie, o expugnacji zamkѣвъ experimentu żadnego przed tym niewie aby czynił. Str 71.

(22) W kopiu S.P.b. nie dostaje następnych wyrazѣвъ: iako jego (Borysa God.) wszystkie magnifica budowania. Str. 76.

(23) Zamiast: bali się podsady, której nie było; i ganili to żołnierze baczni potym P. Hetmanowi, że się w takie niebezpieczeństwo wdał. Atoli Wołuiew bojąc się podsady natrzeć nie śmiał, i owszem ludziom wracać się kazał ku grodkowi; w Kopii S.P.b. położono: bali się podsady, natrzeć nie śmieli i owszem ludziom wracać

напасть и напротив того приказали возвращаться къ городку. Спр. 76.

(24) Слово: w haszczy (онъ haszez) котораго впрочемъ нѣтъ въ Польскомъ словарѣ Г. Линде и котораго догадываясь по смыслу мы перевели словомъ оврагъ, въ С. П. б. списокѣ написано: w chascy (chasc, или chaszcz), Спр. 78.

(25) Въспомо: починала не только опаснымъ, но и постыднымъ видѣнь въблизи непріятеля, въ С. П. б. списокѣ сказано: *потомъ почитая опаснымъ находится въ близи непріятеля*, Спр. 79.

(26) Въ С. П. б. списокѣ не находились слѣдующихъ словъ: въ этомъ полку (зборовскаго) было много храбрыхъ людей, которые сожалѣли, что не участвовали въ сраженіи. Спр. 82.

się kazali ku grodkowi. Str. 76.

(24) Wyraz: w haszczy (od haszcz), krórego zresztą niéma w słowniku Polskim P. Lindego i który, domyslając się z rzeczy, przetłómaczyliśmy wąwoz, w kopii S. P. b. napisany w chascy (chasc czyli chaszcz). Str. 78.

(25) Zamiast: *isz się zdało nietylko contumeliosum, ale ażebyśmy w kontempt, do nich nie przysli, w kopii S. P. b. powiedziano: potem isz się zdało contumeliosum, będąc tak blisko od nich.* Str. 79.

(26) W kopii S. P. b. niéma następnych wyrazów: było tam siła ludzi dobrych rycerskich, którzy żałowali że przy tych potrzebach niebyli. Str. 82.

(27) Слѣдующихъ словъ въ С.П.б. спискѣ не находимся: что бы воспрещать привозу съѣстныхъ припасовъ, какъ для нихъ такъ и для лошадей. Спр. 83.¹

(28) Пахоликами назывались оруженосцы Товарищей, для отличенія отъ лагерной челяди или отъ проспыхъ служилыхъ. Они также участвовали въ сраженіи и иногда употреблялись для собранія съѣстныхъ припасовъ: „прежде выступленія Пана „Гетмана изъ подъ Смоленска „отправлено было изъ всего „войска въ деревни за съѣстными припасами 1800 пахоликовъ, и для большаго порядка послано съ ними по два Товарища изъ роты. *Дневникъ Масквѣва стр. 35.*

У Королей были также Пахолики, званіе соопвѣщенное накамъ.

(27) Tych słów nie dostaje w kopii S.P.b. Ażeby żywności i dla nich i dla koni obronić. Str. 83.

(28) Pachółkami nazywalisię giermkowie towarzyszów, dla różnicy od czeladzi obozowej. czyli od prostych służących. Oni także byli uczestnikami w bitwach i posyłani niekiedy dla zbierania żywności: przed odejściem Pana Hetmana z pod „Smoleńska odprawiano by- „to z całego woyska do wsi „po żywność 1800 pachółków, i dla lepszego porządku posłano z nimi po „dwóch towarzyszów z rotы. (Diar. Maszkiew. Str. 35.)

Przy Królach także byli Pachółkowie — urząd odpowie-

Марина, во время ея пребывания въ Москвѣ, имѣла также своихъ Пахоликовъ; (*Дневникъ Масквѣвѣ стр. 177 и 190.*) Спр. 84.

(29) Въ С.П.б. списокѣ не находящіяся слова: безпрестанно (*посылаа гонцевъ*) и словъ: которые ночью прокрадывались лѣсами. Спр. 84.

(30) Въ С.П.б. списокѣ въ первомъ періодѣ не находящіяся сихъ словъ: ибо опуступленіе не только было бы постыдно, но и опасно. Далѣе о взятыхъ Ротмистромъ Певѣдоровскимъ нѣсколькихъ Боярскихъ дѣтиахъ, въ С.П.б. списокѣ не сказано: посланныхъ въ споруку за съѣстными припасами. Спр. 87.

(31) Здѣсь мы находимъ разногласіе въ извѣстіяхъ двухъ очевид-

дны Pazióm; Maryna, wczasie pobytu swego w Moskwie, miała także swoich Pachołków; (*Diary. Maszkiew. str. 177 i 190.*) Str. 84.

(29) W kopii S.P.b. niepowtórzonego wyrazu posyłał, i nieznanym się następujących: nocą wykradali się lasy posłańcy. Str. 84.

(30) W kopii S.P.b. nie dostaje w pierwszym okręsie tych wyrazów: Bo receptus nie tylko nie uczciwy, ale i bezpieczny nie mógłby być. Daléy o wziętych przez Rotmistrza Niewiadowskiego kilku dzieci Bojarskich, w kopii S.P.b. nie położono: co w stronę od wojska dla żywności chodzili. Str. 86.

(31) Tu znajdujemy niezgodność w wiadomościach dwóch świad-

цевъ: Жолтѣвскаго и Маскѣвича, изъ коихъ послѣдній говоритъ: (Смол. Дневн. Маск. стр. 39). „Нѣмцы объявили, что они „нарочно передались къ намъ „и уведомили подробно о „всѣхъ намѣреніяхъ непріятеля;“ замѣшны, наканунѣ главнаго сраженія. Жолтѣвскій упоминаетъ о Нѣмцахъ вскользь, сказавъ: „къ намъ пристали и проч.“ а главными виновниками собранныхъ свѣдѣній дѣлаетъ Боярскихъ дѣшей, взявшихъ будто бы оправданіе его, (смотри стр. 87) о коихъ Маскѣвичъ вовсе не упоминаетъ. Стр. 88.

(32) Маскѣвичъ (стр. 39), рассказывая о бывшемъ совѣтѣ, прибавляетъ: „Москвитяне дума-

кѡвъ: Żółkiewskiego i Maszkiewicza, z których ostatni mówi: (Partz. Diar. Maszkiew. Str 39). „Niemcy objawili, że oni „przeszli do nas umyślnie „i dokładnie uwiadomili o „wszystkich zamiarach nie- „przyjaciela;“ godnem uwagi, że w wilię główney bitwy. Żółkiewski zaś wspomina o Niemcach, powiedziawszy nawiasem: „przybłąkało się i t. d.“ a głównymi sprawcami zebranych wiadomości czyni Bojarskich dzieci, wziętych jakoby przez jego oddział, (patz. str. 87). o których Maszkiewicz nie wspomina zupełnie. Str. 87.

(32) Maszkiewicz (str. 39). opowiadając o byłey radzie, dodaje: „Moskale chcieli napaść

„ли напасъ на насъ зав-
„пра, а мы рѣшились уда-
„ришь на нихъ сегодня.
„Они сполли опъ насъ шоль-
„ко въ 4 хъ миляхъ.“ Спр. 86.

(33) О числѣ остав-
ленныхъ войскъ Маскѣ-
вичъ говоритъ опредѣли-
тельны, почему и при-
вожу здѣсь слова его,
(Дневникъ спр. 39): „Ос-
„тавивъ въ ономъ (въ лагерѣ)
„двѣ роты, въ коихъ счи-
„талось 700 всадниковъ,
„а именно: роту Староспы
„Брацлавскаго Калиновскаго,
„и роту Бобовскаго; сверхъ
„того 4000 Запорожскихъ
„казаковъ и 200 человекъ
„пѣхоты.“ Спр. 92.

(34) Слово: дорога бы-
ла дурная, въ С.П.б. спис-
къ не находящся. Спр. 93.

(35) Мы перевели слово płoty — плетни, хопя
и извѣстно, что подъ Клушиннымъ у Русскихъ бы-
ли рогатки, но рогатками (kobylinami, kobyleniem,)
обгороженъ былъ лагерь, а не поле битвы. Спр. 94.

„na nas nāzajutrz, zdecydo-
„waliśmy się więc uderzyć
„na nich dzisiay. Oni stali
„od nas tylko na 4 mile.“
Str. 89.

(33) O liczbie zosta-
wionych woysk, Ma-
szkiewicz mówi dokła-
dniey, dla czego i
przytaczamy tu jego
wyrazy (Diar. str. 39):
„Zostawiwszy w onym (obozie)
„dwie rotы, zawierające w
„sobie 700 koni, a miano-
„wicie: rotę Starostы Bra-
„cławskiego Kalinowskiego i
„rotę Bobowskiego; nadto
„zaś 4,000 Zaporozskich
„Kozaków i 200 piechoty.“
Str. 92.

(34) Wyrazów: dro-
ga była niedobra, w ko-
pił S.P.b. niema. Str. 93.

(36) Вмѣсто: они (казаки) назывались Погребинцанами, потому что въ этомъ опрядѣ наиболѣе было людей изъ Погребинцъ, имѣнія Князей Збаражскихъ, въ С. П. б. списокѣ сказано просто: (казаки) *Князей Збаражскихъ*. Спр. 96.

(37) Вмѣсто словъ: иноземное войско, вѣрояшно состоявшее неболѣе какъ изъ восьми тысячъ, хотя считалось и получали деньги на 10,000 конныхъ и пѣшихъ, разположилось по правую руку; въ С. П. б. списокѣ сказано просто: *иноземное войско, восемь тысячъ, все по правую руку*. Спр. 97.

(38) Вооруженныхъ копьями у пѣхъ у кого еще были, саблями и кончарами, что объясняется намъ, слѣдующимъ извѣщеніемъ, почерпнутымъ изъ Дневника Маскѣвича стр. 42:

(36) Zamiast: Pohrebyszczany ie (k o z a k ó w) zwano, isz z Pohrebyszcz majątności Xiążąt Zbaraskich, było ich w tej kupie najwięcej, w kopii S. P. b. powiedziano tylko: (koza-cy) Xiążąt Zbaraskich. Str. 96.

(37) Zamiast wyrazów: woysko cudzoziemskie szwedów, iako się liczyli i brali pieniądze na 10,000 iezdnych i pieszych, ale w podobieństwie nad ośm tysięcy coś ich mogło być, ci wzięli prawą rękę; w kopii S. P. b. powiedziano wprost: woysko cudzoziemskie, ośm tysięcy, wzięło prawą rękę. Str. 97.

(38) Uderzyli w onę iazdę cudzoziemską kopiyami, kto ieszcze miał, pałaszami i koncerzami; to objaśnia nam następna wiadomość, wyjęta z Diariuszu Maszkiewicza

..... „что вмѣстѣ съ
„силою мы потеряли и не-
„обходимыя для гусаръ копы
„конми вредили непріятелю.“

Конхартъ (koncerz, koncyrz)
оружіе подобное мечу. (Сло-
варь Миллера). Спр. 99.

(39) Число передав-
шихся Нѣмцевъ во вре-
мя Клушинскаго сраженія
было значительно, ибо
въ числѣ оставленныхъ
въ Москвѣ войскъ Геп-
маномъ при выѣздѣ его
изъ сего города было:
„6,000 Нѣмцевъ передавшихъ
намъ послѣ Клушинской бит-
вы,“ (*Дневникъ Маскѣвича*,
стр. 53.) Сими Нѣмцами на-
чальствовалъ въ Москвѣ
Борковскій большой. Здѣсь
показанія Маскѣвича не
сходствуютъ съ показа-
ніемъ Жолкѣвскаго, по-
слѣдній говоритъ (Спр.
118), что онъ оставилъ
при себѣ около трехъ ты-
сячъ иноземцевъ, а про-
чихъ, копорые не хотѣли

Str. 42:, że razem z siłą
„straciliśmy i koniecz-
„nie potrzebne Usarzóm
„kopii któremiśmy szkodzili
„nieprzyjacielowi.“ Str. 99.

(39) Liczba Niem-
ców, którzy przeszli w
czasie Kłuszyńskiej
bitwy, była znaczna,
bo w liczbie zostawio-
nych w Moskwie woysk
przez Hetmana, przy
odjeździe jego z tego
miasta, było: „6,000 Niem-
„ców, którzy przeszli do
„nas po bitwie Kłuszyńskiej.“
(*Diariusz Maszkiewicza*
str. 53). Niemcami tymi
dowodził w Moskwie
Borkowski starszy. Tu
świadcstwo Maszkiewi-
cza nie zgadza się ze
świadcetnem Żółkiew-
skiego, który powiada
(Str. 112) że on zostawił
szy przy sobie pod trzy ty-
siące, (cudzoziemców), inszych,

служишь отправила подъ
Смоленскъ. Спр. 101.

(40) Вмѣсто : Ланско-
ронскій въ С.П.б. нахо-
дился; *Банкъ*. Спр. 104.

(41) Въ обоихъ спискахъ находились коней по-
чтовыхъ (konie pocztowych), такъ какъ дѣло идетъ о
фронтовыхъ лошадяхъ, но мы и перевели: лошадей
эскадронныхъ. Спр. 104.

(42) Слѣдующихъ
словъ въ С.П.б. списокѣ
не находились: ибо съ ни-
ми, какъ выше упомянуто
бралъ у нашихъ Осиповъ и
другіе города, Спр. 106.

(43) Слѣдующихъ словъ
въ С.П.б. списокѣ не на-
ходились: шѣмъ охопише,
что представлялся хорошій
случай для оныхъ, Спр. 107.

(44) Вмѣсто слѣдую-
щихъ словъ: хотя сіе бы-
ло и прискорбно для Гетма-
на, но видя, что если онъ
будетъ медлить, одержан-
ная побѣда не принесетъ

którzy niechcieli służyć, odpra-
wił i odpuścił pod Smoleńsk.
Str. 100.

(40) Zamiast : Lan-
ckoroński, w kopii S.P.b.
położono: *Bank*. Str. 104.

(42) Następujących
wyrazów w kopii S.P.b.
nie znajdujemy: bo
znieśli, iako się wyżej wspo-
mniało, Osipowa i innych
zamków pod naszymi doby-
wał. Str. 106.

(43) W kopii S.P.b.
nie ma następnych wy-
razów: zwłaszcza że do-
bry podawał się sposób tych
traktatów. Str. 107.

(44) Zamiast następ-
nych wyrazów: co acz
żałośnie było P. Hetmanowi,
patrzając jednak na to, iż za
zabawą zwycięstwo nie po-
szłoby wpożytek, w kopii

пользы, въ С.П.б. списокъ находились: если по прихити сей, онъ будетъ медлить, одержанная побѣда не принесетъ пользы. Спр. 108.

(45) Въ С.П.б. списокъ неупомянуто о томъ что Самозванецъ соединился съ Сапѣгою: при рѣкѣ Угрѣ. Спр. 109.

(46) Слѣдующихъ словъ въ С.П.б. списокъ не находились: крестьяне пустились бѣжать въ монастырь съ такимъ спремленіемъ, что нельзя было затворить вороты. Спр. 110.

(47) Гетманъ о семъ дѣйсствіи Ляпунова говоритъ ниже (спр. 117): Посилась такая молва, что это сдѣлалось, по наущенію Голицыныхъ.

Показаніе Гетмана подтверждается и Лѣтописью о мятежахъ въ коей сказано (спр. 181):

S.P.b. położono: około czego bawiąc się, iż zwycięstwo w pożytek by nie przyszło. Str. 108.

(45) W kopii S.P.b. nie wymieniono tego, że Samozwaniec złączył się z P. Sapiehą: nad rzeką Ugrą. Str. 109.

(46) W kopii S.P.b. nie znajduje się tych wyrazów: Chłopstwo ięli uciekać w Monastyr wielkim nawałem tak, iż bramy zamknąć niemożna. Str. 109.

(47) Hetman o tém działaniu Lajunowa mówi niżej (str. 117): Taka była sława, że to się działo za podeszczwaniem Goliczynów.

Świadectwo Hetmana potwierdza także Latopis o Miateżach, w którym powiedziano

„Прокоей же (Ляпуновъ) нан-
 „паче нача съ Князь Василь-
 „емъ Голицынымъ умышля-
 „ши, какъ бы Царя Василья
 „ссадити.“ Въ Берѣ (Мо-
 сковская летоп. стр. 182)
 мы находимъ слѣдую-
 щее: „среди всеобщаго
 „унынія при опважные Боя-
 „рина, уже давно бывшіе
 „въ согласіи съ Жолкъвскимъ:
 „Захарій Ляпуновъ, Михай-
 „ло Молчановъ и Иванъ Ре-
 „зецкій, составили заговоръ
 „противъ Царя Василія Ива-
 „новича: 14 го Іюля они
 „вышли на лобное мѣсто,
 „созвали народъ и объявили,
 „въ какомъ горестномъ со-
 „стояніи находилась земля
 „Русская.“ Спр. 115.

(48) Въ тогдашнее
 время Поляки называли
 Кремль — Крѹмгорд.
 (Смотр. Днев. Маск. и
 и Днев. Таннера). Фран-
 цискъ Таннеръ, родомъ
 Богемецъ, находился въ

(стр. 181): „Prokopiusz zaś
 (Lapunow) z Kniaziem Wa-
 sylem Golicynym naybardziej
 zaczął zamysłać, jakim by
 sposobem zsadzić z Pań-
 stwa Cara Wasyla.“ U Be-
 ra (Moskiewski Lato-
 pis str. 182.) czytami:
 „Posród powszechney rospa-
 „czy trzey odważni Bojaro-
 „wie, już oddawna mając
 „porozumienie z Żółkiew-
 „skim: Zacharyasz Lapunow,
 „Michayło Mołczanów i Iwan
 „Rzecki, uczynili spisek
 „przeciwko Carowi Wasyle-
 „mu Iwanowiczowi: 14 Іу-
 „lii oni wyszli na plac,
 „zwołali naród i okazali mu
 „w jak opłakanym stanie
 „znaydowało się Państwo Ru-
 skie.“ Str. 115.

(48) W tamte czasy
 nazywali Kreml —
 Krumgrodem. (Patr. Diar.
 Maszk. i Dzien. Fran-
 ciszka Tannera). Fran-
 cizek Tanner, rodem
 z Czech, był dworzani-

свѣтъ Польскаго Посла Князя Миханла Чарторжскаго, и во время путешествія своего въ Москву (въ 1678 году) велъ Дневникъ, изъ коего извлеченіе напечатанно въ V Томѣ Сбора Памятниковъ о древней Польшѣ, Нѣмцевичъ заимствовалъ оное изъ слѣдующей книги :

nem w świecie Posła Polskiego Xięcia Michała Czartoryskiego, i w czasie podróży swojej do Moskwy (w 1678 roku) prowadził Dziennik, wydrukawany skróconym sposobem w V Tomu Zbioru Pamiętników o dawney Polsce; tytuł dzieła, z którego wypisany ten Diariusz przez Niemcewicza, jest następujący :

Legatio Polono - Lithvanica in Moscoviam Potentissimi Poloniae Regis ac Reipublicae mandato et consensu A. 1678 feliciter suscepta; nunc breviter sed accurate quoad singula notabilia descripta, a teste oculato Bernhardo Leopoldo Francisco TANNERO Boemo Pragense, Dn. Legati Principis Camerario Germanico. — NORIMBERGAE, sumptibus Iohannis Ziegeri. A. 1689. 4 to. Str. 191.

(49) Въ приложеніяхъ помѣщено письмо Лжедмитрія отъ 18 го Іюля 1610 года, написанное имъ Я. П. Санѣтъ. (*Жизнь Санѣговъ, сох. К. Когновичского, Том. II Варшава. 1791*). Письмо сіе от-

(49) W dodatkach pomieszczony jest list Fałszywego Dymitra, datowany 18 Julii 1610 roku, do J. P. Sapiehi. (*Życia Sapiehow przez K. Kognowickiego, Tom II. w Warszawie 1791*). List

крываеиъ намъ намѣренія
Самозванца. Спр. 123.

(50) Въ С.П.б. спис-
къ не находицца; Василій
Телепневъ и Томила Лугов-
скій, и шупъ же, чрезъ
нѣскольکو словъ; вмѣсто:
врученную отъ всѣхъ чи-
новъ, по нашему сословію —
сказано только: *вручен-*
ную отъ всѣхъ сословіи.
Спр. 124.

(51) Вмѣсто; Гетманъ
сколько мнѣ извѣстно, хопи
посылалъ къ Е. В. Королю, —
въ С.П.б. списокъ сказано
просто: *Гетманъ посылалъ*
къ Е. В. Королю, Спр. 125.

(52) Въ С.П.б. спис-
къ авторъ издаваемыхъ
Записокъ изъясняеиъ о
семъ, съ большею опи-
кровенностію, въ упомя-
нутомъ списокъ сказано:

ten wydaje nam zamy-
sły Samozwāńca. Str.
123.

(50) W kopii S.P.b.
niema: Wasyl Telepniew
i Tomiło Ługowski, i tuż,
przez kilka wyrazy,
zamiast: zleconą od wszy-
stkich czynów, stanów po
naszemu, powiedziano
tylko: zleconą od wszy-
stkich stanów. Str. 124.

(51) Zamiast: Pan
Hetman, acz jako wiem, po-
syłał do Króla JE. Mości,
w kopii S.P.b. położo-
no prosto: Pan Hetman
posyłał do Króla JE.
Mości. Str. 125.

(52) W kopii S.P.b.
autor wydającego się
przez nas Dziennika,
w tém miejscu tłóma-
czy się z większą o-
twartością; w oney ko-

заключалось въ томъ свит-
кѣ и касательно перекре-
щенія Е. М. Королевича въ
Русскую Вѣру. Спр. 128.

(53) См. сей договоръ
въ Собраніи Государств-
енныхъ грамотъ II, 391.
Спр. 129.

(54) Самозванецъ на-
ходился тогда близъ Мо-
сквы (смотр. спр. 128).
и выжидалъ благопріят-
ной для себя минуты,
которою бы безъ сомнѣ-
нія воспользовался, шѣмъ
болѣе, что чернь Москов-
ская была къ нему хо-
рошо расположена (смотр.
спр. 126.) Спр. 133.

(55) Объ Андроповѣ
смотр. Карамзина Т. XII
прим. 641. Въ *Лѣтописи*
о мятѣжахъ, стр. 197 ска-
зано: „Гешманъ же Жел-

pii такъ powiedziano:
a było w tym zwitku
o przechrzszczeniu się
Królewica I. M. na rus-
ką wiarę. Str. 128.

(53) Patrz. tę umo-
wę w Zbiorze aktów
Państwa II, 391.
Str. 129.

(54) Samozwaniec
był wtenczas blisko
od Moskwy (patr. str.
128) i wypatrywał
chwili sprzyjającej je-
go zamiaróm, z któ-
réy by zapewnie był
skorzystał, tém bar-
dziej że miał ku sobie
przychylne Moskiew-
skie pospólstwo (patr.
str. 126.) Str. 133.

(55) O Andronowie
patr. Karamzina Tom
XII. nota 641. W *Lato-*
pisie o Miatężach, str.
197 powiedziano: „Het-

„шовскій егда бысть на Мо-
 „сквѣ, и Государевою каз-
 „ною всею нача владѣти и
 „Липовскимъ людямъ, да-
 „ваши, а Король присла въ
 „казнахъ Московскаго из-
 „мѣнника, торговаго мужи-
 „ка гостинной сошны, Федь-
 „ку Андропова.“ Спр. 133.

(56) Въ С.П.б. спис-
 къ не находились слѣду-
 ющихъ словъ: видя (какъ
 хорошо свѣдущій въ дѣлахъ
 Московскихъ). Спр. 133.

(57) *Лѣтопись о мяте-
 жехъ:* „Гетманъ. . . . взялъ съ
 „собою многу казну, и Царя
 „Василья и братаю Князь Ди-
 „митрія Ивановича и со Кня-
 „гинею, и Князь Ивана Ивано-
 „вича Шуйскихъ взялъ же съ
 „собою, и зашедь въ Іосифовъ
 „монастырь, и Царя Василья
 „взяпа съ собою и придо-
 „ша подѣ Смоленскъ.“ Далѣе
 продолжаеиъ лѣтописецъ:
 „Гетманъ же приде съ Ца-

„man zaś Żółkiewski, będąc
 „w Moskwie, zarządzał wszy-
 „stkim skarbem Carskim i
 „rozdawał z onego Litew-
 „skim ludziom, a Król przy-
 „słał na podskarbiego
 „Moskiewskiego zdraycę, tar-
 „gowego chłopą gościni-
 „ney setni, Fiedzkę Andro-
 „nowa,“ Str. 133.

(56) W kopii S.P.b.
 tych wyrazów niedo-
 staje: widząc (iako rzeczy
 Moskiewskich dobrze wiado-
 my). Str. 133.

(57) *Latopis o Mia-
 teżach:* „Hetman. . . . za-
 „brał z sobą wielkie boga-
 „ctwa, Cara Wasyla i bra-
 „ci: Kniazia Dymitra Iwano-
 „wicza z Kniahynią, i Knia-
 „zia Iwana Iwanowicza, Szuy-
 „skich wziął też z sobą, i
 „zaszedłszy do monastéru św.
 „Józefa, wziął z sobą Cara
 „Wasyla i przyszedł pod
 „Smoleńsk.“ Daley mówi
 dziejopis: „Hetman zaś

„ремъ Васильемъ къ Королю
 „подъ Смоленскъ, и поспа-
 „виша его передъ Королемъ
 „и являху ему свою службу.
 „Царь же Василій спа и не
 „поклонися Королю. Онъ же
 „крѣпко мужескивеннымъ сво-
 „имъ разумомъ напоследокъ
 „живоша своего даде честь
 „Московскому Государству,
 „и рече имъ всѣмъ: не подо-
 „баешъ Московскому Госу-
 „дарю поклонялися Королю,
 „чю судьбами естъ правед-
 „ными Божиими, приведенъ
 „въ плѣнь не вашими рука-
 „ми, но опъ Московскихъ из-
 „мѣнниковъ, опъ своихъ ра-
 „бовъ опданъ быстъ. Король
 „же и вся рада Паны удивиша-
 „ся его отвѣту. Спр. 198.“
 Иноспранные писатели
 также упоминають о
 швердоспи духа Шуйска-
 го въ несчастіи; приве-
 демъ здѣсь слова совре-
 меника Бера: „Разсказыва-
 „ють за достоверное, что
 „на Варшавскомъ Сеймѣ, быв-

„прzyszedł pod Smoleńsk do
 „Króla z Carem Wasylem i
 „przedstawivszy go Królowi,
 „zdał mu rachunek w swoich
 „usługach. Car zaś Wasyl stał i
 „nie pokłonił się Królowi. Car,
 „będąc niezachwianego umy-
 „słu, przy schyłku dni swoich,
 „podtrzymał honor Moskiew-
 „skiego Państwa, i wyrzekł
 „do nich: nie przystojną jest
 „rzeczą ażeby przed Królem
 „miał schylić swe czoło Mo-
 „skiewski Monarcha, który
 „przez sprawiedliwe wyroki
 „Boskie, nie waszemi ręka-
 „mi wzięty został w niewo-
 „lę, ale przez Moskiewskich
 „zdrayców, przez sług swoich
 „został wydany. Król zaś i
 „cała Rada Panów zadziwieni
 „byli tą jego odpowiedzią. Str.
 „198.“ Cudzoziemscy pi-
 sarze wspominają tak-
 że o stałości umysłu
 Szuyskiego w jego nie-
 szczęściu; przytoczemy
 tu wyrazy spółczesne-
 go Bera: „Opowiadają za

„шемъ около Мартинова дня
 „1611 года, присупспивоваль
 „Посланникъ Турецкаго Сул-
 „шана. Пируя за пышнымъ
 „Королевскимъ столомъ, онъ
 „желалъ видѣшь прежняго
 „Царя Московскаго : его же-
 „ланіе было исполнено. Шуй-
 „скаго привели въ Царской
 „одеждѣ, и посадили за столъ
 „пропивъ Посланника. Сей
 „последній долго смошрѣлъ
 „на него, не говоря ни слова;
 „потомъ началъ превозноситъ
 „счасіе Короля Польскаго,
 „который за нѣсколько пе-
 „редъ шѣмъ лѣтъ имѣлъ въ
 „рукахъ своихъ Максимилиа-
 „на, и теперъ держишъ въ
 „плѣну великомощнаго Царя
 „Русскаго.“ Не дивись, опвѣ-
 „чалъ Шуйскій, оскорбленный
 „словами посланника, не ди-
 „вись моей участи! Я былъ
 „сильный Государь, а теперъ
 „плѣнникъ; но знай: когда Ко-
 „роль Польскій овладѣетъ Рос-
 „сією — и пвоему Государю
 „не миновать моей участи!

„речь певна, że na Seymie
 „Warszawskim, który przy-
 „padł około św. Marcina
 „1611 roku, obecnym był
 „Poseł Tureckiego Sułtana.
 „Ten, Biesiadując za wspania-
 „łym Królewskim stołem, ze-
 „chciał obaczyć byłego Cara
 „Moskiewskiego: żądanie iego
 „było wypełnioném. Szuy-
 „skiego przyprowadzono w
 „Carskim ubiorze, i posadzo-
 „no za stołem przeciwko
 „Posła. Ten ostatni długo
 „poglądał na niego, nie mó-
 „wiąc ani słowa; potem za-
 „czął wychwalać szczęście
 „Króla Polskiego, który za
 „kilka lat przed tém, miał
 „w ręku swoim Maksymiliia-
 „na a teraz trzyma jeńcem
 „potężnego Ruskiego Cara.“
 „Nie zadziwiaysię, rzekł Szuy-
 „ski, obrażony wyrazami Po-
 „sła, nie zadziwiaysię nad
 „mym losem! Byłem silnym
 „Mocarzem, a teraz jestem
 „jeńcem; lecz wiedz: że kiedy
 „Król Polski opanuje Rossyą —

„Есть у насъ пословица: Се-
„го дня мол очередь, а зав-
„тра твоя.“ (Москов. лѣт.
стр. 191.)

Беръ родился въ Ней-
шпапѣ, прїѣхалъ въ Рос-
сію въ 1600 году, и
былъ избранъ въ Пасто-
ры Московскими Люте-
ранами; по возшествіи
Шуйскаго на престолъ,
онъ убрался изъ Моск-
вы, гдѣ злоба народная
преслѣдовала вообще всѣхъ
иноземцевъ. Въ семъ слу-
чаѣ показаніе Бера въ
пользу Шуйскаго не мо-
жетъ быть подозритель-
нымъ; къ тому же извѣстно
чпо, онъ въ написанной имъ
Московской Лѣтописи, при-
страстенъ къ Цѣмцамъ
и Полякамъ и вѣне вся-
кой мѣры спротивъ къ Рус-
скимъ. Слр. 136.

„to i twoiemu Panu przyj-
„dziesz doświadczyć losu mo-
„iego! Jest u nas przysłowie:
„że Dziś mnie, jutro to-
„bie.“ (Moskiew. Latopis
str. 191.)

Ber urodził się w
Neysztadzie, przybył
do Rosyi 1600 ro-
ku, i przez Moskiew-
skich Ewangielików
został wybrany Pasto-
rem; po wstąpieniu na
tron Szuyskiego, wy-
ruszył on z Moskwy,
gdzie nienawiść naro-
du prześladowała ogół-
nie wszystkich cudzo-
ziemców. W téy oko-
liczności świadectwo
Bera na stronę Szuy-
skiego nie może być
podeyrzaném, bowiem
on w swoimъ Latopi-
sie Moskiewskim u-
trzymuje stronę Niem-
ców i Polaków i zby-
tecznie jest surowym

(58) Въ С.П.б. спис-
къ нѣтъ слѣдующаго пе-
ріода: Не смотря на то,
что заняты были войсками
споль обширный городъ, ка-
ковымъ была Москва, все
таки собралось въ полѣ до
пятнадцати тысячъ добрыхъ
людей, способныхъ къ бою.
Спр. 137.

(59) Въ С.П.б. спис-
къ не находится словъ:
а касалось сіе до Гродна и
Самбора, и здѣсь же, чрезъ
двѣ строки, вмѣсто: онъ
(самозванецъ) находился у сво-
ей жены въ монастырь,
который Москвитяне назы-
ваютъ Нове-гродни, сказано
только: *былъ у жены своей
въ монастырь.* Спр. 139.

(60) Вмѣсто: Но онъ
(самозванецъ) не помышлялъ
симъ удовольствоваться,

w zdaniach swoich o
Ruskich. Str. 136.

(58) W kopii S.P.b.
nieznajdujemy nastę-
pnego okresu: Osadziwszy
tedy takie wielkie miasto,
jako była Moskwa, przecie
ich w pole do piętnastu ty-
sięcy ludzi grzecznych, do
boju godnych przebrało się.
Str. 137.

(59) W kopii S.P.b.
niema wyrazów: a by-
ło też ze strony Grodna i
Samborza, i tuż, przez
dwa wiersze, zamiast:
był użony (Impostor) w
monastyrze, który Moskwa
zowie Nowe-grosze, czyta-
my tytko: był użo-
ny w monastyrze. Str.
139.

(60) Zamiast: Ale on
(Impostor) niemyslił się tym
kontentować, w kopii

въ С.П.б. списекъ ска-
зано: *Но онъ не думалъ*
удовольствоваться Гродномъ
и Самборомъ. Спр. 140.

(61) Т. е. Кремль, Ки-
тай. — городъ и Бѣлый-го-
родъ или Иванъ - городъ.
(Смон. описаніе Москвы
въ *Дневн. Маскѣвца. стр.*
73). Спр. 141.

(62) Въѣсно: сурово
обошлись, и приняли ихъ
презрительно, то надобно
опасаться, въ С.П.б. спи-
секъ посвящено: обо-
шлись, то надобно опасать-
ся. Спр. 144.

(63) Приводимъ слова
Карамзина о Чарандѣ и
проч. „Упоминаеть (пѣмце-
вичъ) и о другихъ мѣстахъ
подъ непонятными названі-
ями; Czeranda (Чердынъ),
„Rożanka, Szyszyskie Zam-
„ki (?).“ (Смон. *Ист.*
Рос. Госуд. XII стр. 190,
примѣчаніе 608.)

S.P.b. położono: Ale
on nie myślał się Grod-
nem i Samborem kon-
tentować. Str. 140.

(61) T. j. Kreml,
Kitay - grod u Biały-
grod lub Iwan-grod.
(Patr. opisanie Mos-
kwy w Diar. Maszkiew.
Str. 73). Str. 141.

(62) Zamiast: się rigi-
de stawili, contumeliose ich
traktowali, trzeba się oba-
wiać, — w kopii S.P.b.
położono: stawili,
trzeba się obawiać. Str.
144.

(63) O Czarandzie i
t. d. cytujemy wyrazy
Karamzina: „Wspomina
„(Niemcewicz) i o drugih
„mieyscach pod niezrozumia-
„łemi naswiskami: Czeranda
„(Czerdyn ?), Rożanka,
„Szyszyskie Zamki (?).“
(Patr. Hist. Państw. Ros.
XII. str. 190, nota 608.)

Города *Черанды* мы не могли отыскать и не полагаемъ, что бы подъ симъ словомъ можно было подразумевать *Г. Чердынь*, ибо по словамъ Жолкевскаго, (стр. 145) изъ Казани и Астрахани, по причине отдаленности, не было вѣстей о томъ, довольны ли они симъ поспушкомъ. Но если не было извѣстiя изъ Казани и Астрахани, изъ коихъ первая отстоитъ отъ Москвы на 821 версту, а вторая на 1402, то врядъ ли были извѣстiя изъ Чердыни, находящейся въ 1695 верстахъ. Что бы еще болѣе убѣдиться, что *Чаранда* не *Чердынь*, сполнитъ только прочесть слѣдующiя слова Жолкевскаго (стр. 146): „Однихъ „(выпущенныхъ изъ заключенiя) „отсылали въ Столицу (Мос-

Miasta *Czerandy* nie mogliśmy znaleźć i nie sądzimy, żeby pod tym wyrazem można było rozumieć m. *Czerdyń*; bo, jak powiada Żółkiewski, (str. 145.) że z Kazania i Astrachania, dla dalekości, nie było jeszcze słyhać, jako się tѣm postępkem kontentują. Lecz jeżeli nie było uwiadomienia z Kazania i Astrachania, z których pierwszy jest odległy od Moskwy na 821 wiorstę, a drugi na 1402, to można wątpić o byłych jakoby uwiadomieniach z *Czerdynia*, odległego na 1695 wiorst. A żeby zaś jeszcze więcey przekonać się, że *Czaranda* nie jest *Czerdyń*, dostatecznie jest przeczytać tylko następne wyrazy Żół-

„кву), а другихъ, которыми
 „было ближе, какъ изъ Нов-
 „города Великаго, изъ Чаран-
 „ды и проч. подъ Смоленскъ.“

Слово же Rezański (а не Rożanka) непонятно поному, что рукопись была прочтена Нѣмцевичемъ ошибочно: онъ опдѣлилъ запятою слово Perejasław опъ слова Rezański, а изъ сего послѣдняго сдѣлалъ Rożanka. (Смолн. Цар. Сигиз. III. Т. II. стр. 484.) На сей же страницѣ ошибочно написано: вмѣсто Ustyha — Ustynke, и вмѣсто Sylijskie Zamki — Szyzyskie Zamki. Вообще Нѣмцевичъ, который выписывалъ изъ Записокъ Жолтѣвскаго цѣлыя страницы, не всегда передаетъ онныя съ должною точностію, и заставляя, на примѣръ, Жолтѣвскаго говорить Москале (стр.

kiewskiego (стр. 146):

„Иедных (уволенных з wię-
 „зienia) odsyłali do stolicy
 „(do Moskwy), inszych też,
 „komu bliżej było, pod
 „Smoleńsk, z Nowogrodu
 „wielkiego, z Czarandy i z
 „inszych.“ Wyraz także
 Rezański (а не Rożanka)
 nie zrozumiałym jest dla tego, że rękopism pojętym był mylnie przez Niemcewicza: on oddzielił przecinkiem wyraz Perejasław od wyrazu Rezański, а z ostatniego utworzył Rożanka. (Patrz Dz. Pannow. Zyg. III. Tom II. str. 484.) Na téj же stronie przez omyłkę napisano zamiast: Ustyha — Ustynke, i zamiast: Sylijskie zamki — Szyzyskie zamki. Ogólnie Niemcewicz, który wypisuje z Dziennika Żółkiewskiego całe stro-

485 и другія), тогда когда въ запискахъ Гетмана мы не встрѣчаемъ этого выраженія ни одного раза. Спр. 145.

(64) Вмѣсто: Но во всѣхъ прочихъ близкихъ областяхъ, какъ выше упомянуто, опѣ Великихъ Лукъ, Торопца и другихъ городовъ, весьма были довольны, въ С.П.б. списокѣ сказано: *Но во всѣхъ прочихъ близкихъ областяхъ весьма были довольны* Спр. 145.

(65) Вмѣсто: освободили всѣхъ находившихся въ разныхъ городахъ въ тяжкомъ заключеніи, въ С.П.б. списокѣ: *освободили всѣхъ, находившихся въ заключеніи въ разныхъ городахъ.* Спр. 146.

nicy, nie zawsze komunikuje z należą dokładnością, i zmusza, na przykład, Żółkiewskiego mówić Moskale (str. 485 i inne), natenczas gdy w całym Dzienniku Hetmana nie napotkaliśmy tego wyrażenia ani razu. Str. 145.

(64) Zamiast: Ale z innych wszystkich poblizszych, jako się wyżej wspomniało, krajow, Wielkich Łuk, od Toropca i innych zamków, bardzo chętnie, w kopii S.P.b. powiedziano: Ale z innych wszystkich bliższych krajów bardzo chętnie. Str. 146.

(65) Zamiast: Więźnie, wszystkie które były po różnych zamkach w ciężkiem więzieniu, wolnemi uczynili, w kopii S.P.b. Więźnie wszystkie które były po różnych zamkach

(66) Въ С.П.б. спискѣ не поснавлено словъ: какъ изъ Новгорода Великаго, изъ Чаранды и прочихъ. Спр. 146.

(67) У Голікова во II томѣ Допол. къ Дѣян. Петра Вел. (стр. 21) находящійся подробной списокъ пословъ и бывшей при нихъ свиты, по которому видно, что все посольство вмѣстѣ съ конвоемъ (Русскимъ) состояло изъ 1194 человекъ. Спр. 148.

(68) Вмѣсто: съ которыми (Гербуртомъ) описаны условія, заключенныя съ Боярами, за печатями ихъ и подписями. Гербуртъ отвезъ къ Е. В. Королю въ цѣлости; но самъ же... въ С.П.б. списокѣ находящійся только: сей (Гербуртъ) отвезъ ихъ къ Е. В. Королю, гдѣ самъ..... Спр. 149.

wolnemi uczynili. Str. 146.

(66) W kopii S.P.b. nie położono wyrazów: z Nowogrodu Wielkiego, z Czarandy i z inszych. Str. 146.

(67) U Golikowa w II Tomie Dodat. do Dziej. Piotra Wiel. (str. 21) znajduje się szczegółowy spisek Posłów i były przy nich świty, który świadczy, że wszystkie Poselstwo i z konwojem (Ruskim) złożone było z 1194 ludzi. Str. 148.

(68) Zamiast: przez którego (Herburta) pakta z Bojary uczynione, pod pieczęciami i podpisy ich odesłał. Odprowadził ich do Króla JE. Mości Pan Herburt w całości; ale sam... w kopii S.P.b. czytamy tylko: ten (Herburt) ich prowadził do Króla JE. Mości, kędy sam..... Str. 149.

(69) Въ С.П.б. спискѣ не находились словъ: а какъ я выше упомянулъ, что было ихъ столько большое число, (четыре тысячи). Спр. 149.

(70) Смотри примѣчаніе 48.

(71) Въмѣсто цѣлаго, слѣдующаго періода: Гетманъ, какъ всегда, такъ и въ то время, не переставалъ дѣйствовать съ пошкостію, разными уловками*. Когда уже Сапѣга опіскупалъ съ войскомъ своимъ, онъ позволилъ какому то Валявскому, бывшему первымъ и почти главнымъ наперсникомъ Самозванца; въ С.П.б. спискѣ находились только слѣдующія слова: *Гетманъ позволилъ какому то Валявскому, бывшему первому наперсникомъ Самозванца.* Спр. 153.

(69) W kopii S.P.b. nie znajdujemy wyrazów: A iż, jakom wyżej wspomniał, tak wielka liczba była, cztery tysiące. Str. 149.

(70) Patrz notę 48.

(71) Zamiast całego, następnego okresu: Pan Hetman, jako nigdy, tak i wtenczas nie zaniechywał przez praktyki czynić. Gdy już P. Sapieha z wojskiem swém odstępował, niejakiego Walawskiego, który był wielki a prawie nayprzedniejszy konfident u Impostora, pozwolił; w kopii S.P.b. położone są tylko te wyrazy: Pan Hetman niejakiemuś Walawskiemu, który był wielki konfident Impostorów, pozwolił. Str. 153.

* Спаринное Польское выражение przez praktyki czynić, не весьма ясно и опредѣлительно, можетъ быть оно здѣсь значить: дѣйствовать посредствомъ сношеній, переговоровъ.

(72) Вместо: Ивану Салтыкову, въ С.П.б. спискъ поставлено: *Ивану Салтыкову молодому вельможу*. Сир. 157.

(73) Русскія летописи осправленію изъ Москвы Ивана Салтыкова даюшъ другую причину: „Михайло же Салтыковъ на-
„ча умыслиши съ Липов-
„скими людьми, како бы раш-
„ныхъ людей разослаши съ
„Москвы вслѣдъ умысла съ
„ними внуши по, что Луки
„де Великія взяли, а идущъ
„подъ Новгородъ, и посла
„Михайло Салтыковъ сына
„Ивана, да съ нимъ Князь
„Григорья Волконскаго и съ
„ними рашныхъ людей и дво-
„рянъ, и дѣшей Болрскихъ,
„и атамановъ съ спаница-
„ми, и стрѣльцовъ Москов-
„скихъ многихъ: *сія бысть*
„первая разсылка ратнымъ
„людямъ съ Москвы въ Новъ-
„городъ.“ (Лѣтоп. о мл-

(72) Zamiast: Iwanowi Sołtykowi, w kopii S.P.b. położono: Iwanowi Sołtykowi, młodemu człowiekowi. Str. 157.

(73) Ruskie Lato-
pisy naznaczają inną
przyczynę wyprawy z
Moskwy Iwana Sołty-
kowa: „Michajło Sołtyków
„zaś zaczął rozmyślać z Li-
„tewskimi ludźmi, jakby wy-
„słać z Moskwy wszystkich
„żołnierzy. Ułożywszy z ni-
„mi rzecz, wmówił im że
„Wielkie Łuki już zostały
„wzięte, i że postępują pod
„Nowgoród, i wysłał Michay-
„ło Sołtyków syna swego
„Iwana, a z nim Kniazia
„Grzegorza Wołkońskiego, z
„nimi zaś żołnierzy i Dwo-
„rzan, i Bojarskich dzieci, i
„atamanów z ich Kozakami,
„i wielu Strzelców Moskiew-
„skich: to była pierwsza
„wyprawa żołnierzy z
„Moskwy do Nowgradu.“

тежахъ. стр. 195.) По
опѣздѣ Гетмана изъ Мо-
сквы, Гонсевскій слѣдо-
валъ той же полиціи,
онъ всячески старался о-
слабить военныя силы Ру-
скихъ: „По совѣту доброжела-
„пельныхъ намъ Бояръ, Панъ
„Гонсевскій разослалъ по горо-
„дамъ 18,000 стрѣльцовъ (ко-
„торые постоянно живутъ въ
„Москвѣ при особѣ Царской,
„получая кормъ изъ клado-
„выхъ), подъ предлогомъ охра-
„ненія сихъ мѣстъ отъ
„Поннуса, въ самомъ же дѣ-
„лѣ для нашей собственнoй
„безопасности: симъ спосо-
„бомъ мы ослабили силы
„непріятеля. (Дневникъ Мас-
„ковца стр. 54.) Стр. 158.

(74) О назначеніи Гон-
севскаго начальникомъ
стрѣльцевъ въ дѣлахъ Поль-
скихъ (№ 30, л. 134)
сказано: „А ты, Алек-
„сандръ (Гонсевскій), по Ко-

(Lator. o Miatężach.
str. 195). Po wyiechaniu
z Moskwy Hetmana,
Gąsiewski trzymał się
tęży polityki, on sta-
rał się różnymi sposo-
bami osłabić wojenną
siłę Ruskich: za radą
„sprzyjających nam Boja-
„rów, Pan Gąsiewski ro-
„zesłał do miast 18,000
„Strzelców (którzy ciągle
„żyją w Moskwie przy Car-
„skiej osobie, mając utrzy-
„manie się ze skarbu), pod
„pretextem obrony tych
„mieysc od Pontusa, a w
„saméy rzeczy dla własnego
„naszego bezpieczeństwa: ta-
„kim sposobem osłabi-
„liśmy siły nieprzyja-
ciela. (Diar. Maszk. str.
54). Str. 158.

(74) O назначеніи
Gąsiewskiego Naczel-
nikiem Strzelców w
Sprawach Polskich (№
30, ar. 134.) powiedzia-
no: „A ty, Alexandre

„ролевской грамоѣ сверхъ
 „всего уряду учинился Бо-
 „яринѡмъ въ Спрѣлецкомъ
 „Приказѣ.“ (*Карамзина Ист.
 Рос. Гос. Т. XII. стр.
 193. примѣ. 624.*) Спр.
 156.

(75) Здѣсь прерывае-
 ся Варшавская копія. Спр.
 159.

(76) Мы рѣшились перевести, слово pokojo-
 ву — спальникъ. Спр. 162.

(77) Гетманъ не гово-
 ритъ, котораго именно
 числа онъ выѣхалъ; весь-
 ма вѣроятно, что онъ
 оставилъ Москву въ по-
 слѣднихъ числахъ Октя-
 бря, ибо 2 го; Ноября
 (*стар. стил.*) онъ уже
 находился на конферен-
 ціи Московскихъ Пословъ
 съ Министрами Польски-
 ми (*смот. Голикова До-
 пол. къ Дѣяніи Петра Вел.
 томъ II. стр. 102.*)

Въ Дневникѣ Яна Пе-
 тра Сапѣги подъ 6 мѣ

„(*Gąsiewski*), przez Królew-
 „ski list, bez żadney kolei
 „urzędów, zrobili się Bo-
 „jarynem w Sądzie Strzele-
 „ckim.“ (*Karamz. Hist.
 Ros. Pań. Tom. XII. str.
 193. nota 624.*) Str. 159.

(75) Tu kończy się
 kopia Warszawska. Str.
 159.

(77) Hetman niemó-
 wi którego dnia mia-
 nowicie on wyjechał;
 bardzo jest podobném
 do prawdy, że opuścił
 Moskwę w ostatnich
 dniach Oktobra, bo 2
 Nowembra (*star. styl.*)
 znajdował się już na
 Konferencyi Moskiew-
 skich Posłów z Mini-
 strami Polskimi. (*Patr.
 Golikowa Dodat. do
 Dziejów Piotra Wiel.
 Tom. II. str. 102.*)

W Dzienniku Jana
 Piotra Sapiegi pod da-

числомъ Ноября (нов. стил.) между иными произнесеніями сказано : „Гетманъ Коронный (Жолкѣвскій) поѣхалъ подъ Смоленскъ повѣривъ управленіе надъ всѣми Голцѣвскому.“ (*Жизнь Яна Петра Сапѣги, стр. 250*). Передъ отъѣздомъ Гетманъ собравъ все Рѣцарство, произнесъ рѣчь, помѣщенную у Кобрицкаго (стр. 352). Считаемъ не лишнимъ упомянуть о слѣдующемъ распоряженіи Гетмана : „Гетманъ сей, укрѣпя Кремль „и Китай всевозможно, све- „зя въ оныя всѣ бывшія въ „войскѣ Рускомъ и на пло- „щахъ градскихъ пушки, „и парадъ пушечной и пи- „щальной (слова льшописен „Налицыной) весь отъѣмше и внесше внутрь града Кремля и Китая. (*Голикова Допол. къ дѣлн. Петра Вел. II. стр. 98.*) Стр 166.

та 6 Nowembra (нов. styl.), między innymi wypadkami, powiedziano: „Hetman Koronny „(Żółkiewski) jechał pod Smoleńsk, zleciwszy rząd nad „wszystkimi Gasiowskiemu. (*Życie Jana Piotra Sapiehi pag. 250.*) Przed odjazdem Hetman, zebrawszy wszystkie Rycerstwo, miał mowę, która znajduje się u Kobierzyckiego (str. 352). Nieśadziemy zbytę rzeczą wspomnieć o następném Hetmana rozporządzeniu : „Hetman ten, umocniwszy „Kreml i Kitay jak tylko „możno, sprowadziwszy tam „wszystkie działa, które były „w Ruskiém woysku i naplach mieyskich, i wszystkie sprzęt, należący do dział i do proc (wyrazy Laptopisu Palicyna) odebrał i wniosł wewnątrz miasta Kremlu i Kitaju.

(Golikowa Dod. do Dziej.
Piotra Wiel. II. str. 98).
Str. 166.

(78) Слово *żegnać* имѣеть два значенія - крестить и прощаться; мы приняли оное въ последнемъ значеніи. Спр. 167.

(79) Здѣсь кажется видно намѣреніе Гетмана выказать ошибку Потоцкаго, которъй вмѣсто того, чтобы разбивать бани и уничтожать симъ фланговую оборону, сосредоточилъ дѣйствіе своей артиллеріи противъ куршны. Спр. 169.

(80) Военныя дѣйствія, бывшія подъ Смоленскомъ, описаны довольно подробно во II томѣ *Голикова Дополненій къ дѣланіямъ Петра Великаго*. Спр. 171.

(81) Здѣсь можно понять двоякимъ образомъ: не вредили Полякамъ яз-

(79) Tu, zdajesię, widać zamiar Hetmana, chcącego pokazać omyłkę Potockiego, który zamiast tego, żeby rozбиваć bany i przez to zniszczyć boki obrony, zwrócił całe działanie swej artylerii przeciwko kurtyny. Str. 168.

(80) Wojenne działania, które były pod Smoleńskiem, opisane są dosyć szczegółowie w II Tomie Golikowa Do datków do Dziejów Piotra Wielkiego, Str. 170.

(81) Mieysce te daje się zrozumieć dwuznacznie: nieszkodziła Po-

ва, или не вредила имъ
Русская пѣхота.

Болѣзнь сія починавшая-
ся въ ногахъ, и разпроспра-
нявшаяся попомъ по всему
пѣлу, была ничто иное какъ
цынга: „и грѣхъ же ради на-
„шихъ приде въ Смоленскъ
„на людей болѣзнь великая
„цынга.“ (*Лѣт. о Млт.*
стр. 218.) Стр. 173.

(82) Переговоры Мо-
сковскихъ пословъ, веден-
ные подъ Смоленскомъ съ
Польскими Министрами,
весьма подробно изложены
Голиковымъ во II-мъ Томѣ
Доп. къ дѣлн. Петра Вел.
Голиковъ почерпнулъ сіи
свѣдѣнія частію изъ ру-
кописи Филарета, частію
же изъ Архива Коллегіи
иностранныхъ дѣлъ.

lakóm zaraza czyli nie-
szkodziła im Ruska pie-
chota.

Choroba ta, która
miała początek w no-
gach i rozszerzała się
potém po całym cie-
le, była nie co in-
nego jak szkorbut: „i
„z przyczyny grzechów na-
„szych zjawiła się w Smo-
„leńsku na ludzi choroba
„wielki szkorbut.“ (*Lat. o*
Miateż. str. 218). Str. 173.

(82) Konferencye Mo-
skiewskich Posłów, to-
czone pod Smoleńskiem
z Polskimi Ministrami,
najdokładniej wyłożo-
ne są przez Golikowa
w II Tomie Dod. do Dziej.
Piotra Wiel. Golikow
poczerpnął te wiado-
mości częścią z ręko-
pismu Filareta, częścią
zaś z Archiwów Kol-
legium spraw Zagra-
nicznych.

15 го Октябръ былъ первый съездъ или конференція Пословъ съ Панами Радными, копорые были: Гетманъ Пошодный, Маршалъ Лишовскій Дорогоснайскій, Великий Канцлеръ Левъ Сапѣга, Подканцлеръ Счасной — Крицкий, Королевскій Писаръ Скуминъ, и съ ними же были два попа Римскихъ. (*Голик. допол. къ Дѣян. Петра Вел. II. стр. 53.*) Стр: 178.

(83) Русскіе послы, еще до прїѣзда въ Смоленскъ, съ дороги уведомля Москвитинъ Болръ о несоблюденіи договора, заключеннаго съ Гетманомъ, между прочимъ ошъ 30 го Сентября (смар. стил.) писали о слѣдующемъ: „Многіе Русскіе Дворяне прїѣзжаютъ къ Королю подъ Смоленскъ, и по волю Королевской присягаютъ уже не одному Ко-

15 Listopada była piérwsza konferencya Posłów z Panami Radnymi, którzy byli: Hetman Potocki, Marszałek Litewski Dorostayski, Wielki Kanclerz Lew Sapieha, Podkanclerzy Szczeny — Krycki, Królewski Pisarz Skumin. i z nimi było takōż dwóch Xięży Rzymskich. (*Dod do Dziej. Piotra Wiel. II. str. 53*). Str. 178.

(83) Ruscy Posłowie, jeszcze do przyjazdu pod Smoleńsk, donosili z drogi Moskiewskim Bojaróm o niezachowaniu traktatu, zawartego z Hetmanem; między innemi rzeczami pisali, pod dniem 30 Września (star. styl.) o tém, co następuje: „Wielu z Ruskich Dworzan przybywa do Króla pod Smoleńsk, i z woli Kró-

„ролевичу, но и ему Коро-
 „лю, и Король за то ихъ жа-
 „луешъ и даешъ грамошы на
 „помѣстья и вотчины; а шѣмъ
 „которые хотя и присягну-
 „ли Королевичу, велишъ
 „вновь присягать себѣ; про-
 „пивляющіеся же сему оп-
 „дающа подѣ стражу. (Го-
 „ликова Допол. къ Дѣян.
 „Петра Вел. II. стр. 35.)
 Спр. 178.

(84) Гетманъ пріѣхалъ
 подѣ Смоленскъ 8 го Цояб.
 нов. сп. (см. *Жизнь Яна*
Петра Сапѣги, стр. 267.)
 Гетманъ вѣроятно по
 скромности, не говоритъ
 о сдѣланной ему подѣ Смо-
 ленскомъ великолѣпной
 встрѣчѣ, о рѣчи произ-
 несенной Канцлеромъ Ли-
 товскимъ Львомъ Сапѣ-
 гою; все это подробно
 описано Кобѣржицкимъ.
 Спр. 179.

„lewskiej składa przysięgę
 „nie jednemu tylko Króle-
 „wiczowi, lecz i samemu
 „Królowi, który ich za to
 „nagradza i daje przywi-
 „leje na dobra; tym zaś,
 „którzy chociaż i złożyli
 „przysięgę Królewiczowi,
 „każe nanowo przysięgać
 „sobie; a sprzeciwiających
 „się temu oddają pod stra-
 „żę. (Dod. do Dziej. Pio-
 tra Wiel. II. str. 35).
 Str. 178.

(84) Hetman przy-
 jechał pod Smoleńsk
 8 qbra. (Patr. *Życie Jana*
Piotra Sapiehi, str. 267.)
 Hetman, pewnie przez
 skromność nie mówi o
 uczynionym dla nie-
 go pod Smoleńskiem
 wspaniałém spotkaniu,
 i omowie, którą miał
 Lew Sapieha Kanclerz
 Litewski; wszystko to
 dokładnie opisaném
 jest przez Koberzyc-
 kiego. Str. 179.

(85) Гетманъ напоминаетъ Королю о большомъ и продолжительномъ бунтѣ, бывшемъ въ Польшѣ, которъй былъ прекращенъ разбитіемъ мятежниковъ въ сраженіи при Гузовѣ 6 го Іюля 1607 года. Спр. 181.

(86) Литва въ 1529 году избрала себѣ въ Государя десятилѣтняго Сигизмунда Августа, сына Короля Сигизмунда I го; примѣру сему послѣдовали и Поляки, превозгласивъ его на Пюшрковскомъ Сеймѣ наследникомъ послѣ отца, съ условіемъ, что бы онъ при его жизни не вмѣшивался въ Правленіе. Торжественное коронованіе юнаго Короля происходило въ 1530 году. Спр. 182.

(87) По прѣздѣ Гетмана подъ Смоленскъ на-

(85) Hetman przypomina Królowi o wielkim i długim rokoszu w Polsce, który został przerwany porażką buntowników w bitwie przy Guzowie 6 Julii 1607 roku. Str. 181.

(86) Litwa obrała sobie w 1529 roku Panem dziesięcioletniego Zygmunta Augusta, сына Króla Zygmunta I; за tym przykładem poszli i Polacy, i ogłosili go na Seymie Piotrkowskim następcą tronu po oycu, z warunkiem, żeby за życia jego nie wtrącał się do rządów Państwa. Uroczystość koronacyi małoletniego Króla odprawioną była 1530 roku. Str. 182.

(87) Po przybyciu Hetmana pod Smoleńsk

значень былъ посламъ
 $\frac{1}{2}$ Ноября съѣздъ съ
 Польскими Министрами;
 на этой шестой конфе-
 ренціи присушествовалъ и
 самъ Гетманъ.

Подробности объ этой
 конференціи можно ви-
 дѣть во II Томѣ Голікова
 Доп. къ Дѣян. Петра Вел.
 стр. 102. Спр. 185.

(88) Уразъ-Магметъ.
 (Кар. Т. XII. стр. 270.)
 Спр. 187.

(89) Вѣроятно зло-
 ныхъ. Спр. 189.

(90) По словамъ Бе-
 ра 11 го Декабря стар.
 стиля. (Смош. стр. 189.)
 Спр. 191.

(91) По словамъ Бе-
 ра убившіе Самозванца
 Татары не возвращались
 въ Калугу но „пустились
 „по Пельнской дорогѣ во своя-
 „си.“ Чшо довольно вѣро-
 ятно тѣмъ болѣе, чшо безъ
 сомнѣнія они опасались

naznaczony był Posłom
 $\frac{1}{2}$ Listopada zjazd z
 Polskimi Senatorami,
 na szóstę téy konfe-
 rencyi przytomnym był
 i sam Hetman. Szcze-
 góły téy konferencyi
 można widzieć w II
 Tomie Dodat. do Dziej.
 Piotra Wiel. na kar-
 cie 102. Str. 185.

(88) Uraz - Mahmet.
 (Kar. Tom XII. str. 270).
 Str. 187.

(89) Zapewne zło-
 tych. Str. 189.

(90) Z wyrazów Be-
 ra 11 go Grudnia star.
 styl. (Patr. str. 189.)
 Str. 191.

(91) Podług świa-
 dectwa Bera, Tataro-
 wie, którzy zabili Sa-
 mozwańca, nie powra-
 cali do Kaługi, lecz
 „udali się po Pelnskiej drodze
 „do swoich siedzib.“ Co
 bardzo podobnëm jest

мщеніи партіи Самозванцевой; по показанію Бера, немногіе изъ Татаръ оставшіеся въ Каługъ (и слѣдовательно не участвовавшие въ убійствѣ Самозванца) были всѣ перебиты. (Беръ, стр. 190.)

Смерть Самозванца была въ то время важнымъ политическимъ событіемъ; Сигизмудъ III въ переговорахъ съ Русскими во всемъ, чію клонились до пользы Россіи, отговаривался Самозванцемъ: ему нуженъ Смоленскъ, — дабы занявъ оный, онъ могъ идти на Самозванца; онъ не можетъ опустить сына на царство, — ибо сначала долженъ оное успокоить т. е. уничтожить

до правды, тѣмъ więcej, że oni bez wątpienia obawiali się zemsty ze strony partyi Samozwańca; jak świadczy Ber, niewielu z Tatarów, pozostałych w Kałudze (i którzy nie byli uczestnikami w zabójstwie Samozwańca) wszyscy pobici zostali. (Ber, str. 190).

Smierć Samozwańca była w ten czas ważnym politycznymъ wydarzeniem; Zygmunt III w naradach z Ruskimi Posłami we wszystkim, co się skłaniało ku pożytkowi Rosyi, odmawiał, składając przyczynę na Samozwańca: Jemu potrzebnymъ jest Smoleńsk dla tego, żeby zajmąwszy go, mógł wystąpić przeciw Samozwańca; nie mo-

Самозванца, успокоить же оное беретъ на себя. Въ подтвержденіе переводимъ слѣдующее извѣщеніе почерпнутое изъ Голікова *Доп. къ Дѣян. Петра Велик. (Т. II стр. 125.)*

„Поляки, посовѣшовавъ межъ собою въ другомъ покоѣ, сказали посламъ: чпо хотѣя Король и дозволяетъ вамъ посласть въ Москву гонца при своемъ челобѣтѣ, но съ тѣмъ, чпо бы вы писали тако: 1 е чпо Е. В. по прошенію всѣхъ Московскаго государства Бояръ и народа даетъ на царство сына своего Королевича, но опущипитъ его съ Сейму на успокоенное уже государство, а успокоить оное Король беретъ на себя; и какъ въ Смоленскѣ будущъ его Королевскіе военные люди, тогда съ общаго согласія поспановишя о его Государскомъ походѣ, на вора ли

że wysłać syna swego dla Panowania, — albowiem musi wprzód Państwo uspokoić t. j. znieść Samozwańca, a uciszyć one przyjmuje na siebie. Na dowód czego przytaczamy tu następną wiadomość, wypisaną z Golikowa *Dod. do Dziej, Piotra Wiel. (Tom II. str. 125):*

„Polacy, naradziwszy się między sobą w drugim pokoju, powiedzieli Posłóm; że chociaż Król i dozwala wam posłać do Moskwy gońca przy swoim człowieku, ale z warunkiem, żebyście pisali tak: 1 e że JE. Królewska Mość na proźbę wszystkich Moskiewskiego Państwa Bояръ i narodu pozwala na Panowanie syna swojego Królewica, lecz wyprawi go z Seymu na uspokojone już Państwo, uspokoić zaś one Król bierze na siebie; i gdy w Smoleńsku będą

„ему идти, или въ свое
„Государство, 2 е, что Е. В.
„однако же не намѣренъ до-
„жидаться съ Москвы ука-
„зу: не Москва Государю
„нашему (п. е. Сигизмунду)
„Указъ, Государь нашъ Мос-
„квѣ Указъ и проч. (Спра-
шивається: гдѣ же шунтъ
общее согласие, о коемъ
въ первомъ пунктѣ упо-
минается?)

27 го Декабря стар.
стил. на одинацатой кон-
ференціи, объявили Пос-
ламъ, что воръ убитъ
въ Калугѣ. * Московскіе
послы, поблагодаривъ за
хорошую вѣсть, не пре-
минули замѣнить, что

* Въ Смоленскѣ получено извѣ-
стіе объ убійствѣ Самозванца
25 го Декаб. стар. стиля.

„wojenni Jego Królewskicy
„Mości ludzie, w tenczas za
„spólną zgodą będzie po-
„stanowioném o Jego Królew-
„skicy wyprawie, czy ma
„iść na szalbierza, albo
„do swego Państwa; 2 е же
„Jego Królewska Mość jed-
„nakże niema zamiaru cze-
„kać Ukazu z Moskwy: nie
„Moskwa jest dla Pana na-
„szego (t. j. dla Zygmunta)
„Ukazem, lecz Pan nasz Mo-
„skwie jest Ukazem etc.“
(Pytanie: gdzież ta spól-
na zgoda, o której
wspomina się w pierw-
szym punkcie?)

27 Grudnia star. styl.
podczas jedenastej kon-
ferencyi, objawioném
było Posłóm, że szal-
bierz zabitym został
w Kałudze; * Posło-
wie Moskiewscy, po-
dziękowawszy za do-

* W Smoleńsku wiadomość o za-
biciu Samozwańca odebrana 25
Grudnia star. stylu.

походъ Его Величества на вора теперь уже не нуженъ. (см. тамъ же, стр. 162). Стр. 191.

(92) „Ашаманъ Просовицкій, бывъ клеврепомъ и славъ непріятелемъ Лисовскаго. вдругъ явился въ Суздалъ, какъ честный слуга Россіи, привелъ Ляпунову тысячу шесть казаковъ и сдѣлался однимъ изъ главныхъ Воеводъ народнаго ополченія.“ (*Карамзинъ Ист. Рос. Госуд. Т. XII. стр. 283.*) Стр. 200.

(93) *Красная Русь* (Воеводство Русское) находилась тамъ, гдѣ Галиція и Львовъ.

Гавріиль Баторій, племянникъ Стефана Баторія, былъ закоренѣлымъ врагомъ Сигизмунда III,

brą nowinę, nie omieszkali zrobić uwagi, że wyprawa JE. Królewskiéy Mości przeciwko szalbierzowi jest już teraz niepotrzebna. (Patr. tam że, str. 162.) Str. 191.

(92) „Ataman Prosowicki, będąc pierwey towarzy-
szem i potém zrobiwszy się
nieprzyjacielem Lissowskie-
go niespodzianie zja-
wił się w Suzdalu, jak pocci-
wy sługa Rossyi, przypro-
wadził do Lapunowa tysię-
cy sześć Kozaków i został
jednym z głównych Woje-
wodów narodowego powsta-
nia.“ (Hist. Pań. Ros. Karamzina Tom XII. str. 283.) Str. 200.

(93) Czerwona Ruś (Wojewódstwo Ruskie) znajdowała się tam, gdzie Galicya i Lwów.

Gabriel Batory, synowiec Stefana Batorego, był nieubłagany wrogiem Zygmunta III, i

и еще во время *Рокоша* (см. примѣч. 85) намѣревался завладѣть Короною Польскою. Спр. 201.

(94) Въ спискѣ поставлено *Radutę*, по должно бытъ, какъ кажется *Radulę*. *Радула Бозовскій* еще въ 1601 году игралъ важную роль въ Молдавіи: мы это видимъ изъ инструкции, данной Сигизмундомъ послу своему *Кохановскому*, посланному къ Турецкому Султану. (См. *Собр. памятниковъ о древней Польшѣ Нѣмцевича Т. V. стр. 389*). Спр. 201.

(95) Гетманъ не только отказался отъ сдѣланнаго ему предложенія отправиться опять въ Москву, но даже не хотѣлъ принять участія и въ осадѣ Смоленской; что доказывается слѣ-

jeszcze w czasie *Roko-*szu (patr. note 85) miał zamiar zawładnąć Koroną Polską. Str. 201.

(94) W kopii położono *Radutę*, lecz, jak mi się zdaje, powinno być *Radulę*. *Raduła Bozowski* jeszcze w 1601 roku rozegrywał ważną rolę w *Multanach*: czytamy to w instrukcyi, danej przez *Zygmunta Kochanowskiego*, Posłowi swemu do Cesarza Tureckiego. (Patr. *Zbiór Pamięt. o dawnéy Polszcze przez Niemcewicza Tom V. str. 389.*) Str. 201.

(95) Hetman nie tylko wymówił się od uczynionego mu polecenia znowu wyprawić się do Moskwy, lecz niechciał nawet być uczestnikiem i w oblężeniu *Smoleńska*, co

дующимъ свѣдѣніемъ почерпнутымъ изъ Дневника Велкаго Канцлера Литовскаго Льва Сапѣги, и помѣщеннымъ у Когновичкаго въ жизни Яна Петра Сапѣги (стр. 267):

„Король хотѣ изъяслять
„Гетману великое по сему
„поводу удовольствіе свое, од-
„нако, такъ какъ для соб-
„ственнаго его торжества не
„доставало еще взятія Смо-
„ленска, то напрягалъ всѣ свои
„мысли, что бы какимъ либо
„способомъ со славою могъ
„окончить столь продолжи-
„тельную и досадную осаду
„его, со взятіемъ котора-
„го онъ сопрягалъ всю свою
„честь Королевскую. Левъ
„Сапѣга, Канцлеръ Вел. Кня-
„жества Литовскаго, какъ
„доброжелательный ему Ми-
„ниспръ и повѣренный почти
„всѣхъ тайнъ его сердца, слиш-
„комъ хорошо зная таковое
„расположеніе Короля своего,

dowodzi następna wia-
mość, wyjęta z Dzien-
nika Lwa Sapiehi Kan-
clerza Wielkiego Litew-
skiego, i pomieszczona u Kognowickiego w
życiu Jana Piotra Sa-
piehi (str. 267) :

„Król lubo okazywał Het-
„manowi wielkie ztąd ukon-
„tentowanie swoje, wszelako,
„że do tryumfu jego samego
„tego jeszcze niedostawało,
„natężał myśli swoje, żeby
„jakim sposobem mógł z
„chwałą zakończyć tak dłu-
„gie i uprzykrzone Smoleńska
„oblężenie, na którego do-
„byciu zasadził cały swój
„honor Królewski. Znając
„najlepiey takie Króla swego
„ułożenie życzliwy mu Mi-
„nister, a prawie wszystkich
„jego serca tajemnic świado-
„my, Lew Sapieha Kanclerz
„W. X. Litt: jak był nie-
„dawno szczęśliwy, że u-
„spokoił nieśnaski między Ja-
„kóbem Potockim świeżo

„рѣшился испытать въ по-
 „добномъ случая вторична-
 „го счастья. — Не задолго ук-
 „ропилъ онъ враждебныя оп-
 „ношенія между Яковомъ По-
 „поцкимъ, только что на-
 „значеннымъ ошъ Короля
 „Великимъ Короннымъ Геш-
 „маномъ, (послѣ смерти бра-
 „та своего Яна), и между
 „Христофоромъ Дороснай-
 „скимъ, который вѣнчалъ
 „эпо себѣ за несправедли-
 „вость, полагая, что по не-
 „бытности Гешмановъ, на-
 „чальство надъ войскомъ при-
 „надлежало ему; и такъ Левъ
 „Салъга рѣшился еще разъ
 „попытать подобнаго счас-
 „стья, а именно въ томъ, что
 „бы, не взирая на ошвращеніе
 „и неудовольствіе, которыя
 „Жолкѣвскій писалъ къ По-
 „поцкимъ, (по той причинѣ
 „что они большую имѣли не-
 „жели онъ, у Короля довѣрен-
 „ность,) склонилъ его къ тому,
 „что бы по введеніи исправ-
 „нѣйшей дисциплины между
 „предавшимся своеволю Ры-

„Hetmanem W. K. po śmier-
 „ci Jana Brata jego od
 „Króla uczynionym, a mię-
 „dzy Krzysztofem Dorostay-
 „skim Marszałkiem W. Litt:
 „który wziął to sobie za
 „krzywdę, rozumiejąc, że
 „rząd, w niebytności Het-
 „manów, nad woyskiem jego
 „urzędowi należał, tak i dru-
 „gi raz szczęścia podobnego
 „szukać postanowił, ato w
 „tym, żeby pomimo niechęci
 „i nieukontentowania, które
 „miał Żółkiewski do Potoc-
 „kich, więcey niż on, u
 „Króla kredytowanych, na-
 „kłonił go do tego, iżby
 „wprawiwszy w ściślejsze
 „kluby rozwolnione Rycer-
 „stwo, i przywróciwszy daw-
 „niejszą im karność, zakrzę-
 „nąć się najsilniey sam Het-
 „man Żółkiewski raczył koło
 „dobywania Smoleńska; w

„царства, и по заведеніи въ
 „ономъ прежняго воинскаго
 „порядка, самъ Гепманъ Жол-
 „кѣвскій занялся бы какъ
 „можно пристальнѣе оса-
 „дою Смоленска. Такимъ об-
 „разомъ въ присутствіи из-
 „вѣстнаго Рыцаря Карли-
 „новскаго, заслуженнаго въ
 „войскахъ вѣтерана, Сапѣга
 „представлялъ Жолкѣвскому
 „сильнѣйшіе доводы, скло-
 „няя его къ тому, чѣмъ бы
 „покореніе Смоленска онъ по-
 „спавилъ себѣ за честь (point
 „d'honneur). Кобѣржицкій пи-
 „шетъ, будто бы онъ нашелъ
 „это въ Дневникѣ Льва Са-
 „пѣги подъ числомъ 25 го
 „Апрѣля.“ Спр. 203.

(96) Отъ Смоленска
 ѣхали послы водою (въ-
 рояшно до Орши): „И
 „такъ посадя пословъ и
 „дворянъ ограбленныхъ, въ
 „одно судно, окруженныхъ
 „Польскими солдатами съ
 „заряженными ружьями, по-
 „гожъ 13 го Апрѣля (стар.
 „ст.) повезли. Поеликужъ не

„przytomności tedy Karlin-
 „skiego znakomitego Rycerza,
 „zasłużonego w woysku we-
 „terana, jak najmocniejsze
 „Żółkiewskiemu przekładał
 „perswazyę, ku temu wio-
 „dąc Hetmana, żeby doby-
 „cie Smoleńska wziął sobie
 „za punkt honoru. Piszę o
 „tym Kobierzycki, jakoby to
 „wyczytał w Dyaryuszu Lwa
 „Sapiehi pod dniem 25 Ap-
 „ryla.“ Str. 203.

(96) Od Smoleńska
 jechali Posłowie wodą
 zapewne do Orszy. „I
 „tak posadziwszy Posłów i
 „Dworzan ograbionych do
 „jednego statku, otoczonych
 „Polskimi żołnierzami z na-
 „bitymi karabinami, one-
 „goż 13 Apryla (star. styl.)
 „powieźli. Gdy zaś niemogli

„могли всѣ помѣститься
 „въ одномъ суднѣ, то ос-
 „нальная свита посольская
 „повезена за ними въ двухъ
 „негодныхъ суднишкахъ. Упѣс-
 „ненія по пупи ихъ были
 „имъ повсюду крайнія; въ
 „одномъ только владѣніи
 „Гетмана Желковского (Жол-
 „кѣвскаго) показана имъ бы-
 „ла нѣкая учтивость, и
 „Гетманъ сей приклялъ къ
 „нимъ спросить о здоровьи.“
 (*Допол. къ Дѣян. Петра*
Вел. Т. II стр. 236.)
 Стр. 204.

(97) Безъ малѣйшаго
 сомнѣнія представляемыя
 пущь причины не наспо-
 лція, — сіи послѣднія
 изложены Гетманомъ на
 стр. 202. (Смол. также
 примѣчаніе 95.) Стр. 205.

(98) Изъ Дневника Ма-
 сѣвича видно, что По-
 ляки были заранѣе увѣ-
 домлены о приближеніи

„wszysey pomieścić się na
 „jednym statku, to pozostała
 „świta Poselska powieziona
 „była za nimi na dwóch ni-
 „kczemnych statkach. Ucie-
 „śniężenia w drodze swójey
 „miał̃ wszędzie naywiększe;
 „w jednym tylko majątku
 „Hetmana Żelkowskiego (t. j.
 „Żółkiewskiego) okazana im by-
 „ła niejaka uprzejmość, i
 „Hetman ten przysłał do nich
 „z zapytaniem o zdrowiu.“
 (*Dodaż do Dziej. Piotra*
Wiel. Tom II. str. 236.)
 Str. 204.

(97) Bez najmniey-
 szego wątpienia wy-
 mienione tu przyczyny
 nie są rzeczywiste, —
 te zaś ostatnie wyło-
 żone są przez Hetmana
 na karcie 202. (Patrz
 takż notę 95.) Str.
 205.

(98) Diariusz Ma-
 szkiewicza świadczy,
 że Polacy o zbliżeniu
 Ruskich woysk zawia-

Русскихъ войскъ: „На дру-
 „гой день послѣ Вербнаго Во-
 „скресенья, въ понедѣльникъ
 „(28 Марта нов. стил.), лазутчи-
 „ки извѣщаютъ насъ: одинъ,
 „что изъ Рязани идетъ Ля-
 „пуновъ съ 80,000 человекъ
 „и уже въ 20 миляхъ отъ
 „сполиты; другой, что изъ
 „Калуги приближается За-
 „руцкій съ 50,000 и так-
 „же находится недалеко;
 „третій, что Просовѣцкій
 „спѣшитъ къ Москвѣ съ
 „15,000.“ (*Днев. Москв.*
стр. 75). Далѣе въ семь
 же Дневникъ (стр. 83) мы
 находимъ слѣдующее: „На
 „другой день, т. е. во втор-
 „никъ 5 го Апрѣля (нов. стил.)
 „прибыль изъ Рязани Ляпу-
 „новъ съ 80,000 войска; а
 „за нимъ, 6 го Апрѣля, съ
 „50,000 Заруцкій. . . . къ
 „нимъ приспалъ и Просовѣц-
 „кій, собравъ разсѣянную
 „ратъ свою.“ Стр. 206.

(99) При взятіи Смо-
 ленска въ 1514 году Всл.

domieni byli zaraniey:
 „Na drugi dzień po wierz-
 „bney niedzieli, w poniedzia-
 „łek (28 Marca now. styl.), szpie-
 „gowie uwiadamiają nas: je-
 „den, że z Rezanii idzie
 „Lapunow z 80,000 ludzi i
 „znayduje się w 20 już tyl-
 „ko milach od Stolicy; dru-
 „gi, że z Kaługi zbliża się
 „Zarucki z 50,000 i takż
 „jest niedaleko; trzeci, że
 „Prosowiecki spieszy ku Mo-
 „skwie z 15,000.“ (*Diar.*
Maszk. str. 75.) Daley w
 tymże samym Diariuszu
 (str. 83) znajdujemy co
 następuje: Na drugi dzień,
 „t. j. we wtorek, 5 Apryla
 „(now. styl), przybył z Re-
 „zaniu Lapunow z 80,000
 „woyska, a za nim, 6 А-
 „pryla, z 50,000 Zarucki . . .
 „do nich przyłączył się i
 „Prosowiecki, zebrawszy ro-
 „zproszone swe woysko.“
 Str. 206.

(99) Przy wzięciu
 Smoleńska w 1514 ro-

Кн. Васпліемъ Іоанновичемъ большая часть гражданъ оставили городъ и переселились въ Польшу; изъ таковыхъ выходцевъ значительнѣйшіе были *Князья Ожирецкіе и Масальскіе*: Король Сигизмундъ I далъ имъ волости около Уцянъ.*
(См. Бандтке, *Ист. Гос. Польск.* стр. 88.) Спр. 206.

(100) Вотъ что говоритъ о семь Масальничъ (спр. 80): „Ошданъ былъ при-
„казъ: завтра т. е. въ среду
„(30 Марша нов. стил.), зажечь
„весь городъ гдѣ только мож-
„но. Въ назначенный день, часа
„за два до разсвѣта, мы выш-
„ли изъ Кремля, распростив-
„шись съ пѣмн, которые
„остались въ крѣпости, поч-
„иши безъ надежды когда
„либо увидишься. Жечь го-

ku przez Wiel. Kn. Wasyła Iwanowicza, więk-sza część obywateli opuściła miasto i przeniosła się do Polzeczy; w liczbie takowych emigrantów znacznieyszymi byli Kniaziowie Ożyreccy i Masalscy: Król Zygmunt I dał im włości koło Ucian. (Patr. Bandtkie, *Hist. Polsk. Pańs.* str. 88.) Str. 206.

(100) Maszkiewicz o tém powiada następującym sposobem: „Da-
„ny był rozkaz: nazajutrz t. j.
„we środę (30 Marca, now. styl),
„zapalić całe miasto, gdzie
„tylko będzie można. W na-
„znaczony dzień, godziny za
„dwie przed świtanieм wy-
„szedliśmy z Kremlu, poże-
„gnawszy się z tymi, którzy
„pozostali w zamku, prawie
„bez nadziei zobaczyć się

* Фамилія К. Масальскихъ раздѣлялась на разные отрасли: Князья Масальскія-Рубцы, К. Масальскія-Липвиновы.

* Familia K. Masalskich dzieliła się na różne gałęzi: Kniaziowie Masalscy-Rubcy, K. Masalscy-Letwinowy.

„родъ поручено было 2,000
 „Нѣмцевъ, при опрядѣ нѣ-
 „шихъ гусаръ нашихъ, съ
 „двумя хоругвями конницы.“
 Спр. 206.

„kiedykolwiek. Spalenie mia-
 „sta poruczoném było 2,000
 „Niemców, przy oddziale pie-
 „chotnych Usarzów naszych,
 „i dwóch Chorągwi jazdy.“
 Str. 206.

(101) Сообразивъ мѣстное описаніе сей церкви сдѣ-
 ланное Гешманомъ, съ описаніемъ церкви Св. Тро-
 ницы, помѣщенномъ въ депшикѣ Маскѣвича, * неос-
 таенся ни малѣйшаго сомнѣнія, что здѣсь идетъ
 рѣчь о Соборѣ *Василія Блаженнаго* что на *рву*; сей Со-
 боръ назывался также и *Покровскимъ*, построение
 онаго начато Царемъ Іоанномъ Васильевичемъ въ 1554
 году; — на томъ же основаніи заложено было де-
 сять церквей, въ числѣ коихъ: входъ Христовъ во
 Іерусалимъ и *Живоначальная Троица*. Опъ сей послед-
 ней церкви вѣроятно въ то время и все зданіе по-
 сило названіе церкви *Св. Троицы*. — Изъ церкви Входъ
 Христовъ во Іерусалимъ, въ прежнія времена въ Вер-
 бное Воскресеніе были крестные ходы, предсав-
 лявшіе Спасителя въ входъ во Іерусалимъ, и во вре-
 мя хода Патриархъ ѣздитъ на ослѣ, котораго Ца-
 ри обыкновенно водили за поводъ; но эта церемо-
 нія опмѣнена при последнемъ Патриархѣ Адрианѣ.
 При Царѣ Θεодорѣ Іоанновичѣ, въ 1680 году при
 той же церкви построены еще восемь церквей, (въ

* Церковь Св. Троицы стоитъ на *рву* къ Кремлевской сторонѣ :
 въ ней 30 алтарей. Въ вербное воскресеніе, Патриархъ со-
 вершаетъ шествіе къ сей церкви на ослѣ см. стр. 72.

числѣ оныхъ Василія Великаго), вмѣсто бывшихъ на красной площади деревянныхъ церквей. Въ послѣдствіи времени пристроены еще двѣ церкви. (См. *Путеводитель къ древностямъ и достопамяностямъ Московскимъ*, напечатанный въ Москвѣ въ 1792 году, Т. II. стр. 7.)

Выраженіе z kwadratu robiona, мы объяснимъ иначе не умѣемъ, какъ: построена квадратомъ, но легко можетъ быть, что оно значить что нибудь иное. Стр. 210.

(102) У Голикова въ *Доп. къ Дѣлн. Петра Вел. Т. II стр. 227.* сказано, что съ извѣстіями о разореніи Москвы прибылъ подъ Смоленскъ Алексѣй Безобразовъ; (тоже и въ *лѣт. о мѣтѣж.*); сія горестная вѣсть была сообщена Рускимъ посламъ $\frac{8}{18}$ Апрѣля Канцлеромъ Сапѣгою.

Янъ Потоцкій, (Воевода Брацлавскій и Полный Писарь Коронный), сынъ Николая Потоцкаго, Генерала Подольскаго, умеръ неос-

(102) U Golikowa, w Dodat. do Dziej. Piotra Wiel. Tom II. str. 227, powiedziano, że z wiadomością o spustoszeniu Moskwy przyjechał pod Smoleńsk Alexy Bezobrazów; (także i w *Latop. o Miałach*) smutna ta nowina zakomunikowana była Ruskim Posłom $\frac{8}{18}$ Apryla przez Kanclerza Sapiełę.

Jan Potocki, (Wojewoda Braclawski i Pisarz Polny Koronny) syn Mikołaja Generała Podolskiego, umarł

шавивъ попомства опѣ Елисаветы Камѣнецкой, дочери Подкоморія Русскаго. (*Памятники къ Исторіи Стефана, собр. Эдуардомъ Граф. Разинскомъ, стр. 4.*) Янъ Попоцкій умеръ 1611 года, Апрѣля 29 го дня, на 56 году своего возраста. Погребенъ въ наследственномъ владѣніи своемъ Паншовкѣ при Каменецъ-Подольскѣ. (см. Orbis Polonus T. II. стр. 403, книга сія издана Окольскимъ и напечатана въ Краковѣ въ 1641 году.) Спр. 210.

(103) Смои. примѣчаніе 98. Спр. 212.

(104) „При взятіи Смоленска, нашлось не болѣе „300 или 400 здоровыхъ людей, которые уже не могли защищать его обширныхъ укрѣпленій, имѣвшихъ „цѣлую милю въ окружности.“ (*Бера лѣт. Москов. стр. 148.*) Спр. 212.

nie zostawiwszy potomstwa z Elżbiety Kamienieckiej Podkomorzanki Ruskiej. (*Pamiętniki do Historji Stefana przez Edwarda Hr. Raczyńskiego, str. 4.*) Jan Potocki umarł roku 1611, Apryl. 29, na 56 roku swego życia. Pogrzebiony w dziedzicznej majątności swojej Pantowce przy Kamieńcu Podolskim. (*Patr. Orbis Polonus, Simonte Okolski. Cracowiae, Tomus II. 1641 Str. 403.*) Str. 210.

(103) Patr. notę 98. Str. 212.

(104) „Przy wzięciu Smoleńska, znalazło się niewiele „cęg nad 300 lub 400 zdrowych ludzi, którzy nie mogli już bronić jego obszer- „nych fortyfikacyi, zajmujących całą milę w swoim „obwodzie.“ (*Ber Latop.*

(105) „Врагомъ же нау-
„щенный Смольянинъ Анд-
„рей Дедишинъ бысть въ
„тѣ поры у Короля въ Та-
„борахъ, и сказа Королю,
„что въ другую сторону
„градъ худъ, и дѣланъ въ
„осень.“ (*Лѣт. о мятеж.*
стр. 214.) Стр. 214.

(106) Показанія Ис-
ториковъ касательно дня,
въ которой были взяты
Смоленскъ, несходны меж-
ду собою; приводимъ объ-
зномъ слова Карамзи-
на: „Въ рукописи Филаре-
„товой сказано: Того же лѣ-
„та Маія 26 го дня Липов-
„скій Король Смоленскъ взялъ.
„Кобѣржицкій (на стр. 404
„и 412), а за нимъ и Нѣм-
„цевичъ (Т. III. 15) пи-
„шутъ, что городъ взяли
„13 го Іюня (3 го Іюн. стар.
„ст.) въ день Св. Антонія.
„То же число означено и у

Moskiew. str. 148). Str.
212.

(105) „Przez diabła zaś
„nauczony Smolanin Andrzej
„Dedyszyn był wtenczas u
„Króla w obozie, i powie-
„dzał Królowi, że z drugiey
„strony mur jest słabym, po-
„ nieważ wystawiony był w
„jesieni.“ (*Latopis o Miateż.*)
Str. 214.

(106) Świadcstwa Hi-
storyków co do dnia,
w którym wzięty był
Smoleńsk, nie zgadza-
ją się między sobą;
przypatrujemy o tém wy-
razy Karamzina: „W
„rękopismie Filaretowym, po-
„wiedziano: Tegoż samego
„roku dnia 26 Maja przez
„Litewskiego Króla został
„wzięty Smoleńsk. Kobie-
„rzycki (na karcie 404 i 412 a
„zanimi Niemcewicz (Tom III.
„15.) piszą, że miasto wzię-
„te było 13 Iunii (3 Iun.
star. styl.) w dzień Sw. An-

„Бера*”; но вѣроятно, ошиб-
 „кою, ибо онъ слѣдовалъ спа-
 „рому спилу. Сказаніе Поль-
 „скихъ Историковъ досто-
 „вѣрнѣе: оно согласно съ
 „надписью на медали, выби-
 „той въ память сего собы-
 „тія. Смол. Пѣмцевича, Т.
 „II. 21.“ (*Истор. Рос. Гос.*
Т. XII. стр. 222, примѣ.
770). По этому взятіе
 Смоленска Карамзинъ по-
 лагаетъ 3 го Іюня (спар-
 сшил.) По сказанію Генс-
 мана Смоленскъ былъ
 взятъ $\frac{1}{11}$ Іюня. Стр. 216.

(107) Мѣсечко въ
 Могилевской Губерніи Ко-
 пыскаго уѣзда, въ 71
 верстѣ отъ Могилева.
 Стр. 220.

* Впрочемъ не весьма опредѣли-
 тельно, ибо сказано: „Король
 осадилъ Смоленскъ и просто-
 лалъ подъ нимъ около 2 хъ
 мѣтъ, т. е. до 15 го Іюня
 1611.“ (Беръ стр. 148.) М.

„тоніею. Таż sama data po-
 „łożona jest i u Bera*; lecz
 „zapewne przez omyłkę, al-
 „bowiem on trzymał się sta-
 „rego stylu. Świadcstwo Hi-
 „storyków Polskich jest pew-
 „nieyszém: оно zgodnémъ jest
 „z napisemъ на medalu, wy-
 „bitymъ на pamiątkę tego zda-
 „rzenia. Patr. Niemcewicza,
 „Tom II. 21.“ (*Hist. Państw.*
Ros. Tom. XII. str. 222.
nota 770.) Z przyczyny
 тѣй Karamzinъ wzięcie
 Smoleńska stawia pod
 datą 3 Iunii (star. styl.)
 Z powieści Hetmana
 Smoleńskъ wziętymъ byłъ
 $\frac{1}{11}$ Iunii Str. 216.

(107) Miasteczko w
 Mohilewskiej Guber-
 nii, Kopyskiego powia-
 tu, o 71 wiorstę od
 Mohilewu. Str. 210.

* Zresztą nie bardzo dokładnie, bo
 powiedziano: „Król obległ Smo-
 leńsk i trzymał go w obłę-
 żeniu koło dwóch lat t. j.
 do 15 Iunii 1611.“ (Ber str.
 198.) M.

П Р И Л О Ж Е Н И Я.

N I.

КРАТКОЕ БИОГРАФИЧЕСКОЕ ИЗВѢСТІЕ О СТАНИСЛАВѢ СТАНИСЛАВИЧѢ ЖОЛКѢВСКОМЪ. *

Жолкѣвскій родился 1547 года въ деревнѣ Туринкѣ подъ Жолквою **, имѣнии родителей его. Оконча курсъ воспитанія во Львовѣ, поступилъ онъ въ военную службу, и былъ пожалованъ опѣ Стефана Баторія въ Каспелыны Львовскіе. Сигизмундъ

* Это извѣстіе почеркнуто: изъ Царствованія Царя Михаила Теодоровича, Гмъ же Берхомъ взято оное изъ слѣдующей книги: изображеніе вѣка царствованія Сигизмунда III, Ф. Сярчинскаго. Львовъ, 1828.

О родѣ Жолкѣвскихъ находятся подробности во IIмъ Томѣ Orbis Polonus, въ статьѣ: Linea Familiæ Lubicz, стр. 193.

** Замѣчательно, что въ 1707 году жилъ Пётръ I чепыремѣсяца, съ Января по Май, въ Жолквѣ.

KRÓTKA BIOGRAFICZNA WIADOMOŚĆ O HETMANIE STANISŁAWIE ŻOŁKIEWSKIM *.

Żołkiewski urodził się 1547 roku we wsi Turynce pod Żółkwią **, majątnością swego rodzica. Po skończeniu kursu edukacyi we Lwowie, postąpił do wojennej służby, i przez Stefana Batorego podniesionym był na stopień Kasztelana Lwowskiego. Zy-

* Wadomość ta wypisana z Pano: wania Cara Michała Theodorowicza, przez P. Bercha zaś ona wzięta z nasępującego dzieła: Obraz wieku panowania Zygmunta III, przez T. Siarczyńskiego. Lwów, 1828.

Сzczegóły tyczące się do rodu Żółkiewskich znajdujemy w II Tomie Orbis Polonus, w oddziale: Linea Familiæ Lubicz, str. 193.

** Godném uwagi jest, że w 1707 roku Piotr I żył cztery miesiące, od Stycznia do Maja, w Żółkwi.

III произвелъ его за усми-
реніе жипелей города Дан-
цига въ Напольные Гетма-
ны. Въ послѣдствіи былъ онъ
раненъ подъ Бычинами, и
хромалъ онъ сего во всю
жизнь свою. Въ 1596 году
послалъ его Король усмирить
Козаковъ. Въ дѣлѣ семъ по-
ступилъ онъ съ кротостію
духа, согласилъ многія недо-
разумѣнія, и казнилъ только
одного Наливайку, выданна-
го ему Козаками же.

Отличные подвиги сіи по-
вредили ему на пуши служ-
бы, ибо зависпники его, а
особенно Попоцкіе, воспре-
пятствовали ему получить
званіе Короннаго Гетмана,
которое слѣдовало ему въ
1605 году. Когда Король не
утвердилъ условія его съ Мо-
сковскими Боярами, то Жол-
кѣвскій уѣхалъ въ свои по-
мѣстья. Въ 1618 произвелъ
его Король въ Коронные Гет-
маны и послалъ прошивъ
Крымскихъ Татаръ, ибо онъ
объявилъ торжественно, что,
не желая быти клятвопре-
ступникомъ, не станешъ вое-
вать прошивъ Россіянь.

gmunt III podwyższył go, za
uśmierzenie mieszkańców mia-
sta Gdańska, na Hetmana Pol-
nego. Potém został ranionym
pod Byczyną, z jakowéy
przyczyny i chromał przez
całe życie swoje. W 1596
roku posłał go Król dla po-
skromienia Kozaków. W spra-
wie téy on postąpił z łago-
dnością umysłu, pogodził
wiele niewyrozumień i ukarał
jednego tylko Nalewaykę, któ-
rego mu wydali samiż Kozacy.

Te znakomite czyny były
mu przeszkodą w zawodzie
służby, albowiem nieprzy-
jaźni, osobliwie Potoccy,
nieдозволили jemu otrzymać
buławy Hetmana Koronnego,
którą należało mu się ode-
brać w 1605 roku. Gdy
Król niepotwierdził umowy
jego z Moskiewskimi Bojarami,
Żółkiewski wyjechał do dóbr
swoich. W 1613 roku Król
zrobił go Hetmanem Koron-
nym i wysłał przeciwko Ta-
tarów Krymskich, bowiem
on wyrzekł uroczyście, że
nie chcąc być Krzywoprzysię-
cą, nie będzie wojować
przeciwko Ruskich.

Въ 1618 году, когда уже Жолкъвскому минуло 70 лѣтъ отъ рожденія, пожаловалъ его Король въ Канцлеры и вручилъ Государственную печать. Но не долго пробылъ онъ на дипломатическомъ поприщѣ. Въ 1620 году напали Турки и Татары на Молдавскаго Господаря. Король, желая защитить его, послалъ къ нему Жолкъвскаго съ 20,000 корпусомъ.

Знаменимый вождь сей встрѣтился съ 100,000 непріятелей, и не взирая на сіе превосходство силъ, прорубился сквозь сей корпусъ и вышелъ на берегъ Днѣпра. Здѣсь почиталъ онъ себя въ совершенной безопасности, но конница его переправилась вдругъ чрезъ рѣку. Сынъ его великаго мужа началъ убѣждать родителей своего искашь спасенія; но онъ отвѣчалъ ему: Республика повѣрила мнѣ всю армию, и спасая ея, погибну я здѣсь со всею пѣхотою.

W roku 1618 kiedy Żółkiewski miał już 70 lat z górą, Król zrobił go Kanclerzem i powierzył mu pieczęć Państwa. Lecz niedługo przebył on w zawodzie dyplomatycznym. W 1620 roku, Turcy i Tatarowie napadli na Hospodara Mutańskiego. Król, chcąc obronić go, posłał mu na pomoc Żółkiewskiego z 20,000 woyskiem.

Znakomity wódz ten spotkał się ze 100,000 nieprzyjacielem, i bez względu na tę wyższość sił, przerznął się przez to woysko i wyszedł nad brzegi Dniepru. Tutaj uważał on siebie w zupełném bezpieczeństwie, lecz konnica jego przepравиła się wraz przez rzekę. Syn tego wielkiego męża, zaczął upraszać oycę, ażeby się ratował; lecz odebrał następną odpowiedź: Rzeczpospolita powierzyła mnie całe woysko, i wybawiając ją, ja tutaj zginę z całą pie-

Вскорѣ послѣ сего былъ онъ убитъ подъ изъ цорою*, въ то мгновеніе, когда держалъ въ объятіяхъ раненаго сына своего. Въ послѣдствіи поспавлена была на мѣстѣ семъ пирамида съ слѣдующею надписью :

Ergo iare aliquis nostris ex ossibus ultor !

Да возникнешь изъ праха сего мститель !

Голову сего знаменитаго мужа, въ знакъ великаго шоржества, возили нѣсколько дней сряду по Константинопольскимъ улицамъ. Дѣти его употребили весьма значительный капиталъ на выкупъ тѣла родителя своего, а для полученія головы должны были сдѣлать еще большія пожертвованія.

** Жолѣвскій оставилъ, опѣ Ретинѣ Гербушовой до-

* 7 го Октябрю, 1620 года.

** Это свидѣніе почерпнуто изъ слѣдующей книги :

chołą. Wtrókie potém był on zabitym pod Cecorą*, w téy chwili, kiedy trzymał na łonie swoim ranionego сына. W późniejszym czasie wystawiona na tém miejscu piramida z następnym napisem :

Niech powstanie mściciel z kości naszych !

Głowę tego męża znakomitego, na oznakę wielkiej uroczystości, wożono następnie przez dni kilka po ulicach Konstantynopolu. Dzieci jego użyli bardzo wielką sumę na wykup ciała swojego rodzica, a dla odebrania głowy powinni byli przynieść jeszcze większe ofiary.

** Żółkiewski zostawił z Retiny Herburtówny, сына

* 7 Pazdziernika roku 1620.

** Wiadomość ta wypisana z następującego dzieła :

чери, сына Яна, взятаго
подъ Цѣцерею въ неволю и
выкупленнаго попомъ; также
двухъ дочерей, изъ копо-
рыхъ одна была въ супру-
жествѣ за Великимъ Корон-
нымъ Гетманомъ Конѣцполь-
скимъ, а вшорая, (бабка
Яна Собѣскаго,) за Данило-
вичемъ, Воеводою Русскимъ.

Jana który pod Cецорą w nie-
wolą wzięty późniéy wykup-
ionym został, i dwie córki,
z których iedna za Koniec-
polskim Hetmanem wielkim
Koronnym była, druga Da-
niłowiczowa Woiewodzina
Ruska, babką była Jana So-
bieskiego.

N^o II. (къ страницѣ 57.)

LIST ŻOŁKIEWSKIEGO O WY-
PRAWIE NA MOSKWĘ*.

*Od Pana Żółkiewskiego Het-
mana Koronnego do Króla
J. Mści.*

Wziąwszy skuteczną rezolucyą W. K. Mści żebym przytém przedsięwzięciu z strony Moskiewskiego Państwa W. K. Mści służył, lubo miałem niektóre przyczyny i respektы, którem W. K. Mści proponował, iednakże iakom roku przeszłego, gdyś mi W. K. Mści przez J. M. X. Referendarza, o tém przedsię-

* Rękopism, z którego ten list był wydrukowanym, znajdował się w Bibliotece Puławskiej (o 111 wiorst od Warszawy), która należała do rodziny Czartoryskich; w czasie powstania 1830 roku wszystkie drogie rękopisy i rodzinny Archiwum wywiezione zostały do Galicyi.

ПИСЬМО ЖОЛКѢВСКАГО О МО-
СКОВСКОМЪ ПОХОДѢ*.

*Отъ Короннаго Гетмана
Жолкѣвскаго къ Е. В. Ко-
ролю.*

Извѣстившись объ окончательной резолюціи В. К. Величества, чтобы я служилъ В. К. Величеству въ предпріятіи касательно Государства Московскаго, хотя я имѣлъ нѣкоторые уважительныя причины, предложенныя мною В. К. Величеству, однакожь, такъ какъ прошедшаго года, когда В. К. Вели-

* Рукопись съ которой сіе письмо было напечатано, находилась въ библиотекѣ мѣстечка Пулавы (въ 111 вер. отъ Варшавы) принадлежавшей фамилии К. Чарторижскихъ; во время мятежа 1830 года, всѣ драгоценныя рукописи и семейный Архивъ были вывезены въ Галицію.

wzięciu swém raczył kommu-
nikować, zaraz z gotową
chęcią deklarowałem się W.
K. Mci służyć. Tak i teraz
lubo czas siła rzeczy odmie-
nił, i te respekty moje, wo-
ley i rozkazaniu W. K. Mci
ustępują: według powinności
mojej i chęciey zwykły, i
służb W. K. Mci zdrowiem
i przemożeniem swoim chę-
tnie rad stawię się do tej
W. K. Mci służby. Osobli-
wie w mych niegodnych mo-
dlitwach Pana Boga prosząc
żeby temu przedsięwzięciu
W. K. Mci raczył miłosier-
nie błogosławić. Pewniem
jednak że W. K. Mśc o środ-
kach i sposobach do tak
wielkiey i wolneý sprawy
należących, rozmyślać i z
J. Mśc Pany Senatory, któ-
rych tak śnéy wiary i ży-
czliwości przeciwko sobie

чество изволили сообщити
мнѣ объ этомъ предпріятіи
своемъ, чрезъ Его Милость
Ксенза Референдарія, поспѣшь
объявилъ свою готовность
служить В. К. Величеству,
такъ равно и теперь, не взи-
рая на то, что время измѣ-
нило многія обстоятельство,
помянутыя уваженія мои ус-
тупаютъ волѣ и повелѣнію
В. К. Величества. По обя-
занности моей, обыкновенной
готовности и долгу служ-
бы В. К. Величества, я охот-
но радъ посвящать жизнь
свою и всѣ силы мои на эту
В. К. Величества службу; въ
особенности же прошу въ не-
достойныхъ моихъ моли-
твахъ Господа Бога милосер-
до благословить эту пред-
пріятіе В. К. Величества. Я
увѣренъ однако, что В. К.
Величество о средствахъ и
способахъ, необходимыхъ для
споль великаго и смѣлаго
дѣла, изволише размысливъ,
сообщитъ и снесся о томъ
съ Сенаторами, коихъ опи-

wiadom iesteś, komunikować i znaszać się raczysz. Siła na tém Młściwy nasz Królu należéc może; ponieważ zwłaszcza na Seymie publico consilio nic nie iest wyraźném żebyś W. K. Mśc przed się ausio et consilio Senatus raczył to przedsięwzięcie swe prowadzić. Wierzę, że to i zinađ W: K. Mci dochodzi, ale i ia ponieważ przywiązuie się do tey służby, donoszę to do W. K. Mci. Potém iest to w imieniu ludzkiém, że W. K. M. nie tak Reipl : ale sobie privatim pożytku z tey expedycyi praczysz. I za tém to pochodzi, że nie tylko vulgus, iakoż dałem znać W. K. M. ale i tu malignae voces wynikały od tych, co się tu byli do Krasnego-stawu, za zerwaniem P. Ludwika Weiera ze-

мѣнная вѣрность и доброжелательство къ особѣ Вашей, В. К. В. извѣстны. Отъ этого, Милостивѣйшій Государь нашъ, можетъ зависѣть многое; особенно же потому что на Сеймѣ, въ общемъ Совѣтѣ, ни что не показывается, чтобы В. К. Величество настоящее свое предпріятіе изволили вести по предварительному согласію и намѣренію Сенапа. Думаю, что В. Величество слышавше объ этомъ и отъ другихъ, однако я съ моею стороны, поелику посвящаю себя на это служеніе, доношу о семъ В. К. Величеству. Носялся также слухи въ народѣ, что В. К. Величество изъ предстоящей экспедиціи намѣрены искать пользы не столько для республики, сколько собственно для особы Вашей. А посему-то происходитъ, что злорѣчіемъ исполненъ не только черныи народъ, какъ я уже даждь знать В. К. Величе-

brali, ale i wszędy między ludźmi i Senatory nawet tego pełno: że iakosz niechętnie otém mówią i utyskują na ten W. K. Mci zamysł. Trzeba zaiste mém zdaniem tego przynajmniej, żeby Senatorowie ile przedni wiedzieli o intencyi W. K. M. ludzkie zatem opiniones znosili, bo na wszelakie przypadki, na kontentowaniu się ludzkiém siła należy. Uchoway Boże gdyby nie zaraz rzeczy pomyśli poszły, a choćby też (co day P. Boże) iako najlepiey się powiedzie, nie zaraz iednak może być koniec: przewłoka czasu będzie potrzebowała sumptu wielkiego; od ludzi niechętnych, trudno się ratunku spodziewać dla tegom to do przestrogi W. K. Mci rozkazał. Jedna ćwierć lata w

спву, но и здѣсь неблагопріятные слухи возникали между пѣми кои собрались было въ Красный - Спавъ, по удаленіи Людвига Вейера; да и вездѣ между народомъ и даже между Сенашорами сихъ слуховъ необерешья: какъ по непріятно о семъ говорятъ и жалуются на сей В.К. Величества замыселъ. По моему мнѣнію, необходимо по крайней мѣрѣ, чпобы Сенашоры, какъ знапнѣйшіе особы въ государствѣ, знали бы о намѣреніяхъ В. К. Величества и уничтожали тѣмъ народные мнѣнія; ибо во всякомъ случаѣ отъ хорошаго разположенія народа многое зависить. Сохрани Господи, чпобы дѣла не пошли бы-попчасъ по желанію; но хопя бы даже (чего дай Боже) пошло бы какъ наилучше, не вдругъ однако можетъ бытъ конецъ: проволочка же времени будетъ требовашъ большихъ издержекъ; отъ людей же недовольныхъ

moim zdaniu podobno tego nie skończy, na dalszy czas trzeba mieć gotowe pieniądze. Bo iako wielka złośliwość iest dzisieyszych czasów, gdyby po wyjściu éwierci lata na drugą nie stało gotowizny, kto może ręczyć się zato, że nie uczyni żołnierz buntu, zatém inmedio cursu przyszłoby ustać. Nie czynił przedtém żołnierz Polski, i za mych już pamięci czekali zasłużonych żołdów cierpliwie, choć w wielkich pracach i w niewczasach, ale się teraz wszystek świat zbestwił. Dziś idzie o sławę, o zdrowie W. K. Mci, ponieważ tam osobą swą raczysz być, muszę o tém być sollicitus, i dla tego to W. K. Mci przypominam, że dostatku wielkiego ta sprawa potrzebuie, którego od ludzi niechętnych

трудно ожидать помощи: упоминаю о семъ для предостереженія В. К. Величества. По моему мнѣнію, для окончанія сего, одной четверти года, кажется, будетъ недостаточно; на дальнѣйшее же время поспрѣбно имѣть наличныя деньги. Ибо, нынѣ — дурныя времена: ежели бы по истеченіи четверти года не стало наличныхъ денегъ на другую, то кто можетъ поручиться въ томъ, что солдаты не сдѣлаютъ бунта; а поному на самомъ ходу предпріятія, пришлось бы опоздаться. Не дѣлали этого прежде Польскіе солдаты, и на моей уже памяти, заслуженнаго жалованья ожидали терпѣливо, не взирали на великіе труды и нужды, но въ теперешнее время весь свѣтъ развратился. Съ теперешнимъ предпріятіемъ сопряжена честь и здравіе В. К. Величества, — поелику изволише присутствовать шамъ своею особою,

trudno elicere. To gdy ludziom innotescent gdy będą szerzyć że W. K. M. nie swego prywatnego, iedno pomnożenia dobrego, rozszerzania Państw Rzpltéy szukasz, wzbudzi to w nich affekt inak-szy, niżli ucho teraz iest do téy sprawy: że też potém do wszystkiego chętniejszych W. K. Mci będziesz raczył mieć, wóysko to, które mi spisane ręką swą J. M. Pan Podkomorzy posłał. Nie iest lekce powiedzianém: u P. Boga wszystko w mocy, nie masz diferencyi utrum auxiliatur in paucis aut in pluribus, iednak wedle podobieństwa ludzkiego iako ten, którym niemal wszystek wiek przy woynach strawił, sądzić moge bądź by do tego przyszło, żebysię consilio (o co się starać trzeba) nie spra-

to i долженъ я заботиться о семь; а для того припоминаю В. К. Величеству, что походъ эпомъ великихъ требуетъ суммъ, которыя трудно получить отъ людей недовольныхъ. Если же, напрошивъ, сдѣлаеши известнымъ и распространиши въ народъ, что В. К. Величество ищете не увеличения собственнаго только достоянія, но распространянія областей Речи Посполитой, это возбудитъ въ немъ совсѣмъ иное расположение, нежели съ какимъ теперь онъ слушаетъ объ эпомъ дѣлѣ: и также войско, (котораго списокъ, составленный Подкоморіемъ собственноручно, присланъ имъ ко мнѣ), В. К. Величество будете имѣть на все болѣе готовымъ. Не безъ основанія сказано есть, что для Бога все возможно: неизвѣстно кому поможетъ: не многимъ или многочисленнымъ? Однако, соображаясь

wić nie mogło ; przyszłoby
ad decernendum armis , ile
wiem o tamtém wóysku, nie-
wątплиwém strony W. K. M.
de felici eventu, iż szła ra-
tio z któremi nie będę się
teraz ! rozwodził. Piechoty
życzyłbym przyczynić , siła
iéy na praesidia może bydz
potrzeba , zwłaszcza innovo
principato formando. Tu ie-
dnak W. K. Mśc racz kon-
siderować iaka dalekość dro-
gi, że się daleko zaszło wła-
to, nie wiedzieć iako rychło
możem się wybrać. Niepró-
żnowałem ia dotąd z tém ,
żem się z żołnierstwem po-
rozumiewał , żebyśmy mogli
się ruszyć za wzięciem ćwier-
ci iedney panowā nie cze-
kając quarty, i teraz za roz-
kazaniem W. K. M. poszlę ,
do tych , którzy są w rege-
strze mnie posłanym, bo wo-

съ ходомъ дѣла челоувѣчес-
кихъ, и какъ проведеній въ
войнахъ почти всю жизнь
мою , ежели положишь что
бы до того дошло, что бы ми-
ролюбиво (о чемъ должно
спаранься) и ничего бы неу-
ладилось, а пришлось бы рѣ-
шить оружіемъ, могу судить
о счастливомъ успѣхѣ, сколько
знаю по преданности В. К.
Величеству войска, о копо-
ромъ шло дѣло, и о чемъ
не стану теперь распроспра-
нись. Я желалъ бы приба-
вить пѣхоты, въ которой
можетъ быть великая по-
требность для гарнизоновъ,
особенно при введеніи новой
верховой власти. Здѣсь од-
нако В. К. Величество из-
волише принявъ во вниманіе
опдаленность пущи, и что
уже далеко подвинулись мы
въ лѣтнюю пору, и неизвѣст-
но какъ скоро мы можемъ
выступитъ. Я съ моею спо-
роны не терялъ до сихъ поръ
времени, уговариваясь съ во-
инствомъ, чтобы, получивъ

lę ich tak pojedynkiem umawiać, choć mi to z większą trudnością przyjdzie, niżli ich do kupy (bo to niebezpieczna) zwoływać. Cokolwiek się zrozumie, nie omieszkanie, skoro mi zniosą responsy oznaymie W. K. Mci. Zle iednak dotąd od nich słyszę, niechętni są do prętkiego ruszenia: nie tylko tę przyczynę kładą, czekanie na cały rok zasłużonego żołdu, co może się im teraz zrażać posłaną od W. K. Mci assecuratią, ale też osobliwie boją się iako to przed nowym głodu: ondzie pod kopkę, szliby ochotnie, bo zaiste widzę, ochotne ich umysły; niezaniechynam ukazywać im tego że W. K. M. (nie tak iako złośliwi ludzie rozsiewają) ale dla rozmnożenia Państw Rzłpt: tę ex-

за одну четверть, мы могли выступить въ походъ не дожидаясь кварпы за впорую, а теперь, по приказанію В. К. Величества, посылаю къ шѣмъ, которые внесены въ присланной ко мнѣ реэспрь; ибо желаю лучше уговаривать ихъ такимъ образомъ по одиначкѣ, (хотя это придется мнѣ съ бѣльшею затруднительностію), нежели созывать ихъ всѣхъ вмѣстѣ, что довольно опасно. Что только узнаю, по полученіи мною опвѣшовъ, немедленно сообщу В. К. Величеству. До сихъ поръ однако ни чего хорошаго отъ нихъ не слышу: не имѣютъ охоты выступить въ скоромъ времени, выставляя причиною не столько ожиданіе цѣлый годъ заслуженнаго жалованья (въ чемъ переувѣришь ихъ теперь присланное отъ В. К. Величества обезпеченіе,) но въ особенности, какъ это будетъ передъ новымъ хлѣбомъ, — опасаясь голода; во время жашвы они пошли бы охотно, ибо по истиннѣ вижу ихъ хорошее расположеніе. Не

pedycyą przedsiębrać raczysz, że to nie następowanie na Bracią, którzy tam są, ale dla ichże dobrego, iż oni tém niebaczném porwaniem się nic sprawić niemogą, że W. K. Mość chcesz gruntownie i o dobrem Rzepltęy i o ich tész, za ich przewagi nagrody dobrotliwie obmyślić. Te mowy czynią sposobne Żołnierskie umysły do téy służby W. K. M. Z strony żołdu tym mniéy mam nadzieję żeby się, inszym mieli kontentować, iedno iako to przeszłego Seymu konstytucyi. O W. Mci Pana Woiewodę Bracławskiego, iż W. K. M. raczysz pytać zdania mego, mali tu przy Ukrainie zostać; albo z W. K. N. M. iachać? rozumiem, że

перестаю представлять имъ то, что В. К. Величество изволише предпринимать эту экспедицію не съ такимъ намѣреніемъ, какъ разсѣваютъ злые люди, но съ цѣлію увеличенія областей Речи Посполитой, что' это будетъ не нападеніе на находящихся тамъ братьевъ*, но дѣлается для собственной ихъ же пользы, и что они безразсудною вспыльчивостію ничего не сдѣлаютъ; что В. К. Величество намѣрены основательно и милостиво обдумать какъ выгоды Речи Посполитой, такъ равно и награду за ихъ терпѣніе. Таковыя рѣчи склоняютъ умы солдатъ къ готовности на эту В. К. Величества службу: что же касается жалованья, шѣмъ менѣе имѣю надежды, чтобы они осмались довольными чѣмъ либо другимъ, какъ только положеннымъ Конституціею прошедшаго Сейма. В. К. Величество изволише спрашивать мнѣнія моего ош-

* Т. е. Поляковъ находившихся уже въ Россіи, коими предводительствоваали: Янъ Пётръ Сапга, Кн. Ружинскій, Зборовскій и пр.

potrzebnie z W. K. N. M. poiedzie: iako z człeka dobrze w tych sprawach doświadczonego możesz W. K. Mść mieć dobrą podporę. Ja wleciech i zdrowie ustawicznemi pracami zwątlone mam, ieśliby Pan Bóg co na którego z nas humanitus dopuścił, niech wždy drugi będzie do służby W. K. M. Tu zaś Pan Wwoda Ruski*, ile Tatarów świadom, odnosił razy, postrzały, bował i przy wygranych i przegranych, pewienem że będzie umiał W. K. Mści u-
służyć.

Z tym uniżone służby etc.

Z Żółkwi 11 Maia 1609.

** Gulski.

носительно Воеводы Брацлавскаго: оспанься ли ему здѣсь на Украинѣ*, или же онъ долженъ ѣхать съ В. К. Величествомъ? Думаю, что ѣхать ему съ В. К. Величествомъ весьма къ спашу: имѣя въ сихъ дѣлахъ хорошій навыкъ, онъ можетъ служить В. К. Величеству хорошею помощію. Я уже въ лѣтахъ, и здоровье мое ослаблено всегдашними трудами, а посему ежели бы по волѣ Господней и пришло бы которому нибудь изъ насъ умереть, то другой пусть будетъ всегда готовъ на службу В. К. Величества. Здѣсь же остается Воевода Русскій**, который, хорошо знаетъ Тапаръ, бывалъ раненъ холоднымъ и огнеспрѣльнымъ оружіемъ, бывалъ и при побѣдахъ и при пораженіяхъ, и я увѣренъ, что онъ будетъ умѣть сослужить В. К. Величеству.

За симъ нижайшія услуги и проч.

Изъ Жолквы, 11 Мая 1609.

* Или на границѣ.

** Гульскій.

N^о III. (Къ страницъ 63й).*

Различныя показанія Историковъ о смерти Князя Михайла Васильевича Шуйскаго—Скопина.

*Псковская Лѣтопись **.*

„Не по мнозѣ жъ времени сотвориша пиръ дядья его ,
„не яко любви ради желяху его, но убійства. И призваша,
„и ядоша и пиша. Послѣди же прииде къ нему злаго ко-
„рене злая отрасль , яко же древняя змѣя льстивая подо-
„иде Княгиня Дмипрѣва Шуйскаго *Христина* Малюпина
„дочь Скурашова.....сестра Борисова жены Годуновы,
„иже оправою окорми праведнаго Царя Θεодора и храбра-
„го мужа ,... яко медъ на язмицѣ нашаше , а въ сердцахъ
„мечъ скова и....прииде къ нему съ леспїю , пося чашу
„меду со оправою; онъ же незлобивый, не чая въ ней зла-
„го совѣта по сродсплву, возьмъ чашу , испить ю. Въ помъ
„часть начашъ сердце его терзати, взявше его свои ему
„принесоша и въ домъ. И призва опца своего духовнаго, ис-
„повѣда ему вся согрѣшенія , и причастився Божествен-
„ныхъ Таинъ Христовыхъ и предаешъ духъ свой Господеву.

* Polskiego tłumaczenia artykułu tego (o śmierci K. Skopina-Szuyskiego) tu niema, albowiem treść jego może być ciekawą tylko dla Rosyjan.

** Карамзинъ Т. XII. стр. 166. примѣч. 524.

Ав. Палицынъ въ сказаніи объ осадѣ Троиц. Монас.
(стр. 203.)

По двою мѣсяцу принесствія его къ Москвѣ, мало поболѣвъ, спрашнй юноша ко Господу опъиде: но не вѣмы убо, како рещи, Божій ли судъ нань постиже, или злыхъ чловѣкъ умышленіе совершился? Единый создавый насъ се вѣспъ.

*Рукопись Филарета *.*

Разболѣся.... на крестинномъ пиру, у К. Ис. Мих. Воротынскаго, егда крести сына своего К. Алексѣя (р), и иако едва дойде до монастырню пазуху, попомъ пуслися руда изъ носа и изъ рта, и пребыспъ похищеніе смершное.

Лѣтопись о Мятѣжахъ (стр. 177).

По приходѣ же Князь Михайла Васильевича начаша наряжашися иппи подѣ Смоленскъ; и Яковъ Понтусовъ говорилъ безпрестанно, чшобы онъ шель съ Москвы, видя на него въ Москвѣ ненависпъ. По малѣ же времени грѣхъ ради нашихъ Князь Михайло Васильевичъ впаде въ тяжекъ недугъ, и быспъ болѣзнь его зла безпрестани идѣше бо кровь изъ носа. Онъ же сподобися покоянія и причаспія Божественныхъ Таинъ Тѣла и Крови Христа Бога нашего, и особоровавшисъ масломъ, предаде духъ свой, опъиде бо опъ суешнаго жипія сего въ вѣчный покой **
..... Мнозижъ на Москвѣ говоряху то, чшо испорпила его

* Карамзинъ Т. XII. стр. 167. примѣч. 524.

** Здѣсь упоминаешь лѣтописецъ о погребеніи.

тетка его Княгиня Каперина Князь Дмишрева жена Шуйско-
ва; а подлинноль то, единому Богу свѣдомо, мняху бо все
людіе по той ненависти, что грѣхъ ради нашихъ другъ
друга ненавидяху, и другъ другу завидоваху, видяше кому
Богъ даетъ храбрость и разумъ, и тѣхъ не любяще, си-
лоюжъ у Бога никому не взять, всяко бо званье отъ
Бога честь воспріиметь, и власъ даетъ Богъ, кому хо-
чешъ пому. Такожъ и сему храброму Князю Михаилу
Васильвичу дано отъ Бога бысть, а не отъ чловѣкъ.

Записки Жолкъвскаго. (стр. 63.)

Между тѣмъ Скопинъ въ то время когда онъ наплуч-
шимъ образомъ велъ дѣла, умеръ отправленный (какъ смер-
ва носились слухи) съ согласія Шуйскаго, въ послѣдствіе
ревности бывшей между ними; послѣ же разпросовъ оказа-
лось, что онъ умеръ отъ лихорадки (*že febra imat*).

Берова Москов. Лѣтопись (стр. 167.)

Храбрый же Скопинъ, спасшій Россію, при помощи
Нѣмцевъ, набранныхъ имъ въ Швеціи, получилъ отъ Василія
Шуйскаго въ награду — ядъ. Царь приказалъ его отправить,
досадуя что Москвитяне уважали Скопина за умъ и му-
жество болѣе, чѣмъ его самого. Вся Москва погрузилась
въ печаль, узнавъ о кончинѣ великаго мужа.

Собразивъ со вниманіемъ показанія лѣтописцевъ мы
находимъ слѣдующее :

1 е Два изъ нихъ (сочинитель Псковской лѣтописи
и Беръ) явно возлагаютъ вину на Царя Шуйскаго.

2 е, *Одинъ* (сочинитель лѣтописи о мятежахъ) приписываетъ оправленіе невѣсткѣ Шуйскаго, *не упоминая объ участіи самаго Шуйскаго.*

3 е, *Одинъ* (Ав. Палицынъ) не беретъ на себя разрѣшеніе вопроса: естественною ли смертію умеръ К. Скопинъ или нѣтъ? —

4 е, *Одинъ* (сочинитель Рукописи принадлежавшей Филарету) *во все не говоритъ объ отравленіи.*

5 е, *Одинъ* (Жолкѣвскій) рѣшительно говоритъ что Скопинъ *не былъ отравленъ Шуйскимъ.*

Разберемъ теперь мѣру достовѣрности каждаго изъ сихъ показаній:

Отношенія Псковскаго Лѣтописца къ Скопину намъ не извѣстны, но можноли повѣришь на слово одному бытописателю и припомъ не Москвичу, а попому писавшему *по слухамъ*, и повѣришь тогда, когда мы знаемъ что въ то время дѣйствительно былъ всеобщій слухъ объ оправленіи Скопина, — Шуйскимъ?

Беръ бѣжалъ изъ Москвы, когда Шуйской возшелъ на Престолъ, — можетъ ли онъ быть принятъ, какъ *безпристрастный* свидѣтель, въ судномъ дѣлѣ о Шуйскомъ? Если намъ будутъ оповѣчать, что мы уже видѣли примѣръ его безпристрастія къ Шуйскому (см. записки Жолкѣвскаго смолр., стр. 251), то можно ли въ семъ случаѣ допустить доказательство *по аналогіи*: онъ былъ *одинъ* разъ къ Шуйскому безпристрастенъ, а посему долженъ быть и *всегда*. Къ тому же замѣтьте, что здѣсь идетъ дѣло объ оправленіи кого? — Скопина, друга иноземцевъ, того, кто привелъ иноземцевъ, того, кто заключилъ съ иноземцами союзъ, того, кто на иноземцевъ полагаетъ

надежды въ спасеніи Россіи * Могъ ли быть безпристрастенъ Беръ когда шло дѣло о Царѣ Шуйскомъ и о Скопинѣ? изъ конхъ перваго имѣлъ (какъ мы видѣли) все причины не любить, а вѣпорато превозносишь какъ героя, почти на счетъ всехъ его соотечественниковъ **. Былъ ли тогда въ Москвѣ Беръ?

О Лѣтописцѣ писавшемъ о мяшежахъ не нужно кажется упоминать, ибо онъ не обвиняетъ самаго Царя Шуйскаго, но только невѣстку его.

А. Палицынъ, не смотря на то, что онъ былъ современникъ, не беретъ на себя, (какъ мы видѣли выше), разрѣшеніе этого вопроса; мнѣ кажется это обстоятельство довольно важнымъ, и клонится къ пользѣ Царя Шуйскаго. Кто прпятствовалъ А. Палицыну обвинить Шуйскаго? Шуйской не только уже не былъ Царемъ, но находился въ плѣну.

Рукопись Филаретова дошла до насъ, какъ извѣстно, съ приписками и замѣтками; спрашно, что ни сочинитель, ни поправщикъ, (по нѣкоторымъ извѣстіямъ самъ Филаретъ), не упоминаетъ во все объ оправленіи, обстоятельствѣ столь важномъ.

Теперь оспается оцѣнить показаніе Жолкѣвскаго, — оно должно имѣть сильный вѣсъ. Гепманъ былъ одною изъ важныхъ причинъ паденія Шуйскаго, онъ возмущалъ противъ него Русской народъ универсалами, * онъ взялъ его въ неволю, — все это показываетъ, что сношенія

* Въ особой статьѣ я надѣюсь доказать, что потеря Клушинскаго сраженія произошла отъ измѣны иноземцевъ, т. е. Шведовъ, Французовъ и проч.

** Москов. Лѣт. Бера, стр. 167 и 280.

Жолкъвскаго съ Шуйскимъ, были самыя непріязненные. Опять чего бы Гепману не сказать, что Шуйской оправдиль Скопина, если дѣйствительно такъ было? Но скажутъ: можетъ быть Жолкъвскій изъ какихъ нибудь личныхъ видовъ въ семъ случаѣ оправдываетъ Шуйскаго. Можетъ быть Жолкъвскій хотѣлъ записать образъ смерти Скопина, чтобъ показать свое равнодушіе къ этому происшествію, какъ будто бы Скопинъ ни мало не могъ ему мѣшать. Рѣшительно можно отвѣчать что сего быть не могло: Жолкъвскій въ своихъ запискахъ выхваляетъ Скопина; ** причинъ же непріязни къ нему неимѣтъ ни какихъ; не смотря на то что Скопинъ и Жолкъвскій въ двухъ противоположныхъ сторонахъ были первѣйшими людьми своего времени, но между собою никогда не пришлось имъ испытать своихъ военныхъ способностей: они *ни одного разу* не сразились, а по этому между ними не могло существовать соперничества. На чѣмъ же могутъ быть основаны причины предубѣжденія противъ Скопина?

Къ упомянутымъ доказательствомъ добавимъ слѣдующія соображенія:

1. Извѣстно, что для народа великіе люди, (особенно въ ту минуту, когда на нихъ возложены надежды всего Государства), никогда не умираютъ естественною смертію.

2. Если и была между Царемъ и Скопинымъ ненависть, то въ крипическихъ обстоятельствахъ, въ коихъ былъ Шуйской, врядъ ли бы захотѣлъ онъ лишиться

* Смотр. записк. Жолкъвск. стр. 108.

** Тамъ же, стр. 41.

себя такой опоры? Можетъ быть послѣ совершеннаго изгнанія Поляковъ, можетъ быть тогда, когда бы Поляки уже не угрожали ему; — рѣшился бы онъ поднять руку на побѣдителя ему болѣе не нужнаго. Но въ минуточку смерти Скопина вопросъ былъ не въ томъ — Скопинъ или Шуйской? Тогда еще висѣла надъ головою Шуйскаго гроза Польская и вопросъ состоялъ въ томъ Кремль за Поляками или за Шуйскимъ? Но кому какъ не Шуйскому слѣдователю по дѣлу Царевича Димитрія, кому же какъ не ему знать что смертоубійство скрыть почти невозможно; ему ли можно было наживать себѣ на руки такое дѣло, ему — наследнику Годунова, онъ близко видѣлъ что такое нести на себѣ кровь ближняго, какъ неизгладимы кровавыя пятна,

Предыдущее разсужденіе ведетъ насъ къ заключенію, что Скопинъ не былъ оправдѣнъ Шуйскимъ но умеръ естественной смертію, отъ сильнаго кровопеченія носомъ, (Eristaxis, Haemorrhagia nasum,) котораго тогда не умѣли унять; болѣзнь сія встрѣчается и въ наши времена, и не смотря на успѣхи Медицины, бываетъ иногда смертельною,



N^o IV. (Къ страницѣ 123.)

LIST DO JNA PIOTRA SAPIENY,
W KTÓRYM SAMOZWANEIC ZA
POMOC SOBIE CZYNIONĄ WIELKIE
OFIARY CZYNI DLA POLSKI*.

Wielkimi i ważnemi przy-
czynami przywiedzeni będąc
w takowym zwłaszcza zabu-
rzeniu w Państwach naszych,
gdy nietylko od pograni-
cznych Państw niażdzy rozmai-
te, i spustoszenia Państw na-
szych wytrzymywać się mu-
szą, ale i niepohamowaną
zdradę poddanych naszych
własnych znosić nam przyi-
dzie, która jest tak zaraźli-

* Original tego listu (z pieczęcią i podpisem) znalezionym został przez Pana Kognowickiego w Archiwum Rożańskim.

ПИСЬМО ПИСАННОЕ КЪ ЯНУ Пе-
ТРУ САПЬГЪ, ВЪ КОЕМЪ САМОЗ-
ВАНЕЦЪ ЗА УЧИНЕННУЮ ДЛЯ
НЕГО ПОМОЩЬ, ДѢЛАЕТЪ ВЕЛИ-
КІЯ ОБѢТЫ ДЛЯ ПОЛЬШИ.*

Великими и важными об-
стоятельствами, особенно во
время шаковыхъ возмущеній
въ областяхъ нашихъ, мы при-
ведены были выдерживать
различныя не только набѣги
и опустошенія областей на-
шихъ отъ пограничныхъ Го-
сударей, но и должны бы-
ли сносить необузданную
собственныхъ подданныхъ на-
шихъ измѣну столь зарази-

* Оригинальное письмо (съ печатью и подписью) отыскано Когновицкимъ между рукописями хранившимися въ Архивъ Рожанскомъ, (нѣстечко въ Цар. Польскомъ въ 89 тм вер. отъ Варшавы).

wa, że przez pomocy i ratunki obcych Narodów umorzyćby się trudno miała. Przyszło nam do tego, wiedząc że granice Państw Korony Polskiej są prawie słączone z Państwem Moskiewskim, Oyczyzną, i dziedzicznym Państwem naszym, żeśmy się i o ratunek do przesławney Korony Polskiej uciekli, i zaraz, aby w tych czasach wichrowatych, i niezgodą wewnętrzną od Pana Boga pokaranego Państwa nieprzyjacielskimi najazdami nie zaniechali, ale raczey w Chrześciańskiej i Sąsiedzkiej miłości do pohamowania daley swywoli (aby na potym świat takiego przykłądu nie miał) dopomogli, cośmy oboje od tak poważnego Królestwa Polskiego otrzymali, i od okrutnego posiadania Państw naszych się zatrzymali. Uważwszy my tedy dobrze u

szelną, что, безъ помощи и пособія обоихъ народовъ, трудно было бы оную уничтожить. Находясь въ такомъ положеніи и зная, что границы областей Короны Польской почти соединены съ Государствомъ Московскимъ, нашею опчиною и наследственнымъ Государствомъ нашимъ, мы обратились касательно помощи къ знаменитой Коронѣ Польской: представляя что бы она въ такіа бурныя времена воздержалась отъ непріятельскихъ нападений на Государство, наказанное отъ Бога внутренними раздорами, но что бы лучше по любви Христіанской и соседственной, къ дальнѣйшему укрощенію своевольства, (дабы въ послѣдствіи свѣтъ не имѣлъ такового примѣра,) подали бы помочь отъ столь могущественнаго Королевства Польскаго; оба сіи пункты нами получены: и они отъ насильственного завладѣнія обла-

siebie takową chęć Narodu
 zacnego niezwyciężonego Kró-
 lestwa Polskiego przeciwko
 nam i Państwu naszemu,
 umyśliliśmy i postanowiliśmy
 świętosłowie u siebie, usiadł-
 szy na Stolicy naszej, z Kró-
 lestwem Polskim gruntowney
 przyjaźni szukać, i statecznie
 ją zawrzeć. A względem te-
 raźniejszey chęci ich, którą
 nam w tym nieszczęściu na-
 szym pokazali, nie litując
 krwi swej i majątności
 swych dla nas, obiecujemy,
 i iak pewny dług na się
 przyjmujemy słowem naszym
 Carskim, Królowi Polskiemu
 zaraz usiadłszy na Stolicy
 trzykroć sto tysięcy Złotych
 oddać, do tego, do dziesię-
 ciu lat na każdy rok do
 Skarbu Rzplitey, po trzykroć
 sto tysięcy Złotych powinni
 będziemy. Do tego Królew-
 cowi także na każdy rok do
 tegoż czasu po sto tysięcy

спей нашихъ удержались. И
 такъ принявъ во уваженіе
 надлежащимъ образомъ тако-
 вое доброжелательство знаме-
 нишаго народа непобѣдимаго
 Королевства Польскаго ош-
 носительно насъ и областей
 нашихъ, мы предприняли и по-
 становили свято, — утвердять
 на престолахъ нашемъ, искасть
 съ Королевствомъ Польскимъ
 прочной дружбы и заключить
 ее посполнымъ образомъ. Что
 же касается теперешняго до-
 брожелательства его, копо-
 рое оказало намъ въ этомъ
 несчастіи, не щадя для насъ
 на крови своей, ниже иму-
 ществъ, обѣщаемъ, и какъ не-
 сомнѣнный долгъ на себя сло-
 вомъ нашимъ Царскимъ при-
 нимаемъ: Королю Польскому,
 пошчасъ же по возшествіи на
 престолъ, дать триста ты-
 сячъ золотыхъ, а въ казну Речи
 Посполитой въ продолженіе
 десяти лѣтъ, будемъ обязаны
 давать ежегодно по триста
 тысячъ золотыхъ. Сверхъ то-
 го Королевичу также еже-

Złotych. Ziemię wszystką In-
flandzką kosztem naszym do
Korony Polskiej rekupero-
wać obiecujemy. Do Kró-
lestwa także Szwedzkiego ko-
sztem naszym pomoc Kró-
lowi Polskiemu obiecujemy,
i póki ta ekspedycja trwać
będzie, 15,000. Woyska do
boju sposobnego Narodu tu-
tecznego stawić będziemy po-
winni, i obiecujemy do tego,
przeciwko każdemu nieprzy-
iacielowi Korony Polskiej
pomoc zobopólnie ludźmi
swemi, czego i oni nam prze-
ciwko nieprzyjaciółom naszym
pomoc mają. A iż jest
różnica między nami, a Kró-
lestwem Polskim z strony
Siewierskiej Ziemi, nie są-
śmy od tego, aby, usiadłszy
na Stolicy da Pan Bóg szczę-
śliwie Przodków swoich, nie
mieli się o tym przez Posły
nasze wielkie namówić, i po-
każeli się komu słusznie bę-

годно въ теченіе сего вре-
мени по спу тысячъ зло-
тыхъ. Всю землю Ливонскую
своимъ коштомъ обратно за-
воевать Коронѣ Польской
объщаемъ. Также касатель-
но Королевства Шведскаго
собственнымъ коштомъ на-
шимъ помочь Королю Поль-
скому объщаемъ, и пока бу-
дешъ продолжаться эта эк-
спедиція, 15,000 войска спо-
собнаго къ бою изъ народа
здѣшняго славяньскіхъ будемъ
обязаны; общая при томъ
противъ каждаго изъ непрі-
ятелей Короны Польской по-
могать равнымъ образомъ
своими людьми, въ чемъ и
они намъ противъ непріятель-
ей нашихъ помогать должны-
ствуютъ. А такъ какъ между
нами и Королевствомъ Поль-
скимъ есть недоразумѣніе ка-
сательно земли Сѣверской,
но мы не прочь отъ того,
(когда дастъ Богъ благо-
получно возсядемъ на прес-
толъ предковъ нашихъ,) что-
бы весши о семъ посред-
ствомъ великихъ пословъ на-
шихъ переговоры; и ежели
окажется, что дѣйствишель-

dzie należało, i od słuszności (chcąc zgodę i miłość zachować) niebędziemy odstępować, ale raczej, aby każdy przy swoim został, życzyć będziemy, i daley do wszystkiego dobrego Koronie Polskiej i Narodowi temu zawsze dopomagać obiecujemy, i to wszystko cośmy dobrowolnie na się przyjęli, trzymać obiecujemy statecznie, wszystkim dosyć uczynić pod wiarą i sumnieniem naszym, i słowem naszym Carskim obiecujemy i poprzy sięgamy, umocnić to usiadłszy na Stolicy z zezwoleniem i podpisem Boiar naszych dumnych obiecujemy. Do czego naten czas dla lepszey pewności ręka własną podpisaliśmy się. Działo się w Obozie pod Stołecznym Miastem Moskwą die 28 Julij 1610.

ДѢМИТРЬ ЦАРЬ.

но будетъ что либо кому слѣдовать, то (желая сохранить любовь и согласіе,) оный должного опісупашъ не будемъ; но лучше будемъ желать, что бы каждый остался при своемъ. И напредбудущее время во всѣхъ выгодахъ Короны Польской и народа сего вспомошествовать обѣщаемъ, и все то, что добровольно на себя мы приняли, постоянно сдерживать обѣщаемъ; равно какъ удовлетворишь всѣхъ обѣщаемъ и присягаемъ, вѣрою, совѣстію нашею, и словомъ нашимъ Царскимъ; также обѣщаемъ утвердишь это, возсѣвъ на Престолъ, съ согласіемъ и подписью Думныхъ Бояръ нашихъ. Къ чему нынѣ для большей достовѣрности собственною рукою подписались. Писано въ спанѣхъ подѣ сполічнымъ городомъ Москвою, Іюля 28 го дня (нов. стил.) 1610.

ДѢМИТРІЙ ЦАРЬ.

N^{ro} V. (Къ страницѣ 123).

OD JEGO MOŚĆ PANA HET-
MANA PO KŁUSZYŃSKIĘY PO-
TRZEBIE DO KRÓLA JEGO-MOŚCI.

*Najiaśniejszy Miłościwy Pa-
nie Panie nasz Miłościwy!*

*Uniżone służby moje zaleci-
wszy Miwéy łasce W. K. Mci
Pana mego Miłościwego.*

Iż nie tak często do W.
K. Mci piszę, dając znać co
się tu dzieje, przyczyny są,
nayprzód iż posłańcom nie
jest trakt bezpieczny dla ro-
zboiu, druga przyczyna, że
półki rzeczy są na wadze,
zawždy się żywię w oczeki-
waniu, rzeczy niepewnych,
spodziewanych nie chcę do
W. K. Mci pisać. Oznaymi-
łem W. K. Mci iakom przy-

ДОНЕСЕНИЕ ГЕТМАНА О КЛУ-
ШИНСКОЙ БИТВѢ ЕГО ВЕЛИЧЕ-
СТВУ КОРОЛЮ.

*Пресвѣтлѣйшій Милости-
вѣйшій Государь, Государь
нашъ Милостивѣйшій.*

*Нижайшую мою службу по-
ручивъ благосклонной мило-
сти В. К. Величества, Госу-
даря моего Милостивѣйшаго.*

Причины, по которымъ не
такъ часто пишу къ В. К.
Величеству съ донесеніемъ о
томъ, что здѣсь дѣлается,
суть слѣдующія: во первыхъ,
для посланцевъ дорога не-
безопасна по причинѣ раз-
боевъ; вторая причина,
пока еще дѣла нерышены,
всегда питаюсь ожиданіемъ;
о предметахъ же сумнитель-

szedł tu pod ten hrodek, i pod to woysko nieprzyacielskie, które wnim iest. Więc że oczekiwanie ich było naratunek odsieczy, którey się spodziewali od Kniazia Dymitra Iwanowicza, Szuyskiego, ile iedno sposobów staowało, ścisnąłem ich tak, że też grodki wokoło ich stawiając, strażami pilnemi osadzając, nigdzie się im wychylić niedopuszczając, żywności, paszę koniom broniąc. Posyłałem też ustawicznie posilki ku Możajsku, wywiadując się o Kniaziu Dymitrze, więc i przez szpiegi starałem się o wiadomość, ale krótko przyydzie mi do W. K. Mci pisać, opuszczając siła, bo będąc ustawicznie zabawiony, nie wiele mi czasu zostaje do pisania listu, i W. K. Mci Pana

ныхъ, писать къ В. К. Величеству не желаю. Какимъ образомъ пришелъ сюда, подъ эпюшъ острожокъ и подъ находящееся въ немъ непріятельское войско, я уже извѣстилъ В. К. Величество. Такъ какъ предметомъ ожиданія ихъ (находившихся въ острожкѣ) была помощь вспомогательнаго войска, которую надѣялись они получить отъ Князя Димитрія Ивановича Шуйскаго, то я, сколько позволяли пому средства, съѣснилъ ихъ воздвигая около нихъ городки, обставляя бдительными караулами, содѣлавъ для нихъ выходъ совершенно невозможнымъ, воспрепятствовавъ получение съѣстныхъ припасовъ и возбраняя настибища для лошадей. Безпрестанно также посылаемы были отъ меня отряды къ Можайску для развѣдыванія о Князѣ Димитріѣ, о чемъ спа-

meo Mgo nie chcę utęsknić czytaniem długiego listu. Użyłem iednak P. Domareckiego Podstolego Lwowskiego, żeby particularia quoque wypisał do Jego Mości Podkomorzego Koronnego. Summa rzeczy taka iest: 3. Julij godzin dwie albo trzy na dzień, wziąłem wiadomość, że Książ Dymitr Szuyski ruszywszy się z Możayska w ośmiu mil odemnie nocował. Z piątku na sobotę zgromadziwszy do siebie wszystkie siły i Moskiewskie i cudzoziemskie, co ich iedno mieć mógł, i mając woyska cudzoziemskiego z Pontusem, Delagarde i z Edwardem Hornem więcej niżli pięć tysięcy dobrze zbróynych i iako się potym w potrzebie pokazało, dobrych rezolutów, Moskiewskich ludzi przeszło trzy-

рался поже узнавать и посредством лазутчиковъ. Но я долженъ писать къ В. К. Величеству кратко, опускал многое, ибо, безпрестанно занявъ, не много оспаетъся мнѣ времени для написанія письма, да и В. К. Величеству, Государю моему Милостивѣйшему не хочу причинить скуки чтеніемъ длиннаго письма. Я однакожь употребилъ Домарецкаго, Львовскаго Подпольничаго, для написанія имъ Подкоморію Коронному даже и подробностей. Главныя же обстоятельства суть слѣдующія: Юля 3, часа два или три по полуночи, получилъ я извѣстіе, что Князь Димитрій Шуйскій, выступившій изъ Можайска, ночевалъ въ восьми отъ меня мильхъ. Съ плынцы на субботу непріятель стянулъ къ себѣ все силы, Московскія и иноземныя, какія поль-

дзiesięci tysięcy: nie mało było ludzi znacznych, Woiewodow, Andrzej Galiczyn, Daniło Mezecki, Iakow Bogatyński, Wasili Buturlyn, i inszych, spodziewając się temi siłami znieść wóysko W. K. Mci, a tymże wóyskiem przemyślawiając odsiecz dać Smoleńskowi. Zarazem zezwałem do siebie Panów Pułkownikow i Rotmistrzów woyska W. K. Mci, z wielu wielkich i ważnych przyczyn, zdałomi się nieprzyiaciela nie czekać, przyczyn tych nie wypisuję bo długoby było: ale też patrzyłem ad sextam Iulii, wolałem, niżby ten dzień przyszedł, Panu Bogu się poruczywszy tentare fortunam. Zostawiwszy tedy część wóyska przy tym hrodku, piechotę wszystkłą W. K. Mci i kozaki, expedito

ко имѣлъ; войска чужеземнаго съ Понпусомъ Делагарди и Эдуардомъ Горномъ находилось болѣе нежели пять тысячъ человекъ, хорошо вооруженныхъ и, какъ оказалось попомъ на дѣлѣ, опличныхъ смѣльчаковъ. Московскихъ же людей было слишкомъ придцать тысячъ, не мало было людей знапныхъ и Воеводъ: Андрей Голицынъ, Данило Мезецкій, Яковъ Боряпинскій, Василій Бушурлинъ и другіе. Съ таковыми силами они надѣялись уничтожить войско В. К. Величества и намѣревались снѣмъ же войскомъ заславить снятъ осаду Смоленска. Я немѣдленно созвалъ къ себѣ Полковниковъ и Ротмистровъ войска В. К. Величества; по многимъ сильнымъ и важнымъ причинамъ, (которыхъ не привожу теперь, ибо далеко бы завело,) не заблагоразсудилось мнѣ ожидать непріятеля; однако мнѣ хотѣлось бы лучше провѣсть до шеста-

exercitu bez wozów tegoż dnia, to iest 3 Iulii nadwieczorem ruszyłem się ku Kłuszynu, gdzie się spodziewał zastać woysko nieprzyacielskie, od obozu naszego, iakby we czterech mil, i szedłem na całą noc. Na roświcie, przednia straż exfremitu Castrorum postrzegła woysko nieprzyacielskie, które przybliżało się było dali do nas pominąwszy Kłuszyn: przyszlismy niespodziewanie na nieprzyaciela, nie miał onas przestrogi, ani wiadomości niakięy, ieszcze bychmy ich podobno naposłaniu zastali, ale iż przez złość i ciasność drogi woysko nie mogło się pospieszyć, przyszło mi godzinę i daley poczekać, że się woysko ze złęy drogi wybiło, a w tym też nieprzyaciel się ocknął,

го Юля; по наступленіи коего дня, поручивъ бы себя Господу Богу, намѣренъ былъ понышать счастья. И такъ оставивъ часть войска при этомъ острожкѣ со всею В. К. Величества пѣхотой и казаками, на легкѣ безъ повозокъ, того же дня, т. е. 3 го Юля, подѣ вечеръ, я выспунилъ къ Клушину, гдѣ надѣялся заспать непріятельское войско бывшее на разстояніи отъ нашего лагеря миль около четырехъ, мы шли всю ночь. На разсвѣтъ, передовая спража по шуму лагерному примѣшила непріятельское войско, коное было ближе къ намъ миновавъ Клушина. Мы же явились передъ непріятелемъ неожиданно, (ибо онъ не взялъ на счетъ насъ ни предосторожности, ниже имѣлъ какого либо извѣстія), и заспали бы его вѣрно еще на постели; но какъ по причинѣ дурной и пѣсной дороги войско не могло поспѣшить,

i postrzegła nas straż, przyszło nam jeszcze przed słońcem wschodem dnia wrzoraższego 4 Julii zwieść z nimi potrzebę; na wielkiemy nam było pomocy, że nieprzyiaciela wzięła trwoda z nastąpienia naszego im niespodziewanego, bo wszystkich nas przez małość naszą lekce ważyli, a w tym mniemy tego się spodziewali, żebyśmy mieli i hrodek tuteczny sufficienter osadzić, i żebyśmy mieli tyle serca mieć, na nich się rzucić. Stawili się nam zrazu, zwłaszcza Cudzoziemcy Francuzowie, zbroiny dosyć dobrze, iako się godzi ludziom Rycerskim, trwała bitwa ancipite Marte najmniej trzy godziny. Co dzisieyszego wieku dziw iest, bo się bitwy impetem tylko odprawują, że trudno było

що я долженъ былъ ждаль часъ или болѣе, покаместъ войско выбилось изъ худой дороги, а въ это время проснулся уже непріятель, и увидѣла насъ его спража. Такимъ образомъ вчерашняго дня, 4 Юля, мы вступили съ ними въ бой, еще предъ восхожденіемъ солнца: великою помощію для насъ было, что непріятель пришелъ въ смятеніе опъ нечаяннаго появленія нашего, ибо онъ пренебрегалъ всѣми нами по причинѣ малочисленности нашей, а шѣмъ менѣе ожидалъ, что бы мы, осадивъ достапочно здѣшній острожекъ, имѣли еще столько опваги, чтобъ на нихъ иди. Сначала прошивъ насъ выспроились, въ особенноти иноземцы-Французы, вооруженные довольно хорошо, какъ прилично людямъ воинскимъ: битва продолжалась по крайней мѣрѣ три часа, съ перемѣннымъ счастіемъ. Можно почестъ за диво въ

sądzić czyja wygrana. Zdarzył Pan Bóg z miłosierdzia swego, po tak wielu się obracaniach, i ich i naszych, że dzielność i męstwo Rycerstwa W. K. Mci przemoгло nieprzyjaciela, najprzód Moskwa a potem i Cudzoziemcy ięli uciekać. Na Cudzoziemcach konnych wia-chali Żołnierze W. K. Mci w ich oboz bijąc, siekąc tak, iż ich i z obozu pędzili włas: piechota iednak Cudzoziemska stała w ordynku przy fortelu, przy lesie trudno było na nie natrzeć konnym; piechoty też niebyło ze sto moiéy, i P. Star. Chmielnickiego, bośmy drugich przy ohozie musieli zostawić, i nie było sposobu tych ludzi zrazić, było przytém kilka kompanii Francuzkich konnych zbroynych, ale starsi

выпѣшнемъ вѣку, (когда сраженія рѣшаются только напѣскомъ), что трудно было судить чья сторона выиграла. Но Господь Богъ, по милосердію своему, благословилъ, что, послѣ столь многихъ переворотовъ на ихъ сторону и на нашу, неуспрашимость и мужество войскъ В. К. Величества превозмогли непріятеля: сначала пустились въ бѣгство Москвитяне, а потомъ и иноземцы. Воины В. К. Величества, рубя и поражая иностранную конницу, вѣхали на ея плечахъ въ самый ихъ лагерь, откуда потомъ прогнали ее въ лѣсъ; пѣхота однако чужеземная стояла въ боевомъ порядкѣ при изгнѣ лѣса такъ, что сдѣлавъ нападеніе на нее конница было затруднительно. Моей пѣхоты и пѣхоты Спароскы Хмѣльницкаго не было и сомни, ибо оснальную мы должны были оставить при лагерь (т. е. подъ Царевымъ Зай-

ich pontus i Edward Horn wonym pierwszym zapędzić pouciekali. Musier de la ville, chory został był w Pohoryłoy *, tak iż zadnego starszego prawie nie było przy nich. Moskiewscy też Woiwodowie Galiczyn i inszy pouciekali. Sam Dymitr Iwanowicz Szuyski został w horodku, który iedneyże nocy był zbudował. Ten grodek i oboz iego łączył się z obozem Cudzoziemskich ludzi. Zegnawszy woysko nieprzyjacielskie z pola, iąłem rozmyślać iakoby się zwycięstwo skuteczne nad nieprzyjacielem, za pomocą Bożą, otrzymać mogło. Skoro się ludzie z pogonie wrócili, chciałem znowu kazać na-

* Pohoryła dawniej miasto, dziś wieś w Gubernii Twerskiej.

мощень); а посему не было никакихъ средствъ опрокинуть сихъ людей; кроме того было нѣсколько ротъ конныхъ вооруженныхъ Французовъ, но предводители ихъ Попусъ и Эдуардъ Горнъ ушли еще въ первомъ порывѣ; Делавиль же оставался больнымъ въ Погорѣлой *; слѣдовательно при нихъ не было почти никого изъ начальниковъ. Московскіе Воеводы: Голицынъ и другіе также бѣжали; самъ Димитрій Ивановичъ Шуйскій остался въ оспрожекѣ успроенномъ имъ въ продолженіе одной ночи. Эпошъ оспрожекъ и лагерь Шуйскаго, соединялись со спаномъ солдатъ иноземныхъ. Согнавъ непріятельское войско съ поля бывши, я спалъ обдумывать, какимъ бы образомъ, съ помощію Божіею, можно было одержать надъ непріятелемъ совершенную

* Погорѣлое городище, древній городъ, нынѣ село въ Тверской Губерніи.

trzyć na obóz Cudzoziemski, a wtym ięli się przedawać Francuzowie po dwu po trzech, ciż uczynili mi nadzieję, że i drudzy chcą się zdać na łaskę W. K. Mci, wdałem się tedy zniemi w traktaty, a w tym Pontus i Edward Horn zlasa, do którego uszli byli, wrócił się znowu do swego obozu, i by byli mogli, radziby byli rozrywali te traktaty, ale żołnierze niechcieli, bo widząc że Moskwa puciekala, ich też dobrze nadbito, życzyli sobie znami zgody. Dymitr Szuyski radby też był zerwać te traktaty; zobietnicami niesłychanemi posyłał do nich, ale mu to nie szło; przymusili ci ludzie cudzoziemscy i Pontusa i Edwarda Horna do teyże umowy, która tak była: żeby przy zdro-

побѣду. Коль скоро возвращались солдаты изъ погони, я хотѣлъ было приказать снова устремиться на лагерь иноземцевъ, но въ тоже время начали передаваться Французы по два и по три; обнадеживая меня въ томъ, что и другіе равно желаютъ предаться милости В. К. Величества. Когда же я вступилъ съ ними въ переговоры, тогда Понтусъ и Эдуардъ Горнъ, скрывавшіеся до сихъ поръ въ лѣсу, возвратились опять въ свой лагерь, и если бы могли, охотно бы прервали сіи договоры; но солдаты воспротивились тому, ибо видѣли, что Москвитяне поуходили, и что ихъ довольно перебито, а потому желали съ нами согласія. Димитрій Шуйскій также хотѣлъ было прервать сей договоръ, и посылать къ нимъ съ неслыханными обѣщаніями, но ему въ этомъ не удалось; иностранные солдаты сіи при-

wiu i przy wszystkim swoim cali zostawali: którzyby chcieli zaciągnąć się na służbę W. K. Mci, że im to ma być wolno, którzyby też chcieli iść do swoich krajów, że mają być swobodnie przepuszczeni, a przysięgę i upewnienie daniem ręki kapitanowie swym i ich i mieniem uczynili. Że przeciw W. K. Mci zwłaszcza w Moskwie nie ma z nich nikt broni podnosić. Dymitr Szuyski postrzegłszy, że zemną Cudzoziemcy on traktują (było ich kilka tysięcy), wlas który blizki był, niedoczekawszy końca traktatów, zonego hrodka, w którym się był okopał i obostrwożył zostatkim ludzi Moskiewskich, co się przynim byli zatrzymali, iął wielkim gwałtem uciekać, nasi też gonić, drudzy do obo-

нудили и Понпуса и Эдуарда Горна принять участие въ этомъ договорѣ, который состоялъ въ слѣдующемъ: что все они должны оспаться въ совершенной, какъ личной, такъ и относительно имущества своего, безопасности; желающимъ поступить на службу В. К. Величества — имѣеть быть позволено; а тѣмъ, которые захотятъ возвратиться въ свое опечество, — учинить свободный пропускъ: они же въ своей спороны и начальники ихъ присягою и рукоданіемъ обѣять свой учинили, что никто изъ нихъ пропивъ В. К. Величества, особенно же въ войскѣ Московскомъ, оружія поднимать не долженъ. Димитрій Шуйскій, примѣшивъ, что иноземцы договариваются со мною насчетъ его, (ихъ было нѣсколько тысячъ), недождался окончанія переговоровъ: изъ острожка, въ которомъ онъ было окопался и укрѣпился съ остальными удержавшимися при немъ Московскими людьми, бросился съ величай-

zu iego z Cudzoziemcy też wpadli, który obóz wielki był i dostateczny, i iego własna karetta, i insze wozy zostały, ktorego szablę szyszak, buławę wzięto, wprzogni iako to zwykło bywać naywięcōy ich poginęło; powiedział mi P. Sołtyków, że widział zabitego Jakowa Boratysńskiego, Wasili Buturlin poiman, i ieden Diak rozradny Iakow Dzienudów, który świeżo był z Moskwy pieniądze Cudzoziemcóm przyniósł, iakoż w sobotę, która poprzedziła potrzebę, dzie sięć tysięcy rublów gotowych pieniędzy dał, a oprócz tego dwadzieścia tysięcy rublów w sobolach i w suknach przyniósł, ale oprócz pieniędzy ieszcze byli tych fantów nie brali, nasi ie pobrali w Szuyskiego wozie.

шею быспроптоу уходить въ лѣсъ, находившійся тамъ въ не дальнемъ разстояніи; наши успѣли въ погоню, а другіе съ иностранцами бросились въ лагерь Шуйскаго, который былъ и обширенъ и изобиленъ: здѣсь между другими повозками оспалась и собственная Шуйскаго карета; его сабля, шишакъ и булава были взяты. Въ преслѣдованіи, какъ обыкновенно бываесть, наибольше ихъ погибло; Салышковъ сказалъ мнѣ, что видѣлъ между убитыми Якова Барятинскаго, Василій же Бутурлинъ взятъ въ плѣнъ. Также взятъ одинъ разрядный Дьякъ Яковъ Декудовъ, который только что привезъ изъ Москвы деньги для иноземцовъ: и дѣйствительно, въ субботу, предшествовавшую сраженію, онъ далъ имъ десять тысячъ рублей деньгами; а кромѣ сего привезено было двадцать тысячъ рублей въ соболяхъ и сукнахъ: каковыя вещи, еще не разобранныя, въ лагерь Шуйскаго захвачены нашими. И подлинно Па-

Iakoż Pacholikowie Pochrebiszczanie, co i dotego pilnowali, mają wielką zdobycz. Żołnierze W. K. Mci szkodę odniesli wielką i w samych sobie i w koniach, i koniecznie potrzebują W. K. Mci łaski poratowaniem pieniędzy do tego, aby się mogli pokrzepić, niemianując na ten czas nikogo, iako kto sobie poczytał przytęży służbie W. K. Mci, bo i tak chociaż się spodziewał poczynając pisać, że miał bydlak list krótki, przyszło przedłużyć, atoli o wszystkich nie tylko ja, ale rzecz sama daie świadectwo, że sobie mężnie iako się godzi opym Rycerskim ludziom poczynali przytęży służbie W. K. Mci, pewniem że W. K. Mśc raczysz to od nich miłościwie przyjąć. Falkonetów przy tym

холики — Погребищане (см. стр. 90) выжидавшие сего, получили великую добычу. Войны В. К. Величества понесли большія потери, какъ собственно сами, такъ и въ лошадяхъ, и для нихъ необходима милость В. К. Величества касательно денежнаго на это пособія, посредствомъ котораго они могли бы оправиться. Какимъ образомъ кто оплачивалъ себя при этой службѣ В. К. Величества, я теперь никого называть не буду, ибо и безъ того начинаю писать я полагать, что письмо мое будетъ коротко, но пришлось распространиться. Однако о всѣхъ вообще не только я, въ моей споронѣ, но и самое дѣло свидѣтельствуешь, что при этой службѣ В. К. Величества спояли мужески, какъ прилично по воинскимъ людямъ: я увѣренъ что В. К. Величество изволише это принять отъ нихъ благосклонно. Фалконетовъ при непріятельскомъ войскѣ было одиннадцать, изъ коихъ въ мои руки дошло только семь, но и шѣ съ трудомъ

wóyszcze było iedynaście, ale mnie ich niedoszło rąk iedno siedem, i tém z pracą przynióśł, bom niemiał czym pociągnąć, insze są tu gdzieś między P. Rotmistrzami, chorągwi z kilkudziesiąt, też Burturlinowa, który przodek wóyska wiódł, iest i samego Szuyskiego nayprzednieysza chorągiew adamaszkowa z złotem. Raczyłéś W. K. Mśc do mnie pisać, żebyć P. Iwana Sołtykowa odesłał do W. K. Mci, widzę że to z tąd poszło, że iego Pan Oyciec rozumie go bydź szkodliwie rannym, ale on zdrów iest, był i teraz zemną wtéy potrzebie, i dobrze W. K. Mci zasługował, tak że insi P. Boiarowie Moskiewscy, którzy na tenczas tu byli. Nic innego natenczas tylko służby swe W. K. Mci zasylał.

Dan w obozie z Carowa Zamyszcza 5 Iulii 1610.

были привезены, ибо я не имѣлъ на чемъ везти ихъ; другіе находятся здѣсь же между Ролмисстрами. Хоругвей осталась нѣсколько десятковъ, въ числѣ копорыхъ и Бутурлина, начальствовавшего передовымъ войскомъ, также хоругвь самого Шуйскаго, весьма отличная шпофная съ золотомъ. В. К. Величество изволи писать ко мнѣ, что бы я Ивана Салпыкова опослалъ къ В. К. Величеству. Догадываюсь опъ чего это происходишь: опецъ его думаетъ, что онъ тяжело раненъ; но Салпыковъ здоровъ, и теперь находясь со мною въ этой бившѣ хорошо спарался для В. К. Величества, равно какъ и другіе въ это время бывшіе пушъ Московскіе Болре. Теперь болѣе ничего другаго, только мои услуги В. К. Величеству свидѣтельствую.

Писано въ лагерь изъ Царева Займища 5го Іюля 1610.

С Е Д У Љ А.

Cudzoziemcy, którzy byli w woyszcze nieprzyjacielskim Niemcy, Hiszpanie, Francuzowie, Anglikowie, Szkotowie, wszyscy tu przyszedli do obozu W. K. Mci, wczora pomoim się roziechaniu z Pontusem, mało go niezabili Anglikowie, że ledwie uciekł z Edward Hornem, z Finlandczykami, z Swedami niektórymi utrzymali teń impet nań o pieniądze, że ie od Moskwy wziął a im nie dał: ku Pohoryłemu szedł Pontus, bo tam iest Musier de la Ville Francuz: Kapitan chory, chce go z sobą wziąć iprzebiicać się ku Inflantskiéy granicy, rzekł mi i rękę dał, że w Moskwie nie będzie służył, i do Swecyi też nie chce iechać, do Niderlandu chce się brać. Prosił mię bardzo pilno także i Edward

З А П И С К А.

Иноштранны, которые были въ непріятельскомъ войскѣ: Нѣмцы, Испанцы, Французы, Англичане, Шотландцы, все пришли сюда въ лагерь В. К. Величества. Вчерашняго дня, послѣ разстанія моего съ Понпусомъ, Англичане едва не убили его, такъ что убѣжавшіе съ нимъ Эдуардъ Горнъ и нѣкоторые Финляндцы и Шведы насилу удержали это на него нападеніе за деньги, которыя онъ у Москвитянъ взялъ, а имъ не далъ. Понпусъ пошелъ къ Погорѣлому съ намѣреніемъ взять съ собою находящагося тамъ больнаго Француза — Капитана Делавиля (Musier de la Ville) и пробиваться къ границѣ Ливонской: онъ общалъ и далъ мнѣ руку, что nebudeтъ служить у Москвитянъ; въ Швецію также ѣхать не хочетъ, а желаетъ направить путь

Horn, żebym się przyczyniał zanimi o przedanie łaski W. K. Mci.

J. M. P. Zborowski iaką wiarę i życzliwość przy zaciągnienu na służbę Rycer. tego pokazał, W. K. Mci nie iest niè wiadomo, na czym iako wiele sprawom W. K. Mci należało, czas też sam pokazuje. Więć i przy tych potrzebach, które tu pote czasy były, i w bitwie saméy mając odemnie poruczone prawe szkыdło, iakim męzkim animusz prawie szlachekim i ostrożnego woіownika się popisał, powinne daіę świadectwo cnocie іego. A іż tak dawno z domu wyiachawszy, iako bydz i naczéy niemogło, na wszystkim zszedł, i teraz wbiowie szkodę nie małą odniost,

въ Нидерланды. Эдуардъ Горнъ также просилъ меня весьма убѣдительно, чтобы я представилъ за нихъ о изходатайствованіи милости В. К. Величества.

В. К. Величеству небезизвѣстно, какую показали Панъ Зборовскій В. К. Величеству вѣрность и готовность при вступленіи въ военную службу; сколь же много выиграли отъ того дѣла В. К. Величества, показывается также самое время. И въ бывшихъ здѣсь по сіе время дѣлахъ, равно и въ данномъ шенеръ сраженіи, въ коемъ по порученію моему предводительствовалъ правомъ крыломъ, отличился мужественнымъ духомъ совершенно шляхетнымъ, и явилъ въ себѣ оспорожнаго воишеля; почему и даю о доблести его, должное удостовѣреніе. А поелику по причинѣ давняго отсутствія изъ дому, (какъ иначе быть не могло), все у него пере-

lecz osobliwie dla nie sposobności zdrowia do domu umyślił odiachać, proszę uniżenie W. K. Mci, zebyś W. K. Mśc weyrzawszy miłościwie na tak chęne i odważne J. Mci zasługi, raczył go łaską i szczodrobliwością swą ukontentować.

велось, и теперь въ битвѣ понесъ не малую потерю, по симъ причинамъ и въ особенности по слабости здоровья — думаетъ ѣхать домой; нижайше прошу, что бы В. К. Величество, благосклонно уважавъ столь ревностныя и храбрыя его заслуги, изволили порадовать его своею милостию и щедротой.

N^o VI. (Къ страницѣ 167).

О видѣ и планѣ Смоленска.

Приложенный видъ Смоленска взятъ изъ весьма спарой и рѣдкой книги*, изданной въ Нюренбергѣ на Нѣмецкомъ языкѣ, въ 1637 году, Павломъ Фюрстомъ, (Paulus Fürst), подъ слѣдующимъ заглавіемъ :

O widoku i planie Smoleńska.

Dołączony tu widok Smoleńska, wziętym jest z bardzo starego i rzadkiego dzieła, wydanego w Nirenbergu w języku Niemieckim, roku 1637 przez Pawła Firsta (Paulus Fürst) pod tytułem:

Libellus Novus Politicus Emblematicus Civitatum oder Neuen Politischen Stätt: und Emblematabuch,

изъ предисловіи видно что сочинитель этой книги былъ какой то: Daniel Meissner.

Трудно ручаться за вѣрность рисунковъ входящихъ

z Przemowy widać, że autor dzieła tego był jakiś Daniel Meissner.

Trudno jest ręczyć za dokładność, rysunków, wcho-

* Эту книгу сообщилъ мнѣ, Дѣйствительный Членъ Общества Исторіи и Древностей Россійскихъ, М. И. Макаровъ.

въ составъ такого рода собраний, но сколько можно судить по дошедшимъ до насъ описаніямъ Смоленска, и по сравненію съ планомъ сего города, должно полагать что этотъ видъ сдѣланъ вѣрно, число башенъ совершенно сходно съ числомъ башенъ же показанныхъ въ планѣ, направление улицъ, небольшое мостовое укрѣпленіе лежащее за Днѣпромъ, все это весьма сходно съ планомъ, хотя сей послѣдній почерпнутъ изъ другого сочиненія*, и принадлежитъ совершенно другому автору. Фюрстъ издалъ свою книгу въ 1637 году, но весьма вѣроятно, что видъ Смоленска сдѣланъ гораздо прежде, а именно въ первыхъ годахъ XVII го спо-

дzących do składu Zbiorów takiego rodzaju, lecz ile można sądzić z pozostałych nam opisań Smoleńska, i z porównania z planem tego miasta, trzeba wnosić, że widok ten zrobionym jest trafnie: liczba wież zgodną jest zupełnie z liczbą onych pokazaną na planie; ulicy w swym kierunku, niewielkie mostowe umocnienie, które się znajdowało za Dnieprem, wszystko to bardzo zgodnem jest z planem, niezważając na to, że ten ostatni poczerpnięty z drugiego dzieła*, i jest własnością zupełnie drugiego autora. First wydał swe dzieło w 1637 roku, lecz bardzo jest podobnem do prawdy, że widok Smoleńska zrobionym był daleko

* Dzieje narodu Polskiego za panowania Władysława IV. przez K. Kwiatkowskiego. W Waszawie, 1825.

лѣшя, по сему що и не находимъ мы въ ономъ крѣпости или укрѣплений Сигизмунда III; крѣпостица сія показана на планѣ.

пiерwiéу, а мianowicie w poczátku XVII wieku, z tey to przyczyny i pieznaydujemy w nim twierdzy lub fortyfikacyy Zygmunta III; grodek ten położonym jest na planie.



N^o VII.

О ПОДЛИННОСТИ ЗАПИСОКЪ
ЖОЛКѢВСКАГО И О ВРЕМЕНИ
ИХЪ СОЧИНЕНІЯ.

1. Показанія Польскихъ
ученыхъ :

а) Первый Польской
Историкъ Нарушевичъ го-
воритъ въ исторіи Хо-
дковича Т. I. стр. 427 :
„Сей драгоценный manu-
скриптъ находится въ
„библіотекѣ Залусскихъ
„N^o 601, подъ слѣдующимъ
„заглавіемъ : Начало и ус-
„пѣхъ Московской войны
„въ царствованіе Е. В. Ко-
„роля Сигизмунда III подъ
„начальствомъ его милос-
„сти, Пана Станислава
„Жолкѣвскаго, Воеводы
„Кіевскаго, Напольнаго Ко-

O AUTENTYCZNOŚCI PA-
MIĘTNIKA ŻÓŁKIEWSKIEGO
I O CZASIE JEGO PISANIA.

1. Świadcstwa uczo-
nych Polskich :

a) Naruszewicz, je-
den z najpierwszych
Historyków Polskich,
w T. I. str. 427. histo-
ryi Jana Karola Chod-
kiewicza tak mówi :
„Ten szacowny manu-
„skrypt znajduje się
„w bibl. Załuskich N^o
„601 pod tytułem: Po-
„czątek i progres woy-
„ny Moskiewskiej za
„panowania Króla Jmci
„Zygmunta III za re-
„gimentu J. P. Stanisła-
„wa Żółkiewskiego

„ропнаго Гетмана; писанъ
„самимъ его милостию на-
„номъ Гетманомъ Жол-
„кѣвскимъ и съ собствен-
„ной его руки переписанъ.“

б) Нѣмцевичъ также признаетъ безпрекословно собственныя записки Жолкѣвскаго въ своей исторіи Царствованія Сигизмунда III го (которая у Поляковъ считается классическою) и безпрепятственно ссылается на оныя *.

* Здѣсь кспати сдѣлать слѣдующее замѣчаніе: Самозванство Димитрія въ полной мѣрѣ признано и обличено Гетманомъ, который приводитъ на это важныя доказательства; Нѣмцевичъ въ своей жизни Сигизмунда III вездѣ слѣпо слѣдуя рукописи Жолкѣвскаго, отступаетъ отъ оной когда дѣло идетъ о самозванцѣ; желая записать се дѣло какимъ нибудь образомъ и заставить думать, что самозванецъ былъ дѣйствительно Царевичъ Димитрій, онъ не только отступаетъ отъ рас-

„Woi. Kij. Het. Pol.
„Koronnego; pisany
„od samego JP. Żół-
„kiewskiego Het-
„mana i z własney
„jego ręki tu prze-
„pisany.“

б) Niemcewicz takōż w historyi swej: Dzieje panowania Zygmunta III, (ktōra policzana jest u Polaków za klasyczną), bezspecznie przyznaje pamiętnik własny Żółkiewskiego, i ustawicznie go cytuje*.

* Nieodrzeczy zrobić tu następną uwagę: Samozwaństwo Dymitra przyznaniem i dowiedzionem jest zupełnie przez Hetmana, który przytacza dla tego dwa pewne dowody; Niemcewicz zaś w swém życiu Zygmunta III ślepo trzymając się wszędzie rękopismu Żółkiewskiego, odstępuje onego gdzie rzecz idzie o Samozwaństwie; mając w zamiarze przyćmić tą rzecz jakimkolwiek bądź sposobem, i skłonić do myśli, że Samozwaniec był rzeczywistym Dymitrem Carewiczem; on nie tylko odstępuje od powieści Hetmana, lecz jeden z

с) Ф. Сярчинскій въ сочиненіи своемъ: Изображеніе вѣка царствованія Сигизмунда III. говоритъ

каза Гетмана, но одно его доказательство переходитъ молчаніемъ, а другому даетъ превратный смыслъ. Кто желаетъ въ семъ удостовериться можетъ сравнить показанія Гетмана — современника (стр. 15, 16 и 17) со слѣдующими словами Нѣмцевича — историка, о семъ же обстоятельстве:

„По совету Шуйскаго назначенный въ Польшу посломъ, „Афонасій (??) Безобразовъ приѣзжаетъ въ Краковъ съ дворянскимъ порученіемъ: заключить союзъ съ Королемъ Сигизмундомъ, и просить для Царя руку Марины Мнишекъ, дочери Воеводы Сandomirскаго. „Человѣкъ этотъ (Безобразовъ) „былъ искусный, опытный уже „въ посольствахъ, но тайнымъ „образомъ совершенно преданный сторонѣ Шуйскихъ. Изложивъ на публичной аудіенціи содержаніе своего посольства, скрытнымъ образомъ сталъ разсѣвать подозрѣнія, „что Димитрій не былъ тѣмъ, „за кого выдавалъ себя; но потомъ сии, какъ Королю, такъ „и Мнишку не казались заслуживающими вѣроушенія, тѣмъ „болѣе, быть можетъ, что „увидѣли намѣреніе посла дѣйствовать совершенно „другимъ, предпринимаемымъ имъ „видамъ. Т. II. стр. 270.“

с) F. Siarczyński w dziele swoim: Obraz wieku panowania Zyg. III. mówi następnie:

dowodów jego opuszcza w milczeniu, a drugiemu nadaje zupełnie inne znaczenie. Kto chciałby w tém upewnić się może porównać świadectwa Hetmana — społecznego (str. 15, 16, 17.) Z następniemi słowami Niemcewicza — Historyka, w teyże okoliczności:

„Z namowy Szuyskiego wyznaczony posłem do Polski, Ofanazy (??) Bezobrazów, przybywa „do Krakowa z двоіакиемъ зleczeniem, zawarcia przymierza z „Królem Zygmuntem i prośbą „o rękę dla Cara Maryny Mniszchówny Woiewodzianki Sandomirskiéy. — Był to człowiek „wybiegły, już poselstw światom, lecz potajemnie całkiem „stronie Szuyskiego oddany — „odprawivszy na posłuchaniu „publiczném treść poselstwa swojego, zaczął pokątnie siać podeyrzenia, że Dymitr nie był „tym, za którego się udawał; „lecz poszepty te niezdawały się „zasługiwać na wiarę ani u Króla, „ani u Mniszcha, tem bardziey „może że postrzeżono, iż poseł podług powziętych już innych widokow działać postanowił. T. II. str. 270.“

сѣдующее : „Жолкѣвскій
 „оказалъ заслугу и ли-
 „пературѣ нашей : какъ
 „свидѣтель всѣхъ дѣй-
 „ствій, учасникъ и пред-
 „водителемъ въ войнѣ Мо-
 „сковской до самаго взя-
 „тія въ 1611 году Смо-
 „ленска, онъ точнымъ об-
 „разомъ описалъ намъ ея
 „Исторію и оставилъ въ
 „рукописи.“

д) Свенскій въ своемъ
 Описаніи древней Польши,
 изданіе второе Т. II. стр.
 378, говоритъ слѣдующее:
 „Музы не были чужды для
 „Жолкѣвскаго: онъ любилъ
 „заниматься чтеніемъ, со-
 „чиненіями и науками, онъ
 „на отечественномъ язы-
 „кѣ написалъ коментаріи
 „о войнѣ Россійской имъ
 „веденной ; рукописи сего
 „коментарія находяныя до
 „сего времени въ нѣко-
 „торыхъ рукахъ.“

„Ma swą zasługę i w pi-
 „śmienictwie naszym
 „Żółkiewski. Historyą
 „woyny Moskiew. aż
 „do opanowania Smo-
 „leńska r. 1611, iako
 „iéy wszelkich działań
 „świadek, uczestnik, i
 „dowodzca, dokładnie
 „opisał, i tę w ręko-
 „pismie zostawił.“

д) Święcki w opisa-
 niu swoim starożyt-
 nej Polski (wydanie
 drugie Т. II. str. 378.)
 mówi następnie: „Nie
 „były obce muzy dla
 „Żółkiewskiego, lubił
 „się bawić czytaniem
 „pisanem, i naukami,
 „woyny Rossyiskiej
 „przez siebie prowa-
 „dzoney komentarz w
 „rodowitym ięzyku na-
 „pisał, ktorego ręko-
 „pisma dotąd w niektó-
 „rych ręku znaydują.“

2. Незабвенный наш историкъ Карамзинъ ссылается весьма часто на сію же рукопись называя оную *рукописью Жолтв-скаго*; хотя ея не было у Карамзина подъ руками, но она была ему известна по сочиненіямъ Нарушевича и Нѣмцевича, и онъ, какъ видно по его частнымъ указаніямъ, нимало не сомнѣвался въ ея подлинности.

3. Въ рукописи нѣтъ описанія даннаго Гетману обѣда Московскими Боярами, на коемъ онъ раздарилъ все что имѣлъ*; не упоминается о встрѣчѣ и пышномъ приѣмѣ сдѣланномъ ему по приѣздѣ въ Смоленскъ изъ Москвы**; не сказано ни сло-

2. Godny pamięci Historyk nasz Karamzin bardzo często odsyła czytelnika do tego rękopismu, nazywając go rękopismem Żółkiewskiego*; chociaż zresztą jego nie było pod ręką u Karamzina lecz on wiadomym był jemu z dzieł Naruszewicza i Niemcewicza, i on, jak widać z jego częstych cytacyi, bynajmniej nie wątpił w jego autentyczności*.

3. W rękopismie nie znajdujemy opisanie obiadu, wydanego przez Moskiewskich Bójarów dla Hetmana, na którym on rozdawał wszystko, co tylko miał**; nie wspomina się o spotkaniu

* Днев. Маскѣвича, стр. 51.

** См. Кобѣржицкаго Кн. I стр. 354 и Жизнь Яна Петра Сапѣги, Т. II. стр. 267.

* Дzien. Maszkiewicza, str. 51.

** Patr. Kóberzyckiego Ks. I. str. 354. i Życie Jana Piostra Sapiehy, T. II. str. 267.

ва о представленіи имъ Королю несчастнаго Шуйскаго. Еслибъ сочинилъ сін записки или другой, то безъ сомнѣнія описалъбы сін обстоятельство, но со скромностію и достоинствомъ Гетмана не совмѣстны были описанія такого рода.

4. Въ рукописи встрѣчаемъ мы нѣсколько разъ объясненіе сокровенныхъ мыслей Жолтѣвскаго, описаніе того что происходило на совѣщаніяхъ его съ Королемъ бывшихъ безъ свидѣтелей, — кто могъ знать объ этомъ какъ не самъ Гетманъ?

i wspaniałém przyjeściu, uczynionem dla niego po przyjechaniu z Moskwy pod Smoleńsk; niepowiedziano ani słowa o przedstawieniu przez niego Królowi nieszczęśliwego Szuyskiego. Jeśli by dziennik ten pisanym był przez kogo drugiego, to bezwątpienia okoliczności takowe byłyby wyłożone, lecz ze skromnością i dostojenstwem Hetmana nie zgadzały się opisanie takiego rodzaju.

4. W rękopismie w kilku miejscach czytamy objaśnienie tajemniczych myśli Żółkiewskiego, opisanie tego co się działo na audiencyach jego z Królem, bez świadków; kto mógł wiedzieć o tem oprócz samego Hetmana?

Жолківскій какъ ка-
жется обратилъ свое вни-
маніе на это обстоятель-
ство, и говоря о себѣ
въ претѣмъ лицѣ, слѣ-
дующую фразу С.п.б. спи-
ска „Гетманъ посылалъ
„къ Е. В. Королю,“ во вто-
ромъ спискѣ онъ передѣ-
лалъ такимъ образомъ :
„Гетманъ сколько мнѣ
„извѣстно хопя посылалъ
„къ Е. В. Королю“ и проч.
чтобъ придать болѣе ес-
тественности своему раз-
казу (см. стр. 125).

5. Въ слогъ писемъ и
донесеній Гетмана (смол.
приложенія) и въ слогъ за-
писокъ примѣчается боль-
шое сходство : въ сихъ
последнихъ, особенно въ
Варшавскомъ спискѣ, слогъ
правда болѣе опдѣланъ,
но не надо переплывать изъ
виду, что донесенія и
письма были писаны въ
походѣ, на скоро.

Zolkiewski, jak się
zdaje, zwrócił swoją
uwagę na tę okolicz-
ność i mówiąc o sobie
w liczbie trzeciej, on
następny frazes w ko-
pii S.P.b., „P. Hetman po-
„syłał do Króla JE. Mo-
ści“ w drugiej kopii wy-
raził takim sposobem
„P. Hetman, acz iako
„wiem, posyłał do Kró-
„la JE. Mości,“ — ażeby
témprzydać większą na-
turalność swemu opo-
wiadaniu (patr. str. 125).

5. Między stylem li-
stów i doniesień Het-
mana (patr. dodatki)
i stylem dziennika po-
strzegamy wielkie po-
dobieństwo: w tym os-
tatnim i naybardziej
w kopii Warszawskiej
styl wprawdzie jest wię-
cej wykształconym;
lecz nie potrzeba tra-
cić z widoku, że do-

Кажется приводимыхъ доказательствъ... достаточно, для удостовѣренія, что печатаемыя записки были написаны дѣйствительно самимъ Гетманомъ.

Теперь остается намъ опредѣлить, когда именно были написаны сіи записки; хотя ни на одной изъ рукописей не высказано года, но очевидно что записки написаны въ 1611 году, нѣскольکو времени спустя по выѣздѣ Гетмана изъ Россіи*, ибо мы находимъ въ нихъ (см. стр. 10).

* Жолѣвскій оставилъ Королевской лагерь (расположенный подъ Смоленскимъ) въ Апрѣлѣ 1611 года, (Kobierzycki 396.), и отправился въ свои помѣстья. Когда семейство Шуйскихъ было въ триумфѣ представлено Королю, по приѣздѣ его въ Варшаву, Гетманъ находился

несения и листы писаны были напередъ в выprawie.

Здася, że przywiezione tu dowody dostatecznymi są dla upewnienia, że wydający się dziennik rzeczywiście pisanym był przez samego Hetmana.

Teraz zostaje się dla nas oznaczyć kiedy mia nowicie ten dziennik był pisanym. Chociaż w żadnym rękopismie roku nie oznaczono, lecz widocznie, że dziennik napisany w roku 1611, w niektórym czasie po wyjeździe Hetmana z Rosyi*, albowiem znay-

* Żołkiewski zostawił obóz Królewski (pod Smoleńskiem położony) w Aprylu 1611 roku (C. Kobierzycki 396) i pojechał do swoich majątności. Gdy familia Szuyskiego przedstawiona była w tryumfie Królowi, za przybyciem jego do Warszawy, Hetman był natenczas w tem

слѣдующія слова: „Двѣ
„родныя сестры изъ фа-
„мили Скурашовыхъ, бы-
„ли одна за Борисомъ
„(Годуновымъ), а другая
„за Княземъ Димитріемъ
„(Шуйскимъ) которая и те-
„перь находится здѣсь
„(т. е. въ Варшавѣ) съ сво-
„имъ мужемъ.“

Извѣстно что Шуйскіе
привезены въ Варшаву въ
Октябрѣ 1611 года, от-
куда они чрезъ нѣсколько
времени были отправле-
ны въ Госпитальскій замокъ,
гдѣ и кончили жизнь свою
Василій (10 го Сентября
1612 года); тамъ же
умерли и братья его.

Что повѣствованіе сіе
написано дѣйствишельно

погда въ семъ же городѣ. См.
Пamiętnik Lwowski, 1818 г.
No 5.

dujemy w jego dzien-
niku (Patr. str. 10.) na-
stępne wyrazy: „Dwie
„rodzone siostry Skó-
„ratowny były, iedna
„za Borysem (Godunowim),
„a druga za Kniaziem
„Dymitrem (Szuyskim), któ-
„ra i tu teraz iest z
„mężem swoim, z
„tymto Kniaziem Szuy-
„skim.“

Wiadomo, że Szuy-
scy przyprowadzeni do
Warszawy w Oktobrze
1611 roku, skąd po
niejakim czasie ode-
śłani zostali do Zamku
Gostyńskiego, gdzie
Wasili Iwanowicz i
skończył swe życie (12
Septembra 1612 roku)
tamże umarli i bracia
jego.

Ze opowiadanieta na-
pisano jest rzeczywiście

że mieście Patr. Pamiętnik
Lwowski. 1818 г. No 5.

въ 1611 году, можно вывести также изъ слѣдующихъ словъ Жолкѣвскаго, (см. стр. 27.): „припомъ онъ пребывалъ чино-
„бы Гешманъ спесся о
„семъ съ Воеводою Брац-
„лавскимъ, (*которой не-
„давно умеръ*) бывшемъ
„въ то время Спароспою
„Каменецкимъ.....“

Извѣстно чинъ Янъ По-
поцкій Воевода Брацлав-
скій умеръ въ 1611 году
29 го Апрѣля, во время
осажденія Сигизмундомъ
III Смоленска. *

* См. Orbis Polonus T. II. стр.
403, книга сія издана Околь-
скимъ и напечатана въ Кра-
ковѣ нъ 1641 году.

W roku 1611 można
wyrozumieć takż z
następnych wyrazów
Żółkiewskiego (patr.
str. 27): „żądał przy-
„tém, żeby się P. Het-
„man o tém (swieżo
„zmarłym) P. Woie-
„wodą Braclawskim,
„na ten czas Starostą
„Kamienieckim zrozu-
„miał.“

Wiadomo że Jan Po-
tocki Wojewoda Bra-
clawski umarł roku
1611, 29 Apryla, pod-
czas oblężenia przez
Zygmunta III Smoleń-
ska *.

* Patr. Orbis Polonus T. II. str.
403. Dzieło te wydane przez P.
Okolskiego i wydrukowane w
Krakowie w roku 1641.

При сей книгѣ слѣдующія литографированныя изображенія :

1) Портретъ Князя Михаила Васильевича Скопина-Шуйскаго.

2 { Видъ города Смоленска вначалѣ XVII го столѣтія
Планъ города Смоленска.

3) Снимокъ (fac-simile) начальныхъ строкъ перваго листа рукописи.

Przy dziele tém znaydują się następane litografowane
wizerunki :

1) Portret Knięcia Michała Wasylowicza Skopina Szuyskiego.

2 { Widok miasta Smoleńska w początku XVII wieku.
Plan miasta Smoleńska.

3) Fac - simile z początkowych wierszów z pierwszego arkusza rękopismu.

О Ш И Б К И.

<i>Стр.</i>	<i>Строк.</i>	<i>Напечатано:</i>	<i>должно читать:</i>
18	4	Розновъ	Розень
19	7	женщинъ ,	женщинъ , въ коляскахъ ,
21	5	произхожденія ,	произхожденія и не порочный ,
23	26	и тайно остано- вившись послали къ вой- ску самозванца спро- сить, гдѣ назначить пріемъ.	медлили на пупи, а тайно да- ли знать войску самозванца , гдѣ ихъ можно перехватить.
32	24	осады	занятія
33	3	захотѣлъ служить	захотѣлъ приобрести оную для
45	12	Пршемыскаго	Перемышльскаго
63	16	по навѣшамъ	съ согласія
115	7	22 го	27 го
158	17	пришли	пришли
203	24	и потомъ	потомъ
212	12	(106)	(103)

O M Y Ł K I.

<i>Str.</i>	<i>W.</i>	<i>Jest teraz :</i>	<i>Poprawić :</i>
7	12	Hospodara ,“	Hospodara ,
—	13	iego	iego ,“
19	5	Kolczych	Kotczych
21	1	głos ,	głos , (1)
23	4	pakta	pacta
—	5	poprzyziądź	poprzysiądz
27	3	obecni ,	obecni , radzą Królowi JE. Mości
28	9	Seymi	Seymu
30	16	Są	są (2).
34	17	przeciwko JE. Mości	przeciwko Królowi JE. Mości
59	8	magista	Magistra
86	4	Pokoryłyey	Pohoryłyey
106	8	żądając	zadając
119	21	czernice	czerniec
123	21	kosideracyi	konsideracyi
127	10	na respekt	na to respekt
153	23	uczstnikami	uczestnikami
184	11	incommioda	incommoda
187	8	nachylanych	nachylonych
198	4	w drodze	w ordzie
—	20	posły	partes
